

Koło Historii

Czasopismo afiliowane z Instytutem Historii
Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Redakcja

DAMIAN **PODOBA** (redaktor naczelny), RAFAŁ **BOROWIEC** (redaktor tematyczny),
ALEKSANDRA **CYFROWICZ** (redaktor tematyczny),
MARCIN **PETRYNKO** (redaktor tematyczny), IZABELA **PUCHAŁA** (redaktor językowy)

Rada Naukowa

ARKADIUSZ **ADAMCZYK** (UJK – Kielce), ALŽBETA **BOJKOVÁ** (Uniwersytet Pavla
Jozefa Šafárika w Koszycach – Słowacja), CRISTINA **GONZÁLEZ CAIZÁN**
(UW – Warszawa), JÖRN **HAPPEL** (Uniwersytet w Bazylei – Szwajcaria),
PATRYCJA **JAKÓBCZYK-ADAMCZYK** (UJK – Kielce), KRZYSZTOF **KANIA** (UMK – Toruń),
JANUSZ **MIERZWA** (UJ – Kraków), IMRE **MOLNÁR** (Instytut Węgierski w Bratysławie –
Słowacja), IVAN **MONOLATIJ** (Narodowy Uniwersytet Przykarpacki w Iwanofrankiwsku
– Ukraina), XAVIER **MÓRENO JULIÁ** (Uniwersytet Rovira i Virgili Tarragona –
Hiszpania), JACEK **PIOTROWSKI** (UWr – Wrocław), ANDREJ **TÓTH** (Uniwersytet
Ekonomiczny w Pradze – Czechy)

Czasopismo notowane w części B Wykazu czasopism
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 9 grudnia 2016 r.
Pozycja 804 – 3 punkty

Czasopismo indeksowane w Index Copernicus International
ICV 2016 – 36,00

Adres Redakcji

Koło Naukowe Historyków Studentów UMCS w Lublinie
Instytut Historii
pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4a
20-031 Lublin
www.knhs.umcs.lublin.pl/kh.php

Koło Historii

numer 21



Lublin 2017

Recenzenci

DR HAB. SABINA **BOBER** (KUL), DR HAB. TOMASZ **CIESIELSKI** (UO), DR HAB. ARTUR **GÓRAK** (UMCS), DOC. DR Юлія **ГОЛОВКО** (Zaporoski Uniwersytet Narodowy), PATRYCJA **JAKUBCZYK-ADAMCZYK**, PROF. NADZW. (UJK), PROF. DR HAB. KRZYSZTOF **KAWALEC** (UWR), DR HAB. ROBERT **MAJZNER**, PROF. NADZW. (AJD), DR ANDRZEJ **MARZEC** (UJ), DR HAB. WOJCIECH **MAZUR** (UJ), DR ANNA **OBARA-PAWŁOWSKA** (UMCS), DR HAB. PAWEŁ **OLSZEWSKI** (UJK – filia w Piotrkowie Trybunalskim), PROF. DR HAB. JACEK **PIOTROWSKI** (UWR), PROF. DR Людмила **Посохова** (Charkowski Uniwersytet Narodowy im. W. Karazina), DR PIOTR **ROBAK** (UŁ), DR HAB. PIOTR **SZLANTA** (UW), MGR JAROSŁAW **SZLASZYŃSKI** (ASTN), DR HAB. DARIUSZ TARASIUK (UMCS), DR HAB. LESZEK **WIERZBICKI** (UMCS), DR HAB. PAWEŁ **WOLNICKI**, PROF. NADZW. (AJD), DR HAB. ROMAN **WYSOCKI** (UMCS), DR JOANNA **ZŁOTKIEWICZ-KŁĘBUKOWSKA** (PTH-OL)

Naukowa korekta językowa tekstu angielskojęzycznego

dr hab. ZBIGNIEW **MAZUR** (UMCS)

© Copyright by Koło Naukowe Historyków Studentów UMCS

ISSN 1505-8530

Wersją pierwotną czasopisma jest wersja papierowa
<http://www.knhs.umcs.lublin.pl/kh.php>

Skład i okładka

AZKO Anna Kowalczyk

Druk – „Elpil”, ul. Artyleryjska 11, 08-110 Siedlce

Nakład – 100 egzemplarzy

Spis treści

ARTYKUŁY

STANISŁAW SZYŃKOWSKI

Ślązaczki na warszawskim dworze. Pochodzenie i krąg rodzinny Katarzyny Franciszki Denhoffowej 11

PIOTR PROKOPIUK

Traktat georgijewski – finalizacja „antymuzułmańskiego” sojuszu rosyjsko-gruzińskiego..... 25

NGUYEN VAN SANG

The question of Oregon in the British-American relations, 1818-1846
Kwestia Oregonu w stosunkach brytyjsko-amerykańskich, 1818–1846 43

Катерина Петрова

Місце губернських відомостей у формуванні періодичної преси Південної України XIX століття
Місце wiadomości gubernialnych w formowaniu się prasy periodycznej Ukrainy Południowej XIX wieku 59

TOMASZ KORGOL

Początki międzynarodowego prawa lotniczego na świecie 71

MARCIN KOŚCIELNIAK

Od cudu gospodarczego do zmierzchu dyktatury. Hiszpania w latach 1953–1977 85

JOANNA PYCZEL

Działalność kardynała Henryka Gulbinowicza w latach 80-tych XX wieku. . . . 97

ЯКУБ КОПЦИŃSKI

System wyborczy a wyniki wyborów powszechnych w Autonomii Palestyńskiej w latach 1996-2006 109

Анастасія Ховтура

Архівний маркетинг: проблеми та перспективи (на прикладі архівів України)

Marketing archiwalny: problemy i perspektywy (na przykładzie archiwów Ukrainy) 125

Анастасія Кальцова

Архівні сайти, як спосіб комунікації (на прикладі сайтів архівів України)

Strony internetowe archiwów, jako sposób komunikacji (na przykładzie stron archiwów Ukrainy) 133

Ірина Калугіна

Особові фонди вчених-істориків Харківського університету: проблеми формування та збереження

Spuścizny historyków Uniwersytetu Charkowskiego: problemy kształtowania i zachowania 141

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

BARTOSZ STARĘGOWSKI

„Niecnego uczynku kmiecia Mikołaja Kielczyka opisanie”. Tekst źródłowy i komentarz do protestacji księdza Jana Wolstiniusa (Protestao Parochi

Popouiens) 149

RECENZJE

Sławomir Leśniewski, *POTOP. Czas hańby i sławy 1655–1660*, Wydawnictwo

Literackie, Kraków 2017, ss. 416 – **BARTOSZ STARĘGOWSKI** 155

Tomasz Pospieszny, *Radowa księżniczka. Historia Ireny Joliot-Curie*,

Wydawnictwo Novae Res, Gdynia 2017, ss. 435 – **IWONA GÓRNICKA** 159

Marek Wierzbicki, *Harcierz. Żołnierz. Obywatel. Zygmunt Lechośław Szadkowski (1912-1995)*, Wydawnictwo IPN, Lublin 2016, ss. 255 –

ANGELIKA KARZMARZ 163

Tadeusz Bączkowski, „*Jak dojechałem do tej stumetrówki*”. *Wspomnienia ze służby wojskowej*, oprac. i przyp. opatrzył Dariusz Szymczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, Gdańsk 2017, ss. 106 + 34 fot. – **JULIUSZ JĘDRZEJCZAK** 165

Dariusz Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, Wydawca: Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin 2017, ss. 292
– **ANNA BŁASZCZAK** 169

Krzysztof Malicki, *Poza wspólnotą pamięci. Życie i Zagłada Żydów w pamięci mieszkańców regionu podkarpackiego*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2017, ss. 364 – **GABRIELA WINIARCZYK** 172

Jan Plamper, *Kult Stalina. Studium alchemii władzy*, tłum. Piotr Chojnacki, Wydawnictwo Świat Książki, Warszawa 2014, ss. 400 – **ALEKSANDRA MAĆKIEWICZ** 175

Barbara Klich-Kluczevska, *Rodzina, tabu i komunizm w Polsce 1956–1989*, Wydawnictwo Libron, Kraków 2015, ss. 294 – **EWELINA ROMAŃCZUK** 178

SPRAWOZDANIA

Sprawozdanie z VI Międzynarodowego Forum Doktorantów „Historyk – Fakt – Metoda”, Częstochowa 5–6 kwietnia 2017 roku – **MARCIN KOŚCIELNIAK** . . . 183

Sprawozdanie z wykładu dr. Roberta Gawkowskiego pt. „Jak sport w latach 1918–1939 zmieniał Polaków?”, Lublin 13 października 2017 roku –
KACPER SUWAŁA 185

Sprawozdanie z wykładu pt. „Fenomen «biblii nienawiści» – wokół polskiej edycji «Mein Kampf»”, Toruń 23 listopada 2017 roku – **JACEK KOSMA** 188

Sprawozdanie z wykładu mgr Antoniny Telickiej-Boneckiej pt. „Jak formułować efektywne cele nauczania historii i WOS?”, Lublin 27 listopada 2017 roku
– **DAGMARA SPODAR** 190

NOTY BIOGRAFICZNE AUTORÓW ARTYKUŁÓW	193
---	-----

ARTYKUŁY

STANISŁAW SZYNKOWSKI

UNIwersytet Opolski

sszynkowski@gazeta.pl

Ślązaczki na warszawskim dworze. Pochodzenie i krąg rodzinny Katarzyny Franciszki Denhoffowej

Wśród dam dworu polskiego w XVII w. są przedstawicielki szlachty śląskiej. Największą karierę zrobiły Katarzyna Franciszka Denhoffowa – wpływowa przyjaciółka króla Jana Kazimierza oraz jej siostra – hrabina Anna Zuzanna von Oppersdorff. Panie pochodziły ze śląskiego rodu von Bees. Wysoką pozycję polityczną i społeczną osiągnęły dzięki służbie swych krewnych na dworach monarszych Wiednia i Warszawy, związkom rodzinnym oraz osobistym talentom. Obydwie zawarły znakomite związki małżeńskie oraz patronowały mariażom swych dzieci, dzięki czemu wzmacniały swoje kariery oraz znaczenie wśród polskiej magnaterii i arystokracji monarchii habsburskiej.

Słowa kluczowe

dwór polski, szlachta śląska, magnateria polska, Denhoff (ród), von Bees (ród), von Oppersdorff (ród)

Wśród dam fraucymeru królowej Cecylii Renaty, które po jej śmierci pozostały w Warszawie, szczególną karierę zrobiła Katarzyna Franciszka Denhoffowa – wpływowa przyjaciółka króla Jana Kazimierza i żona jego zaufanego współpracownika – hrabiego Rzeszy Teodora Denhoffa, piastującego m.in. urząd podskarbiego nadwornego. Dzięki urodzie i intelektowi stała się ona nie tylko królewską faworytą, ale i sprawnie poruszała się po meandrach wielkiej polityki w ostatnich latach panowania Jana Kazimierza. Wraz z mężem prowadziła także sprawy eks-króla w kraju.

Zagadką pozostają początki kariery pani Denhoffowej. Brak poświadczonych źródłowo informacji, takich jak: rok i miejsce urodzenia, okoliczności dostania się na dwór warszawski do fraucymeru żony króla polskiego Władysława IV Wazy, królowej Cecylii Renaty, córki cesarza Ferdynanda II Habsburga. Można przypuszczać, że to ostatnie zawdzięczała protekcji ze strony ciotek, Konstancji Marii i Ewy Konstancji, służących wcześniej we fraucymerze drugiej żony Zygmunta III Wazy, królowej Konstancji¹. Być może Katarzyna Franciszka wraz z siostrą została

¹ T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. XXVIII, Poznań 1906, s. 96.

oddana na wychowanie krewnym (np. Ewie Konstancji) i z ich poręki znalazła się w niemiecko-polskim kręgu królowej Cecylii Renaty. Równie prawdopodobne jest, że obie siostry jako dzieci znalazły się na dworze styryjskim, a następnie – jako towarzyszki małżonki Władysława IV – przybyły do Polski.

Po śmierci Cecylii Renaty w 1644 r. Katarzyna Franciszka pozostała w Warszawie i następnie, jako jedna z nielicznych Austriaczek, weszła w skład fraucymeru królowej Ludwiki Marii². Prawdopodobnie pozostała ona na dworze monarszym także po ślubie z Teodorem Denhoffem (zaufanym dworzaninem królewicza Jana Kazimierza), który odbył się najprawdopodobniej przed 1649 r. w Warszawie³, być może w święto Trzech Króli w 1648 roku⁴. Po śmierci Władysława IV i elekcji Jana Kazimierza Denhoffowie pozostawali w bliskich stosunkach ze wspomnianym królem i królową Ludwiką Marią. Katarzyna Franciszka uczestniczyła w życiu dworu, m.in. występując w teatrze wraz z damami fraucymeru królowej⁵. Ponadto należała do kręgu najbardziej zaufanych osób Ludwiki Marii⁶.

Denhoffowa z czasem coraz sprawniej poruszała się w meandrach polityki dworskiej. Dzięki urodzie i inteligencji, na które zwrócił uwagę Jan Kazimierz, stała się jego faworytą, a przez to zaczęła mieć znaczny wpływ na monarchę. Po śmierci królowej Ludwiki Marii jej pozycja jeszcze bardziej wzrosła, budząc zawiść kręgów dworskich i arystokratycznych. Przez pewien czas skutecznie powstrzymała króla od abdykacji, co było na rękę dworowi francuskiemu, na którego liście płac pozostawała Denhoffowa jeszcze za życia królowej⁷.

Niewiele wiadomo o aktywności Katarzyny Franciszki w okresie panowania króla Michała. Być może nadal utrzymywała ona bliskie kontakty z dworem, choć ze względu na jej profrancuskie nastawienie, wydaje się to wątpliwe⁸. Ponownie aktywnie zaczęła uczestniczyć w życiu dworu monarszego po objęciu tronu przez Jana III Sobieskiego. Choć wcześniejsze stosunki między przyszłym monarchą i wpływową przyjaciółką Jana Kazimierza nie były najlepsze⁹, to Denhoffowa jako

² K. Targosz, *Sawantki w Polsce XVII w. Aspiracje intelektualne kobiet ze środowisk dworskich*, Warszawa 1997, s. 63–64.

³ W dniu 6 I 1649 r. w kościele św. Krzyża w Warszawie odbył się chrzest Jana Kazimierza Denhoffa, pierworodnego syna Teodora Denhoffa i jego małżonki, Katarzyny Franciszki, późniejszego kardynała. Zob. K. Prokop, *Varia genealogiczne XVII-XVIII wieku ze staropolskich metryk kościelnych z Warszawy i Wołczyna*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, R. LIV, 2004, s. 162.

⁴ Przypuszczenie takie wysuwa L. Igálffy-Igály, *W sprawie rodów Bees – Bies*, „Głos Olesna”, t. 7, 1972, s. 35, a za nim także R. Sękowski, *Herbarz szlachty śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*, t. 1: A-C, Katowice 2002, s. 142.

⁵ B. Fabiani, *Dwór ostatnich Wazów 1645–1655. Na marginesie poszukiwań ikonograficznych*, „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1969, t. 13, cz. 1, s. 290; K. Targosz, *Sawantki...*, s. 64, 68.

⁶ K. Targosz, *Uczony dwór Ludwiki Marii Gonzagi (1646–1667). Z dziejów polsko-francuskich stosunków naukowych*, Gdańsk 1975, s. 359–360; K. Targosz, *Sawantki...*, s. 210, 218.

⁷ K. Targosz, *Sawantki...*, s. 65, 76–77; *Notata anecdotum do historii polskiej z opowieści króla Jana, hetmana Jabłonowskiego, Wyzgi, Prażmowskiego i innych*, „Biblioteka Ossolińskich. Pismo historii, literaturze, umiejętnościom i rzeczom narodowym poświęcone. Poczety nowy”, 1862, t. 1, s. 233.

⁸ K. Targosz, *Sawantki...*, s. 91.

⁹ D. Garbusińska, *Wpływ cudzoziemek na wychowanie polityczne kobiet polskich w drugiej połowie XVII wieku*, „Książnica Śląska” 1985–1987, t. 23, s. 139.

przedstawicielka elity politycznej Rzeczypospolitej i teściowa wybitnych osobowości doby zwycięzcy spod Wiednia, często pojawiała się na dworze¹⁰.

Katarzyna Franciszka Denhoffowa zmarła w Warszawie w nocy z poniedziałku na wtorek 27/28 grudnia 1694 r.¹¹. W uroczystym pogrzebie, który odbył się 25 stycznia 1695 r. w kościele św. Jana w Warszawie, wzięła udział dwójka jej dzieci: kardynał Jan Kazimierz Denhoff oraz Urszula z Denhoffów Kątska, zabrakło natomiast Elżbiety z Denhoffów Lubomirskiej¹². Porządkowanie spraw zmarłej zajęło wiele miesięcy, a pozostały po niej majątek ruchomy został spisany dopiero w dniach 23–24 sierpnia 1695 r. w „Inwentarz bonorum mobilium; post fata jaśnie Wielmożney Jeymci Pani Katarzyny Graffey a Bessen de Denhoff, Podkomorzyny Koronney...”, zaś zobowiązania i długi zinwentaryzowano 27 sierpnia 1695 r.¹³. W masie spadkowej nie było już warszawskiego pałacu Denhoffów, gdyż ten został kupiony 5 kwietnia przez króla Jana III Sobieskiego i przeznaczony na siedzibę dla królewicza Jakuba¹⁴.

Katarzyna Franciszka miała z Teodorem Denhoffem co najmniej pięcioro dzieci. Pierworodny syn, Jan Kazimierz Denhoff, przyszedł na świat najpóźniej na początku 1649 r. Można tak sądzić, ponieważ wiadomo, że został on ochrzczony 6 stycznia w Warszawie w kościele św. Krzyż, a jego rodzicami chrzestnymi byli król Jana Kazimierz i królowa Ludwika¹⁵. Przeznaczony do kariery duchownej, wcześniej został opatem komendatoryjnym w Mogile pod Krakowem oraz kanonikiem warszawskim. Posłował od króla Jana III Sobieskiego do Innocentego XI, a po wiktorii wiedeńskiej przekazał papieżowi zdobyty przez wojska Rzeczypospolitej sztandar proroka Mahometa. W 1686 r. został kardynałem i prezbiterem św. Jana przed Bramą Łacińską, a w następnym roku także tytularnym biskupem Ceseny. Pozostał w Rzymie i pełnił funkcję polskiego kardynała-protektora. Prowadził ożywioną korespondencję z krajem, m.in. z matką i siostrami. Zmarł w 1697 r. i pochowany został w rzymskim kościele trynitarzy – zakonie, którego był protektorem i dobrodziejem¹⁶.

Pozostali synowie, starosta urzędowski Henryk i starosta wiślicki Franciszek Teodor, niczym szczególnym się nie wykazali i nie odegrali większej roli politycznej. Dzieci tego ostatniego – Andrzej, Teodor i Anna – były ostatnimi przedstawicielami „kardynalskiej” linii Denhoffów¹⁷.

Wysoką pozycję osiągnęły córki Katarzyny Franciszki i Teodora Denhoffów – Elżbieta i Urszula. Elżbieta w 1675 r. poślubiła Stanisława Herakliusza

¹⁰ K. Targosz, *Sawantki...*, s. 91.

¹¹ K. Sarnecki, *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego*, t. 2: *Relacje 1690–1696*, wyd. J. Woliński, Wrocław 2010, s. 362; K. Targosz, *Sawantki...*, s. 92.

¹² K. Sarnecki, *Pamiętniki...*, t. 1: *Diariusz 1691–1695*, Wrocław 2010, s. 235.

¹³ Archiwum Książąt Czartoryskich w Krakowie, sygn. 3162, s. 175–186.

¹⁴ K. Sarnecki, *Pamiętniki...*, t. 1, s. 281.

¹⁵ K. Prokop, *op. cit.*, s. 162.

¹⁶ T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. XV, Poznań 1893, s. 43.

¹⁷ K. Piwarski, *Denhoff Jan Kazimierz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. V, Kraków 1939–1946, s. 120; A. Boniecki, *Herbarz polski*, cz. 1: *Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. IV, Warszawa 1901, s. 255; T. Żychliński, *Złota księga...*, t. XV, s. 43.

Lubomirskiego, wybitnego polityka i pisarza epoki¹⁸. Ich liczni potomkowie utrzymywali wysoki status wśród polskiej arystokracji. Urszula zaś zawarła związek małżeński z Marcinem Kątskim, generałem artylerii, przyjacielem i bliskim współpracownikiem hetmana Jana Sobieskiego. Kariera Kątskiego rozwinęła się w czasach panowania Jana III, kiedy otrzymał on jedno z najwyższych urzędów senatorskich – wojewody kijowskiego, a następnie krakowskiego. Syn Urszuli, Jan Stanisław Kątski, dzięki korzystnemu małżeństwu z Wiktoria, jedyną dziedziczką wpływowego podkanclerzego litewskiego Stanisława Antoniego Szczuki, znacząco poprawił swój status, bardziej przy tym majątkowy niż polityczny. Jego córka, Maria, zwana Marianną, jako wiano wniosła do związku małżeńskiego z Eustachym Potockim dziedzictwo Denhoffów, Kątskich i Szczuków, w tym portrety z galerii rodowej. Obrazy z galerii Kątskich początkowo umieszczone zostały w Radzynie Podlaskim, a później znalazły się w pałacu w Wilanowie, w którym pozostają do dzisiaj. Wśród nich jest konterfekt Katarzyny Franciszki z prawdopodobnie później domalowaną inskrypcją „Hrabina de Besson, żona Teodora Denhoffa Podkomorzego Koronnego, Matka Urszuli Kątskiej, kasztelanowej krakowskiej”. Również w Wilanowie znajduje się portret kardynała Jana Kazimierza Denhoffa z nieco myłą inskrypcją na odwrocie „Comitissa de Bessen Filius”¹⁹.

Interesujące wydaje się pochodzenie Katarzyny Franciszki Denhoffowej. Wokół niego narosło sporo nieścisłości. Dotyczą one m.in. jej tytułatury. Katarzyna Franciszka pisała się z domu de (a, von) Bessen. Przypisywano jej tytuł hrabiowski (graffowa, comitissa), choć wydaje się, że osiągnęła go dopiero poprzez małżeństwo z Teodorem Denhoffem. Nowsze prace jednoznacznie łączą ją ze starym śląskim rodem von Bees (Beess) i jego linią, tytułującą się baronami z Wrchles i Olesna (Freiherr von Wrchles und Rosenberg)²⁰.

Ród von Bees (von Beess), znany też jako Bies, należał od średniowiecza do elity możnych księstw górnośląskich, z czasem przenosząc swoje siedziby na zachód, na pogranicze Górnego i Dolnego Śląska. Podzielili się na wiele linii i domów o zróżnicowanym statusie, których przedstawiciele spotykamy w księstwach opolsko-raciborskim, nyskim (biskupim) i brzeskim oraz na Morawach, a w XVIII w. także w księstwie legnickim oraz na Łużycach i w Berlinie. Liczni przedstawiciele rodu sięgali po urzędy w księstwach śląskich, jak również wchodzili w skład elity dworskiej cesarstwa.

Najstarsza linia utytułowana została podniesiona do stanu pańskiego w 1518 r. przez cesarza Maksymiliana I jako panowie chorągiewni z tytułem baronów z Kolni i Karłowic (Freiherr von Köln und Ketzlerdorff)²¹. W rękach jej członków od

¹⁸ S. Mossakowski, *Tylman z Gameren. Architekt polskiego baroku*, Wrocław 1973, s. 131; J. Kowalik, *Maria z Kątskich Potocka (ok. 1720–1768). Przyczynek do życia kulturalnego Radzyna w II połowie XVIII wieku*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2001, t. 1, s. 35–36.

¹⁹ K. Gombin, *Galeria portretowa w Radzynie Podlaskim*, [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, t. VIII: *Fundator i dzieło w sztuce nowożytnej*, cz. 3, red. J. Lileyko, I. Rolska–Boruch, Lublin 2007, s. 217–224; K. Gutowska-Dudek, *Portret polski. Tradycja i świadomość historyczna. Pamiątka Galerii Portretu Polskiego udośćnionej w 1963 r. w pałacu w Wilanowie*, Warszawa 2012, s. 42.

²⁰ L. Igálffy-Igály, *op. cit.*, s. 35; R. Sękowski, *Herbarz...*, t. 1, s. 142.

²¹ S. Szykowski, *Heraldyka rodu von Bees – na marginesie dokumentu cesarza Maksymiliana z 1518 roku*, [w:] *Insignia et splendor. Heraldyka rodu von Bees – na marginesie dokumentu cesarza Maksymiliana z 1518 roku*, red. W. Drelicharz, Kraków

1440 r. znajdowały się Karłowice, a trzy lata później także Kolnie: dwa zamki na granicy księstwa brzeskiego z księstwem opolskim, położone nad rzeką Stobrawą. Wraz z okolicznymi wsiami, stanowiących własność Beesów, utworzyły one państwo (Herrschaft), zajmujące północno-wschodnią część weichbildu brzeskiego. W XVI w. Beesowie znacznie rozszerzyli swe posiadłości m.in. o miasto Lewin Brzeski z przyległościami, przejściowo także o Skorogoszcz i dobra w księstwie raciborskim. W tym samym stuleciu linia podzieliła się na trzy domy: karłowicki, lewiński i mąkoszycki. Mimo to wszyscy jej członkowie nadal tytułowali się baronami z Kolni i Karłowic, również po sprzedaży tego państwa księżętom brzeskim w latach 1565–1566. Zachowali oni (zwłaszcza linia lewińska) wysoką pozycję wśród szlachty śląskiej wyznania ewangelickiego. O wpływach rodziny może świadczyć fakt, że kościół ewangelicki w ich głównej siedzibie – mieście Lewin Brzeski – nie został poddany rekatolicyzacji po objęciu przez Habsburgów władzy w księstwie brzeskim po wymarciu lokalnej linii Piastów w 1675 r. Lewińscy Beesowie w XVIII w. podnieśli swój status arystokratyczny, uzyskując w 1721 r. tytuł hrabiowski. Dzięki korzystnym mariażom i koniunkturze politycznej hrabia Otto Leopold von Beess wszedł do najbliższego otoczenia króla pruskiego Fryderyka II, piastując funkcje ministerialne i dworskie. Był posłem pełnomocnym na dworze polskim i saskim, a po zakończeniu tej misji został najwyższym marszałkiem dworu. W końcu tego stulecia ród wygasł w atmosferze licznych sporów i skandali związanych z konwersją na katolicyzm i związkami małżeńskimi jedyne go męskiego potomka, Johanna Gottlieba Otto, a następnie zmaganiem o dziedzictwo jego córki Johanny (1770–1821), żony hrabiego Josepha von Nostitz z linii rokitnickiej²².

Beesowie mogli się poszczycić jeszcze trzema gałęziami posiadającymi tytuł baronowski, z których dwie przyjęły wyznanie katolickie. Jedynie tylko linia oleska, pisząca się z Wrchles, swój tytuł osiągnęła w początkach XVII wieku. Dwie pozostałe linie rodu – von Chrostin, aktywna głównie w księstwie cieszyńskim, oraz malerzowicka, wywodząca się z pogranicza księstw opolskiego i nyskiego, obecna zarówno na Dolnym, jak i Górnym Śląsku – zostały podniesione do stanu panów dopiero w 1705 i 1741 r.²³

Z linią oleską związana była Katarzyna Franciszka, późniejsza pani Denhofowa. Jest to stosunkowo słabo poznana gałąź rodu. Co prawda informacje o niej odnotowuje już Johann Sinapius, jednak, prawdopodobnie z racji jej wczesnego wygaśnięcia, podaje tylko trzy niewielkie wiadomości oraz opis herbu²⁴. Pewną orientację wśród znamienitych przedstawicieli rodziny miał też żyjący w latach 1682–1744 polski heraldyk, jezuita Kasper Niesiecki²⁵. Nieco więcej informacji

2011, s. 172.

²² R. Sękowski, *Herbarz...*, t. 1, s. 138–144; J. Banik, J. Kochler, *Lewin Brzeski. Monografia miasta, Lewin Brzeski 2005*, s. 71–75; S. Szyrkowski, *Właściciele Karłowic i Herrschaft Ketzendorf do końca XV wieku*, „Studenckie Zeszyty Historyczne” 2008, z. 14, s. 33–38; M. Konopnicka, *Oficer-urzędnik-dworzanin. Kariery szlachty śląskiej w państwie pruskim (1740–1806)*, Zielona Góra 2014, s. 297–298.

²³ R. Sękowski, *Herbarz...*, t. 1, s. 141–142; S. Szyrkowski, *Heraldyka rodu von Bees...*, s. 173–177.

²⁴ J. Sinapius, *Das Schlesischen Adels anderer Theil oder Fortsetzung Schlesischer Curiositäten darinen die Gräflichen, Freyherrlichen und Adelichen Geschlechter*, Leipzig und Breslau 1728, s. 46.

²⁵ *Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego S.J. powiększony dodatkami późniejszych autorów, rękopismów, dowo-*

można znaleźć w opracowaniach genealogicznych L. Igálffy-Igály'ego²⁶ i R. Sękowskiego²⁷. Niestety, ten ostatni z niejasnych powodów komplikuje kwestię genealogii rodu, dopatrując się w niektórych przedstawicielach linii z Chrostin w księstwie cieszyńskim kontynuatorów linii z Wrchles. Nieco nowego światła na stosunki rodzinne oleskich Beesów rzucają wydawnictwa źródłowe opracowane przez R. Sękowskiego, jednak nie mają one zastosowania dla genealogii kręgu pani Denhoffowej²⁸. Poważnych problemów w badaniach nad linią oleską Beesów przysparza także rozproszenie materiałów archiwalnych.

Beesowie z Wrchles, znani także jako Bes Werchlensky²⁹, początkowo byli związani z okolicami miasta Olesno w północnej części księstwa opolskiego. W ostatniej ćwierci XVI wieku, dzięki uzyskaniu od cesarza miasta Olesno wraz z przyległościami (prawdopodobnie początkowo w zastaw, a później jako własność), osiągnęli wyjątkową pozycję w weichbildzie oleskim³⁰. Ponadto przedstawiciele rodu, wśród nich Hans Bees, posiadali liczne majątki, m.in.: Szumirad (Sausenberg), Wojciechów (Albrechtsdorf) i Wielki Kadłub, obecnie Kadłub Wolny (Frei Kadlub). Ta ostatnia miejscowość znana jest przede wszystkim z powodu wykupienia się chłopów z poddaństwa wraz z nabyciem pańskiego folwarku oraz pozostałych gruntów, lasów i uprawnień od Hansa Beesa w roku 1605³¹. Już w 1594 r. Hans Bees sprzedał Olesno swojemu krewnemu, Melchiorowi Gaschinowi³². W późniejszym czasie rodzina używała nazwy tego miasta w swojej tytulaturze zarówno w formie niemieckojęzycznej (von Rosenberg), jak i czeskiej (z Olessna). W pierwszej połowie XVII w. oleskich Beesów spotykamy przede wszystkim na Morawach oraz w księstwie nyskim biskupów wrocławskich, a także na dworze królewskim w Warszawie.

Wywodząca się z oleskich Beesów Katarzyna Franciszka wraz z siostrą, Anną Zuzanną, w pewnym sensie kontynuowały rodzinną tradycję. Wcześniej, jeszcze za panowania Zygmunta III Wazy, na warszawskim dworze pojawiły się Konstancja Maria oraz Ewa Konstancja de Bessen, towarzysząc królowej Konstancji Habsburżance. Konstancja Maria pomiędzy 1606 a 1616 r. poślubiła Wojciecha Zawadzkiego herbu Rogala, kasztelana ciechanowskiego³³. Szczęśliwy małżonek

dów urzędowych, t. 3., wyd. J.N. Bobrowicz, Lipsk 1833, s. 385–386.

²⁶ L. Igálffy-Igály, *op. cit.*, s. 33–35.

²⁷ R. Sękowski, *Herbarz...*, t. 1, s. 142.

²⁸ *Stosunki społeczne na wsiach księstw opolskiego i raciborskiego w epoce Habsburgów (XVI–XVII wiek) w świetle aktów prawnych i akt sądowych. Materiały*, oprac. R. Sękowski, Chorzów 2016; *Posledni wule czyli ostatnia wola. Czesko-polskie testamenty szlachty księstw opolskiego i raciborskiego z XVII wieku*, oprac. R. Sękowski, Opole 2017.

²⁹ Wśród wielu przedstawicieli rodu Bees (Beß) wśród rycerstwa księstwa opolsko-raciborskiego odnotowano dwóch przedstawicieli z dodatkowym nazwiskiem Werchlensky: Jana i Wawrzyńca. Zob. *Wykaz szlachty chrześcijańskiej z kampanii tureckiej 1566 roku*, wyd. R. Żerelik, Poznań–Wrocław 2002, s. 46.

³⁰ E. Cichoń, *Dzieje oleskiego rzemiosła*, „Rocznik Powiatu Oleskiego” 2015, nr 8, s. 9.

³¹ R. Piech, *Na progu ósmego stulecia Kadłuba Wolnego*, Opole 1998, s. 31–45; T. Marszałek, *Dzieje spółki leśnej w Kadłubie Wolnym*, „Głos Olesna” 1968, t. 3, s. 7–25; A. Dylka, *Historia dokumentów z 1605 roku dających chłopom kadłubskim wolność*, „Rocznik Powiatu Oleskiego” 2013, nr 6, s. 54–56.

³² A. Weltzel, *Pomniki pobożności po ślachtetnej rodzinie hrabiów z Gaszyna w Górnym Szląsku*, Opole 2003, s. 38; L. Igálffy-Igály, *op. cit.*, s. 35.

³³ T. Żychliński, *Złota księga...*, t. XXVIII, s. 96.

złożył parze królewskiej podziękowanie za udzieloną łaskę³⁴. Niestety nie są znane jej dalsze losy.

Ewa Konstancja również należała do fraucymeru królowej Konstancji. W opracowaniach brakuje jednak informacji dotyczących okoliczności jej przybycia na dwór warszawski. Po śmierci Sabiny Zofii von Schwerin³⁵, na pewno przed dniem 7 kwietnia 1632 r.³⁶, została ona drugą żoną Jana Zawadzkiego, kasztelana ciechanowskiego, kasztelana gdańskiego i wojewody parnawskiego, dyplomaty w służbie króla Zygmunta III. Prawdopodobnie osiadła w zakupionych przez męża w 1641 r. i rozszerzonych trzy lata później dobrach w Waplewie Wielkim, w których mieszkała aż do śmierci małżonka w 1645 r.³⁷. Na dobrach waplewskich miała zapisaną przez męża sumę 10 tysięcy złotych, z której dokonała licznych zapisów w swoim testamencie³⁸. Według ustaleń J. Kowalkowskiego i W. Nowosada zmarła pomiędzy 6 lipca 1646 r. a 20 lipca 1647 r.³⁹. Została pochowana w kościele franciszkanów w Chełmnie, prawdopodobnie w kaplicy Zawadzkich, ufundowanej przez jej męża Jana⁴⁰. Obok licznych legatów dla instytucji kościelnych zapisała też „IMM pannom bratankom moim dwóm, natenczas u dworu służącym, każdej z osobna 100 czerwonych zł na łańcuch, których proszę, aby duszy mojej przed Panem Bogiem nie zapomnieli”⁴¹.

Wspomniane w testamencie „panny bratanki”, jak słusznie zauważyli wydawcy, to damy dworu królowej Cecylii Renaty i Ludwiki Marii, siostry de Bessen, Katarzyna Franciszka, późniejsza pani Denhofowa oraz Anna Zuzanna⁴².

Anna Zuzanna Teresa była młodszą z siostr⁴³. Początkowo mieszkała na dworze królowej Cecylii Renaty. Po śmierci monarchini pozostała w Warszawie i weszła w skład fraucymeru królowej Ludwiki Marii⁴⁴. W dniu święta Trzech Króli w 1648 roku poślubiła w Warszawie 25-letniego hrabiego Franciszka Euzebiusza I von Oppersdorff, syna pana na Głogówku Jerzego III von Oppersdorffa i jego pierwszej żony Benigny Polixeny von Promnitz⁴⁵. Wesele odbyło się na królewskim pałacu

³⁴ Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy, Oddział Rękopisów, zespół (fond) 5, nr 231, k. 203–205; T. Żychliński, *Złota księga...*, t. XXVIII, s. 96, 100–101.

³⁵ T. Żychliński, *Złota księga...*, t. XXVIII, s. 96.

³⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Metryka Koronna, 178, k. 468–469.

³⁷ *Die Bau – und Kunstdenkmäler Pomesaniens*, Bd. 3: *Kreis Stuhm*, bearb. B. Schmid, Danzig 1909, s. 131–132; A. Bukowski, *Waplewo. Zapomniana placówka kultury polskiej na Pomorzu Nadwiślańskim*, Wrocław 1989, s. 11–16.

³⁸ Testament Ewy Konstancji a Bessen Zawadzkiej, wojewodziny parnawskiej. Zon. *Testamenty szlachty Prus Królewskich z XVII wieku*, oprac. J. Kowalkowski, W. Nowosad, Warszawa 2013, s. 212–214.

³⁹ *Ibidem*, s. 212.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 212; J. Fankidejski, *Utracone kościoły i kaplice w dzisiejszej diecezji chełmińskiej*, Pelplin 1880, s. 11.

⁴¹ *Testament Ewy Konstancji...*, s. 213.

⁴² *Ibidem*, s. 213.

⁴³ *Der Durchl. Welt anderer Theil oder Kurtzgefasste genealogische, historische, politische Beschreibung sämtlicher Grafen des Heil. Röm. Reichs*, Hamburg 1701, s. 391; K. Müller, *Heraldické památky Těšínska*, Český Těšín 2012, s. 35; *Akta do dziejów króla Jana IIIego sprawy roku 1683, a osobliwie wyprawy wiedeńskiej wyjaśniające*, wyd. F. Kulczycki, Kraków 1883, s. 301.

⁴⁴ B. Fabiani, *Dwór ostatnich Wazów...*, s. 290; K. Targosz, *Sawantki...*, s. 63–64.

⁴⁵ A. Kijaczko-Dereń, *Malowana epitafia Georga III i Franza Eusebiusa I von Oppersdorff w kościele parafialnym pw. Św. Bartłomieja w Głogówku*, [w:] *W blasku Luksemburgów, Habsburgów i Wazów. Studia nad*

w Warszawie⁴⁶. Rodzina pana młodego była blisko związana zarówno z dworem habsburskim, jak i polskim. Oppersdorffowie pełnili na Śląsku wysokie funkcje, szczególnie w księstwie opolsko-raciborskim i na dworze wiedeńskim⁴⁷. Wydanie damy dworu polskiego za syna wpływowego śląskiego magnata mogło stanowić próbę wzmocnienia pozycji Wazów w niedawno objętym w pięćdziesięcioletni zastaw księstwie opolsko-raciborskim. Podobne działania podejmowali monarchowie polscy, zwłaszcza królowa Ludwika Maria, względem polskiej magnaterii, aby umocnić „partię dworską”. W kolejnych latach Anna Zuzanna być może utrzymywała kontakty z dworem, m.in. należąc do kręgu korespondencyjnego królowej⁴⁸. Intensywność relacji prawdopodobnie wzrosła po potopie szwedzkim, w trakcie którego król i królowa, a także część dworu i dygnitarzy państwowych, znaleźli schronienie i gościnę w księstwie opolsko-raciborskim, a szczególnie rolę odegrała głogówecka rezydencja Oppersdorffów⁴⁹.

Srodowiska magnackie w Polsce dość dobrze orientowały się w łączącej siostry relacji rodzinnej. Udający się pod Wiedeń król Jan III Sobieski w trakcie przemarszu przez Górny Śląsk był podejmowany m.in. przez Franciszka Euzebiusza I von Oppersdorffa, „który ma siostrę Pani Denhofowej”, o czym król poinformował listownie żonę, Marię Kazimierę⁵⁰. Podzielił się też niepochlebną obserwacją, że „lubo młodsza jest siostra naszej Pani Podkomorzynnej, zda się że jest jej matką”, a także podkreślał jej podobieństwo do Denhoffowej samej Anny Zuzanny oraz jej młodszej córki, Estery Julianny⁵¹.

Po śmierci Franciszka Euzebiusza I w 1691 r., Anna Zuzanna jako wdowa zarządzała dobrami Frýdek (dziś część miasta Frýdek-Místek w Republice Czeskiej)⁵², które następnie objęła jej najstarsza córka, Ludwika Maria⁵³. Zmarła w Wiedniu 17 lutego 1699 r.⁵⁴ J. Sinapius wskazuje na Głogówek jako miejsce pochówku, jednak błędnie określa datę śmierci na 12 lutego⁵⁵.

mecenatem artystycznym panów Głogówka w XIV-XVIII wieku, red. P. Oszczanowski, Głogówek-Wrocław 2008, s. 71–73, 79–80.

⁴⁶ E. von Woikowsky-Biedau, *König Johann Kasimir von Polen und Geichsgraf Franz Eusebius von Oppersdorff*, [w:] *Oberschlesische Heimat. Zeitschrift des Oberschlesischen Geschichtsvereins*, Hrsg. O. Wilpert, Bd. 7, Oppeln 1911, s. 122.

⁴⁷ S. Karwowski, *Verhältnis der Reichsgrafen v. Oppersdorff auf Oberglogau zu den Königen von Polen*, „Jahres-Bericht des Königlichen katholischen Gymnasiums zu Loebischütz über das Schuljahr von Ostern 1892 bis danin 1893”, hrsg. K. Hansel, Loebischütz 1892/1893, s. I–X; R. Sękowski, *Herbarz szlachty śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*, t. 6: *O-Po*, Katowice 2008, s. 58–59.

⁴⁸ K. Targosz, *op. cit.*, s. 359–360; K. Targosz, *Sawantki...*, s. 210.

⁴⁹ B. Fabiani, *Warszawski dwór Ludwiki Marii*, Warszawa 1976, s. 39.

⁵⁰ *Akta do dziejów króla Jana IIIgo...*, s. 291.

⁵¹ *Ibidem*, s. 301.

⁵² Ch. Böttgern, *Der Röm. Käys. Auch Röm. Königl. Majest. Majest. Hoff-Stadt oder wienerisches vollständiges Teutsch-Frantzösisch – und Italiänisches Titular-Buch [...]*, Wien 1697, s. 164–165.

⁵³ *Der Durchl. Welt anderer Theil...*, s. 391; A. Peter, *Burgen und Schlösser im Herzogthum Schlesien*, Teschen 1894, s. 120.

⁵⁴ Archiwum parafii katedralnej św. Stefana w Wiedniu, sygn. 03–16, Sterbebuch 1.01.1693–31.12.1699, s. 324, [w:] <http://data.matricula-online.eu/en/oesterreich/wien/01-st-stephan/03-16/?pg=440>, [dostęp 6 III 2018].

⁵⁵ J. Sinapius, *op. cit.*, s. 169.

Anna Zuzanna, podobnie jak siostra, doczekała się liczego potomstwa – ośmiu synów i trzech córek, przedstawionych, z wyjątkiem trzech zmarłych we wczesnym dzieciństwie chłopców, na rodzinnym epitafium w kościele parafialnym w Głogówku⁵⁶. Trzej synowie, Jan Jerzy IV, Franciszek Euzebiusz II i Wacław Euzebiusz, dożyli dorosłości, jednak nie pozostawili potomków. Córki natomiast zostały wydane za przedstawicieli arystokracji habsburskiej: Ludwika Maria za Karola Stefana hrabiego von Praschma, Estera Julianna, jako druga żona, za Otto Ehrenreicha hrabiego von Ahrenberg und Traun, cesarskiego podkomorzego, rzeczywistego tajnego radcę i marszałka krajowego Dolnej Austrii, rycerza Złotego Runa, zaś Anna Benigna za Feliksa Seweryna markiza Montecuccoli⁵⁷.

Katarzyna Franciszka i Anna Zuzanna były córkami Adama Beesa, podpułkownika⁵⁸ lub pułkownika⁵⁹ wojsk cesarskich, od ok. 1620 roku aktywnego na Morawach. Adam Bees z Wrchles i Olesna (von Wrchles und Rosenberg) najprawdopodobniej był synem Jana Beesa z Wrchles, pana na Oleśnie, dworzanina cesarza Maksymiliana II i Rudola II⁶⁰ oraz Małgorzaty Żyrowskiej z Żyrowej (Margaretha von Schirowa), córki Daniela Żyrowskiego z Żyrowej na Kotulinie⁶¹. Urodził się prawdopodobnie po 1584 r., gdyż na 13 stycznia tegoż roku planowany był ślub jego rodziców, na który listem z 4 listopada 1583 r. został zaproszony cesarz Rudolf II⁶². Jego rodzeństwem, oprócz wspomnianych wyżej Konstancji Marii i Ewy Konstancji, byli: Joachim, z którym wspólnie został zaliczony do morawskiego stanu pańskiego⁶³, oraz Daniel⁶⁴, a także być może Anna Helena, żona Rudolfa Jošta Krakowsky-Kolowrat⁶⁵. Najpóźniej w 1622 r. Adam Bees ożenił się z Esterą von Rottmannsdorf (von Ratmannsdorf), wywodzącą się ze starego styryjskiego rodu von Ratmannsdorf (von Rottmannsdorf). Estera była jedyną córką i dziedziczką Otto X, generalnego poborcy ziemskiego, zmarłego w 1602 r. i jego małżonki, Anny, córki Dietricha barona von Auersber i Justyny hrabiny Lodron. Jej matka w 1610 r. miała wyjść za Jana Beesa, tytułowanego „Freiherr von Werles und Rosenberg” i pozostać jego małżonką do śmierci w 1613 r.⁶⁶

Wkrótce po ślubie, 6 sierpnia 1622 r., Estera, żona Adama, scedowała prawa do majątku po rodzicach swojemu szwagrowi, Danielowi Beesowi⁶⁷. W tymże roku,

⁵⁶ A. Kijaczko-Dereń, *op. cit.*, s. 80–81.

⁵⁷ J. Sinapius, *op. cit.*, s. 169; *Der Durchl. Welt anderer Theil...*, s. 390–391; R. Sękowski, *Herbarz...*, t. 6, s. 60.

⁵⁸ G. Wolny, *Die Markgrafschaft Mähren, topographisch, statistisch und historisch-geschildert*, Bd. 5: *Olmützer Kreis*, Brünn 1839, s. 225.

⁵⁹ J. Sinapius, *op. cit.*, s. 169; G. Wolny, *Kirchliche Topographie von Mähren, meist nach Urkunden Und Handschriften*, I. Abt: *Olmützer Erzdiöcese*, Bd. 1, Brünn 1855, s. 238.

⁶⁰ J. Hauseblasová, *Der Hof Kaiser Rudolfs II. Eine Edition der Hofstaatsverzeichnisse 1576–1612*, Prag 2002, s. 239, 261, 269.

⁶¹ Österreichisches Staatsarchiv, Finanz – und Hofkammerarchiv, Sammlungen und Selekte, Fam. A. BP-165.

⁶² *Ibidem*.

⁶³ Moravský zemský archive (dalej MZA), Rodinný archiv Ditrichštejnů (G 140), inv. č. 453.

⁶⁴ C. Schmutz, *Historisch-Topographisches Lexicon von Steyermark*, Th. 3, Gratz 1822, s. 281; L. Igálffy-Igály, *op. cit.*, s. 35.

⁶⁵ *Mitteilungen des Vereines für Heimatkunde des Jeschken-Isergaues*, Bd. 11, s. 140.

⁶⁶ C. Schmutz, *Historisch-Topographisches Lexicon...*, Th. 3, s. 280.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 281.

dnia 7 września, małżonkowie wystąpili wspólnie jako nabywcy dóbr Chudobín (Chudwein) w okręgu ołomunieckim, sprzedanych pod przymusem za sumę 40 tysięcy złotych (florenów) przez Bernarda Bukůvka z Bukůvky, dotkniętego represjami pobiałogórskimi przedstawiciela ewangelickich stanów morawskich⁶⁸. W 1629 r. Beesowie nabyli od Adama Staroveskýego ze Stare Vsi kolejne majątki, Velka Raková i Vilimov⁶⁹. Jako posiadacz majątku ziemskiego Adam Bees mógł sprawować na Morawach urzędy ziemskie. W dniu 30 sierpnia 1625 r. został mianowany przez cesarza Ferdynanda II na sędziego ziemskiego, o czym władca zawiadamiał samego zainteresowanego oraz kardynała Franciszka von Dietrichsteina, rządcę Moraw⁷⁰.

Jako sędzia ziemski Adam Bees występuje zarówno w księgach ziemskich (Moravské zemské desky), jak i ołomunieckich oraz brneńskich w latach 1629–1636. Najczęściej jest tytułowany jako Adam Bees z Vrchlesu i Olešna, pan na Chudobíně (z Vrchlesu a z Olessna, a na Chudobinie), cesarski komornik lub Cammerer, a w niekiedy jako „rada a komornik”⁷¹. Jeden raz, w 1629 r., wystąpił w charakterze najwyższego sędziego morawskiego w zastępstwie Jerzego hrabiego z Nachodu⁷².

Nieco wcześniej, w styczniu 1626 r., z łaski cesarza Ferdynanda II, wspólnie z bratem Joachimem został on zaliczony do starego stanu panów margrabstwa morawskiego. Przywilej ten został udzielony braciom ze względu na zasługi wojenne ich nieżyjącego już ojca, Jana, w trakcie długoletniej służby u boku arcyksiążąt Maksymiliana i Karola⁷³.

Po 1636 r. Adam Bess już nie pojawia się w źródłach. Prawdopodobnie w tymże roku zmarł, a majątki odziedziczyły po nim córki⁷⁴.

Morawskie majątki pańien de Bessen poważnie ucierpiały w czasie wojny trzydziestoletniej i szwedzkiej okupacji okolic Ołomuńca⁷⁵. Bardzo skąpe są informacje o sposobie zarządzania dziedzictwem przez spadkobierczynie. W 1653 r. udzieliły „carte blanche” szlachcicowi Matheo Isidoro Zablatzkyého, adwokatowi ziemskiemu, na dochodzenie 300 talarów należnych im kapitałów⁷⁶. Ostatecznie siostry postanowiły pozbyć się swoich morawskich posiadłości. Już w 1652 r. sprzedały państwo chudobińskie wraz z Vilimovem Janowi Baltazarowi Vetter, hrabiemu z Lilien⁷⁷. Prawdopodobnie tytułem potwierdzenia tego aktu, dnia 16 sierpnia 1659 r. został wpisany do ksiąg (Repertář ke kvaternũm statků kraje olomouckého) kontrakt zawarty przez Katarzynę Denhoffową i Annę Zuzannę hra-

⁶⁸ Zemský archiv v Opavě, pobočka Olomouc, fond: Velkostatek Chudobín, inv.č. 2; V. Březina, *Rytířský stav v Čechách a na Moravě v ranem novověku. Rod Bukůvků z Bukůvky od středověku do 20. Století*, České Budějovice 2008, s. 77–78; G. Wolny, *Die Markgrafschaft Mähren...*, s. 225; J. Bartoš, S. Kovářová, *Paměti obce Chudobína*, Litovel 2000, s. 11.

⁶⁹ *Moravské zemské desky, 1567–1642*, III: *Kraj olomoucký*, zpr. F. Matějka, Praha 1953, s. 576–57.

⁷⁰ MZA, Rodinný archiv Ditrichštejnů (G 140), inv. č. 448.

⁷¹ *Moravské zemské desky...*, III: *Kraj olomoucký*, s. 515–579; III: *Kraj brněnský*, zpr. M. Rohlík, Praha 1957, s. 516–616.

⁷² *Moravské zemské desky...* III: *Kraj olomoucký*, s. 520.

⁷³ MZA, Rodinný archiv Ditrichštejnů (G 140), inv. č. 453.

⁷⁴ G. Wolny, *Kirchliche Topographie von Mähren...*, s. 238; J. Bartoš, S. Kovářová, *Paměti...*, s. 11.

⁷⁵ J. Bartoš, S. Kovářová, *Paměti...*, s. 11.

⁷⁶ MZA, Moravské zemské právo (C 8), karton 53, D 10.

⁷⁷ MZA, Stavovské rukopisy (A 3), inv. č. 331; J. Bartoš, S. Kovářová, *Paměti...*, s. 11.

binę von Oppersdorff, z domu Bessen, ze wspomnianym nabywcą⁷⁸. Wpis został poprzedzony całą serią zabiegów prawnych odnotowanych w księgach Trhový kvatern kraje olomoucko-přerovského, w tym liście króla Jana Kazimierza z dnia 4 czerwca 1659 roku⁷⁹.

Pośród rodzeństwa Adama Beesa najwięcej wiadomości posiadamy o Joachimie. Wraz z bratem został on przyjęty na Morawach do starego stanu panów⁸⁰, jednak później nie odnotowujemy jego aktywności w tym kraju. Osiadł w księstwie nyskim biskupów wrocławskich, gdzie widoczny jest jeszcze we wczesnych latach czterdziestych XVII wieku. W księstwie tym, prawdopodobnie w latach 1637–1643, sprawował urząd starosty ziemskiego nyskiego (Landeshauptmann von Neisse) i z racji pełnionej funkcji uczestniczył m.in. w słynnych procesach o czary⁸¹. Był dwukrotnie żonaty, lecz prawdopodobnie nie doczekał się potomków⁸². Pierwszą jego żoną była Zuzanna Katarzyna von Adelsbach z linii Niklesdorf (Niklasdorf, Mikołajowa k. Grodkowa), która wniosła mu majątki w Biechowie (Bechau) i Słupicach (Schlaupitz)⁸³. Drugą małżonką była nieznana bliżej Barbara, poślubiona przed 1639 r., aktywna w Nysie w latach 1639–1641⁸⁴. Joachim zmarł w poniedziałek 4 lipca 1643 r. w Nysie i spoczął w kościele św. Jakuba⁸⁵. Prawdopodobnie był ostatnim męskim potomkiem oleskiej linii rodu von Bees z Wrchles.

Bibliografia

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Moravský zemský archiv, Brno

- Rodinný archiv Ditrichštejnů (G140), inv.č. 448, 453;
- Moravské zemské právo (C8), karton 53, D10;
- Stavovské rukopisy (A3), inv.č. 331, 582.

Zemský archiv v Opavě, pobočka Olomouc

- Velkostatek Chudobín, inv.č. 2.

Österreichisches Staatsarchiv, Wien

- Finanz – und Hofkammerarchiv, Sammlungen und Selekte, Fam.A. BP-165.

Archiwum Książąt Czartoryskich w Krakowie:

- sygn. 3162, s. 175–186.

Archiwum Główne Akt Dawnych

- Metryka Koronna, 178, p. 468–469’.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów

- Zespół (fond) 5, nr 231 Miscellanea historyczne z XVII w. dotyczące głównie czasów panowania Władysława IV i Jana Kazimierza, k. 203’–205.

⁷⁸ MZA, Stavovské rukopisy (A 3), inv. č. 582.

⁷⁹ MZA, Stavovské rukopisy (A 3), inv. č. 331.

⁸⁰ MZA, Rodinný archiv Ditrichštejnů (G 140), inv. č. 453.

⁸¹ K. Lambrecht, *Hexenverfolgung und Zaubereiprosesse in den schlesischen Territorien*, Köln-Weimar-Wien 1995, s. 139–140.

⁸² L. Igálffy-Igály, *op. cit.*, s. 35.

⁸³ „Jahrbuch des Schlesiens Museums für Kunstgewerbe und Altertümer”, Bd. 6., hrsg. K. Masner, H. Seger, Breslau 1912, s. 237–238.

⁸⁴ Family History Library w Salt Lake City, Katholische Kirche Sankt Jakobus Neisse (StKr Neisse), Taufen 1617–1643, k. 267, 267v, 308, 310, [w:] <https://www.familysearch.org/> [dostęp: 6 III 2018].

⁸⁵ Family History Library w Salt Lake City, Katholische Kirche Sankt Jakobus Neisse (StKr Neisse), Tote 1638–1667, 1670–1676, k. 44, [w:] <https://www.familysearch.org/> [dostęp: 6 III 2018].

- Family History Library, Salt Lake City, dostęp on-line
 – Katholische Kirche Sankt Jakobus Neisse (StKr Neisse), Taufen 1617–1643, p. 267, 267', 308, 310.
 – Katholische Kirche Sankt Jakobus Neisse (StKr Neisse), Tote 1638–1667, 1670–1676, p. 44.
 Archiwum parafii katedralnej św. Stefana w Wiedniu, dostęp on-line
 – sygn. 03–16, Sterbebuch 1.01.1693–31.12.1699, s. 324.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Akta do dziejów króla Jana IIIego sprawy roku 1683, a osobliwie wyprawy wiedeńskiej wyjaśniające, wyd. F. Kulczycki, Kraków 1883.
 Böttgern Ch, Der Röm. Käys. Auch Röm. Königl. Majest. Majest. Hoff-Stadt oder wienerisches vol-
 lständiges Teutsch-Frantzösisch – und Italiänisches Titular-Buch [...], Wien 1697.
 Der Durchl. Welt anderer Theil oder Kurtzgefasste genealogische, historische, politische Beschrei-
 bung sämtlicher Grafen des Heil. Röm. Reichs, Hamburg 1701.
 Der Hof Kaiser Rudolfs II. Eine Edition der Hofstaatsverzeichnisse 1576–1612, hrsg. J. Hauseb-
 lasová, Prag 2002.
 Moravské zemské desky, 1567–1642. III. Kraj olomoucký, zpr. F. Matějek, Praha 1953.
 Moravské zemské desky, 1567–1641. III. Kraj brněnský, zpr. M. Rohlík, Praha 1957.
 Notata anecdotum do historyi polskiej z opowieści króla Jana, hetmana Jabłonowskiego, Wyżgi,
 Prażmowskiego i innych, [w:] Biblioteka Ossolińskich. Pismo historyi, literaturze, umiejętno-
 ściom i rzeczom narodowym poświęcone, t. 1 (nowy poczet).
 Posledni wule czyli ostatnia wola. Czesko-polskie testamenty szlachty opolskiego i racibor-
 skiego z XVII wieku, oprac. R. Sękowski, Opole 2017.
 Sarnecki K., Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego, wyd. J. Woliński, t. 1. Diariusz 1691–1695, Wro-
 cław 2010.
 Sarnecki K., Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego, wyd. J. Woliński, t. 2. Relacje 1690–1696, Wro-
 cław 2010.
 Sinapius J., Das Schlesischen Adels anderer Theil oder Fortsetzung Schlesischer Curiositäten
 darinen die Gräflichen, Freyherrlichen und Adelichen Geschlechter, Leipzig und Breslau 1728.
 Stosunki społeczne na wsiach księstw opolskiego i raciborskiego w epoce Habsburgów (XVI-XVII
 wiek) w świetle aktów prawnych i akt sądowych. Materiały, opr. R. Sękowski, Chorzów 2016.
 Testament Ewy Konstancji a Bessen Zawadzkiej, wojewodziny parnawskiej, W: Testamenty szlachty
 Prus Królewskich z XVII wieku, opr. J. Kowalkowski, W. Nowosad, Warszawa 2013.
 Wykaz szlachty chrześcijańskiej z kampanii tureckiej 1566 roku, wyd. R. Żerelik, Poznań-Wrocław
 2002.

OPRACOWANIA NAUKOWE

- Banik J., Kochler J., Lewin Brzeski. *Monografia miasta*, Lewin Brzeski 2005.
 Bartoš J., Kovařová S., *Paměti obce Chudobína*, Litovel 2000.
 Die Bau – und Kunstdenkmäler Pomesaniens. Bd. 3 Kreis Stuhm, bearb. B. Schmid, Danzig 1909.
 Boniecki A., *Herbarz polski, cz. 1. Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*,
 t. IV, Warszawa 1901.
 Březina V., *Rytířský stav v Čechách a na Moravě v ranem novověku. Rod Bukůvků z Bukůvky od stře-
 dověku do 20. století*, České Budějovice 2008.
 Bukowski A., Waplewo. *Zapomniana placówka kultury polskiej na Pomorzu Nadwiślańskim*, Wro-
 cław 1989.
 Cichoń E., *Dzieje oleskiego rzemiosła*, „Rocznik Powiatu Oleskiego” 2015, nr 8.
 Dylka A., *Historia dokumentów z 1605 roku dających chłopom kadłubskim wolność*, „Rocznik Po-
 wiatu Oleskiego” 2013, nr 6.
 Fabiani B., *Dwór ostatnich Wazów 1645–1655. Na marginesie poszukiwań ikonograficznych*,
 „Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie” 1969, t. 13.
 Fabiani B., *Warszawski dwór Ludwiki Marii*, Warszawa 1976.
 Fankidejski J., *Utracone kościoły i kaplice w dzisiejszej diecezji chełmińskiej*, Pelplin 1880.
 Garbusińska D., *Wpływ cudzoziemek na wychowanie polityczne kobiet polskich w drugiej połowie
 XVII wieku*, „Książnica Śląska” 1985–1987, t. 23.
 Gombin K., *Galeria portretowa w Radzynie Podlaskim*, W: *Studia nad sztuką renesansu i baroku*,
 t. VIII. Fundator i dzieło w sztuce nowożytnej, cz. 3, red. J. Lileyko, I. Rolska-Boruch, Lublin
 2007.

- Gutowska-Dudek K., *Portret polski. Tradycja i świadomość historyczna. Pamiątka Galerii Portretu Polskiego udestępnionej w 1963 r. w pałacu w Wilanowie*, Warszawa 2012.
- Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego S.J. powiększony dodatkami późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych*, t. 3., wyd. J. N. Bobrowicz, Lipsk 1833.
- Igálffy-Igály L., *W sprawie rodów Bees – Bies*, „Głos Olesna” 1972, t. 7.
- Jahrbuch des Schlesischen Museums für Kunstgewerbe und Altertümer*, Bd. 6., hrsg. K. Masner, H. Seger, Breslau 1912.
- Karwowski S., *Verhältnis der Reichsgrafen v. Oppersdorff auf Oberglogau zu den Königen von Polen*, [w:] *Jahres-Bericht des Königlichen katholischen Gymnasiums zu Loebeschütz über das Schuljahr von Ostern 1892 bis danin 1893*, hrsg. K. Hansel, Loebeschütz 1892/1893.
- Kijaczko-Dereń A., *Malowane epitafia Georga III i Franza Eusebiosa I von Oppersdorff w kościele parafialnym pw. Św. Bartłomieja w Głogówku*, [w:] *W blasku Luksemburgów, Habsburgów i Wazów. Studia nad mecenatem artystycznym panów Głogówka w XIV-XVIII wieku*, red. P. Oszczański, Głogówek-Wrocław 2008.
- Konopnicka M., *Oficer-urzędnik-dworzanin. Kariery szlachty śląskiej w państwie pruskim (1740–1806)*, Zielona Góra 2014.
- Kowalik J., *Maria z Kątskich Potocka (ok. 1720–1768). Przyczynek do życia kulturalnego Radzyna w II połowie XVIII wieku*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2001, t. 1.
- Lambrecht K., *Hexenverfolgung und Zaubereiprosesse in den schlesischen Territorien*, Köln-Weimar-Wien 1995.
- Marszałek T., *Dzieje spółki leśnej w Kadłubie Wolnym*, „Głos Olesna” 1968, t. 3.
- Mitteilungen des Vereines für Heimatkunde des Jeschken-Isergaues*, Bd. 11.
- Mossakowski S., *Tylman z Gameren. Architekt polskiego baroku*, Wrocław 1973.
- Müller K., *Heraldické památky Těšínska, Český Těšín* 2012.
- Peter A., *Burgen und Schlösser im Herzogthum Schlesien*, Teschen 1894.
- Piech R., *Na progu ósmego stulecia Kadłuba Wolnego*, Opole 1998.
- Piawski K., *Denhoff Jan Kazimierz*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 5, Kraków 1939–1946.
- Prokop K., *Varia genealogiczne XVII-XVIII wieku ze staropolskich metryk kościelnych z Warszawy i Wolczyna*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, R. LIV, 2004.
- Schmutz C., *Historisch-Topographisches Lexicon von Steyermark*, Th. 3, Gratz 1822.
- Sękowski R., *Herbarz szlachty śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*, t. 1: A–C, Katowice 2002.
- Sękowski R., *Herbarz szlachty śląskiej. Informator genealogiczno-heraldyczny*, t. 6: O–Po, Chorzów 2008.
- Szynkowski S., *Heraldyka rodu von Bees – na marginesie dokumentu cesarza Maksymiliana z 1518 roku*, [w:] *Insignia et splendor. Heraldyka w służbie rodów szlacheckich i instytucji Kościoła*, red. W. Drelicharz, Kraków 2011.
- Szynkowski S., *Właściciele Karłowic i Herrschaft Ketzendorf do końca XV wieku*, „Studenckie Zeszyty Historyczne” 2008, z. 14.
- Targosz K., *Sawantki w Polsce XVII w. Aspiracje intelektualne kobiet ze środowisk dworskich*, Warszawa 1997.
- Targosz K., *Uczony dwór Ludwika Marii Gonzagi (1646–1667). Z dziejów polsko-francuskich stosunków naukowych*, Gdańsk 1975.
- Weltzel A., *Pomniki pobożności po ślacheckiej rodzinie hrabiów z Gaszyna w Górnym Szląsku*, Opole 2003.
- von Woikowsky-Biedau E., *König Johann Kasimir von Polen und Geichsgraf Franz Eusebius von Oppersdorff*, [w:] *Oberschlesische Heimat. Zeitschrift des Oberschleischen Geschichtsvereins*, Hrsg. O. Wilpert, Bd. 7, Oppeln 1911.
- Wolny G., *Die Markgrafschaft Mähren, topographisch, statistisch und historischgeschildert*, Bd. 5. Olmützer Kreis, Brünn 1839.
- Wolny G., *Kirchliche Topographie von Mähren, meist nach Urkunden und Handschriften*, I. Abt. Olmützer Erzdiöcese, Bd. 1., Brünn 1855.
- Żychliński T., *Złota księga szlachty polskiej*, t. XV, Poznań 1893.
- Żychliński T., *Złota księga szlachty polskiej*, t. XXVIII, Poznań 1906.



Silesian women in Warsaw Royal Court. Lady Denhoff's origin and family.

Silesian women were to be found among representatives of 17th century Polish Royal Court. Katarzyna Franciszka Denhoff – King's Jan Kazimierz influential friend, and her sister – Anna Zuzanna Countess von Oppersdorff built the most successful careers. They were members of silesian noble family von Bees. The Ladies reached high political and social positions due to many factors like: their relatives' service to Vienna and Warsaw Monarch Courts; family relationships and personal talents. They were both successfully married and patronised their children's marriages too. All these actions strenghtened their careers and positions among Polish Baronage and Habsburg Monarchy's Aristocracy.

Key words: Polish Court, Silesian Gentry, Polish Baronage/Magnates, Denhoff (family), von Bees (family), von Oppersdorff (family).



Силезийские дворянки на варшавском дворе. Присхождение и семейный круг госпожи Денгофф.

Среди дам польского двора в XVII столетии существовали представительницы силезийского дворянства. Самую яркую карьеру сделали Екатерина Францишка Денгофф, влиятельная подруга короля Яна Казимира, и её сестра графиня Анна Зузанна фон Опперсдорфф, происходящие из силезийского рода фон Беес. Благодаря службе своих родственников на дворах Вены и Варшавы, семейным связям и личным талантам, они достигли высокой политической и общественной позиции, заключили отличные браки, позаботились о достойных браках для своих детей и потому укрепили своё место и значение среди польского дворянства и аристократии габсбургской монархии.

Ключевые слова: польский двор, силезийское дворянство, польская аристократия, Денгофф (род), фон Беес (род), фон Опперсдорфф (род).

PIOTR PROKOPIUK

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

piotrprokopiuk1985@gmail.com

Traktat gieorgijewski – finalizacja „antymuzułmańskiego” sojuszu rosyjsko-gruzińskiego

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie antymuzułmańskiego zbliżenia dyplomatyczno-militarnego pomiędzy najsilniejszym państwem gruzińskim – Kartlią-Kachetią – a Imperium Rosyjskim w II poł. XVIII w. W tekście scharakteryzowane zostały rosyjsko-gruzińskie kampanie militarne skierowane przeciw potęgze Turcji i Persji, a także chanatom zakaukaskim. Opisano tu również bilateralne założenia kształtujące się w rozmowach protektoratu rosyjskiego dla Gruzji. Analiza finalizacji rokowań króla Irakiego II z carycą Katarzyną II, tj. traktatu zawartego w Gieorgijewsku w 1783 r., potwierdziła tezę o ich korzystnym wydźwięku dla królestwa wchodniogruzińskiego, które od tej pory miało być chronione orężem rosyjskim przed agresją muzułmańskich sąsiadów. Jednak rozwój wypadków na Kaukazie rozpoczął *de facto* proces likwidacji jego państwowości przez sojusznika. Punktem zwrotnym zdaje się być wycofanie wojsk rosyjskich z terytorium Kartlii-Kachetii. Osamotniona Gruzja padła niszczycielskim najazdem szacha perskiego, Agi Mohammada chana. Autor podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, czy zgodnie z panującym przeświadczeniem historiograficznym winą za niewypełnienie zobowiązań oraz zerwanie porozumień „gieorgijewskich” obarczyć należy carat.

Słowa kluczowe

Gruzja, Królestwo Kartlii-Kachetii, Irakli II, Rosja, Katarzyna II, Turcja, Persja, dyplomacja

24 lipca 1783 r.¹ najsilniejsze państwo gruzińskie, tj. Królestwo Kartlii i Kachetii, zawarło z Imperium Rosyjskim traktat, określane w historiografii jako *gieorgijewski*. Ultymatywny związek Gruzji z „siostrzaną” potęgą stał się w oczach elit kartlijsko-kachetyjskich jedyną szansą na wyrwanie się spod wielowiekowej okupacji islamskiej². Groźba likwidacji struktur państwowych zdeintegrowanej

¹ Datacja według kalendarza juliańskiego.

² Okupacja ta utrwalona została w wyniku ustaleń amasyjskich z dnia 1 czerwca 1555 r. Zob. M. Swanidze, *The Amasya Peace Treaty between the Ottoman Empire and Iran (June 1, 1555) and Georgia*, „Bulletin of the Georgian National Academy of Sciences” 2009, vol. 3, no. 1, s. 191–197; por. S. J. Stanford, *History of the Ottoman Empire and modern Turkey*, vol. 1, Cambridge 1976, s. 109: osmańskiej Turcji w Imetrii, Gurii, Megrelii i zachodnim Samche-Saatabago oraz sefewizkiej Persji w Kartlii, Kachetii, wschodniej części Samche-Saatabago z Achalciche. Zob. M. Swanidze, *The Amasya...*, s. 195. Godnym podkreślenia faktem jest obecność podczas

monarchii (wynikająca z instalacji „zarządców gruzińskich prowincji”: tureckich *Beglerbegi* i perskich *Wâlî* w miejsce często usuwanych siłą Bagratydów)³ oraz postępująca eksterminacja jej chrześcijańskich mieszkańców (poprzez powtarzające się kampanie militarne, handel niewolniczy oraz masowe deportacje⁴) zmuszały rodzimych dynastów do poszukiwania sojuszników w wierze chrześcijańskiej wśród państw europejskich: Papieża, Hiszpanii, Francji, Monarchii Habsburgów oraz państwa polsko-litewskiego i Rosji. Dynamicznie zmieniający się układ geopolityczny na pograniczu euroazjatyckim ostatecznie predestynował w XVIII w. do roli naturalnego sojusznika Gruzji.

NEGOCJACJE

Pierwsza wspólna kampania gruzińsko-rosyjska (przy asyście wojsk ormiańskich) z lat 1722–1723, tj. antyperski „pochód kaspijski” Piotra Wielkiego, zakończył się klęską dla Kartlii i Kachetii⁵. Mimo to nie osłabiał on wiary tamtejszych Bagratydów, nawet tych obdarzonych zmysłem politycznym w skuteczną opiekę pokrewnej religijnie i kulturowo carskiej potęgi. Nadto ulegające zacieśnianiu więzy gospodarcze („astrachańską” drogą handlową) między Tbilisi a Sankt-Petersburgiem z każdym kolejnym dziesięcioleciem stawały się silniejsze niż polityczna dominacja Persji [już tylko tytułarna] i Turcji w regionie, a także wpływały na wzmożenie dyplomatycznych rozmów bilateralnych w poszukiwaniu antidotum na niedolę narodu gruzińskiego.

Po wyprawie kaspijskiej (1724 r.) carat wystosował propozycję, by przenieść Gruzynów na północny Kaukaz i osiedlić ich (zapewne tak, jak Kozaków podczas panowania cara Iwana IV Groźnego) wzdłuż rzeki Terek. Pragmatyczna wizja Rosji nie mogła znaleźć zrozumienia wśród religijnego narodu o bogatej kulturze i znacznie dłuższej tradycji państwowości niż adresat próśb. Słusznie broniono swojego stanowiska dowodząc, że „my nie możemy porzucić grobu równej apostołom św. Nino, ani grobów innych świętych”⁶. Bardziej realne propozycje płynęły

rokowań persko-tureckich gruzińskiego dyplomaty, który z przyczyn oczywistych podziałowi nie mógł zapobiec. Zob. M. Swanidze, *La France et la guerre entre l'empire ottoman et la Perse (1548–1555)*, [w:] *La Georgie entre Perse et Europe*, red. F. Hellot-Bellier, I. Natchkebia, Paris 2009, s. 45.

³ Postępujący w drugiej połowie XV w. podział dzielnicowy monarchii gruzińskiej doprowadził do wyodrębnienia się trzech królestw: Kartlii, Kachetii i Imeretii oraz niezależnych księstw [*samtawro*]: Samchce-Saatabago, Abchazji, Megrelii, Gurii i Swanetii. Zob. B. Baranowski, K. Baranowski, *Historia Gruzji*, Wrocław-Lódź 1987, s. 91; D. Rayfield, *Edge of empires: a history of Georgia*, London 2012, s. 159–162.

⁴ Perskie oblężenie Tbilisi w 1615 r. przyniosło 70 tys. ofiar śmiertelnych, a deportacje ludności cywilnej w głąb imperium do prowincji Ferejdan przeprowadzone w latach 1614–1617 określa się na liczbę 130–200 tys. osób, z pesymistycznymi rachunkami spadku populacji Kachetii o 2/3 stanu tuż przed inwazją! Zob. P. Oberling, *Georgians and Circassians in Iran*, „*Studia Caucasica*”, t. 1, 1963, s. 128–133; E.B. Monshi, *History of Shah, Abbas the Great*, tłum. R. M. Savory, Boulder 1978, s. 1081–1116; A. Mikaberidze, *Historical Dictionary of Georgia*, Lanham 2015, s. 31; R. Suny, *The Making of the Georgian Nation*, Bloomington/Indianapolis 1994, s. 50.

⁵ Zob. Г.А. Эзов, Сношения Петра Великого с армянским народом, Санкт-Петербург 1898; В.П. Лысцов, Персидский поход Петра I. 1722–1723, Москва 1951; В. Багратиони, История царства Грузинского, [w:] Н. Т. Накашидзе, *Памятники грузинской исторической литературы*, Тбилиси 1976.

⁶ Gruz. მოციქულთაძეგობრი, uniwersalny tytuł nadawany w hagiografii prawosławnej świętym, którą na

ze strony króla Kartlii, Tejmuraza II, i jego syna, króla Kachetii, Irakli II (Herkliusza II). Ojciec i syn podjęli wspólną inicjatywę, wysyłając 26 maja 1752 r. petycję do carycy Elżbiety z prośbą o: dostarczenie kontyngentu wojsk rosyjskich, udzielenie pomocy finansowej na utrzymanie wojsk gruzińskich lub rekrutację najemników oraz upomnienie notorycznie atakujących gruzińskie ziemie plemion lezgińskich. Poselstwo metropolity tbiliskiego Atanazego Tbileiego i księcia Simona Makaszwiliego uzyskało niewiele znaczące przyrzeczenia o rychłej pomocy⁷. Podstarzały król Kartlii nie rezygnował z rosyjskiej protekcji i udał się w 1760 r. w podróż dyplomatyczną do Petersburga, aby nakłonić carycę do aktywniejszej polityki w regionie, m.in. poprzez przedstawienie planów wspólnej inwazji na Persję⁸. Ze względu na zaangażowanie Rosji w wojnę siedmioletnią (1756–1763) nie uzyskał on jednak konkretnych obietnic politycznych. Odmówiono mu również wsparcia militarnego. Przygnębiony wynikiem negocjacji Tejmuraz II zmarł dnia 8 stycznia 1762 r. w Sankt-Petersburgu⁹. Z lepszym skutkiem dzieło kontynuował Irakli II, który po śmierci ojca drogą sukcesji zjednoczył Kartlię i Kachetię, czyniąc na drodze reform oświeceniowych królestwo wschodniogruzińskie, liczącą się siłą na Zakaukaziu. Udało mu się również uzyskać sojusznika w wysiłkach dyplomatycznych w osobie króla Imeretii, Solomona I, który to 21 czerwca 1768 r. wystosował poselstwo metropolity kutaiskiego Maksima II Abaszidze z prośbą o protektorat i wsparcie w planach antytyureckich do władz rosyjskich. 14 marca 1769 r. Katolikos „Północnego Pontu, Abchazji i Imeretii i całej Dolnej Iberii” przedstawił Komisji Spraw Zagranicznych trudną sytuację zachodniej Gruzji w dokumencie pt. „Записку об Имеретии”¹⁰. Ambitnym władcom gruzińskim sprzyjała sytuacja międzynarodowa. 25 września 1768 r. sułtan Mustafa III wypowiedział wojnę Rosji w celu wyparcia wojsk nieprzyjaciela z terytorium... Rzeczypospolitej¹¹. Carat podjął decyzję o „podniesieniu” prawosławnej ludności na Bałkanach, w Grecji i Gruzji (poselstwo porucznika G. Chrabułowa-Kobulaszwiliego), a także o bezpośrednim zaangażowaniu militarnym również na Kaukazie. We wrześniu 1769 r. na teren Gruzji przybyły niewielkie posiłki rosyjskie (ok. 500 żołnierzy) pod dowództwem generał-majora Gottlieba Heinricha von Todtlebena¹². Poddani, dwór, jak i sam Irakli II z radością i serdecznością witali sojuszników¹³. Kolejny sojusz wojskowy z „siostrzaną” potęgą niósł za sobą nadzieję na ochronę od niszczycielskich sił muzułmańskich oraz zwyczajną poprawę losu.

podobieństwo apostołów krzewili wśród pogan wiarę Chrystusową, osiągając w swym wysiłku wielkie rezultaty. З.Д. Авалов, Присоединение Грузии к России, Санкт-Петербург 1906, s. 29–30.

⁷ Zob. M. N. Булешвили, *Церковнослужители Грузии на дипломатической службе между Россией и Грузией*, Тбилиси 1991.

⁸ N. Berdeniszwili, I. Jawacziszwili, S. Janaszi, *Historia Gruzji*, t. 1, Tbilisi 1946, s. 409.

⁹ Д. Багратиони, *История Грузии*, Тбилиси 1971, s. 128.

¹⁰ А.А. Цагарели, *Грамоты и другие исторические материалы XVIII столетия, относящиеся к Грузии*, Санкт-Петербург 1891, t. 1, s. 31.

¹¹ А.Н. Петров, *Война России с Турцией и Польскими конфедератами с 1769–1774 год*, Санкт-Петербург 1866, t. 1, s. 109.

¹² D.M. Lang, *Count Todtleben's Expedition to Georgia 1769–1771 according to a French Eyewitness*, „Bulletin of School of Oriental and African Studies” 1951, vol. 13, nr 4, s. 878–907.

¹³ А.А. Цагарели, *op. cit.*, s. 26–27, 105–109.

Misja porywczego dowódcy, zakładająca działania dywersyjne wobec Osmanów (po uzgodnieniach z gruzińskim dowództwem, mająca na celu oczyszczenie królestwa imeretyńskiego, wybrzeży czarnomorskich, aż do Trapezuntu) mogła zakończyć się zupełnie przeciwnym skutkiem od oczekiwanego, tj. przewrotem pałacowym w Tbilisi. 19 kwietnia 1770 r. dowodzone przez niego wojska w kluczowym momencie walk opuściły Irakiego II w okolicach twierdzy Achalciche. Dzień później Gruzini odnieśli jednak heroiczne zwycięstwo nad znacznie silniejszą koalicją turecko-dagestańską pod Aspindzą, co pozwoliło królowi na powrót do stolicy i przerwanie knoń generała z miejscową opozycją. Oburzony władca 4 czerwca wysłał do ówczesnego ministra spraw zagranicznych Rosji – Nikity Iwanowicza Panina – posła Tarchana Szachowa z prośbą, by generał-majora „aresztować i wojsko przy nim będące do komendy jej I. W. w [gruzińskiej] ziemi utrzymać, aby przez to być w stanie przeciw nieprzyjacielowi działać”¹⁴. Dla zażegnania rosnących antagonizmów Katarzyna II wysłała kapitana N. Jazykova z zadaniem wyjaśnienia powodów niesubordynacji Todtlebena, który to skierował wówczas swój oddział do Imeretii. Jej władca Solomon I obecność rosyjską wykorzystał ze znacznie lepszym skutkiem, odzyskując twierdze Szorapani i Bagdati oraz (6 sierpnia 1770 r.) stołeczne Kutaisi¹⁵.

Dość owocna współpraca rosyjsko-imeretyńska nie trwała długo. Nietaktowny generał nie dość, że obraził Bagratyda określając go „Turkiem”, to na kanwie sukcesów militarnych podburzał stronników królewskich, księżęta z rodów Dadiani i Gurieli. Kapitan N. Jazykow dosadnie i celnie raportował przełożonym, iż „Hrabia Todtleben przyniósł więcej wstydu niż chwały naszemu narodowi w tym kraju”¹⁶. Nieudana próba zdobycia Poti zakończyła się jego odwołaniem. Nieudolność następcy, generała Aleksieja Nikolajewicza Suchotina, oraz liczne straty wśród dezercerujących żołnierzy spowodowane szerzącą się malarią, przesądziły o całkowitym wycofaniu wojsk rosyjskich z frontu „gruzińskiego” 5 maja 1772 r. w kierunku twierdzy Mozdok nad rzeką Terek¹⁷. Turcja przeszła do kontrofensywy na Kaukazie i anektowała Gurię, włączając prorosyjskie księstwo bezpośrednio do prowincji Trabzon. Przestraszony widmem najazdu Irakiego II w 1773 r. wysłał do cesarzowej misję dyplomatyczną z projektem protektoratu, prosząc: „Zaszczyć nas teraz taką opieką, aby wszystkim [...] widocznym było, że ja jestem [...] poddanym rosyjskiego państwa, i moje królestwo złączone jest z Rosyjskim imperium”¹⁸. Stojący na czele poselstwa królewicz Levan i katolikos Anton I przedstawili szczegółową formę „współpracy”. Strona gruzińska oczekiwała: 4 tys. żołnierzy rosyjskich stacjonujących na terytorium Kartlii-Kachetii pod gruzińskim dowództwem, dziedziczości tronu dla Bagratydów, repatriacji jeńców wojennych, utrzymanie autokefalii Kościoła gruzińskiego oraz uruchomienia wspólnej ofensywy

¹⁴ *Ibidem*, s. 122.

¹⁵ П.Г. Бутков, *Материалы для новой истории Кавказа с 1722 по 1803 год*, t. 3, Санкт-Петербург 1869, s. 120.

¹⁶ А.А. Цагарели, *op. cit.*, s. 292.

¹⁷ Zob. *ibidem*, s. 265; Е.Г. Вейденбаум, *Кавказские этюды. Исследования и заметки*, Тифлис 1901, s. 191.

¹⁸ З. Д. Авалов, *op. cit.*, s. 46–47; Podobne obawy miał sojusznik Irakiego II, Solomon I.

dla odzyskania Achalciche¹⁹. W zamian władca Wschodniej Gruzji oferował „perskie” formy zależności: w charakterze zakładników swoich synów, kilku ksiąząt i szlachciców, płatność „daniny” w wysokości 70 kopiejek „z podwórza”, corocznie 14 najlepszych koni, 2000 wiader wina i wstawiennictwo Gruzynów w rosyjskim wojsku, a przy ewentualnym sukcesie kampanii w południowo-zachodniej Gruzji – opodatkowanie szlachty kartlijsko-kachetyjskiej na rzecz utrzymania rosyjskiego garnizonu²⁰. Korzystną propozycję caryca odrzuciła, choć obiecała zażądać od Turcji gwarancji bezpieczeństwa dla Gruzji. Spowodowane było to skomplikowaną sytuacją cesarstwa rosyjskiego na arenie międzynarodowej, jak i poważnymi problemami wewnętrznymi. Wówczas to Rosja, zaabsorbowana rozbiorem Rzeczypospolitej, następnie tłumieniem chłopskiej rebelii Jemieliana Pugacziewa na południu kraju w latach 1773–1775, nie chciała otwarcia nowego konfliktu z Persją, a przede wszystkim dążyła do wygaszenia wojny z Turcją. Uczyniła to 10 lipca 1774 r., zawierając pokój w Küczük-Kajnardży²¹. Porządek w Gruzji uregulowano poprzez art. 23 i art. 25 traktatu, wedle których Turcja zobowiązała się: zwrócić twierdze w Imeretii [Bagdati, Kutaisi, Szorapani] „do tych, do których w starożytności należały”, zagwarantować amnestię wszystkim podmiotom gruzińskim zaangażowanym w konflikt, wyrzec się daniny z męskich i żeńskich niewolników, uwolnić wszystkich jeńców oraz „nie nękać w żaden sposób wiary” chrześcijańskich Gruzynów²². Jednak gwarantka tolerancji religijnej Katarzyna II – pani „Iberii, kartlijskich i gruzińskich królów” – zgodziła się na wyprowadzenie wojsk rosyjskich z kaukaskiej areny walk oraz – co istotniejsze – uznała suwerenność Turcji w jej zachodniogruzińskich prowincjach. Pokój nie przyniósł więc formalnej niezależności Gruzji, lecz potwierdził nowy porządek na Zakaukaziu, zdezaktualizowaną dominację turecko-perską, zastępując pozorną równowagą turecko-gruzińską pod wyraźnym arbitrażem rosyjskim. Po raz pierwszy od wieków państewka gruzińskie stały się dla imperium osmańskiego podmiotami w stosunkach międzynarodowych. Salomon I ugościł ambasadora tureckiego w Kutaisi 5 października 1776 r.²³, a Irakli II wysłał poselstwo do Istambułu prawdopodobnie tuż po zakończeniu działań militarnych, by zawrzeć pokój korzystny dla Kartlii-Kachetii²⁴.

Uzyskanie pełnej niezawisłości było jednak dalekie od finalizacji. Turcja nadal stanowiła potęgę, która podczas jednej wyprawy wojennej mogła zmiażdżyć małe państewka Bagratydów. W każdej chwili mogło również dojść do restauracji ekspansjonizmu Persji. Doskonale o tym wiedział ambitny władca Wschodniej Gruzji. W odpowiedniej chwili zaostrzył on bowiem politykę sąsiedztwa oraz skierował szeroko zakrojoną, lecz ryzykowną akcją dyplomatyczną, ku głównym ośrodkom politycznym Europy Zachodniej. Wykorzystał przy tym osłabienie monarchii perskiej, nie kontrolującej już swoich posiadłości na Zakaukaziu.

¹⁹ R. Suny, *op. cit.*, s. 58; D. Rayfield, *op. cit.*, s. 244.

²⁰ З.Д. Авалов, *op. cit.*, s. 47; D. Rayfield, *op. cit.*, s. 244.

²¹ Zob. Я.К. Грот, *Материалы для истории Пугачёвского бунта*, Санкт-Петербург 1862, s. 144; Е.И. Дружинина, *Кючук-Кайнарджийский мир 1774 года (его подготовка и заключение)*, Москва 1955, ss. 368.

²² Т. Юзефович, *Договоры России с Востоком. Политические и торговые*, Санкт-Петербург 1869, s. 35–36, 38–39.

²³ D. Rayfield, *op. cit.*, s. 244.

²⁴ M. F. Brosset, *Histoire de la Géorgie, depuis l'antiquité jusqu'au XIX siècle*, Санкт-Петербург 1857, s. 223.

W kampaniach z lat 1779–1780 w sojuszu z chanem Karabachu, Ibrahimem, podporządkował Kartlii-Kachetii sąsiednie Chanaty Erewań i Gandża, osłabiając tym samym najpotężniejszego w regionie chana Quby, Fat Aliego²⁵. Sukces był kosztowny z wielu powodów. 14 marca 1781 r. [misja ojca Dominica z Triestu] i 14 listopada 1782 r. (poselstwo ojca Maurosa (Mawrosa) z Werony) Irakli II prosił cesarza Józefa II Habsburga o wsparcie polityczne i finansowe „na utrzymanie dwóch pułków” oraz szkolenie armii gruzińskiej według standardów europejskich, „tak aby [...] wrogowie nie ośmielili się podjęcia dalszych działań zbrojnych...”²⁶. Podobne wnioski wysłano do przywódców Francji, Prus, Neapolu, Sardynii, Republiki Weneckiej i papieża²⁷.

Misja dyplomatyczna zakończyła się niepowodzeniem. Pierwszy z wysłanników zmarł w Istambule, drugi zaś w Berdyczowie (Rzeczypospolita)²⁸. Oprócz tego, że nie pozyskano żadnego sojusznika, to o gruzińskich planach dowiedziały się władze tureckie. Aktywność dyplomatyczną Irakiego II z niezadowoleniem przyjęły również władze rosyjskie. Wzmocnienie pozycji usamodzielniającego się królestwa Kartlii-Kachetii (łamającego prawa „azerbejdżańskich chanów” wedle skarg Fat Aliego z końca 1782 r.²⁹), przy ewentualnym udziale Austrii lub Francji ograniczałoby w istotnym stopniu wpływy Rosji na Kaukazie. Katarzyna II postanowiła przejść do ofensywy. Posiadając nieformalny kompromis z Józefem II od maja 1781 r. dla wspólnych nabytków terytorialnych już nie tylko na Rzeczypospolitej, ale i Turcji³⁰, z dniem 29 grudnia 1782 r.³¹ wydała przyzwolenie o przygotowaniu i zawarciu umowy protektoratu nad monarchią wschodniogruzińską oraz zwiększyła polityczny lobbing wśród przedstawicieli jej establishmentu (nadanie orderu św. Anny jednemu z synów królewskich)³². Tbilisi niefortunnie zostało wciągnięte w plany rozbiorowe imperium osmańskiego, co znacząco przyspieszyło proces (pożądanego zwłaszcza w kręgach tracących pozycję wielkich feudałów) „zbliżenia” z Petersburgiem.

„Zbliżenie” w Georgijewsku

Doniosły akt „zbliżenia” – ustanowienia rosyjskiego protektoratu nad Gruzją – stawał się częścią „Greckiego Projektu” Katarzyny II³³. Odpowiedzialny za kierunki i realizację imperialnych planów złączenia Rosji z ziemiami starożytnymi

²⁵ П.Г. Бутков, *op. cit.*, s. 146, 153.

²⁶ *Ibidem*, s. 160, 164; D.M. Lang, *Last Years of the Georgian Manarchy, 1658–1832*, Cambridge 1958, s. 181.

²⁷ D. Rayfield, *op. cit.*, s. 247.

²⁸ M. Tamarati, *Leglise...*, s. 640–641.

²⁹ О.П. Маркова, *Россия, Закавказье и международные отношения в XVIII веке*, Москва 1966, s. 176.

³⁰ J. Łojek, *Geneza i obalenie Konstytucji 3 Maja*, Lublin 1986, s. 22.

³¹ П.Г. Бутков, *op. cit.*, s. 166.

³² Н. Дубровник, *История войн и владычества русских на Кавказе*, t. 2, Санкт-Петербург 1886, s. 4.

³³ L.D. O'Malley, *The dramatic works of Catherine the Great: theatre and politics in eighteenth-century Russia*, Burlington 2006, s. 147; S. S. Montefiore, *Prince of Princes: the life of Potemkin*, London 2001, s. 219–222; V. Rounding, *Catherine the Great*, London 2006, s. 387; J. T. Alaxander, *Catherine the Great: Life and Legend*, Oxford 1989, s. 247.

go Imperium Bizantyjskiego generał-gubernator (noworosyjski, azowski, astrański), a późniejszy książę taurydzki, Grigorij Aleksandrowicz Potiomkin, desygnował do zbliżających się pertraktacji rosyjsko-gruzińskich swojego kuzyna, generał-porucznika Pawła Siergiejewicza Potiomkina, i podpułkownika Wasyla Stiepanowicza Tamara (Tomara). Irakli II wystosował zaś poselstwo w osobach królewskiego zięcia, księcia Iwane Konstantinowicza Bagrationi-Muchranskiego i księcia generał-adiutanta Garsewana Rewazowicza Czawczawadze.

Do kluczowych negocjacji doszło w marcu 1783 r. w nowo powstałej twierdzy północnokaukaskiej, Georgijewsk (twierdzy Świętego Jerzego)³⁴. Projekt traktatu ułożył wicekanclerz Irakliego II, wybitny pisarz i tłumacz Solomon Leonidze³⁵. Jednak to książę Grigorij Potiomkin dokonał ostatecznej redakcji i poprzez podpułkownika Wasyla Tamara 3 kwietnia złożył stosowny dokument na ręce gruzińskiego monarchy³⁶. Rosja drogą pokojową utwierdzała swoją imperialną pozycję w regionie kosztem muzułmańskich państw, w pierwszej kolejności najsilniejszej z nich, czyli Turcji. Już 8 kwietnia Katarzyna II wysiłkiem księcia Grigorija Potiomkina bezkrwawo anektowała Chanat Krymski [Krym, Tamań, Kubań] manifestem „О принятии полуострова Крымского, острова Тамана и всей Кубанской стороны под Российскую державу” ogłoszonym w Karasu-bazarze³⁷. Obiecywano w nim „solennie i nieodwołalnie [...] obchodzić się z mieszkańcami kraju, jak z [...] własnymi poddanymi, opiekować się ich osobami, bronić ich dostatku, ich świątyń, ich tradycyjnej religii, której wolne praktyki ze wszystkimi uznanymi obyczajami nie powinny być zakazywane i [...] przyznanie każdej warstwie ludności wszystkich praw i przywilejów na równi z odpowiednią klasą w Rosji”³⁸. Król Irakli II i jego najbliżsi doradcy wiedzieli, iż ostatnią rzeczą determinującą ruch carycy Katarzyny II był pomyślny los narodu tatarskiego. Przystali oni jednak na protektorat strony zwycięskiej, która w swym dążeniu do supremacji nad wodami Morza Czarnego i Morza Kaspijskiego logiczną konsekwencją chronić miała poddanych przed „tureckimi wężami, perskimi lwami i lezgińskimi wilkami”³⁹, zaś dobrowolność i „wyproszenie” tegoż aktu zapewniać miało uniknięcie skutków zaborczej niewoli, narzucanej wówczas na barki krnąbrnych Polaków i innych narodów, miłujących sobie wolność. W tej patowej sytuacji gruzińskie elity nie mogły stanowić monolitu i uległy polaryzacji na konkurujące ze sobą obozy. Były to: prorosyjski – m.in. poprzez skuteczną propagandę carskiej dyplomacji upatrujący w „zbliżeniu” szansę na awans i osłabienie władzy centralnej; patriotyczny – w swej naturze zwolennicy utrzymania *status quo*, obawiający się większego naruszenia suwerenności, niż ze strony szacha perskiego; dworski – kierujący się potrzebą wzmocnienia, a wśród nich przeczniejsi i obeznani w rzeczywistej grze politycznej potrzebą

³⁴ П.Г. Бутков, *op. cit.*, s. 168.

³⁵ D. Rayfield, *op. cit.*, s. 251.

³⁶ П.Г. Бутков, *op. cit.*, s. 168.

³⁷ Zob. M.S. Anderson, *The Great Powers and the Russian Annexation of the Crimea, 1783–4*, „The Slavonic and East European Review” 1958, vol. 37, nr 88, s. 17–41; A.W. Fisher, *The Russian Annexation of the Crimea 1772–1783*, Cambridge 1970, s. 132–135.

³⁸ D. Sejdamet, *Krym: przeszłość, teraźniejszość i dążenia niepodległościowe Tatarów krymskich*, Warszawa 1930, s. 55–56, 59.

³⁹ А.А. Цагарели, *op. cit.*, s. 408.

ratowania państwowości zasadą wyboru mniejszego zła. Reprezentant ostatniego obozu, borykając się z trudnościami zewnętrznymi, bez wsparcia jednolitego frontu rodzimej klasy politycznej mógł już tylko zgodnie z harmonogramem rosyjskim 18 czerwca utworzyć objęty ustaleniami marcowymi spis 62 rodzin książęcych (*ta-wadi* – თავადო) i 317 rodów średniej szlachty (*aznauri* – აზნაური) oraz wystosować delegację (co nie obyło się bez problemu) w celu uroczystego podpisania wiążącego dokumentu⁴⁰.

Delegacja gruzińska, licząca 24 członków, na czele z książętami Iwane Bagrationim i Garsewanem Czawczawadze, a także archimandrytą Gaiozem, sekretarzem Zazą Gabaszwilim oraz tłumaczami m.in. W. Sawarasalidze, przybyła do twierdzy Mozdok 15 lipca⁴¹. Dzień później posłów przywitał porucznik książę G. Czelokajew (Czelokaszwili?), który gruzińską świtę wprowadził w bramy nowo powstałego grodu św. Jerzego 18 lipca. Traktat „о признании царем Карталинским и Кахетинским Ираклием II покровительства и верховной власти России” zawarto kilka dni później, 24 lipca⁴². Sygnatariuszami byli: w imieniu carycy Katarzyny II – generał Paweł Siergiejewicz Potiomkin, zaś w imieniu króla Irakli II – książęta Iwane Bagrationi i Garsewan Czawczawadze (z dodatkowym pełnomocnictwem królewskim, upoważniającym złożenie podpisu w razie zaistnienia nieszczęśliwego zdarzenia bez swojego towarzysza)⁴³. Podpisy i pieczęcie złożono w domu komendanta twierdzy, późniejszej rezydencji namiestnika Kaukazu. Po odbyciu nabożeństwa ku pomyślności umów w cerkwi pod wezwaniem św. Mikołaja Cudotwórcy zaproszono ambasadorów na uroczysty poczęstunek oraz pokaz sztucznych ogni. Dopełnieniem ceremoniału stała się musztra miejscowego pułku w wigilię odjazdu gruzińskich gości, którzy z aktem „przyjaźni” 27 lipca opuścili Georgijewsk, wyruszyli do Tbilisi⁴⁴.

Postanowienia

Na mocy postanowień *georgijewskich*, uregulowanych w 13 głównych artykułach i 4 artykułach „oddzielnych”, król Irakli II:

- miał nie uznawać „[...] nad sobą innej władzy prócz najwyższej władzy i patronatu Jej Wysokości [Katarzyny II] i jej następców” (art. 1), zrzucając tym samym perski urząd *Wâli* (gubernator) Kartlii-Kachetii;
- obiecywał „wierność i gotowość do niesienia pomocy [...] w każdym przypadku, kiedy od niego to wymagane będzie” (art. 1, art.) „z wojskami swoimi” (7, pkt. 1);

⁴⁰ П.Г. Бутков, *op. cit.*, s. 171. Zob. Н. Дубровник, *op. cit.*, s. 7.

⁴¹ Г.Г. Пайчадзе, *Георгиевский трактат, Тбилиси 1983*, s. 91–129.

⁴² Traktat składał się z 4 niezależnych dokumentów: 13 artykułów głównych, 4 artykułów „oddzielnych”, artykułu „dodatkowego” i tekstu przysięgi dla króla Irakliego II; Gruziański tekst traktatu w: А.А. Цагарели, *Грамоты*, т. 2, Санкт-Петербург 1898, s. 99–110; Под стягом России: *Сборник архивных документов*, Москва 1992, s. 238–247.

⁴³ Raport podpułkownika W. Tamary do generała P. Potiomkina z 21 czerwca (2 lipca) 1783; Н. Дубровник, *op. cit.*, s. 7.

⁴⁴ Г.Г. Пайчадзе, *op. cit.*, s. 91–129.

- zobowiązywał siebie i swoich następców, by – mianując królów wstępujących dziedzicznie na królestwo – „natychmiast powiadamiać o tym rosyjski carski dwór, prosząc przez posłów swoich cesarskie na królestwo potwierdzenie i inwestyturę [...]” (art. 3);
- obiecywał „bez uprzedniej zgody od Głównego Naczelnika Granicy i ministra Jej Wysokości przy nim akredytowanym, nie mieć stosunków z sąsiednimi władcami” (art. 4).

W zamian strona gruzińska otrzymywała od carycy Katarzyny II przyrzeczenie i gwarancję:

- „na zachowanie integralności obecnych posiadłości [...] króla Irakliego Tejmurazowicza” (art. 2);
- „narody tych królestw szanować [...], wrogów ich uznawać za swoich wrogów”, a pokój z Portą Ottomańską lub Persją, lub innym państwem i obwodem zawarty, musi rozszerzyć na wspomniane [...] narody” (art. 6, pkt. 1);
- „króla [...] i jego spadkobierców chronić zawsze” (art. 6, pkt. 2);
- „władzę wewnętrznego rządu, sąd i karanie i zbiór podatków pozostawić Jego Wysokości królowi pełni jego woli i korzyści, zabraniając swemu wojsku i zwierzchnictwu cywilnemu interweniować w jakiegokolwiek rozporządzenia” (art. 6, pkt.3);
- „dla ochrony ziem Kartlii i Kachetii [...] utrzymać w obwodach Jego dwa pełne bataliony piechoty z czterema działami” („oddzielny” art. 2);
- „udzielać [...] przyjacielskiej rady i napomnienia o utrzymaniu przyjaźni i dobrej zgody z Najjaśniejszym królem imeretyńskim Solomonem” („oddzielny” art. 1);

a nadto „na wypadek wojny użyć wszystkich starań z pomocą oręża, a w przypadku pokoju naleganiem o powrót ziem i miejsc od dawnych czasów królestwu Kartlii i Kachetii należące” („oddzielny” art. 4).

Nie ominięto spraw gruzińskiego Kościoła i wolnych mieszkańców królestwa, nader korzystnie regulując je w poszczególnych artykułach głównych. Gruzini „Katolikos [...] otrzymał miejsce wśród rosyjskich arcybiskupów w ósmym stopniu, mianowicie po Tobolskim” (art. 8). Anton I, stojący wówczas na czele kościoła dotąd cieszącego się autokefalią, musiał uznawać wraz z wyższym duchowieństwem miejsce w Świętym Synodzie Rosji za swoisty awans, wróżbę ochrony podległych sobie wiernych przed muzułmańskimi najeźdźcami oraz za narzędzie politycznego nacisku ku uniezależnieniu się od władzy królewskiej swojego kuzyna Irakliego II i jego następców. Gruzini szlachta również zyskiwała, bowiem w rosyjskim imperium miała „korzystać ze wszystkich tych zalet i korzyści, co rosyjskim szlachetnym przypisane” (art. 9). Ponadto „postanowiono, że wszyscy na ogół rodem pochodzący z Kartlii i Kachetii mogli w Rosji osiedlać się, wyjeżdżać i powracać wolno” (art. 10). Zyskali również kupcy, bowiem otrzymali oni „swobodę wysyłać swoje towary w Rosji, korzystając z tych samych praw i przywilejów, którymi [...] rosyjscy poddani korzystają” (art. 11). Wedle traktatu *tawadi* i *aznauri*, uzyskiwali możliwość nieskrępowanego rozwoju i awansu na carskim dworze, w administracji i wojsku wedle praw przysługujących rosyjskiemu *dworiaństwu*, zaś kupcom uchylono bram do jednego z największych rynków zbytu na świecie.

Istotniejsze jednak dla losów państwa i narodu gruzińskiego były ustalenia na podłożu politycznym. Królestwo Irakiego II, przyjmując rosyjski protektorat, który miał zapewnić władcy ciągłość linii Bagratydów na tronie i integralność terytorialną jego posiadłości (nawet ich rozszerzenie o dawne ziemie etnicznie gruzińskie, m.in. Adżaria, Achalciche, Saatabago, Dżawachetia, Mowakani i Rani⁴⁵), a poddanym bezpieczny żywot w kaukaskim tyglu, wyzbywało się jednego z najistotniejszych elementów suwerenności – nieskrępowanych poczynań w polityce zagranicznej. Miało to miejsce od momentu zawarcia traktatu zależnej *de iure* od dyktatu imperium rosyjskiego. Dla usprawnienia realizacji wszelkich zobowiązań politycznych i „ujednoczenia” dyplomacji wedle art. 5 ustanowiono w listopadzie 1783 r. przy głowach państw rezydentów-ambasadorów: księcia Garsewana Czawczawadze na dworze w Sankt Petersburgu, pułkownika Stiepana Daniłowicza Burnaszewa na dworze tbiliskim. Gwarancją umów, zwłaszcza w oczach Irakiego II, stało się wypełnienie treści „oddzielnego” art. 2. dnia 3 listopada 1783 r.⁴⁶. Wówczas w mury Tbilisi przy 101 salwach armatnich i dzwonach kościelnych wkroczyły pod dowództwem pułkownika-rezydenta Burnaszewa 2 regimenty piechoty rosyjskiej z korpusu kaukaskiego: „горский” i „белорусский”. Po ceremonialnym przywitaniu „gości” wiatry zagłuszyły szepty tłumnie zgromadzonych mieszkańców stolicy, iż „Oto Rosjanie przynieśli [nam] swoją zimę...”, tym samym wyrażając niepokój przed skrepowaniem i utratą najcenniejszego dla nich przymiotu – wolności⁴⁷.

Realizacja postanowień?

Tegoż samego roku Rosja postanowiła opublikować tekst traktatu (13 głównych artykułów) w Petersburgu i kanałami dyplomatycznymi przekazać go zainteresowanym państwom. Wieść o rosyjskim protektoracie dla Kartlii-Kachetii oraz wkroczeniu rosyjskich wojsk w granice królestwa wywołała ostre reakcje muzułmańskich sąsiadów. „Wszyscy chanowie azerbejdżańscy, w Persji mocno zmartwili się. Przerazenie w Anatolii [...] przyłączenie Gruzji owe pogorszyło...”⁴⁸. Zachodnioeuropejskie mocarstwa – Anglia i Francja – uznały posunięcie caratu za rażące naruszenie ich interesów ekonomicznych na Zakaukaziu i Przedniej Azji. Caryca Katarzyna II z charakterystyczną dla siebie dumą, ripostowała protestującym w liście z 18 sierpnia 1783 r. (dzień po otrzymaniu podpisanego przez sygnatariuszy traktatu) do ulubieńca Grigorija Potiomkina: „Na zazdrość Europy”⁴⁹. Odmiennie ekspansję Rosji odczytywały zakaukaskie narody chrześcijańskie, przede wszystkim Ormianie i... Gruzini z Imeretii. Ich władca – Solomon I – już w październiku

⁴⁵ Por.: B. E. Rottiers, *Itinéraire de Tiflis à Constantinople par le colonel Rottiers...*, Bruxelles 1829, s. 64.

⁴⁶ П.Г. Бутков, *op. cit.* s. 177; Н.А. Бердзенишвили, *История Грузии*, т. 1: (С древнейших времен до 60-х годов XIX века), Тбилиси 1962, s. 193.

⁴⁷ В. Потто, *Кавказская война в отдельных очерках, эпизодах, легендах и биографиях*, т. 1, Санкт-Петербург 1887, s. 260.

⁴⁸ П.Г. Бутков, *Материалы для новой истории Кавказа, с 1722 по 1803 год*, т. 2, Санкт-Петербург 1869, s. 132.

⁴⁹ Н. Дубровник, *op. cit.*, s. 11.

wznowił prośby o przyjęcie pod ochronę „wszechrosyjskiego tronu”. Książę Grigorij Potiomkin rekomendował generałowi Pawłowi Potiomkinowi, by utrzymał on kurs polityczny króla imeretynskiego, zaś pułkownikowi Wasylowi Tamarze dopełnienie formalności *georgijewskich* przez władcę kartlijsko-kachetyńskiego. Irakli II w stołecznym Tbilisi w dniach 22–25 stycznia 1784 r. w obecności katolikos Antoniego, rodziny, dworzan oraz rosyjskich gości Stiepana Burnaszewa i Wasyla Tamary złożył przysięgę wierności, przyjął cenne podarki, a następnie dokonał ratyfikacji traktatu⁵⁰. Solomon I nie doczekał jednak tego zaszczytu, bowiem tegoż roku 23 kwietnia (4 maja) zmarł. Walka o tron w Kutaisi odsunęła Imeretię od Rosji, dlatego też carat skupił się na zacieśnieniu relacji z Kartlią-Kachetią. W obliczu potencjalnej retorsji Istambułu zadanie to stało się pilne dla Petersburga, o czym dobitnie świadczy list z 14 grudnia 1784 r. prezesa kolegium spraw zagranicznych, Aleksandra Bezborodko do „ministra nadzwyczajnego przy Porcie”, Jakowa Iwanowicza Bułhakowa. Według pisma adresat miał naciskiem dyplomatycznym „[...] poprawić błędy traktatu kajnardzijskiego o Gruzji [...]”, bowiem „[...] kraj okoliczny [...] jest bardzo ważny...”⁵¹. Po ukończeniu gruzińskiej drogi wojennej wiosną 1784 r. umocniono kaukaską linię, budując twierdzę Władykaukaz. Następnie we wrześniu bieżącego roku do stołecznego Tbilisi zawitał generał-porucznik Paweł Potiomkin z generał-majorem Samojłowem wraz z dodatkowymi wojskami (m.in. 180 kozaków), celem przedstawienia Irakliemu II „zaczepnych” planów obrony Kartlii-Kachetii, które miały zakończyć się „podbojem wybrzeży kaspijskich”⁵². Marsz wojsk „chrześcijańskiej koalicji”, poprzedzony wywiadem doskonale zorientowanej w kaukaskim układzie sił carskiej dyplomacji, zakończył się zwycięstwem nad feudałami dagestańskimi w rejonie Dżar(i) nad rzeką Alazani⁵³.

Pierwszy kryzys

Dyplomacja turecka nie traciła czasu i środków, śląc liczne podarki dla możnych Dagestanu i chanów azerskich, dla wyparcia wpływów rosyjskich w regionie⁵⁴. Wkrótce na przestrzeni 1785–1786 azerski Omar chan V wraz z posiłkami Lezginów (za namową osmańskiego paszy Achalciche Sulejmana) podjął ofensywę przeciwko Kartlii-Kachetii i Imeretii⁵⁵. Wojsko azerskie (w liczbie ok. 11 tys.), korzystając z buntu Czeczenów, przekroczyło rzekę Alazani w Gruzji wschodniej

⁵⁰ *Ibidem*, s. 15–20.

⁵¹ Н. Григорович, *Канцлер кн. Александр Андреевич Безбородко в связи с событиями его времени*, т. 1, Санкт-Петербург 1879, s. 455.

⁵² D. Rayfield, *op. cit.*, s. 251.

⁵³ П. Г. Бутков, *Материалы...*, т. 3, s. 184.

⁵⁴ *Ibidem*, т. 2, s. 176.

⁵⁵ А.И. Бреговдзе, *Славная страница истории. Добровольное присоединение Грузии к России и его социально-экономические последствия*, Москва 1983, s. 69–71.

we wrześniu (wedle rosyjskich historyków 15⁵⁶ lub 17⁵⁷ dnia) 1785 r. Stacjonujący w Sighnaghi Gruzini wycofali się do Sagaredžo, następnie schronili się w stołecznym Tbilisi, gdzie zbierano 5 tys. wojska rodzimego i 8 rot piechoty rosyjskiego sojusznika, uzupełnione posiłkami z Osetii i Inguszetii w liczbie 400 żołnierzy⁵⁸. W tym czasie nieprzyjaciel zaatakował rejon Borczalo, zdobywając twierdzę Agdzakali, a następnie wkroczył do Lori⁵⁹, gdzie zdewastował kopalnie i huty srebra i złota w Achtala oraz uprowadził jako zakładników tamtejszych greckich górników⁶⁰. Popłoch panujący w szeregach gruzińsko-rosyjskich⁶¹ skłonił Iraklię II i Stiepana Burnaszewa do wysłania 25 września prośby Pawłowi Potiomkinowi o dodatkowe posiłki⁶². Pomimo odmownej odpowiedzi generała-porucznika (wynikającej *de facto* z dysponowania małą liczebnością sił na linii kaukaskiej oraz fatalnym stanem dróg, uniemożliwiających ich ewentualne przemieszczenie), królestwo wschodniogruzińskie wyszło połowicznie obronną ręką z opresji. 12 października 1785 r. siły Lezginów, wycofując się z terenów gruzińskich, ruszyły na Gori i Cchinwali⁶³, zaś 13 dni później (25 października) główne wojska Omar chana wkroczyły do górnej Imeretii, gdzie wraz z pobratymcami tureckimi z Achalciche kontynuowały najazd, m.in. zdobywając twierdzę Wachań⁶⁴, mordując wszystkich jej mieszkańców z wyjątkiem książęcej rodziny Abaszydze⁶⁵. Strach nie opuszczał Bagratyda, który pod koniec 1785 r. ponownie słał nierealne wówczas prośby do carskiego protektora o przysłanie 10 tys. żołnierzy i 30 tys. rubli na dodatkową rekrutację sił⁶⁶. Ostatecznie konflikt zakończono upokarzającymi negocjacjami dla strony gruzińsko-rosyjskiej w kwietniu następnego roku. Po uprzednim wysupłaniu w okresie zimowym dla uśmierzenia zatargu przez Rosję jednorazowego podarunku 1 tys. sztuk złota, Irakli II zobowiązał się do płacenia Omar chanowi corocznej daniny zwanej *saleko* (od środka płatniczego Lezginów) w wysokości 5 tys. rubli⁶⁷.

Zerwanie postanowień (?)

Królestwo wschodniogruzińskie popadło w kryzys. Kraj spustoszony najazdami Omara chana opuszczały duże grupy ludności miejscowej (Gruzini

⁵⁶ Н.Ф. Дубровин, *История войны и владычества русских на Кавказе*, Санкт-Петербург 1871, т. 1, s. 139.

⁵⁷ П.Г. Бутков, *Материалы...*, т. 3, s. 192.

⁵⁸ Н.Ф. Дубровин, *op. cit.*, s. 141.

⁵⁹ П.Г. Бутков, *Материалы...*, т. 3, s. 192.

⁶⁰ Irakli II sprowadził do Achtala w 1763 r. około 800 greckich rodzin z miasta Gümüşhane (Imperium Osmańskim); R.G. Suny, *op. cit.*, s. 56.

⁶¹ В. Потто, *op. cit.*, s. 267.

⁶² Н.Ф. Дубровин, *op. cit.*, s. 142.

⁶³ С.С. Kakabadze, *Грузинские документы Института Народов Азии АН СССР*, Москва 1967, no. 341.

⁶⁴ П.Г. Бутков, *Материалы...*, т. 3, s. 193.

⁶⁵ Zob. Н.А. Бердзенишвили, В.Д. Дондуа, М.К. Думбадзе, Г.А. Меликишвили, Ш.А. Месхиа, *История Грузии. Государственное издательство учебно-педагогической литературы*, Тбилиси 1962.

⁶⁶ П. Г. Бутков, *Материалы...*, т. 3, s. 194.

⁶⁷ А.И. Бергвадзе, *op. cit.*, s. 72.

i Ormianie), znajdując schronienie w północnokaukaskich miastach: Mozdoku i Kizlarze. Ze względu na pustki w skarbcu królewskim (utrata dochodów z kopalń ahtalskich) szeregi armii zmniejszyły się do tego stopnia, że jedyną istotną siłą chroniącą granice stanowiły uszczuplone do liczby 1800 żołnierzy dwa bataliony rosyjskie. Nader złego Turcja rozpoczęła lokowanie sił w Batumi, Poti i Achalciche. Irakli II, wyrażając niepokój tezą, iż Gruzja jest w największym niebezpieczeństwie od czasów szacha Abbasa⁶⁸, rozpoczął negocjacje (pod naporem panów gruzińskich) z Sulejmanem paszą. Wedle bilateralnych umów sfinalizowanych latem 1787 r. (prawdopodobnie ratyfikowanych przez samego sułtana Abdülhamida I), król zobowiązał się nie powiększać sił rosyjskich na swoim terytorium (oficjalnie liczących 3 tysiące żołnierza) oraz nie podejmować akcji przeciw imperium osmańskiemu. Pasza przyrzekł zaś nie planować działań zbrojnych przeciwko zachodniemu sąsiadowi wojskami sułtanatu oraz podburzając braci w wierze z Dagestanu, a także zaprzestać sprzedaży poddanych mu Gruzinów w niewolę⁶⁹. Generał Paweł Potiomkin (który wiedział, o tychże pertraktacjach z raportów pułkownika Stiepana Burnaszewa od grudnia 1786 r.) listownie ostrzegwał Irakliego II, iż wypełnienie umów z nieprzyjacielem caratu stanowić będzie pogwałcenie 4 artykułu *traktatu georgijewskiego*⁷⁰, co też stało się ostatecznie w lipcu 1787 r. Wówczas, jako gwarancję pokoju achalcyjsko-gruzińskiego, na dwór Sulejmana paszy posłano dwóch księżąt z dynastii Bagratydów w roli zakładników⁷¹. Sytuację komplikował fakt jednoczesnego wystosowania przez Turcję żądania na ręce rosyjskiego „ministra przy Porcie”, Jakowa Iwanowicza Bułhakowa, by Rosja odstąpiła od Gruzji i Krymu⁷². *Traktat georgijewski* nadal jednak obowiązywał. Wojska gruzińskie i rosyjskie we wrześniu 1787 r. podjęły wspólną eskapadę przeciwko chanom azerskim w Gandży i Karabachu⁷³. Z pozostałymi uregulowano przyjazne stosunki na niwie dyplomatycznej. 7 września Katarzyna II wypowiedziała wojnę Turcji⁷⁴, a wobec prawdopodobnego ukształtowania się teatru wojennego w europejskich prowincjach, osmańskich dwa bataliony rosyjskie wraz z pułkownikiem Stiepanem Burnaszewem wyruszyły (formalnie z powodu trudności aprowizacyjnych⁷⁵) w kierunku Władykaukazu już 26 października⁷⁶. Stało się to ku zupełnej rozpaczy [gruzińskich] poddanych, gdy w tym czasie Omar chan grozi[ł] [ponownym] atakiem⁷⁷. Zrezygnowano z zamysłem *de facto* z utworzenia frontu kaukaskiego,

⁶⁸ П.Г. Бутков, Материалы..., т. 2, s. 188.

⁶⁹ А.И. Брегадзе, *op. cit.*, s. 72.

⁷⁰ *Репорт полк. С. Бурнашева ген. П. Потемкину о решении Царя Ираклия II послать в Ахалцихе наложников, № 51; Копия письма ген. П. Потемкина царю Ираклию II о несоответствии с статьями трактата 1783 г. посылки наложников ахалцихскому паше, № 118, [w:] Я. 3. Цинцадзе, Материалы по истории русско-грузинских отношений (1782–1791 гг.), Тбилиси 1970.*

⁷¹ П.Г. Бутков, Материалы..., т. 3, s. 204.

⁷² *Ibidem*, s. 205–204.

⁷³ *Ibidem*, s. 205–206.

⁷⁴ *Ibidem*, s. 206.

⁷⁵ Innym z wiarygodnych powodów wycofania się S. Burnaszewa z Gruzji było podjęcie przez Rosję walki przeciw dżihadystom czeczeńskim Szejka Mansura, panoszącym się na północnym Kaukazie. Zob. В. Потто, *op. cit.*, s. 135–152.

⁷⁶ П.Г. Бутков, Материалы..., т. 3, s. 208.

⁷⁷ С.Д. Бурнашев, *Новые материалы, Санкт-Петербург 1901*, s. 38.

a „opuszczona” Gruzja, unikając pożogi wojennej wobec zaangażowania Turcji na Bałkanach, za namową księcia Grigorija Potiomkina podjęła atak na paszalyk kariski. Latem 1789 r. wojskom gruzińskim pod dowództwem księcia Dawida (z rozkazu króla Irakiego II) udało się zdobyć tamtejsze twierdze: Indżadar, Zomuszli i Paldareban⁷⁸. Ostatecznie 29 grudnia 1791 r. konflikt rosyjsko-turecki został rozstrzygnięty na korzyść chrześcijańskich sprzymierzeńców ustaleniami w Jassach. Ich mocą (dzięki mediacji posła Sulchana Tumaniszwiliego, staraniom Irakiego II u ministra spraw zagranicznych Aleksandra Biezborodko⁷⁹), artykułem piątym zobligowano „Achalcyjskiego Gubernatora, pogranicznych wodzów”, by „[...] nie znieważali i niepokoiłi ziem i mieszkańców należących do królów kartlijskich”⁸⁰. Zmuszano tym samym sułtanat do zrzeczenia się pretensji terytorialnych na Gruzji, jednak przy jednoczesnej zgodzie caratu na ograniczenie obecności militarnej w newralgicznym regionie.

Wojska rosyjskie pomimo dyplomatycznych zabiegów Irakiego II nie powróciły do Kartlii-Kachetii. Rosja uzyskała bowiem wolną rękę w rozprawie z Rzeczypospolitą, gdzie skoncentrowała siły militarne w celu obalenia Konstytucji 3 maja, następnie zdławienia insurekcji kościuszkowskiej, tj. kontynuacji rozbiórów upadającego państwa polsko-litewskiego. Królestwo wschodniogruzińskie praktycznie zostało pozbawione protektoratu, wciąż prawdopodobnie formalnie obowiązującego. Rosja rozpoczęła wówczas charakterystyczną dla siebie grę dyplomatyczną. Oto bowiem ku Zakaukaziu zbliżała się inwazja odrestaurowanej potęgi perskiej. Irakli II w obliczu śmiertelnego zagrożenia słał listy do Katarzyny II i podległych jej dowódcom o niezwłoczne wsparcie, m.in. w formie 3000 żołnierzy rosyjskich⁸¹. Wkrótce król gruziński otrzymał od szacha perskiego, Agi Mohammada chana (Kadžara), następujące ultimatum: „Teraz jest naszą wielką wolą, abyś Ty [...] zerwał stosunki z Rosjanami. Jeśli nie wykonasz tego rozkazu, wkrótce przeprowadzimy kampanię przeciwko Gruzji, przelejemy gruzińską, jak i rosyjską krew, tworząc rzeki tak duże jak Kura”⁸². Irakli II, poszukując ratunku, wiązał koalicję z królem Imeretii, Solomonem II, słuchał podzielonych doradców, by na koniec otrzymać spóźnione zapewnienia Katarzyny II o rychłym przybyciu posiłków z kaukaskiej linii⁸³. O wszystkim zdecydował bój na przedpolu Tbilisi. W dniach 8–11 września 1795 r. pod Krcanisi (Krtsanisi) sojusznicze siły gruzińskie poniosły klęskę w starciu z liczniejszą armią perską⁸⁴. Apokaliptycznego zniszczenia dopełniła przeprowadzona przez najeźdźców zaplanowana rzeź stolicy, następnie szerząca się po królestwie epidemia dżumy⁸⁵. Carat „litościwie” zdecydował

⁷⁸ Д. Багратиони, *op. cit.*, s. 129.

⁷⁹ Zob. А.И. Брегвадзе, *op. cit.*, s. 74; А.А. Цагарели, *Грамоты...*, t. 2, s. 68.

⁸⁰ Т. Юзефович, *op. cit.*, s. 44–45.

⁸¹ D. Rayfield, *op. cit.*, s. 255.

⁸² Tekst ultimatum w języku gruzińskim i rosyjskim: *Сборник материалов для описания местностей и племен Кавказа*, вып. 29, Тифлис 1901, s. 146–149.

⁸³ Pismo carcy do króla Irakiego II z 4 (15) września 1795 r.; П. Г. Бутков, *Материалы...*, t. 3, s. 259–260.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 260.

⁸⁵ Ówczesny historyk perski Mahomedan tak oto opisywał zdobycie Tbilisi: „...dzielni wojownicy z Persji dali niewiernym z Gruzji próbę, czego mogą oni oczekiwać w dzień sądu”. Cyt. za: J. Malcolm, *History of Persia, from the Most Early Period to the Present Time*, Vol. II, London 1815, s. 284.

się wypełnić zobowiązania georgijewskie tylko po części: przepędzając wycofujących się Persów z ograbionego i spustoszonego Zakaukazia 13-tysięcznym kaspijskim korpusem pod dowództwem generała-porucznika Waleriana Aleksandrowicza Zubowa⁸⁶. W krótkim czasie sytuacja w regionie uległa diametralnej zmianie. Królestwo Kartlii-Kachetii po śmierci Irakiego II (zm. 11 stycznia 1798 r.⁸⁷) nie stanowiło dla Rosji, kierowanej już przez następców Katarzyny II (zm. 6 listopada 1796 r.⁸⁸), poważnego sojusznika w rozgrywce z Turcją i Persją. Carat postanowił otwarcie złamać postanowienia georgijewskie (także i wszelkie prawa dynastyczne Bagratydów): po detronizacji (negocjującego z muzułmańskimi sąsiadami) następcy Irakiego II, Giorgi XII, inkorporując królestwo wschodniogruzińskie dekretemi („Манифест к грузинскому народу”⁸⁹, „Постановление внутреннего в Грузии управления”⁹⁰) cara Aleksandra I z dnia 12 września 1801 r. ostatecznie jako gubernię tyfliską w granice imperium⁹¹. Słusznym i zasadnym opisem tak pogwałcanych porozumień *traktatu georgijewskiego* przez Rosjan staje się ówczesny lament księcia Garsewana Rewazowicza Czawczawadze: „Oni znieśli nasze królestwo. Żaden kraj nie był tak upokorzony jak Gruzja”⁹².

Bibliografia

OPRACOWANIA NAUKOWE

- Alaxander J. T., *Catherine the Great: Life and Legend*, Oxford 1989.
- Anderson M. S., *The Great Powers and the Russian Annexation of the Crimea, 1783–4*, „The Slavonic and East European Review” 1958, vol. 37, nr 88.
- Baranowski B., Baranowski K., *Historia Gruzji*, Wrocław-Łódź 1987.
- Berdzeniszwili N., Jawacziszwili I., Janaszi S., *Historia Gruzji*, t. 1, Tbilisi 1946.
- Brosset M.F., *Histoire de la Géorgie, depuis l'antiquité jusqu'au XIX siècle*, Sankt-Petersburg 1857.
- Fisher A.W., *The Russian Annexation of the Crimea 1772–1783*, Cambridge 1970.
- Lang D.M., *Count Todtleben's Expedition to Georgia 1769–1771 according to a French Eyewitness*, „Bulletin of School of Oriental and African Studies” 1951, vol. 13, nr 4.
- Lang D.M., *Last Years of the Georgian Manarchy, 1658–1832*, Cambridge 1958.
- Łojek J., *Geneza i obalenie Konstytucji 3 Maja*, Lublin 1986.
- Malcolm J., *History of Persia, from the Most Early Period to the Present Time*, vol. II, London 1815.
- Mikaberidze A., *Historical Dictionary of Georgia*, Lanham 2015.
- Monshi E.B., *History of Shah, Abbas the Great*, tłum.: R. M. Savory, Boulder 1978.
- Montefiore S. S., *Prince of Princes: the life of Potemkin*, London 2001.
- O'Malley L.D., *The dramatic works of Catherine the Great: theatre and politics in eighteenth-century Russia*, Burlington 2006.
- Oberling P., *Georgians and Circassians in Iran*, „Studia Caucasica”, t. I, 1963.
- Rayfield D., *Edge of empires: a history of Georgia*, London 2012.

⁸⁶ В. Потто, *op. cit.*, s. 285–296.

⁸⁷ D. Rayfield, *op. cit.*, s. 256.

⁸⁸ W. Serczyk, *Katarzyna II carowa Rosji*, 1983, s. 288.

⁸⁹ *Высочайший манифест 12-го сентября 1801 года*, [w:] *Акты собранные Кавказской Археологической Коммиссиею*, t. 1, Тифлис 1866, s. 432–433.

⁹⁰ *Постановление внутреннего в Грузии управления, Высочайше утвержденное в 12-й день сентября 1801 года, в Москве*, [w:] *Акты... op. cit.*, s. 437–438.

⁹¹ Pierwszym krokiem w tym kierunku był manifest cara Pawła I „О присоединении Грузинского Царства к России” wydany 18(29) stycznia 1801 r. Zob. В. А. Томсинов, *Законодательство императора Павла I*, (b.m.w.) 2008, s. 296–298.

⁹² Za: R. Suny, *op. cit.*, s. 53.

- Rottiers B.E., *Itinéraire de Tiflis à Constantinople par le colonel Rottiers...*, Bruxelles 1829.
- Rounding V., *Catherine the Great*, London 2006.
- Sejdamet D., *Krym: przeszłość, teraźniejszość i dążenia niepodległościowe Tatarów krymskich*, Warszawa 1930.
- Serczyk W., *Katarzyna II carowa Rosji*, 1983.
- Stanford S.J., *History of the Ottoman Empire and modern Turkey*, vol. 1, Cambridge 1976.
- Suny R., *The Making of the Georgian Nation*, Bloomington/Indianapolis 1994.
- Swanidze M., *La France et la guerre entre l'empire ottoman et la Perse (1548–1555)*, [w:] „La Georgie entre Perse et Europe, red.: F. Hellot-Bellier, I. Natchkebia, Paris 2009.
- Swanidze M., *The Amasya Peace Treaty between the Ottoman Empire and Iran (June 1, 1555) and Georgia*, „Bulletin of the Georgian National Academy of Sciences” 2009, vol. 3, no.1.
- Tamarati M., *L'Église géorgienne des origines jusqu'à nos jours*, Rome 1910.
- Авалов Д., *Присоединение Грузии к России, Санкт-Петербург* 1906.
- Акты собранные Кавказской археографической комиссией*, т. I, Тифлис 1866.
- Бердзенишвили Н.А., *История Грузии. Государственное издательство учебно-педагогической литературы*, Тбилиси 1962.
- Бердзенишвили Н.А., *История Грузии*, т. I: (С древнейших времен до 60-х годов XIX века), Тбилиси 1962.
- Брегвадзе А.И., *Славная страница истории. Добровольное присоединение Грузии к России и его социально-экономические последствия*, Москва 1983.
- Булейшвили М.Н., *Церковнослужители Грузии на дипломатической службе между Россией и Грузией*, Тбилиси 1991.
- Бурнашев С.Д., *Новые материалы*, Санкт-Петербург 1901.
- Бутков П.Г., *Материалы для новой истории Кавказа, с 1722 по 1803 год*, т. 2–3, Санкт-Петербург 1869.
- Вахушти Б., *История царства Грузинского*, Гл. 5, [w:] Н. Т. Накашидзе, *Памятники грузинской исторической литературы*, Тбилиси 1976.
- Вейденбаум Г., *Кавказские этюды. Исследования и заметки*, Тифлис 1901.
- Давид Багратиони, *История Грузии*, Тбилиси 1971.
- Дружинина Е.И., *Кючук-Кайнарджийский мир 1774 года* (его подготовка и заключение), Москва 1955.
- Дубровин Н., *История войны и владычества русских на Кавказе*, т. I, История царства Грузинского, Санкт-Петербург, 1871.
- Дубровник Н., *История войн и владычества русских на Кавказе*, т. II, Санкт-Петербург 1886.
- Григорович Н., *Каницлер кн. Александр Андреевич Безбородко в связи с событиями его времени*, т. I, Санкт-Петербург 1879.
- Грот Я.К., *Материалы для истории Пугачёвского бунта*, Санкт-Петербург 1862.
- Какабадзе С.С., *Грузинские документы Института Народов Азии АН СССР*, Москва 1967.
- Лысцов В.П., *Персидский поход Петра I 1722–1723*, Москва 1951.
- Маркова О.П., *Россия, Закавказье и международные отношения в XVIII веке*, Москва 1966.
- Пайчадзе Г.Г., *Георгиевский трактат*, Тбилиси 1983.
- Петров А.Н., *Война России с Турцией и Польскими конфедератами с 1769–1774 год*, т. I, Санкт-Петербург 1866.
- Под стягом России: *Сборник архивных документов*, сост. А. А. Сазонов, Москва 1992.
- Потто В., *Кавказская война в отдельных очерках, эпизодах, легендах и биографиях*, т I, Санкт-Петербург 1887.
- Сборник материалов для описания местностей и племен Кавказа*, Тифлис 1901.
- Томсинов В.А., *Законодательство императора Павла I*, [b.m.w.] 2008.
- Цагарели А.А., *Грамоты и другие исторические материалы XVIII столетия, относящиеся к Грузии*, Т.I, Санкт-Петербург 1891.0Цагарели А.А., *Грамоты и другие исторические документы XVIII столетия, относящиеся до Грузии. Вып. 1. Грузинские документы. С 1769 по 1801 год*, т. II, Санкт-Петербург 1898.
- Цинцадзе Я.З., *Материалы по истории русско-грузинских отношений (1782–1791 гг.)*, Тбилиси 1970.
- Эзов Г.А., *Сношения Петра Великого с армянским народом*, Санкт-Петербург 1898.
- Юзефович Т., *Договоры России с Востоком. Политические и торговые*, Санкт-Петербург 1869.



Treaty of Georgievsk – the finalization of „anti-Muslim” Russian-Georgian alliance

The aim of this article is to present an anti-Muslim diplomatic-military rapprochement between the strongest Georgian state of Kartli-Kakheti and the Russian Empire in the second half of the 18th century. The Russian-Georgian military campaigns directed against the power of Turkey and Persia as well as the Transcaucasian Khanates are characterized. At the same time, a palette of assumptions of the Russian protectorate for Georgia shaped in the bilateral talks is presented. The analysis of the finalization of the negotiations of King Irakli II with Tsarina Catherine II, i.e. the treaty concluded in Georgievsk in 1783, confirms the thesis about their favorable overtones for the eastern Georgian kingdom, which from then on was to be protected by Russian weapons against the aggression of Muslim neighbours. However, the developments in the Caucasus began, de facto, the process of liquidation of its statehood by the ally. A turning point seems to be the withdrawal of Russian troops from the territory of Kartlia-Kachetia. Lonely Georgia falls victim to the destructive invasions of the Persian Shah, Aga Mohammad Khan. According to the prevailing historiography, the guilt of not fulfilling obligations and the infringement of Georgievsk agreements should be attributed to the tsarism?

Key words: Georgia, Kingdom of Kartli-Kakheti, Heraclius II, Russia, Catherine II, Georgievsk, Turkey, Persia, diplomacy, treaty



Георгиевский трактат – финал „антимусульманского” российско-грузинского союза

Целью статьи является представление антимусульманского дипломатическо-военного сближения одного из сильнейших грузинских государств – Картли-Кахети и Российской Империи во второй половине XVIII века. Характеристике подвергаются российско-грузинские военные кампании, направленные против мощи Турции и Персии, а также закавказских ханов. Одновременно появляется палитра развивающихся в двусторонних переговорах предположений русского протектората для Грузии. Анализ завершения переговоров короля Ираклия II с императрицей Екатериной II, т. е. договора, заключенного в Георгиевске в 1783 г., подтверждает тезис о их выгодном политическом звучании для Восточногрузинского царства, который отныне будет защищать русское оружие, направленное против агрессии мусульманских соседей. Однако развитие событий на Кавказе начало де-факто процесс ликвидации его государственности через союзника. Поворотным моментом, как представляется, был вывод российских войск с территории Картли-Кахети. Одинокая Грузия падает перед опустошительными набегами персидского шаха Ага-Мохаммеда-хана. Означает ли это, что согласно устоявшемуся опыту историографии вина за неисполнение обязательств и отказ от «георгиевского» договора должна лежать на царизме?

Ключевые слова: Грузия, Картли-Кахетинское царство, Ираклий II, Россия, Екатерина II, Гиоргиевск, Турция, Персия, дипломатия, договор

NGUYEN VAN SANG

UNIwersytet Łódzki

nguyenvansang168@gmail.com

The question of Oregon in the British-American relations, 1818–1846

Kwestia Oregonu w stosunkach brytyjsko-amerykańskich, 1818–1846

W niniejszym artykule przedstawiono relacje pomiędzy Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi w kwestii suwerenności nad Oregonem. Po wojnie w 1812 roku Wielka Brytania i Stany Zjednoczone promowały deklarację o suwerenności nad Oregonem. Jakie były ich poglądy na temat swojej suwerenności nad tą ziemią? Co zrobiły Wielka Brytania i Stany Zjednoczone, aby rozwiązać spór dotyczący suwerenności nad Oregonem? W jaki sposób problem Oregonu został rozwiązany w odniesieniu do relacji pomiędzy tymi państwami? Jakie były wpływy rozwiązania tego problemu na poszczególne kraje? W poniższym tekście autor artykułu poszukiwał odpowiedzi na te pytania dotyczące kwestii Oregonu w stosunkach między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi.

Słowa kluczowe

Kwestia Oregonu, terytorium Oregonu, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, traktat

Oregon is a state in the Pacific Northwest of the United States, with the natural border determined as follows: to the North 50° 40'N latitude – adjacent to Alaska; to the South: 42° N latitude – adjacent to California, which belonged to Spain before 1821 and thereafter to Mexico; adjacent to the Rocky mountains on the East; bordered in the West by the Pacific Ocean¹. Oregon has a vast river system with the Columbia River as the arterial waterway in the shipment of goods from the inland regions to the Pacific Ocean and in the opposite direction. The Strait of Juan de

¹ Historically, the territory of Oregon corresponds to the current states of Washington, Oregon, Idaho, Montana and Wyoming of the United States and the province of British Columbia in Canada.

Fuca is considered a gateway to Asia². The earliest inhabitants of Oregon are Indian tribes, such as Tingit, Haida, Kwaikiut, Salish, Flatheads and Nez Perces³.

Until the late eighteenth century and early nineteenth century, Oregon was claimed by four countries, including Spain, Britain, Russia and the United States. The Spanish sovereignty claim to the Oregon territory was based on the 1513 journey by Vasco Núñez de Balboa to discover the Pacific Ocean⁴. Balboa declared that all the territories adjacent to the Pacific Ocean belonged to the Spanish royal dynasty⁵. The basis of the sovereignty claim of Britain was based on the first journey along the coast of Oregon in 1579 by Francis Drake. During this journey, on 17 June 1579, Drake reached the coast of what is now called Drake's Bay and he named the new lands New Albion⁶. Nearly two hundred years later, the British sovereignty to Oregon was further consolidated by the journey of James Cook and George Vancouver. In 1778, Cook explored the northwest coast of the North American continent, as far as Alaska⁷. In 1792, George Vancouver, who had accompanied Cook on his voyages, conducted a survey of the entire territory of Oregon. During this trip, Vancouver set foot on the island which was later named after him, discovered the Puget Sound and drew up the map of Oregon⁸.

The Russian explorations began later than those of the two above-mentioned powers. In the first half of the eighteenth century, Vitus Bering, a Danish explorer serving under the Russian flag, came across a strait leading into the Arctic Ocean, separating the continents of Asia and North America, which is now known as the Bering Strait. When he set foot on the land of Alaska, Bering declared it belonged to Russia. After this expedition, Russia was established trade locations for business and fur hunting along the coast from Alaska to the South of California. The interests of the fur hunting trade are the reason for Russia's desire to claim the sovereignty over this land⁹.

At this stage, the United States, a young country born after the war against Britain, declared to put forward its own claim for Oregon. The basis of the United States's sovereignty was the voyage of Captain Robert Gray in May 1792. He

² Charles Wilkes in a report sent to Secretary of the Navy, Abel P. Upshur, in June 1842 reported that Oregon's natural territory at this time was divided into three parts: the Western part stretching from the Pacific Ocean to the Cascade Mountains; the middle section between the Cascade Mountains and the Blue Mountain Range and the Eastern part located between the Blue Mountains and the Rocky Mountains. Vide: C. Wilkes, *Report on Oregon Territory*, "The Quarterly of the Oregon Historical Society", XII, No. 3, Portland 1911, p. 271.

³ The population in Oregon State in 1842 was estimated at approximately 20,000 people, and was mainly Indian. Among whites, there were only about 700–800 Canadians, 150 Americans, and a small number of administrative staff and employers of a trading company. Vide: C. Wilkes, *op. cit.*, p. 291.

⁴ L. Pastusiak and A. Gallatin argue that the first claim of Spain for the Oregon territory was laid earlier. They point to Pope Alexander VI's bull of 1493 and the treaty of Tordesillas of 1494. In addition, according to Longin Pastusiak, the Spanish claim to the Oregon territory was based on a series of expeditions made by ships flying the Spanish flag in this area in the years 1542–1792. See more: L. Pastusiak, *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych (XVIII–XIX w.)*, Warsaw 1997, p. 369; A. Gallatin, *The Oregon Question*, No. 1, New York 1846, p. 12.

⁵ H.B. Wilder, R.P. Ludlum, H.M. Brown, *This is America's Story*, Vol. I, Boston 1963, p. 400.

⁶ See more: T. Falconer, *The Oregon Question – A Statement of the British Claims to the Oregon Territory*, In *Opposition to the Pretension of the Government of the United States of America*, New York 1845, pp. 10–15.

⁷ E. Evans, *History of the Pacific Northwest: Oregon and Washington*, Oregon 1889, pp. 35–36.

⁸ C.H. Carey, *History of Oregon*, Chicago-Portland 1922, pp. 116–128.

⁹ S.V. Johnson, *A short History of Oregon*, Chicago 1904, pp. 31–34.

surveyed this region and reached the Columbia river¹⁰. The success of the “Louisiana Purchase” (1803)¹¹ created a foundation for further territorial expansion of the United States. Americans became interested in Florida, Texas, California, Oregon and Alaska¹². The United States administration at the same started to pay attention to the far west territories. In 1803, President Thomas Jefferson appointed Captain Meriwether Lewis (his secretary) and Lieutenant William Clark as commanders of an expedition to this land. Meriwether Lewis and Lieutenant William Clark’s were expected to survey, draw an accurate map of the Missouri River Basin and the western lands of the United States. These tasks were laid out in Jefferson’s letter to Lewis: “The object of your mission is single, the direct water communication from sea to sea formed by the bed of the Missouri, and, perhaps, the Oregon”¹³. This survey was conducted from 14th of May 1804 to 10th of January 1807, starting from the mouth of the Missouri river. On 12th of August 1805, Lewis and Clark put their feet in Oregon. On 7th of October, they reached the mouth of the Columbia at the shore of the Pacific Ocean¹⁴. They proved that Oregon is naturally connected with the Louisiana Territory; therefore, the United States has the right to expand to the Pacific Ocean¹⁵.

After these claims were made, the countries involved realized the great potential of profits in the fur trade in Oregon, so they, especially Britain and the United States, intensified their commercial activities in the area. The British set up many fur trade posts in around the Hudson Bay with the headquarters in the Vancouver station to the north of the Columbia River. British trading activities were managed by the Hudson Bay Company. The U.S. fur trade was under the control of the Pacific Fur Company, led by merchant John Jacob Astor. In 1811, this company set up a trade post called Astoria near the mouth of the Columbia river. As these trading activities took place in the same area, the conflict of interests between the two companies was inevitable. However, good luck came to the Hudson’s Bay Company as in 1812 the war between Britain and the United States resulted in the bankruptcy of the Pacific Fur Company, forcing Astor to sell a majority of his shares to Britain. Until 1821 the Hudson’s Bay Company controlled all pelt trade in this region¹⁶.

¹⁰ R.B. Mowat, *The Diplomatic Relations of Great Britain and the United States*, London 1925, pp. 132–133.

¹¹ More information offered in R. Kłosowicz, “The Louisiana Purchase”, In *Documents and Readings in American History: From the Colonies to the End of the Nineteenth Century*, Krakow 2005, pp. 89–91; B. Perkins, *The Louisiana Purchase*, In *The Cambridge History of American Foreign Relations, Vol. I: The Creation of a Republican Empire, 1776–1865*, New York 2002, pp. 113–118.

¹² L. Pastusiak, *Prezydenci Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Warszawa 2005, p. 91.

¹³ F.G. Young, *The Lewis and Clark Expedition in American History*, “The Quarterly of the Oregon Historical Society”, II, No. 4, Portland 1901, p. 414.

¹⁴ See. *Report of the Lewis and Clark Centennial Exposition Commission*, Ed. by Lewis and Clark Centennial Exposition Commission, Oregon 1906, p. 9; Read more: *Original Journals of the Lewis and Clark Expedition, 1804–1806*, Vol. I, Ed. by R.G. Thwaite, New York 1904, pp. 24–32.

¹⁵ A. Decode, *A History of American Foreign Policy*, Vol. I: *Growth to World Power 1700–1914*, New York 1978, p. 151.

¹⁶ J. Schafer, *The British Attitude Toward the Oregon Question, 1815–1846*, “The American Historical Review”, XVI, No. 2, Oxford 1911, p. 274; Read more: R.B. Mowat, *op. cit.*, London 1925, p. 133.

In 1814, after the end of the war, both Britain and the United States had strong claims to Oregon. Both sides refused to make concessions. In order to address this situation, on October 20th, 1818, an agreement was signed in London between Albert Gallatin, the United States ambassador to France, Richard Rush, American Minister to the United Kingdom, and Frederick John Robinson, Treasurer of the Royal Navy and member of the Privy Council, and Henry Goulburn, British Under-Secretary of State for War and the Colonies¹⁷. According to this agreement no boundaries were to be set to the west of the Rocky Mountains in the following ten years. Oregon would be opened for settlers and maritime traffic of both countries: "It is agreed that a Line drawn from the most North Western Point of the Lake of the Woods, along the forty Ninth Parallel of North Latitude, or, if the said Point shall not be in the Forty Ninth Parallel of North Latitude [...] Bays, and Creeks, and the Navigation of all Rivers within the same, be free and open, for the term of ten Years from the date of the Signature of the present Convention, to the Vessels, Citizens, and Subjects of the Two Powers"¹⁸. On the other hand, during the same period, both the United States and Britain increased pressure on Spain and Russia, attempting to make them abandon their claims to the sovereignty over Oregon. By the Adams-Onís Treaty (1819)¹⁹, the Spanish agreed not to claim sovereignty over the land situated in the northern region of 42° N latitude, which was the land of Oregon: "The United States hereby cede to His Catholic Majesty, and renounce forever, all their rights, claims, and pretensions to the Territories lying West and South of the above described Line; and, in like manner, His Catholic Majesty cedes to the said United States, all his rights, claims, and pretensions to any Territories, East and North of the said Line, and, for himself, his heirs and successors, renounces all claim to the said Territories forever"²⁰. Meanwhile, the Russian Tsar also promised to the envoys of the United States and Great Britain that Russia would stop their colonizing activities at 50° 40' N latitude. As a result, in the early 1820s, Britain and the United States were the only countries free to conduct the colonization of Oregon.

¹⁷ The agreement at this convention entered into force January 30, 1819 and has been valid until 6th of August 1827. See: "Fisheries, Boundary, and Restoration of Slaves, [In:] *Treaties and Other International Agreements of the United States of America, 1776–1949*, Vol. 11, Ed. by C.I. Bevans, Washington 1968, p. 57.

¹⁸ *Treaties and Other International Acts of the United States of America*, Vol. 2, Documents 1–40: 1776–1818, Ed. by H. Miller, Washington 1931, pp. 659–660; See more: *Fisheries, Boundary, and Restoration...*, p. 57.

¹⁹ The Treaty was signed in Washington D.C on September 22nd 1819 by Minister of Foreign Affairs J.Q. Adam and the envoy of Spain, L. de Onís. The Adam-Onís Treaty ended the dispute concerning the territories west of the Louisiana border. The United States relinquished its claim to Texas and bought West Florida for 5 million dollars; Spain withdrew its claim to East Florida. After the Adam-Onís treaty, the U.S. – Spanish border would run along the rivers Sabine, Red, Arkansas and 42nd parallel to the Pacific. Spain ratified the treaty on October 24th, 1820 and the United States did it on February 22nd 1821. The Treaty was announced by the U.S. President on February 22nd, 1821. See: A. Bartnicki, K. Michałek, I. Rusinowa, *Encyklopedia Historii Stanów Zjednoczonych Ameryki. Dzieje polityczne (od Deklaracji Niepodległości do współczesności)*, Warsaw 1992, p. 12; Read more: J.E. Findling, *Dictionary of American Diplomatic History, 2nd ed., Revised and Expanded*, New York 1989, p. 10.

²⁰ See: *Treaty of Amity Settlement and Limits between the United States of America, and His Catholic Majesty*, In *Treaties and Other International Agreements of the United States of America, 1776–1949*, XI, Ed. by C.I. Bevans, Washington 1968, p. 529.

During the 1820s, Great Britain and the United States continued to strengthen their exploration of the Oregon. At this time, many proposals for Oregon ownership were given. In 1821, John Floyd, a representative from Virginia, proposed that the United States take possession of the Columbia river area and reorganize Oregon as a part of the United States territory. The issue of the United States taking possession of Oregon was discussed by the US Congress, but the plan was never carried out²¹. Through the operation of the Hudson Bay Company, the British used the Columbia river for shipment of goods to inland areas of North America. Many fur trading posts were established by the British along the river. On the other hand, to prevent merchants from the fur illegal trade with Indians the United States built a station system in Oregon. As a result, the conflict of interests between the United States and Great Britain about the exploitation of the resources of Oregon inevitably arose and the two sides conducted negotiations to settle the issue.

In 1824 to 1826 negotiations were held to draw a line dividing the Oregon territory, but the United States and the British government differed in their opinions. In 1824, after signing the agreement with the United States, Russia withdrew from the lands located south of 54°40' north latitude. The United States began talks with Britain to accommodate their differences. England proposed that the boundary be along 49°N latitude from the Rocky Mountains to the southeast bank of the Columbia²². In 1826 the United States asked Britain to agree to draw a boundary line from the west of the Rocky Mountains along the 49th parallel north, connecting the Lake of Woods and the Rocky Mountains. Had Britain agreed to this proposal, the southern tip of the Vancouver Island and the Puget Sound would have belonged to the United States. Therefore, the British government rejected this proposal²³.

Both governments maintained their opinions about the border. For the United States, the border would be the 49th parallel north, while for Britain, it was to be based on the Columbia river. It was difficult for both sides to come to an agreement. Albert Gallatin, who served as Ambassador to Britain and negotiated agreements of the joint occupation of Oregon wrote in a letter to J. Brown, Minister of the United States in France on 2nd of February 1827 that: "We can not agree on a boundary west of the Stony Mountains and the utmost that may be done on that subject, if anything can be done, is to renew for a longer period the agreement for a joint occupancy of that territory in such manner as to preserve our rights and prevent actual collision"²⁴. Because there was no consensus, the two sides came to a temporary agreement, taking 49th parallel north as the line dividing the land of Oregon. Accordingly, the United States came into possession of the Columbia River estuary and many harbors in the Olympic Peninsula; Britain took over the

²¹ E.G. Bourne, *Aspects of Oregon History before 1840*, "The Quarterly of the Oregon Historical Society", VI, No. 3, Portland 1905, p. 261; J. Schafer, *op. cit.*, p. 288.

²² J. Green, *Relations between United States and Great Britain, 1776–1915*, "Hollywood Junior College Studies", No. 1, Los Angeles 1915, p. 32.

²³ R.B. Mowat, *op. cit.*, pp. 133–134.

²⁴ See: *Gallatin to J. Brown, U.S. Minister at Paris, 2nd February, 1827*, [In:] *The Writings of Albert Gallatin*, Vol. II, Ed. by H. Adams, Philadelphia 1879, p. 360.

Strait of Juan de Fuca, the Puget Sound and the maritime rights on the Columbia River²⁵. However, such a division of territory hardly satisfied the demands of either of the sides.

The United States realized the great commercial potential of the Puget Sound and was not happy about sharing it with anyone else. On the other hand, the Hudson Bay Company increased pressure on the London Government about the colonization of the plains and the rivers of Columbia. The Joint Occupation Treaty of 1818 would expire in 1828, therefore the conditions for the Oregon settlement needed to be changed quickly²⁶. As a result, on August 6, 1827, Britain and the United States declared the intention to renew the treaty of 1818 and stated that they would continue the joint occupation of Oregon for ten more years: "All the Provisions of the Third Article of the Convention concluded between the United States of America, and His Majesty The King of the United Kingdom of Great Britain and Ireland, on the Twentieth of October 1818, shall be, and they are hereby, further indefinitely extended and continued in force [...]. Nothing contained in this Convention, or in the Third Article of the Convention of the Twentieth of October 1818, hereby continued in force"²⁷.

In order to increase Oregon's self-sufficiency, John McLoughlin, the head of the Hudson Bay Company, encouraged employees and local residents to make use of fertile soil in the areas surrounding the trading posts for agriculture, in addition to conducting fur trade²⁸. Rice fields and orchards were planted all over the Vancouver, Colville and Willamette valleys to the south of the Columbia river. Shortly after that, fertile fields and large-scale farms could be found all over Oregon: "I look upon the Willamette valley as one of the finest agricultural countries in America [...] The wheat of this country is better than that of the States. The grains are larger and plumper, and a bushel weighs several pounds more. This country produces oats, peas, tomatoes, and garden vegetables generally, in great abundance [...] Fruit, such as apples, peaches, cherries, plumbs, pears, melons, thrive here exceedingly well; while wild fruit and berries abound in the utmost profusion"²⁹. In 1828, one of many United States merchants – Jedediah Strong Smith, visited Vancouver and found the abundance of grains, vegetables and livestock here. After returning to the East, Smith informed the American public about the prospects of Oregon as a paradise for agricultural production.

Meanwhile, the group of fur traders in the Far West, led by William Ashley, conducted an exploration of potential areas of where furs could be obtained, which is now known as Wyoming. To maximize profits, Ashley hired employees to find and explore areas with sources of furs. This activity not only increased the yield of pelts, but also created more opportunities for his employees to be present

²⁵ J.A. Combs, A.G. Combs, *The History of American Foreign Policy*, New York 1986, p. 86.

²⁶ S.V. Johnson, "Indefinite Extension of Joint Occupation Treaty", [In:] *A short History of Oregon*, Chicago 1904, pp. 174–175.

²⁷ See: *Boundaries*, In *Treaties and Other International Agreements of the United States of America, 1776–1949*, Vol. 11, Ed. by C.I. Bevans, Washington 1968, p. 75.

²⁸ C.H. Carey, *History of Oregon*, Chicago-Portland 1922, p. 265.

²⁹ G. Wilkes, *The History of Oregon: Geographical and Political*, New York 1845, p. 105.

everywhere. They travelled through vast plains, rocky and rough mountains, and discovered many rivers and roads passing high mountains. An employee of Ashley discovered the South Pass, a major passageway in the Rocky Mountains, which led from the East to the Far West, and the Great Salt Lake. After this discovery, trails connecting the Eastern United States to Oregon were gradually established³⁰.

Following the traders, Protestants missionaries of many denominations went to Oregon to proselytize Indians and disseminate the Gospel. In 1835, the American Board of Commissioners for Foreign Missions sent two pastors, Marcus Whitman and Samuel Parker, to Vancouver for as missionaries. Whitman set up a mission in Waiilatpu, which is currently Walla Walla, Washington³¹. The missionaries also wrote letters to the eastern United States, in which they described the fertile land, climate, forests and fishing in the land of Oregon³². Charles Wilkes, in his history of Oregon of 1845, argued the missionaries seemed to be much more interested in agriculture than preaching. Wilkes thought that the fisheries of this country were very great, and foremost among all the varieties which they produce is salmon. It would be impossible to estimate the numbers of this excellent fish annually taken in the Columbia and its tributaries, he further said³³. Economic and missionary activities contributed to raising American awareness of Oregon. S.V. Johnson, in *A Short History of Oregon*, pointed to the contribution of Parker's trip for raising the American interest in Oregon: "He soon after published an account of his travel, which was of special value at that time because of the deep interest the people were beginning to take in the Oregon question"³⁴. The news of fertile soil along with the discovery of the trails leading towards the Far West, came when the eastern states dealt with the problems of land infertility and the consequences of the 1837 financial crisis in 1837, when many people became unemployed and disappointment rose. This encouraged many residents to leave the East, where the land was no longer productive in agriculture.

The Oregon fever was rising. These groups of people including traders, gold miners and contractors one by one left farms and coastal villages for fertile land areas in the West to seek new opportunities. They found new places for settlement, built villages and cleared up the land. Physicians, lawyers, shopkeepers, missionaries and even politicians accompanied them. The stream of people moving west led to new land divisions and the formation of new boundaries: "The Oregon fever is raging in almost every part in Union. Companies forming in the east, and in several parts of Ohio, which, added to those of Illinois, Iowa, and Missouri, will make

³⁰ Read more: H.C. Dale, *The Ashley-Smith Explorations and the Discovery of a Central Route to the Pacific, 1822–1829*, Cleveland 1918, pp. 59–185.

³¹ In 1835, The American Board of Commissioners for Foreign Missions sent Samuel Parker and Marcus Whitman to be the pioneers in survey and choose an appropriate area for preaching activities. Parker arrived at Fort Walla Walla on the 5th of October in the same year. M. Whitman came later. On 2nd of September 1836, he came at the invitation of J. McLoughlin. At Walla Walla, Whitman, with support of Mr. Pambrun who was in charge of searching for appropriate places, he established a missionary place at Waiilatpu, located on the Walla Walla river, about 6 miles from the West of Walla city nowadays. It was also known as the Withman Mission.

³² H.B. Wilder, R.P. Ludlum, H.M. Brown, *op. cit.*, p. 403.

³³ G. Wilkes, *op. cit.*, pp. 107, 386–287.

³⁴ S.V. Johnson, *A Short History of Oregon*, Chicago 1904, p. 201.

a pretty formidable army, the largest portion will probably joint companies at Fort Independence, Missouri, and proceed together across the mountains. It would be reasonable to suppose that there will be at least five thousand Americans west of the Rocky Mountains next autumn"³⁵.

As a consequence, in the early 1840s there were thousands of Americans settling in Oregon, mostly in the Willamette Valley. According to the statistics in 1845 the number of whites with American citizenship living in the Oregon territory exceeded 6,000, mainly concentrated south of the Columbia River and in the Willamette Valley, while only 30,000 Americans lived north of the Columbia River³⁶. The settlers expressed their dissatisfaction with the fact that both the United States and Great Britain governed Oregon. At the same time they held local elections to form the legislative, executive and judicial institutions which would organize the territory as a United States state. In other words, they wanted to get rid of the British rule and preferred Oregon to be part of the United States³⁷.

Activities of the United States residents in Oregon attracted the attention of the American ruling class. In 1835, eight years after the declaration of 1827, President Andrew Jackson sent William A. Slacum to the Far West to explore the natural conditions of the Columbia river and collect as much information that may be useful or beneficial to the government as possible. In a letter of 11th November 1835, John Forsyth, U.S. Secretary of State, clarified the aims missions Slacum's mission to Oregon: "Sir: Having understood that you are about to visit the Pacific ocean, the President has determined to avail himself of the opportunity thus afforded, to obtain some specific and authentic information in regard to the inhabitants of the country in the neighborhood of the Oregon or Columbia river. In the belief that you will willingly lend your services in the prosecution of this object, I now give you by the President's direction, such general instructions as may be necessary for your guidance in the execution of the proposed commission"³⁸. The report made by Slacum then not only presented the potential of trade and agriculture of the region, which encouraged the United States government not to abandon the two rivers of Columbia and Puget Sound, but also initiated the persistent debates in the Federal Congress about the Oregon issue from 1837 onwards³⁹. Many senators suggested the adoption of legislation or resolutions stating the supreme sovereignty of the United States over Oregon. One of them was Senator Lewis F. Linn (United States Senator from Missouri). He stated that the sovereignty of the United States over Oregon is beyond dispute. Mr. Linn said: "Territory, and asserted our title to that country. That the title of the United States was clear and indisputable he had not the shadow of a doubt; this had been so often and so clearly

³⁵ V. Bright, *The Folklore and History of The "Oregon Fever"*, "Oregon Historical Quarterly", LII, No. 4, Portland 1951, p. 241.

³⁶ R.A. Billington, R. Allen, *Westward Expansion: A History of the American Frontier*, Sixth ed., New York 2001, p. 173; See more: L. Pastusiak, *Prezydenci Stanów Zjednoczonych...*, p. 229.

³⁷ H.B. Wilder, R.P. Ludlum, H.M. Brown, *op. cit.*, p. 404.

³⁸ See: *Letter of William A. Slacum to John Forsyth November 11, 1835*, [In:] *The memorial of William A. Slacum*, Washington 1837, p. 3.

³⁹ J. Forsyth, W.A. Slacum, *Slacum's Report on Oregon, 1836-7*, "The Quarterly of the Oregon Historical Society", XIII, No. 2, Portland 1912, pp. 181-203.

demonstrated⁴⁰. He at the same time requested the extension of United States law to apply to United States citizens settling in Oregon and military protection of migration trails. Moreover, he suggested that 640 acres of land be allocated to or each white male settling in Oregon for farming for the use during five consecutive years: “That six hundred and forty acres of land shall be granted to every white male inhabitant of said Territory, of the age of eighteen years and upwards, who shall cultivate and use the same for five consecutive years, or to his heir or heirs-at-law, if such there be⁴¹. However, this proposal was not accepted by the United States legislature.

As mentioned above, due to the fact that both Britain and the United States had an interest in the economic exploitation of Oregon, the conflict between the two countries was inevitable. Therefore, to settle this matter, both sides wanted to reach an agreement about a division of the Oregon territory. In 1842 during the talks between the British diplomatic representative, Baron Ashburton and the United States Secretary of State, Daniel Webster, the British delegation made a proposal to divide Oregon along the Columbia river. However, this proposal failed to be approved by the United States delegation because despite having interests south of the Columbia River, the United States also wanted to expand to the north, which was under British control⁴².

The United States suggested dividing Oregon along the 49⁰N parallel. The objective of the United States was to have a port connecting the Far West to the Pacific Ocean, i.e. the Strait of Juan de Fuca. The basis of the United States argument was a survey of the Oregon territory by the U.S. navy, in which they found that south of the Columbia River, the Oregon coast was unsuitable for construction of a functional port, even for the smallest merchant vessels⁴³. Daniel Webster explained why the American government favoured of the division of Oregon at the 49th parallel in a letter to Edward Everett: “A division of this territory might naturally be suggested, and at first blush the Columbia River might seem to present itself as a convenient line of division. But there are great peculiarities about this river. It affords very small accommodations to commerce, in comparison with its size, or volume of water. [...]. If we should consent to be limited by the river on the north, we shall not have one tolerable harbor on the whole coast. [...]. It has been suggested that the line of boundary might begin on the sea, or the entrance of the straits of St. Juan de Fuca, follow up these Straits, give us a harbor at the southwest corner of these island waters, and then continue south, striking the river below Vancouver, and then following the river to its intersection with the 49⁰ degree of latitude North⁴⁴.”

⁴⁰ E.A. Linn, N. Sargent, *The Life and Public Services of Dr. Lewis F. Linn: For ten years a Senator of the United States from the State of Missouri*, New York 1857, p. 224.

⁴¹ E.A. Linn, N. Sargent, *op. cit.*, p. 234; See more. J.W. Pratt, *A History of United States Foreign Policy*, New York 1955, p. 210.

⁴² F. Merk, The Oregon Question in the Webster-Ashburton Negotiations, “The Mississippi Valley Historical Review”, XXXXIII, No. 3, 1956, p. 385.

⁴³ A. DeConde, *op. cit.*, p.152.

⁴⁴ See: *Letter of Mr. Webster to Mr. Everett, November 28, 1842*, [In:] *The Writings and Speeches of Daniel Webster*, Vol. XVIII, Ed. by Fletcher Webster, Boston 1903, pp. 153–154.

A similar point of view was also stated in a report by Navy Lieutenant Charles Wilkes, submitted to the United States government in June 1842. Wilkes also suggested constructing a port to the north of the Columbia River. The reason for a port in the Pacific was due to the fact that trade exchange between merchants of western New England, the west of the United States with oriental countries, especially China, was increasing in the late 1830s and early 1840s. The merchants requested the government to set up a port at the West Coast, to serve as a place where US merchant ships coming from inland could carry out the refueling, loading and unloading of goods for transport to the Chinese market⁴⁵.

The United States delegation's view on the division of Oregon along the 49th parallel was not approved by the British delegation. The reason was the ambition of the British to capture the northern bank of the Columbia River, which would be a guarantee of the continuous central role of the British in land transportation in Oregon. Moreover, this refusal was also derived from viewpoint of Ashburton. Ashburton underestimated the impact of the Oregon fever in the West, therefore he ignored this issue in the talks with Webster. He also lacked information about the migration of Americans to the Oregon territory. He also held an erroneous opinion that an independent republic established on the shores of the Pacific, which will eliminate problems in the relations between Britain and the United States about Oregon⁴⁶. He therefore denied the request of the United States wanting to ensure British long-term benefits in Oregon. In this situation, with the backing of United States President John Tyler, the American delegation decided to make a compromise. The United States agreed to a tripartite plan. Accordingly, the United States agree to the proposal of the British government, which promised Britain would persuade Mexicans to hand over California to the United States, including the port of San Francisco. In this way the American demand of a Pacific port was met, so the United States would no longer pursue the claim for the Strait of Juan de Fuca and would accept a treaty dividing the territory of Oregon along the Columbia River⁴⁷: "There is no doubt that the acquisition of so good a port on the Pacific as St. Francisco is a subject well deserving of consideration [...]. Nevertheless, the benefits of the possession of a good Harbour on the Pacific is so obvious, that to that extent, at least, the President strongly inclines to favor the idea of treaty with Mexico"⁴⁸. In other words, the US agreed to abandon its interests north of the Columbia river.

News of the tripartite plan and negotiations between Ashburton and Webster regarding the Oregon territory remaining in a deadlock caused indignation in the North of the United States. Various conferences were held throughout the West about the immediate occupation of Oregon. In April, 1843, an Oregon conference was held in Cincinnati, declaring that the abandonment of any land in Oregon in exchange for California was a threat to peace and a waiver of the Monroe

⁴⁵ C. Wilkes, *op. cit.*, p. 295.

⁴⁶ F. Merk, *op. cit.*, p. 403.

⁴⁷ A. DeConde, *op. cit.*, p. 153.

⁴⁸ See: *Private Letter of Daniel Webster to Waddy Thomson, June 27, 1842*, [In:] *The Letter of Daniel Webster*, Ed. by C.H. Van Tyne, New York 1902, p. 269.

doctrine⁴⁹. In a further step, in July 1843, the expansionists of the west convened a national conference in Cincinnati, where they emphasized the significance of the U.S. interests in Oregon, from the 42ndN to the 54thN parallel. They called upon the Federal government to expand the United States legislation to this territory⁵⁰, to build military bases from the Missouri river to the Pacific Ocean and to send a navy force to Oregon to protect the United States territory and citizens.

After that, the sovereignty of Oregon became an item on the agenda of political parties campaigning in the presidential election in 1844. At the congress of the Democratic Party in Baltimore, the expansionists stated in their credo: “The United States sovereignty over the entire territory of Oregon is clear and doubtless; and no inch of land in the territory would be ceded to the British or any other great powers; that the recapture of Oregon and the re-merger of Texas at the most appropriate time were now the goal of the United States”⁵¹. They also nominated James Knox Polk, an expansionist, to be the candidate running for president. The election slogan of J.K Polk was “*Fifty-four forty or fight*”⁵² and “*All of Oregon or none*”. It should be added that the matter of the Oregon territory was not only part of the political agenda, but it was also attractive to American people, because in the 1840s the ideology of Manifest Destiny became prevalent and pervasive in American society.

The credo of action of the Democratic Party satisfied aspirations of the majority of Americans, which helped James K. Polk become President the head of the White House. In his inaugural address, on March 4, 1845, President Polk declared: “Nor will it become in a less degree my duty to assert and maintain, by all constitutional means, the right of the United States to that portion of our territory which lies beyond the Rocky Mountains. Our title to the country of the Oregon is “clear and unquestionable” and already are our people preparing to perfect that title”⁵³. The words of President J. K. Polk provoked the declaration of war from Britain. In response to the message of Polk, *London Times Magazine* (Great Britain) stated that all British citizens are preparing to defend its sovereignty over the territory of Oregon to their best, anywhere the British people felt seriously challenged⁵⁴. Less aggressive than the press, the British Royal Foreign Minister, Lord Aberdeen regarded the speech of Polk with a calm attitude as a political manifesto.

Lord Aberdeen argued in the House of Commons, that the Britain was ready to defend its sovereignty in Oregon⁵⁵. As for the American side, James Polk, bound by the presidential election promise, wanted to take possession of entire Oregon by means of war. But before using such measures, on August, 20, 1845, acting on the advice of the former Presidents, Polk sent instructed the Secretary of State

⁴⁹ A. DeConde, *op. cit.*, p. 155.

⁵⁰ *Ibidem*, p. 154.

⁵¹ *Ibidem*, p. 155.

⁵² R. Hofstadter, H.R. Miller, D. Aron, *op. cit.*, p. 481.

⁵³ See: *President James K. Polk's Coments on Texas and Oregon in his Inaugural Address, 4 March, 1845*, In *Presidential Documents: The Speeches, Proclamations, and Policies That Have Shaped the Nation from Washington to Clinton*, Ed. by J.F. Watts, F.L. Israel, New York 2000, p. 101.

⁵⁴ A. DeConde, *op. cit.*, p. 156.

⁵⁵ T.A. Bailey, *A Diplomatic History of the American People*, New York 1958, pp. 227–228.

James Buchanan in the following way: “Mr. Buchanan’s note in reply to Mr. Pakenham [British Ambassador in Washington] should assert and enforce our right to the whole Oregon territory from 42° to 54° 40 North Latitude; that he should distinctly state that the proposition which had been made to compromise on the 49th parallel of North Latitude had been made, first in deference to what had been done by our predecessors, and second with an anxious desire to preserve peace between the two countries”⁵⁶. This is the fourth time the United States proposed the compromise border. However, fearing an outbreak of nationalism on the other side of the ocean, Pakenham rejected this suggestion, but did not report it to the authorities in London. Such a move did not satisfy British diplomats, especially Foreign Minister Lord Aberdeen, who wanted to solve the Oregon issue through a compromise.

To save the situation, in a short time, Lord Aberdeen sent two successive diplomatic notes to the United States government suggesting Washington should compromise, but President Polk declined the offer. Polk’s move made members of parliament expect a war with the British. Explaining his actions, Polk said that the only way to solve the conflict with John Bull was implementing tough action on issues related to the territory in the Pacific region. If the United States Congress refused or hesitated, then Britain would become increasingly arrogant and make many new claims⁵⁷. After that, as directed by the President, Secretary of State Buchanan withdrew the abovementioned proposal and the United States government continued to claim sovereignty over entire Oregon⁵⁸. In an annual message to the Federal Congress, dated December 2, 1845, Polk issued the Polk Corollary based on the Monroe Doctrine (1823). The Polk Corollary not only stated that “Oregon is a part of the North American continent, to which, it is confidently affirmed, the title of the United States is the best now in existence”⁵⁹ but also explained that: “The rapid extension of our settlements over our territories heretofore unoccupied (aluding Oregon) [...] are attracting the attention of the powers of Europe, and lately the doctrine has been broached in some of them of a “balance of power” on this continent to check our advancement. The United States, sincerely desirous of preserving relations of good understanding with all nations, cannot in silence permit any European interference on the North American continent, and should any such interference be attempted will be ready to resist it at any and all hazards. [...] The American continents, by the free and independent condition which they have assumed and maintain, are henceforth not to be considered as subjects for colonization by any European powers. [...] This principle will apply with greatly increased force should any European power attempt to establish any new colony in North America”⁶⁰.

⁵⁶ See: *Diary of James K. Polk, Tuesday, 20 August, 1845*, [In:] *The Diary of James K. Polk, 1845–1849*, Vol. I, Ed. by M.M. Quaife, Chicago 1910, p. 2; T.A. Bailey, *op. cit.*, p. 228.

⁵⁷ T.A. Bailey, *op. cit.*, p. 229.

⁵⁸ See: *Diary of James K. Polk, Tuesday, 20 August, 1845*, [In:] *The Diary of James K. Polk, 1845–1849*, Vol. I, Ed. by M.M. Quaife, Chicago 1910, p. 3.

⁵⁹ See: *First Annual Message December 2, 1845*, [In:] *A Compilation of the Messages of the Presidents*, Vol. V, Ed. by J.D. Richardson, New York 1897, p. 2247.

⁶⁰ See: *First Annual Message December 2, 1845*, [In:] <http://www.presidency.ucsb.edu/ws/?pid=29486> [ac-

The tough actions of the American President caused a fierce debate in the Congress between the group of Democratic Congressmen representing the north west, headed by President Polk, who wanted war against the British to occupy the entire territory of Oregon, and the group of Whig congressmen of from New England, representing merchants, who wanted to settle the Oregon issue in a peaceful way, by negotiating with Britain. According to the latter, the outbreak of a war would make their business projects go bankrupt. They wanted the border to be along the 49thN parallel. Such a boundary line would give the United States a port in the Pacific Ocean. In addition, the internal situation of the United States favoured to the choice of a peaceful solution. After Texas was admitted to the U.S. as a state in December 1845, the Congressmen of the South and the Northeast supported the compromise with Britain on the issue of the Oregon territory. They were not ready to conduct a dangerous war with Britain to win the border on the 49th parallel. Senator Jefferson Davis (Mississippi) said: “By obtaining the boundary along the 49^o parallel, we will have agricultural territories, Juan de Fuca channel and Admiralty Inlet; for business and institution of the US, we can be confident in the future without any fear”⁶¹. On the other hand, in early 1846, the military actions of Mexico on the southwestern border could lead the United States to declare a war against this nation. Consequently, the United States might be involved in two wars at the same time, with Britain in the north and Mexico in the south. Most Congressmen did not want this to become a reality. They put pressure on President James Polk to compromise on the Oregon issue in order to “save the United States from a repetition of disasters”⁶², which happened when the US fought a war with Britain in 1812. Facing pressure from many sides, President James Polk agreed to settle the issue of the Oregon territory in a peaceful way.

Meanwhile, many factors in Britain forced the London government to agree to such a settlement. More and more Americans moved to Oregon, which reduced the profitability of the fur trade of the Hudson Bay Company. In 1845, the company was forced to move its headquarters from the Columbia River to Vancouver Island⁶³.

In this context, both the governments of the United States and the United Kingdom agreed to negotiate on the Oregon issue. At the directions of Lord Aberdeen, Ambassador Pakenham submitted a draft of a treaty on Oregon to the American government. The United States quickly accepted the British proposal. On June 15, 1846 R. Pakenham signed the Oregon compromise on behalf of the British government in Washington. According to this treaty, Oregon was to be divided by the 49th N parallel. The 49th parallel north ran from the Puget Sound to the Pacific across the Strait of Juan de Fuca. The land south of the 49th parallel north would belong to the United States, while the northern part, including Vancouver Island,

cess: November 20, 2016]; See more: *The State of the Union Messages of the Presidents 1790–1966*, I, Ed. by A.M. Schlesinger, New York 1966, pp. 646–647.

⁶¹ A. DeConde, *op. cit.*, p. 158.

⁶² S. Harold. S. Margaret, *The Rise of American Naval Power, 1776–1918*, New Jersey 1939, p. 132.

⁶³ B.M. Gough, *The Royal Navy and the Oregon Crisis, 1844–1846*, “BC Studies: The British Columbia Quarterly”, No. 9, Vancouver 1971, p. 17.

which later became part of Canada, would belong to Britain⁶⁴: “From the point on the forty-ninth parallel of north latitude, where the boundary laid down in existing treaties and conventions between the United States and Great Britain terminates, the line of boundary between the territories of the United States and those of her Britannic Majesty shall be continued westward along the said forty-ninth parallel of north latitude to the middle of the channel which separates the continent from Vancouver’s Island, and thence southerly through the middle of the said channel, and of Fuca’s Straits, to the Pacific Ocean”⁶⁵.

The signing of the treaty between the United States and the United Kingdom on the Oregon issue moved the United States border to the Pacific coast, contributing to the territorial expansion of the U.S. to the northwest. Importantly, the Oregon treaty eliminated the presence of Britain – the last European power in the North West, breaking the grip of forces that hindered the growth of the United States. At the same time, the Oregon territory with its commercial potential would significantly contribute to the economic development of the United States in the following decades. In addition, the problem of Oregon opened a new phase in the political relations between the two countries, which had finally settled the territorial dispute in the West, contributing to improvement the relations between the United States and Britain in other fields.

Bibliography

SOURCES

- A Compilation of the Messages of the Presidents*, Vol. V, Ed. by J.D. Richardson, New York 1897.
Presidential Documents: The Speeches, Proclamations, and Policies That Have Shaped the Nation from Washington to Clinton, Ed. by J.F. Watts, F.L. Israel, New York 2000.
Private Letter of Daniel Webster to Waddy Thomson, June 27, 1842, In *The Letter of Daniel Webster*, Ed. by C.H. Van Tyne, New York 190.
Original Journals of the Lewis and Clark Expedition, 1804–1806, Vol. I, Ed. by R.G. Thwaite, New York 1904.
The Diary of James K. Polk, 1845–1849, Vol. I, Ed. by M.M. Quaife, Chicago 1910.
The State of the Union Messages of the Presidents 1790–1966, I, Ed. by A.M. Schlesinger, F.L. Israel, New York 1966.
The Writings of Albert Gallatin, Vol. II, Ed. by H. Adams, Philadelphia 1879.
The Writings and Speeches of Daniel Webster, Vol. XVIII, Ed. by Fletcher Webster, Boston 1903.
Treaties and Other International Acts of the United States of America, Vol. 2, Documents 1–40: 1776–1818, Ed. by H. Miller, Washington 1931.
Treaties and Other International Agreements of the United States of America, 1776–1949, Vol. 11, Ed. by C.I. Bevans, Washington 1968.

BOOKS

- Bailey T.A., *A Diplomatic History of the American People*, New York 1958.
 Billington R.A., Allen R., *Westward Expansion: A History of the American Frontier*, Sixth ed., New York 2001.
 Pastusiak L., *Prezydenci Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Warsaw 2005.

⁶⁴ R. Hofstadter, H.R. Miller, D. Aron, *op. cit.*, p. 482.

⁶⁵ See more: *Treaty between Her Majesty and the United States of America, for the Settlement of the Oregon Boundary, June 15, 1846*, [In:] <https://catalog.archives.gov/id/299808> [access date: November 20, 2016]; *Treaty of Washington, 1842*, “The North American Review”, LVI, Boston 1843.

- Carey C.H., *History of Oregon*, Chicago-Portland 1922
- Combs J.A., Combs A.G., *The History of American Foreign Policy*, New York 1986
- Dale H. C., *The Ashley-Smith Explorations and the Discovery of a Central Route to the Pacific, 1822–1829*, Cleveland 1918
- Decode A., *A History of American Foreign Policy, Vol. I: Growth to World Power 1700–1914*, New York 1978.
- Evans E., *History of the Pacific Northwest: Oregon and Washington*, Oregon 1889
- Falconer T., *Opposition to the Pretension of the Government of the United States of America*, New York 1845
- Gallatin A., *The Oregon Question*, No. 1, New York 1846
- Harold S., Margaret S., *The Rise of American Naval Power, 1776–1918*, New Jersey 1939
- Jenkins J.S., *Life of James Knox Polk*, New Orleans 1854.
- Johnson S.V., *A short History of Oregon*, Chicago 1904
- Klosowicz R., *Documents and Readings in American History: From the Colonies to the End of the Nineteenth Century*, Krakow 2005
- Linn E.A., Sargent N., *The Life and Public Services of Dr. Lewis F. Linn: For ten years a Senator of the United States from the State of Missouri*, New York 1857.
- Mowat R.B., *The Diplomatic Relations of Great Britain and the United States*, London 1925
- Perkins B., *The Cambridge History of American Foreign Relations, Vol. I: The Creation of a Republican Empire, 1776–1865*, New York 2002
- Pastusiak L., *Dyplomacja Stanów Zjednoczonych (XVIII–XIX w.)*, Warsaw 1997
- Pastusiak L., *Prezydenci Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Warsaw 2005
- Pratt J.W., *A History of United States Foreign Policy*, New York 1955.
- Wilder H.B., Ludlum R.P., Brown H.M., *This is America's Story*, Vol. I, Boston 1963
- Wilkes G., *The History of Oregon: Geographical and Political*, New York 1845

ARTICLES

- Bourne E.G., *Aspects of Oregon History before 1840*, “The Quarterly of the Oregon Historical Society”, VI, No. 3, Portland 1905
- Bright V., *The Folklore and History of The “Oregon Fever”*, “Oregon Historical Quarterly”, LII, No. 4, Portland 1951
- Forsyth J., Slacum W.A., *Slacum's Report on Oregon, 1836–7*, “The Quarterly of the Oregon Historical Society”, XIII, No. 2, Portland 1912
- Gough B.M., *The Royal Navy and the Oregon Crisis, 1844–1846*, “BC Studies: The British Columbia Quarterly”, No. 9, Vancouver 1971
- Green J., *Relations Between United States and Great Britain, 1776–1915*, “Hollywood Junior College Studies”, No. 1, Los Angeles 1915
- Merk F., *The Oregon Question in the Webster-Ashburton Negotiations*, “The Mississippi Valley Historical Review”, XXXXIII, No. 3, 1956
- Schafer J., *The British Attitude Toward the Oregon Question, 1815–1846*, “The American Historical Review”, XVI, No. 2, Oxford 1911
- Wilkes C., *Report on Oregon Territory*, “The Quarterly of the Oregon Historical Society”, XII, No. 3, Portland 1911
- Wilson J.R., *The Oregon Question*, “The Quarterly of the Oregon Historical Society”, I, No. 3, Portland 1900.
- Young F.G., *The Lewis and Clark Expedition in American History*, “The Quarterly of the Oregon Historical Society”, II, No. 4, Portland 1901

DICTIONARIES AND ENCYCLOPEDIAS

- Bartnicki A., Michałek K., Rusinowa I., *Encyklopedia Historii Stanów Zjednoczonych Ameryki. Dzieje polityczne (od Deklaracji Niepodległości do współczesności)*, Warsaw 1992
- Findling J.E., *Dictionary of American Diplomatic History, 2nd ed., Revised and Expanded*, New York 1989

INTERNETS

- First Annual Message December 2, 1845*, <http://www.presidency.ucsb.edu/ws/?pid=29486> (access: November 20, 2016)

Treaty between Her Majesty and the United States of America, for the Settlement of the Oregon Boundary, June 15, 1846, <https://catalog.archives.gov/id/299808> (access date: November 20, 2016).



THE QUESTION OF OREGON IN THE BRITISH-AMERICAN RELATIONS, 1818–1846

This article is about the Oregon question in the British-American relations. After the war of 1812, both Great Britain and the United States made their territorial claims of Oregon. So what was their opinion of sovereignty of this land? What were their actions to resolve the Oregon question? How it was resolved in the British-American relations? And what was the effect on Britain and the United States relationship? This article seeks to answer questions relating to the Oregon issue.

Key words: Oregon issue, Oregon territory, the United States, Great Britain, treaty



ОРЕГОН В КОНТЕКСТЕ ОТНОШЕНИЙ МЕЖДУ ВЕЛИКОБРИТАНИЕЙ И США (1818–1846)

Статья посвящена отношениям между Великобританией и США о суверенитете Орегона. После войны 1812 года Великобритания и США усиливали свой суверенитет в этом регионе. Каковы взгляды Великобритании и США на их суверенитет над Орегонем? Что Великобритания и Соединенные США сделали для разрешения спора о суверенитете в Орегоне? Как проблема Орегона была решена в отношении Великобритании и США? Каково влияния, оказанное Великобританией и США при решении данной проблемы? На все вопросы, связанные с проблемой Орегона в отношении Великобритании и США будут даны ответы в данной статье.

Ключевые слова: проблема Орегона, территория Орегона, США, Великобритания, конвенция.

Катерина Петрова

ZAPOROSKI UNIWERSYTET NARODOWY, UKRAINA

petrowa_katerina@ukr.net

Місце губернських відомостей у формуванні періодичної преси Південної України XIX століття

Miejsce wiadomości gubernialnych w formowaniu się prasy periodycznej Ukrainy Południowej XIX wieku

Artykuł poświęcony jest określeniu miejsca wiadomości gubernialnych w formowaniu się prasy periodycznej Ukrainy Południowej. W artykule przeanalizowany został stan gazetowych periodyków regionu w przeddzień pojawienia się wiadomości gubernialnych. Ustalono przyczyny pojawienia się wydań urzędowych oraz wpływ ich oficjalnego statusu na prowadzoną odnośnie do nich politykę cenzury. Podczas badań przeanalizowano strukturę wydań, scharakteryzowano ich zawartość informacyjną, podjęto próbę odtworzenia składu redakcyjnego nieoficjalnej części gazet. Scharakteryzowano specyfikę funkcjonowania gazet w regionie Ukrainy Południowej „Jekaterinosławskie Wiadomości Gubernialne”, „Taurydzkie Wiadomości Gubernialne”, „Chersońskie Wiadomości Gubernialne”, oraz scharakteryzowano przyczyny popularności/niepopularności wydań wśród ludności prowincji.

Słowa kluczowe

wiadomości gubernialne, wydanie urzędowe, prasa periodyczna, Ukraina Południowa

Ситуацію з періодичною пресою Південної України першої половини XIX століття влучно відображає порівняння з пустелею, оазою серед якої виглядало м. Одеса, де видавалося єдине в цей час періодичне видання – «Одесский вестник» (1827–1893 рр.). З огляду на те, що випуск газет півдня України зосереджувався в м. Одеса, початковий період становлення та розвитку періодичної преси Південної України (1827–1838 рр.) можна назвати «одеським». Проте, одеська газета була не єдиною, що задовольняла інформаційні потреби населення, паралельно тут читали столичні видання. Засилля імперських періодичних видань в провінції було характерним для багатьох губерній Російської імперії, переважно в силу відсутності власних, місцевих. Московські та петербурзькі газети інформували про столичне життя, іноді звертаючи увагу на регіони. З розвитком промисловості та торговельних відносин у провінції зростала потреба у поширенні місцевої комерційної інформації, а культурний розвиток продукував нові знання з історії, етнології та літератури, якими цікавилось населення. Здавалося,

склалися сприятливі умови для заснування власних місцевих газет. Проте, жорстка цензурна політика ускладнювала процес утворення місцевих газет, а періодами, навіть, унеможлиблювала.

Спостерігаючи швидке економічне зростання окремих регіонів імперії, підвищення їх інформаційних потреб та переслідуючи власні інтереси щодо продовження політики формування державної журналістики, започаткованої ще «Катериною II в рамках просвітницького абсолютизму»¹ з метою поширення серед населення величезної країни «потрібної» та «надійної» інформації, урядом було прийнято рішення заснування офіційних періодичних видань в кожній губернії Російської імперії – губернських відомостей.

Вперше про урядове видання йшлося у «Положенні про видання губернських відомостей» 27 жовтня 1830 року, яке регламентувало процес організації, зміст і структуру відомостей, визначало порядок та способи видання газет, порядок розсилки та виконання розпоряджень, вміщених в них. За «Положенням» 1830 року вихід відомостей передбачався у шести губерніях Російської імперії у вигляді експерименту, в разі успішності якого передбачалося заснування урядової газети в кожній губернії².

Через незадовільний стан типографій і, відповідно, неможливість друку губернських відомостей, реалізація положення була відкладена аж до 1837 року, коли 3 червня вийшло «Положення про порядок справочинства в губернських правліннях», за яким всі губернії та області імперії зобов'язувалися видавати відомості³. Таким чином, з 1838 року губернські відомості почали виходити в 42 губерніях Російської імперії⁴. Зокрема, на теренах Південної України видавалися «Екатеринославские губернские ведомости» (далі – ЕГВ), «Таврические губернские ведомости» (далі – ТГВ) та «Херсонские губернские ведомости» (далі – ХГВ). Перші номери ЕГВ, ТГВ та ХГВ вийшли синхронно 7 січня 1838 року⁵.

Згідно з «Положенням» 1837 року офіційне періодичне видання губернії мало полегшити та скоротити потік документації між губернським правлінням та присутніми місцями і посадовими особами, виступаючи зручним способом своєчасного отримання інформації стосовно постанов та розпоряджень губернського керівництва⁶. Детально регламентація цього моменту розписана у «Положенні» 1830 року у розділі «Виконання за відомостями», за яким передбачалася обов'язковість виконання розпоряджень, вміщених в

¹ В.В. Шевцов, *Губернские ведомости в законодательстве Николая I*, „Вестник Томского государственного университета” 2007, Вып. 3(66), s. 74.

² *Высочайше утвержденное положение об издании губернских ведомостей*, [w:] Полное собрание законов Российской империи (далее – ПСЗРИ). Собрание (1825–1881), т. 5 (1830), Ч. 2, № 4036, s. 212–219.

³ *Высочайше утвержденное положение о порядке производства дел в губернских правлениях*, [w:] ПСЗРИ. Собрание (1825–1881), т. 12 (1837), Ч. 1, № 10304, s. 439–465.

⁴ В.В. Шевцов, *op. cit.*, s. 74–80.

⁵ *Газеты дореволюционной России. 1703–1917. Каталог*, Санкт-Петербург 2007, s. 120, 163, 371.

⁶ *Высочайше утвержденное положение о порядке производства дел в губернских правлениях*, [w:] ПСЗРИ, № 10304, s. 459.

офіційній частині губернських відомостей, навіть за відсутності особливих розпоряджень, що зазвичай, надходили листами⁷.

Отримання розпоряджень через губернські відомості забезпечувалося обов'язковою передплатою видань губернськими установами. За законодавством газета надсилалася у всі місця губернського, повітового та міського управління та суду, повітові та поштові контори, предводителям дворянства, а також до духовної консисторії православного та інших віросповідань. Оплата ж підписки в губернських та повітових присутніх місцях здійснювалася коштом їх канцелярських сум, для предводителів дворянства, земських судів та станових приставів – із земських зборів, інші обов'язкові підписки становили статтю міських та волосних витрат⁸. Таким чином, держава намагалася забезпечити поширення урядового видання та паралельно подбати про його матеріальне становище завдяки обов'язковій передплаті та платою за казенні оголошення.

До категорії необов'язкових передплатників можна зарахувати приватних осіб, які могли оформити як річну, так і піврічну підписку⁹. При цьому специфіка офіційного видання із законодавчо регламентованою програмою та суворим наглядом за публікаціями, що обмежувало тематичну різноманітність газети, значно звужувала коло приватних передплатників. Проте, за влучним зауваженням запорізької дослідниці Д. З. Аванесян, кількість читачів не обмежувалася кількістю передплатників, адже, надходячи в присутні місця та місцеві органи влади, газета потрапляла в руки великої кількості працівників та відвідувачів даних установ¹⁰. Найбільшу кількість приватних передплатників мали ТГВ, зокрема в 1865 році їх налічувалося 205 осіб¹¹. Тоді як ЕГВ мали у 1864 р. всього 61 передплатника, а в 1865 р. їх кількість збільшилася до 82¹².

Губернські відомості друкувалися в типографії губернського правління, відповідно і місцем видання ЕГВ був Катеринослав, ТГВ – Сімферополь. Стосовно місця видання ХГВ в російській та українській історіографії виникла плутанина. В деяких роботах місцем видання ХГВ зазначається Одеса. Історія цієї помилки тягнеться з початку ХХ століття. Справа в тому, що в першій довідковій праці російського бібліографа та книгознавця М. М. Лісовського «Библиография русской периодической печати 1703–1900 гг.»

⁷ *Всочайше утвержденное положение об издании губернских ведомостей*, [w:] ПСЗРИ, № 4036, с. 218.

⁸ *Высочайше утвержденное положение о порядке производства дел в губернских правлениях*, [w:] ПСЗРИ, № 10304, с. 461–462.

⁹ *Ibidem*, с. 462.

¹⁰ Д.З. Аванесян, «Катеринославські губернські відомості» як джерело з історії культурного життя Катеринославщини ХІХ ст., [w:] Історія і культура Придніпров'я. Невідомі та маловідомі сторінки: Науковий щорічник, Вип. 6, Дніпропетровськ 2009, с. 98–109.

¹¹ И.С. Гребцова, *Периодическая печать в общественном развитии Южного степного региона Российской империи (вторая треть XIX века)*, Одесса 2002, с. 84.

¹² *Навчальний посібник для студентів історичного факультету зі спецкурсу «Центральна і регіональна преса Російської імперії ХVІІІ – початку ХХ ст. як історичне джерело»*, Одесса 2004, с. 59–61.

місцем видання ХГВ зазначалася Одеса¹³, проте в поправках до неї зазначалося, що інформація є помилковою, а справжнім місцем видання слід вважати Херсон¹⁴. Друкарська помилка була запозичена у Енциклопедичний словник Ф. А. Брокгауза і І. А. Єфрона¹⁵ та поширилася у пізніших довідкових виданнях¹⁶.

Законодавством також регулювалася структура видання, за якою губернські відомості мали офіційну та неофіційну частини, кожна з яких виходила окремо. Офіційна частина затверджувалась підписом віце-губернатора та надсилалася до Міністерства внутрішніх справ, а також в інші губернії. Статті офіційної частини містили укази губернського правління, приписи начальника губернії, різноманітні оголошення щодо посадових осіб, скликання дворянства та міських громад на вибори тощо. Інформаційне наповнення визначалося дозволом губернського правління. Для публікації окремих статей необхідно було отримати додатковий дозвіл. Наприклад, догани за безлад, легковажність чи недогляд, а також усунення когось з посади та передання до суду публікувались лише після дозволу губернського правління. Натомість заохочувались публікації про значимі дії чиновників та приватних осіб на користь служби чи суспільного блага. Особливу увагу приділяли повальним хворобам та падежу худоби.

Неофіційна частина називалась «Прибавления...» до губернських відомостей та містила в основному торгово-промислові, сільськогосподарські та історично-географічні відомості про губернії, а також приватні оголошення, друк яких був платним. У цій частині повідомлялося про відкриття нових навчальних закладів, стан судноплавства, відзначалися надзвичайні явища природи, повідомлялося про знахідки монет та інших старожитностей¹⁷.

Перший номер неофіційної частини ЕГВ вийшов 14 січня 1838 року та містив єдине повідомлення про легкий землетрус у Катеринославі¹⁸. На початку випуску газети відсутність матеріалів для публікацій була характерною для всіх губернських відомостей Південної України та пояснювалася браком журналістського досвіду і, припускаємо, побоюваннями нарікань від цензорів. Надалі ж неофіційна частина ЕГВ та ТГВ наповнювалися різноманітними матеріалами економічного, історичного, етнографічного та літературного характеру. Натомість серед публікацій ХГВ переважали передруки зі столичних та провінційних періодичних видань.

¹³ Н.М. Лисовский, *Библиография русской периодической печати 1703–1900 гг.*: (материалы для истории рус. журналистики), Петроград 1915, с. 94.

¹⁴ *Ibidem*, s. 1058.

¹⁵ *Херсонские губернские ведомости. Энциклопедический словарь*, под ред. И.Е. Андреевского, Санкт-Петербург 1890–1907, [w:] <http://www.vchi.net/brokgauz/>

¹⁶ *Русская периодическая печать (1702 – октябрь 1917)*: справочник, под ред. А.Г. Дементьева, А.В. Западова, М.С. Черепанова, Москва 1959, с. 269.

¹⁷ *Высочайше утвержденное положение о порядке производства дел в губернских правлениях*, [w:] ПСЗРИ, № 10304, с. 439–465.

¹⁸ Д. Аванесян, «Катеринославские губернские ведомости»: становлення та розвиток видання, „Наукові записки. Збірник праць молодих вчених та аспірантів” 2011, т. 23, с. 197.

Суттєвим недоліком «Положення» 1837 року було те, що з випуском газети у губернському правлінні не було введено нових штатних одиниць, посадовцям доводилося поєднувати власні обов'язки з роботою над виданням губернських відомостей. Зазвичай співробітниками губернських відомостей були чиновники губернського правління або службовці з «частини вченої», отримуючи прибавку до жалування на основному місці роботи¹⁹. Зрозуміло, що за відсутності матеріального стимулювання, а також за обтяження безпосередніми посадовими обов'язками, видання губернських відомостей трималося виключно на законодавчому примусі та ентузіазмі зацікавлених осіб.

Ситуація змінилася з виходом нового «Положення про губернські правління» 1845 року, за яким господарськими справами редакції і друкарні губернських відомостей відав газетний стіл. Начальник газетного столу одночасно був редактором газети та відповідав за розсилку губернських відомостей, а також міг поєднувати посаду наглядача типографії. Редактор також реєстрував вхідні статті та оголошення, формував екземпляр до друку. Повністю сформований та надрукований екземпляр офіційної частини губернських відомостей надавався на вичитування віце-губернатору, неофіційної частини – губернаторові. Після виправлень та затвердження дозволявся друк номеру.

Нове законодавство внесло зміни і у саму структуру газети. Відтепер видання поділялося на два відділи: загальний та місцевий. Загальний відділ був повністю офіційним та містив статті стосовно всієї держави, місцевий – стосовно окремої губернії. Останній в свою чергу поділявся на дві частини: офіційну та неофіційну. Відтепер всі відділи (офіційна та неофіційна частини) друкувалися разом і складали єдиний номер газети. Інформаційне наповнення офіційної частини залишилося у попередньому вигляді. Статті неофіційної частини урізноманітнювалися колом питань, дозволених для висвітлення новим законодавством: «відомості і статті, що якоюсь мірою стосувалися місцевості»; відомості географічного, топографічного, історичного, археографічного, статистичного, етнографічного характеру тощо. Залишилися в полі зору сільське господарство, промисловість, торгівля, а також надзвичайні події, природні явища, метеорологічні спостереження та некрологи видатних осіб. Приватні оголошення дозволялися до друку, проте з уточненням, що це мають бути «пристойні та доречні оголошення від приватних осіб»²⁰. Такими, наприклад, були оголошення з пропозицією послуг нотаріуса²¹, оголошення про продаж книжок²², нерухомості²³, тощо.

¹⁹ В.В. Шевцов, *op. cit.*, s. 75.

²⁰ *Высочайше утвержденное учреждение губернских правлений*, [w:] ПСЗРИ. Собрание (1825–1881), т. 20 (1845), Ч. 1, № 18580, s. 16–60.

²¹ Объявление, „Екатеринославские губернские ведомости” (далі – ЕГВ), 1882, № 8. s. 38.

²² Объявление, ЕГВ 1861, № 96, s. 3.

²³ Объявление, ЕГВ 1865, № 5, s. 12., Объявление, ЕГВ 1865, № 18, s. 12.

Законодавчо збільшилося число обов'язкових передплатників зокрема за рахунок міських та сільських церковних приходів²⁴. Проте, відкритим залишалося питання приватних передплатників, збільшення числа яких залежало від завоювання прихильності серед населення. У цьому відношенні особливі умови склалися для ХГВ, адже в губернії вже більше десяти років виходила газета «Одесский вестник». Для ХГВ ситуацію ускладнювало те, що обидві газети, будучи офіційними виданнями, мали схожі програми. Додавався ще й фактор недовіри населення до нових видань, який простежувався в регіоні і на початку ХХ століття²⁵. Так для ХГВ, навіть, через 25 років ситуація залишилася незмінною, про що говорить у своїй роботі полковник генерального штабу А. Шмідт: «вони [губернські відомості – авт.]... мають тут ще менше значення, ніж в інших губерніях, тому що тим самим займається і Одеський вісник»²⁶.

Періодичність виходу губернських відомостей також регулювалася законом. Згідно з «Положенням» 1837 року газети мали виходити не рідше одного разу на тиждень, і ця позиція залишалася незмінною протягом всього функціонування губернських відомостей. ЕГВ на початку свого існування виходили раз на тиждень, з 1868 року – двічі на тиждень, з 1894 року – тричі на тиждень, з 1899 року – знову двічі на тиждень, з 1904 року – тричі на тиждень, з 1912 року – двічі на тиждень²⁷.

ХГВ з початку свого існування і до 1864 року виходили щотижнево, з 1865 року періодичність виходу газети збільшилася до двох разів на тиждень, а у 1904 році – до трьох разів на тиждень²⁸, і збереглася такою ж до 1919 року²⁹.

ТГВ на початку виходили щотижня, а з 1866 року збільшили свою періодичність до трьох разів на тиждень, а з 1884 року – тричі на тиждень, з 1889 року знову повернулися до щотижневого виходу³⁰, з 1904 року газета виходила два рази на тиждень³¹. Під своєю початковою назвою газета виходила до 10 березня 1917 року. З 14 березня 1917 року по 18 квітня 1917 року вона мала назву «Таврические губернские ведомости Временного правительства», з 28 квітня по 23 липня 1917 року – «Известия Таврического губернского общественного комитета (Губернские ведомости)»³². За даними кримських дослідників В. Л. Кондратської та І. П. Сидоренко, ТГВ стали останньою губернською газетою, що виходила на території колишньої Росій-

²⁴ *Высочайше утвержденное учреждение губернских правлений*, [w:] ПСЗРИ, № 18580, s. 16–60.

²⁵ *Тик-Так. Одолели, „Новости Александровска“ 1912, № 62, s. 3.*

²⁶ А. Шмидт, *Материалы для географии и статистики России, собранные офицерами Генерального штаба. Херсонская губерния*, Ч. 1, Санкт-Петербург 1863, s. 632, [w:] <http://library.kr.ua/elib/shmidt/index.html>

²⁷ Д. Аванесян, *«Екатеринославские губернские ведомости»...*, s. 196–220.

²⁸ Н. Самохіна, *Вітчизняні «Губернские ведомости» у колекції газетних видань Національної бібліотеки України імені В.І. Вернадського*, „Бібліотечний вісник“ 2010, № 4, s. 55.

²⁹ Газеты Херсона, [w:] <http://www.mycity.kherson.ua/gazety.html>

³⁰ Н.М. Лисовский, *op. cit.*, s. 94.

³¹ *Русская периодическая печать (1702–1894)...*, s. 268.

³² *Таврические губернские ведомости*, [w:] Газеты дореволюционной России..., s. 371.

ської імперії. Видання припинилося лише у 1920 році після зайняття Криму Червоною Армією³³. Таким чином, ТГВ були першою і останньою газетою Таврійської губернії.

На початку 1850-х років відбулася певна демократизація у виданні губернських відомостей, перегляд неофіційної частини було передано до місцевого цензурного комітету, а за його відсутності в губернському місті – професору або чиновнику училища, запропонованого попечителем учбового округу та затвердженого міністром народної освіти³⁴. В той же час влада намагалася утвердити видання в рамках документального викладу інформації, забороняючи публікувати в його офіційній частині повісті, розповіді тощо³⁵, тобто, твори, зміст яких можна було тлумачити двояко.

Суворо законодавча регламентація інформаційного наповнення губернських відомостей зумовила певну уніфікацію газет не тільки за формою, а й за змістом (особливо характерно для офіційної частини). Проте суттєві відмінності були характерні неофіційній частині, що зумовлено, по-перше, регіональними особливостями губерній, по-друге, особистостями редакторів та дописувачів видання.

Редакторський склад неофіційної частини ЕГВ найповніше встановлено запорізькою дослідницею Д. З. Аванесян, наскільки це можливо через відсутність повного комплексу номерів: М.Д. Мизко, 1845–1847; І. Барановський, кінець 1850-х – початок 1860-х років; М. Померанцев, середина 1860-х років; К.В. Ханацький, 1872–1874; Ф. М. Стасюков, початок 1880-х – 1885 роки; Ф. А. Преображенський, 1885, 1886–1890 роки; за 1890–1892 роки змінилося одразу три редактори: Працевич, Вольнер, Г. Шрейдер; Ф. Мейер, друга половина 1892–1893; Я.Г. Гололобов, 26 червня 1893–1899; І. Проселков, 1899; С. Ф. Іщенко, 1901; І. І. Кисель-Загорянський, 1901; П. П. Писемний, 1901–1904; А. Т. Мельников, 1904–1907; А. В. Серебрянський, 1905–1911; В.Л. П. В. Нечаєв, 1911; М. Г. Подковиров, 1911–1916; М. М. Воронов, 1912; С. О. Микитин, 1912–1913; С. І. Кутирін, 1913–1916; О. О. Крилов, 1913; Шашкевич, 1916³⁶.

За редакторства Ф. А. Преображенського, Ф. Мейера та Я. Г. Гололобова газета досягла свого найвищого розквіту. У неофіційній частині обережно почали зачіпати наболілі питання суспільного життя, що були цікавими всім і кожному в губернії. Після Я. Г. Гололобова неофіційна частина скоротилася до друку приватних оголошень та стану рахунків акціонерних компаній та товариств. Примітно, що саме в цей час починають активно діяти приватні катеринославські періодичні видання, куди спрямовувалися всі інтелектуальні сили столиці Катеринославської губернії. ЕГВ проіснували до

³³ В.Л. Кондратская, И.П. Сидоренко, *Пресса Крыма сто лет назад*, „Ученые записки Таврического национального университета им. В.И. Вернадского”. Серия «Филология. Социальные коммуникации», 2012, т. 25 (64), № 4, Ч. № 1, s. 292–293.

³⁴ *Высочайшее утвержденное положение Комитета министров О подчинении неофициальной части губернских ведомостей общей цензуре*, [w:] ПСЗРИ. Собрание (1825–1881), т. 26 (1851), № 24979, s. 157.

³⁵ *Высочайшее утвержденное положение Комитета министров Об изменении программы губернских ведомостей*, [w:] ПСЗРИ. Собрание (1825–1881), т. 30 (1855), № 29059, s. 169–170.

³⁶ Д. Аванесян, «Екатеринославские губернские ведомости»..., s. 215.

1918 року³⁷ та припинили свою діяльність у зв'язку зі встановленням радянської влади, яка закривала всі дореволюційні видання. Зазначимо, що ЕГВ була першою газетою міста і залишалася єдиною більше тридцяти років.

ЕГВ, будучи офіційним виданням, що не мало фінансової можливості для свого розвитку і, навіть, для оплати праці кореспондентів, було позбавлено змоги висвітлювати провокаційні питання, які б збільшили інтерес жителів до видання. Проте, починаючи з 1888 року програма неофіційної частини часопису значно розширилася³⁸, і завдяки активним публікаціям видатних істориків та етнографів Катеринославщини Я. П. Новицького та Д. І. Яворницького, поета, фольклориста та етнографа І. І. Манжури губернські відомості стали невичерпним історичним джерелом.

Редакторів неофіційної частини ХГВ та їх черговість, з огляду на неповний комплект номерів, визначити складно. В довідковій та краєзнавчій літературі подекуди розміщені уривчасті дані. Так, редакторами ХГВ різночасно були М. Ейсмонт, М. Марков, В. Білоїцький, Ф. Майсеєв, В. Башкевич³⁹. У 1866 році редактором неофіційної частини був титулярний радник В. М. Равевський⁴⁰. 1874 року до Херсонської губернії було переведено К. В. Ханацького на посаду старшого чиновника з особливих доручень при губернаторові, окрім того він був секретарем Херсонського статистичного комітету й редактором неофіційної частини «Херсонских губернских ведомостей»⁴¹. Секретар Херсонського губернського статистичного комітету, засновник Археологічного музею Херсонського губернського статистичного комітету В. І. Гошкевич редагував газету з листопада 1895 по квітень 1898 року і покинув посаду заради власної справи на цій ниві, а саме газети «Юг»⁴². Довідкова праця «Библиография периодических зданий России. 1901–1916» детально повідомляє черговість редакторів неофіційної частини ХГВ: В. Урусов, віце-губернатор 1901; В.П. Чир'єв 1901–1903; О. Безобразов 1903; Ф. Ігнатенко 1903–1906; В. Петров 1906; Є.С. Степанов 1906–1910; І.О. Пашенко 1910–1915; В.Г. Григор'єв 1915–1916, Г. Гроп'янов 1916⁴³.

Неофіційна частина ХГВ була непримітною та являла собою передруки з інших газет, часто столичних видань та, як вже зазначалося вище, газета не мала великої популярності в губернії, проте залишалася єдиною газетою Херсону впродовж 60 років, хоча спроби заснування нового видання здійснювалися неодноразово⁴⁴.

³⁷ *Ibidem*, s. 216.

³⁸ Д. З. Аванесян, «Катеринославські губернські відомості»..., s. 98–109.

³⁹ Н. Шушлянікова, *Розповіді з історії Херсонського краю: монографія*, Херсон 2003, s. 97.

⁴⁰ *Адрес-календарь Херсонской губернии за 1866 год*, [w:] http://www.rodovoyegnezdo.narod.ru/Kherson/Adres-kalendar_1866_gubchin.htm

⁴¹ *До біографії К. В. Ханацького: за матеріалами архівів Москви та Сімферополя*, [w:] <http://ukrhistory.com.ua/referaty/1151.html>

⁴² *История херсонской газеты, „Юг“ 1898, № 1, s. 2.*

⁴³ *Библиография периодических изданий России 1901–1916*, оргас. Л. Н. Беляева, М. К. Зиновьева, М. М. Никифоров, т 4: Указатели, Ленинград 1961, s. 396.

⁴⁴ Н. Самохіна, *op. cit.*, s. 56.

Подібна ситуація склалася під час відтворення складу редакторів неофіційної частини «Таврических губернских ведомостей». Найбільш відомим в історичній краєзнавчій літературі є останній редактор газети Микола Павлович Чоглаков, який займав посаду три десятиліття, що стало додатковим приводом при його засудженні більшовиками до смертної кари у 1920 році⁴⁵.

Для ТГВ була характерна широка публікація етнографічних, історичних та статистичних матеріалів про Крим. Проте редакція уникала соціальної тематики. Після критики в сатиричному журналі «Искра» в 1859 році в газеті почали публікувати матеріали щодо благодійності. Зокрема газета звертала увагу читачів на бідність татарського населення губернії та характеризувала рівень розвитку благодійності серед кримських татар та ногайців⁴⁶.

Внаслідок впровадження губернських відомостей періодичні видання з'явилися в кожній губернії Російської імперії, у більшості з яких вони були першими і довгий час залишалися єдиними. Зокрема, серед південноукраїнських губерній лише в Херсонській паралельно виходив «Одесский вестник». Для Таврійської губернії наступним офіційним виданням стали «Объявления Керчь-Еникальского градоначальства» 1857 року⁴⁷, а першою приватною газетою – «Крымский листок», що почала виходити з 1878 року⁴⁸. В Катеринославській губернії другою газетою були «Екатеринославские епархиальные ведомости», що побачили світ у 1872 році⁴⁹, а перше приватне видання – «Екатеринославский листок» – вийшло у 1882 році⁵⁰.

Таким чином, протягом 20–30 років губернські відомості залишалися єдиними періодичними виданнями регіону, а до появи приватних періодичних видань залишалося ще десятиліття. Крім того, функціонування газет повністю регулювалося законодавством (структура, інформаційне наповнення та порядок цензурування), тобто наступники мали уявлення про бажану та небажану тематику. Все це у сукупності сприяло тому, що під час послаблення цензурного контролю та пом'якшення умов виникнення нових, в тому числі приватних, періодичних видань, відбувалося наслідування губернських відомостей. В основному це стосувалося поділу газети на офіційну та неофіційну частини, які могли мати відмінну назву, проте самого принципу дотримувалися протягом другої половини XIX століття, зокрема такі газети як «Объявления Керчь-Еникальского градоначальства», «Екатеринославские епархиальные ведомости», «Новороссийский телеграф», «Одесский листок» та інші⁵¹.

⁴⁵ С. Б. Филимонов, *Тайны судебно-следственных дел. Документальные очерки о жертвах политических репрессий в Крыму 1920–1940-е годы*, Симферополь 2000, s. 230.

⁴⁶ И.С. Гребцова, *op. cit.*, s. 85–86.

⁴⁷ *Русская периодическая печать (1702–1894)...*, s. 203.

⁴⁸ Н. М. Лисовский, *op. cit.*, s. 349.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 288.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 411.

⁵¹ „Листок Керчь-Еникальского градоначальства” 1890, № 1; С.Г. Рункевич, «Екатеринославские ЕВ», [w:] ПБЭ, t. 5, s. 366; К. Петрова, «Одесский листок» як джерело з історії благодійності м. Одеси Херсонської губернії початку XX століття, „Музейний вісник” 2015, № 15, s. 207–214.

Підсумовуючи, зазначимо, що губернські відомості засновувалися по всій території Російської імперії в 1838 році, в тому числі на теренах Південної України, з кількох причин: по-перше, у зв'язку зі зростанням інформаційних потреб регіону, по-друге, як продукт політики будівництва урядової періодики, що наклало відбиток на зміст матеріалів газет, які проходили сувору цензуру та мали доволі обмежене коло питань, дозволених для висвітлення. У Південній Україні губернські відомості стали провідниками у розбудові періодики регіону як державної, так і приватної, оскільки ставали зразком для наслідування для наступних офіційних та приватних провінційних періодичних видань.

Хоча цензурні приписи сприяли типовості змісту газет в її офіційній частині, натомість неофіційна частина видань була насичена матеріалами історичного, етнографічного, економічного характеру. Так, на шпальтах ЕГВ міститься масив історичних та етнографічних матеріалів Я. П. Новицького та Д. І. Яворницького, літературний доробок І. І. Манжури. На сторінках ТГВ розміщено історичні відомості стосовно татарського населення губернії. У функціонуванні ХГВ склалися особливі умови. Газета опинилася у ситуації, коли не губернське місто Херсон, а місто Одеса було центром економічного та культурного життя губернії, в якому вже за десять років до виходу губернських відомостей існував «Одесский вестник», конкуренцію якому було складати важко. В цілому, губернські відомості сприяли розбудові періодичної преси регіону та власним прикладом вплинули на її формування у подальшому.

Bibliografia

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Адрес-календарь Херсонской губернии за 1866 год, [w:] http://www.rodovoyegnezdo.narod.ru/Kherson/Adres-kalendar_1866_gubchin.htm
- Высочайше утвержденное положение Комитета министров О подчинении неофициальной части губернских ведомостей общей цензуре, [w:] *Полное собрание законов Российской империи. Собрание (1825-1881)*, т. 26 (1851), № 24979, с. 157.
- Высочайше утвержденное положение Комитета министров Об изменении программы губернских ведомостей, [w:] *Полное собрание законов Российской империи. Собрание (1825-1881)*, т. 30 (1855), № 29059, с. 169-170.
- Высочайше утвержденное положение о порядке производства дел в губернских правлениях, [w:] *Полное собрание законов Российской империи. Собрание (1825-1881)*, т. 12 (1837), Ч. 1, № 10304, с. 439-465.
- Высочайше утвержденное положение о порядке производства дел в губернских правлениях, [w:] *Полное собрание законов Российской империи*, т. 12, № 10304, с. 439-465.
- Высочайше утвержденное положение об издании губернских ведомостей, [w:] *Полное собрание законов Российской империи. Собрание (1825-1881)*, т. 5 (1830), Ч. 2, № 4036, с. 212-219.
- Высочайше утвержденное учреждение губернских правлений, [w:] *Полное собрание законов Российской империи. Собрание (1825-1881)*, т. 20 (1845), Ч. 1, № 18580, с. 16-60.
- История херсонской газеты, «Юг» 1898, № 1, с. 2.
- Объявление, «Екатеринославские губернские ведомости» 1861, № 96, с. 3.
- Объявление, «Екатеринославские губернские ведомости» 1865, № 5, с. 12.
- Объявление, «Екатеринославские губернские ведомости», 1865, № 18, с. 12.
- Объявление, «Екатеринославские губернские ведомости», 1882, № 8. с. 38.

Тик-Так. Одолели, „Новости Александровска” 1912, № 62, s. 3.

OPRACOWANIA NAUKOWE

- Аванесян Д., «Екатеринославские губернские ведомости»: становлення та розвиток видання, „Наукові записки. Збірник праць молодих вчених та аспірантів” 2011, т. 23, s. 197.
- Аванесян Д.З., «Катеринославські губернські відомості» як джерело з історії культурного життя Катеринославщини XIX ст., [w:] *Історія і культура Придніпров'я. Невідомі та маловідомі сторінки: Науковий щорічник, Вип. 6*, Дніпропетровськ 2009, s. 98–109.
- Библиография периодических изданий России 1901–1916*, оргас. Л. Н. Беляева, М. К. Зиновьева, М. М. Никифоров, т 4: Указатели, Ленинград 1961, s. 396.
- Газеты дореволюционной России. 1703–1917. Каталог, Санкт–Петербург 2007, s. 120, 163, 371.
- Газеты Херсона, [w:] <http://www.mycity.kherson.ua/gazety.html>
- Гребцова И.С., *Периодическая печать в общественном развитии Южного степного региона Российской империи (вторая треть XIX века)*, Одесса 2002, s. 84.
- До біографії К. В. Ханацького: за матеріалами архівів Москви та Сімферополя, [w:] <http://ukrhistory.com.ua/referaty/1151.html>
- Кондратская В.Л., И.П. Сидоренко, *Пресса Крыма сто лет назад, „Ученые записки Таврического национального университета им. В.И. Вернадского”. Серия «Филология. Социальные коммуникации»*, 2012, т. 25 (64), № 4, Ч. № 1, s. 292–293.
- Лисовский Н.М., Библиография русской периодической печати 1703–1900 гг.: (материалы для истории рус. журналистики), Петроград 1915, s. 94.
- Навчальний посібник для студентів історичного факультету зі спецкурсу «Центральна і регіональна преса Російської імперії XVIII – початку XX ст. як історичне джерело»*, Одесса 2004, s. 59–61.
- Петрова К., «Одесский листок» як джерело з історії благодійності м. Одеси Херсонської губернії початку XX століття, „Музейний вісник” 2015, № 15, s. 207–214.
- Рункевич С.Г., «Екатеринославские Ев», [w:] ПБЭ, т. 5, s. 366.
- Русская периодическая печать (1702 – октябрь 1917): справочник, под ред. А.Г. Дементьева, А.В. Западова, М.С. Черпахова, Москва 1959, s. 269.
- Самохіна Н., Вітчизняні «Губернские ведомости» у колекції газетних видань Національної бібліотеки України імені В.І. Вернадського, „Бібліотечний вісник” 2010, № 4, s. 55.
- Филимонов С. Б., *Тайны судебно-следственных дел. Документальные очерки о жертвах политических репрессий в Крыму 1920–1940-е годы*, Симферополь 2000, s. 230.
- Херсонские губернские ведомости. Энциклопедический словарь*, под ред. И.Е. Андреевского, Санкт-Петербург 1890–1907, [w:] <http://www.vehi.net/brokgauz/>
- Шевцов В.В., *Губернские ведомости в законодательстве Николая I*, „Вестник Томского государственного университета” 2007, Вып. 3(66), s. 74.
- Шмидт А., *Материалы для географии и статистики России, собранные офицерами Генерального штаба. Херсонская губерния, Ч. 1*, Санкт-Петербург 1863, s. 632, [w:] <http://library.kr.ua/elib/shmidt/index.html>
- Шушлянківа Н., *Розповіді з історії Херсонського краю: монографія*, Херсон 2003, s. 97.



Place of Provincial Sheets in the Formation of the Periodical Press of the Southern Ukraine in the 19th century

This article is devoted to determining the place of provincial sheets in the formation of the periodical press of the Southern Ukraine. The condition of the newspaper periodicals of the region on the eve of the emergence of provincial sheets is investigated in the paper. The reasons for the appearance of official publications and the influence of their official status on the censorship policy are disclosed. During the research the structure of publications was analyzed, their information content was characterized, an attempt to reproduce the editorial composition of the informal part of the newspapers was made. The specifics of the functioning of «Ekaterinoslav

provincial sheets», «Taurian province sheets», and «Kherson provincial sheets» in the Southern Ukrainian region were revealed, and the reasons for the popularity/unpopularity of the newspapers among the population of the provinces were characterized.

Key words: provincial sheets, official publication, periodicals, Southern Ukraine



Місце губернських відомостей у формуванні періодичної преси Південної України XIX століття

Дана стаття присвячена визначенню місця губернських відомостей у формуванні періодичної преси Південної України. В роботі досліджено стан газетної періодики регіону напередодні появи губернських відомостей. Розкрито причини появи офіційних видань та вплив їх офіційного статусу на цензурну політику щодо них. У ході дослідження проаналізовано структуру видань, охарактеризовано їх інформаційне наповнення, здійснено спробу відтворення редакторського складу неофіційної частини газет. Виявлено специфіку функціонування в південноукраїнському регіоні «Екатеринославских губернских ведомостей», «Таврических губернских ведомостей», «Херсонских губернских ведомостей», охарактеризовано причини популярності/непопулярності газет серед населення губерній.

Ключові слова: губернські відомості, офіційне видання, періодика, Південна Україна

TOMASZ KORGOL
UNIwersytet Wrocławski
obywatel.tk@gmail.com

Początki międzynarodowego prawa lotniczego na świecie

Początki międzynarodowego prawa lotniczego i współpracy lotniczej sięgają lat 20. XX wieku. To wtedy w związku z coraz częstszym wykorzystywaniem nowego środka transportu, tj. samolotu, pojawiła się potrzeba ujednoczenia prawa obowiązującego w różnych krajach. Z powodu konfliktu interesów poszczególnych państw dojście do porozumienia nie było łatwe, dlatego dużą część prawa lotniczego zaczerpnięto z prawa morza, które od dawna było powszechnie stosowane przez wiele krajów.

W niniejszej publikacji omówiono pierwszą w historii międzynarodową konwencję lotniczą, tj. Konwencję Paryską oraz inne akty prawne, które są z nią powiązane. Ukazano również jaki wpływ na prawo lotnicze miała I wojna światowa oraz jaki cel miało powstanie pierwszych międzynarodowych organizacji lotniczych.

Słowa kluczowe

lotnictwo, prawo lotnicze, Konwencja Paryska, Międzynarodowa Organizacja Lotnictwa Cywilnego, historia lotnictwa, Komisja Aeronautyczna Konferencji Pokojowej w Paryżu, I wojna światowa

Wprowadzenie

Problem z ustaleniem jednej precyzyjnej i możliwej do przyjęcia przez wszystkich definicji prawa lotniczego istniał od zawsze. Wskazywano przy tym przede wszystkim fakt, że prawo lotnicze jest relatywnie młodą dyscypliną¹. Cezary Berezowski pod pojęciem międzynarodowego prawa lotniczego rozumiał zespół przepisów regulujących stosunki międzynarodowe w przestrzeni innej niż przestrzeń lądowa lub wodna². Z kolei Marek Żylicz określa prawo lotnicze jako ogół norm prawnych, zawierających elementy różnych gałęzi prawa publicznego, prywatnego

¹ J. Balfour, *European Community air law*, London 1995, s. 1.

² C. Berezowski, *Międzynarodowe prawo lotnicze*, Warszawa 1964, s. 14.

i międzynarodowego, a dotyczących stosunków prawnych z wykonywaniem lotów powietrznych³.

Pierwszy problem, który pojawił się przed państwami tworzącymi pierwsze międzynarodowe prawo lotnicze, powstał gdy chciano określić granice przestrzeni powietrznej. O ile nie było większego problemu z ustaleniem granic w płaszczyźnie pionowej, o tyle trudno mówić o górnej granicy przestrzeni powietrznej. Poglądy, które równały np. stratosferę z przestrzenią wolną od jurysdykcji innych państw, tj. morza pełnego (za czym optowały niektóre kraje), były trudne do przyjęcia, gdyż możliwość zagrożenia interesów państwa ze stratosfery jest bezpośrednia. Bombardowanie lotnicze jest tak samo groźne i niszczące z niższych, jak i wyższych warstw słupa nadziemnego. Co więcej, im wyżej znajduje się statek nieprzyjaciela, tym trudniejsza jest obrona⁴.

Trudności w osiągnięciu konsensusu w tej, jak i w innych kwestiach (jak np. przynależność państwowa statku powietrznego) sprawiły, że proces tworzenia międzynarodowego prawa lotniczego był rozciągnięty w czasie i trwał parę lat (wyłączając lata I Wojny Światowej). Należy zauważyć, że nawet po uchwaleniu Konwencji Paryskiej w 1919 roku, która miała rozwiązywać większość spornych kwestii, część krajów dalej nie potrafiła dojść do porozumienia i w krótkim czasie stało się konieczne uchwalenie nowych aktów prawnych, czego przykładem może być np. Konwencja Warszawska. Prawo lotnicze musi szybko się zmieniać i z podobnym zjawiskiem mamy do czynienia nawet w czasach współczesnych. Lotnictwo korzysta z najnowszych zdobyczy techniki i nauki, a z drugiej strony stawia wyzwania technologiczne stymulujące postęp. W miarę nowych, nieraz spektakularnych osiągnięć techniki i nauki, lotnictwo cywilne reaguje natychmiast pojawieniem się nowych jego rodzajów⁵. Przykładem mogą być drony. Od paru lat obserwujemy coraz większy postęp w tej dziedzinie, co sprawia że powstaje zagrożenie kolizji z załogowymi statkami powietrznymi. Można zatem przypuszczać, że w najbliższym czasie prawo lotnicze zostanie po raz kolejny zmodyfikowane, a kwestia ta doprecyzowana⁶.

Pierwsze prawo lotnicze

Pierwsze akty prawne dotyczące lotnictwa miały charakter lokalny i regulowały tylko pojedyncze normy. Można by tutaj wymienić wydane w Paryżu w 1784 r. rozporządzenie dotyczące lotów balonów braci Montgolfier, czy mandat nałożony przez radę miasta Hamburga na Jeana Pierre'a Blancharda za wyrzucenie z kosza

³ M. Żylicz, *Prawo lotnicze międzynarodowe, europejskie i krajowe*, Warszawa 2011, s. 23.

⁴ C. Berezowski, *Zbiór konwencji lotniczych*, Warszawa 1951.

⁵ E. Zabłocki, *Lotnictwo cywilne. Lotnictwo służb porządku publicznego. Klasyfikacje, funkcje, struktury, operacje*, Warszawa 2006, s. 9.

⁶ K. Karski, *Cywilne bezałogowe statki powietrzne w świetle przepisów prawa międzynarodowego*, [w:] *50 lat konwencji tokijskiej – bezpieczeństwo żeglugi lotniczej z perspektywy przestrzeni powietrznej i kosmicznej. Księga dedykowana Profesorowi Markowi Żyliczowi*, red. Z. Galicki, K. Myszone-Kostrzewa, Warszawa 2014, s. 142.

balonu zwierząt ze spadochronami w 1786 r.⁷. Z kolei początki międzynarodowej współpracy w lotnictwie cywilnym sięgają pierwszych lat XX wieku. Powszechna stała się wówczas świadomość, że wykorzystywanie tego nowego środka transportu przekracza regulacje prawne, ściśle określone w ramach jednego kraju. Pierwszą poważną próbę podjęto w 1910 r. w Paryżu, gdzie zorganizowano Międzynarodową Konferencję ds. Żeglugi Powietrznej (fr. Conférence Internationale de Navigation Aérienne) z udziałem 18 państw, m.in. Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, Rosji i Włoch⁸. Konferencja miała się odnieść do 15 zagadnień, w tym przelotu statków publicznych i prywatnych nad poszczególnymi państwami oraz opracowania międzynarodowych reguł dotyczących lądowania. Już wtedy położono stosunkowo duży nacisk na kwestie bezpieczeństwa i identyfikacji statku powietrznego. Chciano m.in. żeby każdy samolot był zarejestrowany i posiadał narodowość. Ponadto zamierzano ustalić zasady pomocy dla samolotów będących w niebezpieczeństwie⁹. Niestety z powodu wielu sprzeczności (m.in. w kwestii równego traktowania samolotów krajowych i zagranicznych) nie udało się dojść do porozumienia i nie powstał oficjalny tekst konwencji¹⁰. Nie zmienia to faktu, że konferencja ustaliła szereg definicji niezbędnych dla komunikacji powietrznej. Wiele z nich zaczerpnięto, np. z francuskiego i brytyjskiego prawa morskiego i do dzisiaj pozostały one w powszechnym użyciu, tylko w nieco zmienionej formie. Można tutaj dać za przykład sformułowania: *statek powietrzny* (fr. aeronef) czy *certyfikat lotniczy* (fr. certificat de navigabilite). Z kolei już rok później, w 1911 r., parlament brytyjski uchwalił Aerial Navigation Act, który pozwalał Zjednoczonemu Królestwu na zamknięcie przestrzeni powietrznej, w tym części nad Kanałem La Manche, przed zagranicznymi statkami powietrznymi.

Wybuch I wojny światowej przerwał wszelką działalność legislacyjną dotyczącą międzynarodowego prawa lotniczego, ale spowodował ogromny postęp w budowie i eksploatacji statków powietrznych. W związku z tym w 1917 r., wkrótce po przystąpieniu USA do wojny, powołano do życia Międzysojusznicy Komitet Lotnictwa, składający się z przedstawicieli Francji, Włoch, USA i Wielkiej Brytanii. Potwierdził on m.in., że przestrzeń powietrzna z powodu nierozzerwalności przylegania podlega do przestrzeni lądowej lub do przestrzeni wodnej tej samej władzy, której podlega dana przestrzeń lądowa lub wodna¹¹.

Po zakończeniu działań zbrojnych I wojny światowej powstała potrzeba zagospodarowania dużej liczby wykwalifikowanego personelu lotniczego, bazy technicznej i samolotów. Należy zauważyć, że już w tym czasie powstały pierwsze cywilne przedsiębiorstwa lotnicze w Europie i Ameryce Północnej, które

⁷ H. Jaferník, R. Fellner, *Prawo i procedury lotnicze*, Gliwice 2015, s. 17.

⁸ Oczywiście już wcześniej były pierwsze nieśmiałe próby regulacji prawnej lotnictwa. Można by tutaj wymienić np. Pierwszy Kongres Aeronautyczny, który odbył się w Paryżu w 1889 r. i dotyczył m.in. certyfikatami załóg lotniczych. Z kolei na obradach tego Kongresu w 1902 r. zgłoszono projekt regulacji prawnej komunikacji powietrznej z 32 artykułami, które zakładały np. wolność żeglugi powietrznej.

⁹ M. Polkowska, *Podstawy prawne funkcjonowania międzynarodowej żeglugi powietrznej – system chicagowski: geneza, działanie, perspektywy*, Warszawa 2007, s. 33–34.

¹⁰ H. Jaferník, R. Fellner, *op. cit.*, s. 17.

¹¹ C. Berezowski, *Zbiór...*, s. 3.

zaczęły obsługiwać międzynarodowe połączenia lotnicze, np. Paryż – Londyn i Paryż – Bruksela¹².

W lutym 1919 r. została utworzona Komisja Aeronautyczna Konferencji Pokojowej w Paryżu. Jej podstawą był Międzysojusznicy Komitet Lotnictwa, do którego dokooptowano dwóch delegatów Japonii oraz pięciu przedstawicieli innych państw sojusznicych, biorących udział w Konferencji Pokojowej. Z komisją współpracowali eksperci z dziedziny lotnictwa i prawa lotniczego. Komisja Aeronautyczna przyjęła szereg zasad, które nadały kształt dalszym pracom. Uznano przede wszystkim zwierzchność państwa nad swoim terytorium i wodami terytorialnymi oraz prawo państwa do sprawowania jurysdykcji nad swoim terytorium w powietrzu. Ponadto zakazano dyskryminacji obcych statków powietrznych, utworzono pojęcie prawa tranzytu bez lądowania, nałożono obowiązek posiadania certyfikatu żeglugi, licencji pilotów i innego personelu lotniczego oraz stosowania sygnałów i znaków w celu uniknięcia zderzeń. Nakazano też specjalne traktowanie statków wojskowych i innych pozostających w służbie państwa. Z tego powodu, że komisja rozpoczęła pracę głównie z inicjatywy Francji i na jej terytorium można zaryzykować stwierdzenie, że w dużej mierze to francuscy delegaci opracowali założenia pierwszej konwencji lotniczej na świecie¹³.

Konwencja Paryska

Propozycja projektu konwencji została przedstawiona 10 lipca 1919 r. przez Komisję Aeronautyczną Radzie Najwyższej Konferencji Pokojowej. Ostateczny projekt, po wprowadzeniu drobnych poprawek, przyjęto 13 października 1919 r. Umowę podzielono na dwie części – główną oraz dodatkową, składającą się z 8 załączników (A–H). Część główna zawierała 43 artykuły w 9 rozdziałach w kolejności: zasady ogólne, przynależność państwowa statków powietrznych, świadectwa sprawności technicznej i świadectwa uzdolnienia, dopuszczenie do żeglugi powietrznej nad terytorium obcym, przepisy obowiązujące przy odlocie, w drodze i przy lądowaniu, przewozy zabronione, państwowe statki powietrzne, Międzynarodowa Komisja Żeglugi Powietrznej, postanowienia końcowe¹⁴.

Pierwsze dwa artykuły poświęcono dwóm zasadom, które miały odegrać podstawową rolę w prawie lotniczym: „Wysokie strony umawiające się uznają, że każde Państwo posiada całkowite i wyłączne zwierzchnictwo nad przestrzenią powietrzną ponad swoim terytorium” oraz „każde z Państw umawiających się zobowiązuje się przyznać w czasie pokoju swobodę przelotu ponad swoim terytorium nie mającym zamiarów zaczepnych statkom powietrznym innych Państw umawiających się, z zastrzeżeniem, że statki te ściśle przestrzegają będą warunków, ustanowionych w niniejszej konwencji”¹⁵. Była to swoista próba kompromisu między doktrynami

¹² H. Jaferník, R. Fellner, *op. cit.*, s. 28.

¹³ *Ibidem*, s. 28.

¹⁴ C. Berezowski, *Zbiór...*, s. 9–22.

¹⁵ *Ibidem*, s. 9.

francuską i brytyjską¹⁶. Tym sposobem stworzono sytuację prawną, która w zasadzie nie ograniczała konkurencji, a wręcz umożliwiała jej rozwój¹⁷. Należy również zauważyć, że wyrażenie „prawo nieszkodliwego przelotu” (fr. „inoffensif” – art. 2) zostało zapożyczzone z prawa morza. Prawo to jest ważne dopóki państwo – strona nie będzie w stanie wojny, wtedy będzie mogło ono zamknąć swoją przestrzeń powietrzną. Przelot, który nie jest wolny, jest aktem wrogim wobec innych państw. Na przykład jeżeli pasażerowie statku prywatnego byłiby obywatelami państwa pozostającego w konflikcie politycznym z państwem, nad którym przelatują, nie mogliby mieć oni przelotu „inoffensif”¹⁸. Sam podział w konwencji na statki państwowe i prywatne był bardzo logiczny i precyzyjny, bowiem określał podział na podstawie jednoznacznego kryterium własności.

Kolejne dwa artykuły odnosiły się do stref zakazanych. „Kaźde umawiające się Państwo ma prawo zabronić ze względów natury wojskowej lub w interesie bezpieczeństwa publicznego statkom powietrznym [...] przelotu ponad pewnymi strefami swego obszaru. [...] Kaźdy statek powietrzny, który się zapyści ponad strefę zakazaną, będzie obowiązany z chwilą spostrzeżenia tego dać sygnał alarmowy, przewidziany w paragrafie 17 (Załącznika D) i wylądować poza obrębem strefy zakazanej jak najprędzej i jak najbliżej na jednym z lotnisk Państwa, przelatowanego w sposób niewłaściwy”¹⁹. Zapisy te pozwalały państwom sygnatariuszom na możliwość tworzenia regionów mających znaczenie militarne, czego przykładem była np. Szwajcaria, która zastrzegła sobie prawo przelotu nad regionami ufortyfikowanymi²⁰.

Rozdział II (*Przynależność państwowa statków powietrznych*, art. 5–10) określał m.in. szczegółowe zasady rejestracji samolotów. „W międzynarodowej żegludzie powietrznej kaźdy statek powietrzny powinien posiadać, stosownie do przepisów Załącznika A, znak przynależności państwowej oraz znak rejestracji” (art. 10), oraz „Statki powietrzne mają przynależność państwową tego Państwa do którego rejestru są wpisane zgodnie z przepisami” (art. 6). Najważniejszy był jednak zapis w Artykule 5a „Kaźde umawiające się Państwo nie dopuści, o ile na to nie zostanie udzielone specjalne pozwolenie czasowe, do lotu ponad swoim obszarem statku powietrznego nie należącego do jednego z Państw umawiających się, jeżeli nie zawarło umowy odrębnej z Państwem, w którym ten statek powietrzny jest zarejestrowany”²¹. Oznaczało to nie tylko dyskryminację byłych państw centralnych (Niemiec, Austrii, Węgier, Bułgarii oraz Turcji), ale i tych państw neutralnych, które w czasie I wojny światowej utrzymywały z nimi stosunki handlowe (m.in. Hiszpanii, Holandii, Danii, Szwecji, Norwegii i Szwajcarii), bowiem wymienione państwa nie uczestniczyły w podpisaniu konwencji.

¹⁶ Francuzi stali na stanowisku całkowitej wolności żeglugi powietrznej. Propozycje brytyjskie były z kolei w gruncie rzeczy ograniczeniem wolności przelotów. Żądali oni początkowo np., aby na pokładzie kaźdego statku powietrznego znajdował się oficer policji w celu kontroli dobrowolności lądowania.

¹⁷ I. Szymajda, *Konkurencja w transporcie lotniczym. Prawo europejskie i problemy dostosowania prawa polskiego*, Warszawa 2002, s. 17.

¹⁸ M. Polkowska, *Podstawy prawne...*, s. 42.

¹⁹ C. Berezowski, *Zbiór...*, s. 10.

²⁰ M. Polkowska, *Podstawy prawne...*, s. 43.

²¹ *Ibidem*, s. 11–12.

W rozdziale III (artykuły od 11 do 14) poruszono kwestie bezpieczeństwa. Zobowiązano sygnatariuszy do posiadania pozwoleń dopuszczających samolot do lotu. „W międzynarodowej żegludze każdy statek powietrzny powinien posiadać świadectwo sprawności technicznej zgodnie z warunkami przewidzianymi w Załączniku B, wydane lub uznane za ważne przez Państwo, którego przynależność państwową posiada statek powietrzny”. Zażądano też, aby każdy członek załogi posiadał aktualne kwalifikacje do lotu. „Dowódca, piloci, mechanicy i inni członkowie załogi statku powietrznego powinni posiadać świadectwa uzdolnienia i pozwolenia”²². Kolejny rozdział (art. 15–18) dotyczył prawa swobodnego przelotu statku powietrznego nad terytorium obcego państwa bez lądowania. Potwierdzono w nim między innymi wcześniejsze ustalenia, dotyczące swobody przelotu, tj. że każdy samolot może przelatywać przestrzeń powietrzną innego państwa bez lądowania oraz zobowiązano sygnatariuszy do wyznaczenia tzw. korytarzy powietrznych nad swoim terytorium zgodnie z prawem wewnętrznym. Tym samym pozwalało to państwu tranzytowemu na kontrolę przelotu statku przybywającego z zagranicy. Na przestrzeni lat to właśnie z tą zasadą wiązały się liczne kontrowersje²³. Była to niestety jednocześnie duża wada konwencji, bowiem nie określono szczegółowo wytycznych przepisów wewnętrznych państw sygnatariuszy²⁴. Często ustanawianie nowych dróg, w tym transkontynentalnych, było opóźniane lub uniemożliwiane w wyniku odmowy udzielenia zezwoleń państw, ponad którymi dana droga miałyby przechodzić. Przez długi czas powietrzne drogi brytyjskie do Indii i Południowej Afryki zaczynały się tylko z Brindisi, tj. pld. Włochy, ponieważ kraj ten odmówił Wielkiej Brytanii przelotu nad swoim terytorium.

Rozdział V (art. 19–25) określał szczegółowo, jaka dokumentacja powinna znajdować się na pokładzie statku powietrznego oraz zalecenia dotyczące jej przechowywania. Do ww. dokumentacji zaliczono: kartę rejestracji samolotu oraz jego świadectwo sprawności technicznej, potwierdzenia kwalifikacji pilotów do lotu, wykaz imienny podróżnych znajdujących się na statku, listy przewozowe i wykazy ładunkowe na przewożone towary, księgi pokładowe i specjalnie pozwolenie na aparaty radiotelegraficzne, o ile takie znajdowały się na pokładzie²⁵. Należy zwrócić uwagę na art. 23, który mówił o zasadach ratownictwa, w którym po raz kolejny powołano się na zasady prawa morskiego. W następnym rozdziale (art. 26–29) wyodrębniono przewozy zabronione, do których zaliczono materiały wybuchowe, broń oraz amunicję wojenną. Przewóz, jak i używanie aparatów fotograficznych miały być zależne od prawa wewnętrznego danego państwa²⁶. Z kolei Rozdział VII (art. 30–33) przewidywał m.in., że statki wojskowe, celne i policyjne nie podlegają przepisom konwencji (art. 30)²⁷.

Jednym z najważniejszych rozdziałów był Rozdział VIII, a konkretnie zawarty w nim artykuł 34. Mówił on m.in., że „Zostanie ustanowiona pod nazwą

²² C. Berezowski, *Zbiór...*, s. 12.

²³ A. Kunert-Diallo, *Kolizje praw w międzynarodowym transporcie lotniczym*, Warszawa 2011, s. 20.

²⁴ H. Jaferník, R. Fellner, *op. cit.*, s. 30.

²⁵ C. Berezowski, *Zbiór...*, s. 14–15.

²⁶ *Ibidem*, s. 16.

²⁷ *Ibidem*, s. 17.

Międzynarodowej Komisji Żeglugi Powietrznej stała komisja międzynarodowa pozostająca pod władzą Ligi Narodów, złożona z dwóch przedstawicieli każdego z państw następujących: USA, Francji, Włoch i Japonii, jednego przedstawiciela Wielkiej Brytanii i po jednym z każdego z dominiów brytyjskich i Indii, jednego przedstawiciela każdego z umawiających się państw. Każde z pięciu pierwszych państw (Wielka Brytania ze swoimi dominiami i Indiami liczy się w tym razie za jedno państwo) będzie miało taką najmniejszą liczbę głosów w całości, aby iloczyn z pomnożenia tej liczby przez pięć przewyższał przynajmniej o jeden głos, sumę głosów wszystkich innych umawiających się państw. Wszystkie inne państwa, poza pięcioma pierwszymi będą miały każde po jednym głosie²⁸.

Głównym zadaniem CINA²⁹ miało być monitorowanie rozwoju lotnictwa cywilnego i egzekwowanie postanowień konwencji od sygnatariuszy, a jej działalność miał wspierać organizacyjnie stały Sekretariat z sekretarzem generalnym na czele³⁰. Do podstawowych uprawnień CINA należało: przyjmowanie wniosków od państw członkowskich w sprawach modyfikacji konwencji, komunikowanie o przyjętych zmianach, rejestrowanie i publikowanie danych dotyczących przepisów, warunków umów itp., obowiązujących w lotnictwie poszczególnych państw oraz innych informacji z zakresu międzynarodowej żeglugi powietrznej, a także wydawanie opinii w sprawach, z którymi państwa członkowskie mogłyby się zwrócić do CINA. Ponadto każda zmiana w przepisach technicznych (opublikowanych w formie załączników do konwencji) mogłaby być wprowadzona przez CINA, o ile zatwierdzi ją trzy czwarte państw członkowskich (w stosunku do wszystkich uprawnionych). Natomiast propozycje zmian w konwencji i załączniku H (celnym) mogły być poddane pod dyskusję, o ile uzyskały one dwie trzecie ogólnej liczby głosów. Ponadto przed wprowadzeniem w życie winny być one ratyfikowane przez układające się państwa.

Ostatni rozdział (art. 36–43) odnosił się m.in. do udzielania informacji meteorologicznych i wydawania map lotniczych. „Wysokie Strony Umawiające się zobowiązują się [...] współpracować wedle możliwości w zarządzeniach międzynarodowych dotyczących: zbierania i udzielania informacji meteorologicznych, bądź to statystycznych [...] wydawania ujednostajnionych map lotniczych, jako też urządzania naziemnych znaków lotniczych według jednolitego systemu”³¹. Ważny był również artykuł 37, który ustalał odpowiednią procedurę na wypadek różnicy zdań co do interpretacji konwencji: „W razie różnicy zdań pomiędzy dwoma lub kilkoma Państwami co do wykładni niniejszej Konwencji spór zostanie rozstrzygnięty przez Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej. Jednakże, jeżeli jedno z Państw zainteresowanych nie przyjęło protokołów dotyczących Trybunału, to – na prośbę tego Państwa – spór zostanie rozstrzygnięty drogą arbitrażu”³².

²⁸ M. Polkowska, *Podstawy prawne...*, s. 40.

²⁹ Międzynarodowa Komisja Żeglugi Powietrznej to po francusku Commission Internationale de la Navigation Aérienne – stąd skrót.

³⁰ H. Jafarnik, R. Fellner, *op. cit.*, s. 30.

³¹ C. Berezowski, *Zbiór...*, s. 19.

³² *Ibidem*, s. 20.

Oczywiście Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej jeszcze wówczas nie istniał³³.

Artykuł 41 określał, że do konwencji mogą przystąpić także państwa niebiorące udziału w I wojnie światowej, zgłaszając swój udział rządowi francuskiemu. W odniesieniu do Niemiec i ich sojuszników z lat 1914–1918 art. 42³⁴ zapowiadał, że nie będą one dopuszczone do konwencji do 1 stycznia 1923 r., chyba że zostaną członkami Ligi Narodów, bądź uzyskają na to zgodę państw, które podpisały traktat pokojowy (zawarty z danym państwem). Po 1 stycznia 1923 r. warunki te miały być zniesione, a o przyjęciu danego państwa do CINA zadecydować mogła zgoda trzech czwartych państw członkowskich. Ostatni artykuł (numer 43) określał, że konwencja mogła być najwcześniej wypowiedziana 1 stycznia 1922 r. i podlega ratyfikacji. Dokumenty ratyfikacyjne miały być w przechowaniu archiwów rządu francuskiego, a za ich oficjalne języki konwencji uznano francuski, angielski i włoski³⁵.

Jak wspomniano wcześniej do tekstu konwencji dołączono 8 załączników (A–H), które odnosiły się przede wszystkim do kwestii technicznych. Spośród nich najważniejsze były załączniki A oraz H. W załączniku A nadano poszczególnym państwom znaki narodowe oraz określono zasady ich rozmieszczenia. Zgodnie z ustaleniami „znaki przyznane były dla wymienionych państw, ich kolonii, krajów pozostających pod ich protektoratem oraz przez nich zarządzanych z tytułu mandatu Ligi Narodów”³⁶. Ustanowiono wówczas, że znakami narodowymi będą następujące litery: F – Francja, N – Stany Zjednoczone, I – Włochy, J – Japonia, G – Imperium Brytyjskie³⁶. Z kolei treść załącznika H (cło) wykraczała poza dziedzinę techniczną. Mówił on w szczególności o odlocie i lądowaniu statków powietrznych na lotniskach celnych, dokumentach dotyczących wwozu/wywozu osób i towarów oraz tranzycji i kontroli statków.

Ostatecznie konwencję podpisali przedstawiciele 32 państw: Australii, Belgii, Boliwii, Brazylii, Chin, Czechosłowacji, Ekwadoru, Francji, Grecji, Gwatemali, Haiti, Hondurasu, Indii, Japonii, Kanady, Kuby, Liberii, Nikaragui, Nowej Zelandii, Panamy, Peru, Polski, Portugalii, Rumunii, SHS (Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców – późniejsza Jugosławia), Syjamu (obecnie – Tajlandii), Urugwaju, USA³⁷, Wielkiej Brytanii i Irlandii, Włoch, Związku Południowej Afryki³⁸.

³³ Stały Trybunał Sprawiedliwości Międzynarodowej rozpoczął działalność dopiero 30 stycznia 1922 r., a zakończył z końcem 1946 r., chociaż ostatnia sesja miała miejsce w lutym 1940 r. Więcej na ten temat: C. Berezowski, K. Libera, W. Góralczyk, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1962.

³⁴ Artykuł 42 został uchylony przez protokół podpisany w Paryżu 15 VI 1929 r.

³⁵ C. Berezowski, *Zbiór...*, s. 21–22.

³⁶ Dla niżej wymienionych krajów znakami rejestracyjnymi były kombinacje czterech liter spośród 26 liter alfabetu: Belgia – O-B, Boliwia – C-B, Brazylia – P-B, Chiny – X-C, Czechosłowacja – L-D, Ekwador – E-E, Gwatemala – L-G, Grecja – S-G, Haiti – H-H, Hidżaz – A-H, Kuba – C-C, Liberia – L-L, Nikaragua – A-N, Panama – S-P, Peru – O-P, Polska – P-P, Portugalia – C-P, Rumunia – C-R, Syjam – H-S, Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców – X-S (pierwsza litera była znakiem narodowym, a litera po kresce tworzyła pierwszą literę znaku rejestracyjnego).

³⁷ USA ostatecznie nie ratyfikowały konwencji.

³⁸ Co ciekawe, mimo iż początkowo zakładano, że podpisywanie konwencji może potrwać do 12 kwietnia 1920 r., sam proces ratyfikacji trwał znacznie dłużej. W 1922 r. konwencję paryską ratyfikowały parlamenty (bądź głowy państw): Australii, Belgii, Francji, Grecji, Iranu, Indii, Irlandii, Japonii, Kanady, Nowej Zelan-

Ta pierwsza w dziejach lotnictwa konwencja, choć w wielu punktach niedoskonała, bo dopuszczająca zbyt duże różnice w przepisach poszczególnych państw, stanowiła podstawowy dokument prawny w zakresie międzynarodowego prawa lotniczego przez wiele lat, aż do 1944 r.

Dalszy rozwój prawa lotniczego

Niestety Konwencja Paryska pomijała niektóre kwestie (np. prawo prywatne³⁹), dlatego już w marcu 1922 r. na konieczność szybkiego ujednoczenia podstawowych reguł w zakresie prawa prywatnego lotniczego zwrócił uwagę Komitet Doradczy i Techniczny Ligi Narodów do Spraw Transportu i Tranzytu, podkreślając niebezpieczeństwa, jakie zagrażają dalszemu rozwojowi lotnictwa międzynarodowego wskutek istnienia poważnych różnic w zakresie uregulowania związanych z nim zagadnień w prawie poszczególnych państw⁴⁰. Efektem tego, było zorganizowanie przez rząd francuski konferencji, która odbyła się w dniach 27 października – 6 listopada 1925 r., a przedmiotem jej obrad był m.in. projekt konwencji międzynarodowej o odpowiedzialności cywilnej przewoźnika lotniczego. Konferencja postanowiła powołać stały organ pod nazwą Komitetu Ekspertów Prawniczych, który następnie przyjął nazwę Międzynarodowego Komitetu Technicznego Ekspertów Prawniczych-Lotniczych (fr. *Comite International Technique d'Experts Juridiques Aeriens* (CITEJA) w celu kontynuowania rozpoczętych prac. Rezultatem prac Komitetu był projekt konwencji dotyczącej dokumentów przewozu powietrznego i odpowiedzialności przewoźnika przy przewozach samolotami. Został on przedstawiony pod obrady w czasie II międzynarodowej konferencji prawa prywatnego lotniczego, która została zwołana w Warszawie w październiku 1929 r.

dii, Portugalii, SHS, Syjamu, Wielkiej Brytanii i Związku Południowej Afryki. Rok później takiej ratyfikacji dokonały: Bułgaria, Czechosłowacja i Włochy. W 1924 r. zaś: Polska, Rumunia i Urugwaj. W dwa lata później konwencję paryską ratyfikowało Chile, natomiast w latach 1927–1929: Dania, Holandia, Panama, Szwecja i Zagłębie Saary. Część badaczy wysuwa stwierdzenie, że proces ratyfikacyjny zajął w niektórych przypadkach tak długo, ponieważ mniejsze państwa obawiały się konkurencji floty powietrznej Wielkiej Brytanii i Francji, a przez to zwiększenia ich dominacji politycznej i gospodarczej. Dopiero kiedy mocarstwa zachodnie zdecydowały się na pewną demokratyzację statutu CINA, a państwa które zgłosiły akces do konwencji jeszcze w 1919 r. zrozumiały, że rozwój lotnictwa komunikacyjnego można przyspieszyć jedynie dzięki współpracy międzynarodowej, nastąpił przełom i CINA mogła zacząć swe działania (pierwsze posiedzenie tego organu nastąpiło 11 lipca 1922 r., a na jego siedzibę wybrano Paryż).

³⁹ Należy też wspomnieć, że już parę lat później, tj. w 1930 r., nastąpił pierwszy znany przypadek wprowadzenia samolotu, który miał miejsce w Peru. Reakcją społeczności międzynarodowej było stopniowe przyjmowanie konwencji, które miały przeciwdziałać takim zagrożeniom. Więcej na ten temat: T.R. Aleksandrowicz, *Postępowy rozwój prawa międzynarodowego a bezpieczeństwo międzynarodowego lotnictwa cywilnego*, [w:] *50 lat konwencji tokijskiej – bezpieczeństwo żeglugi lotniczej z perspektywy przestrzeni powietrznej i kosmicznej. Księga dedykowana Profesorowi Markowi Żyliczowi*, red. Z. Galicki, K. Myszone-Kostrzewa, Warszawa 2014, s. 49.

⁴⁰ Konwencja warszawska odnosiła się głównie do odpowiedzialności przewoźnika lotniczego za ewentualne szkody wyrządzone przewożonej osobie lub konkretnym przedmiotom (z wyłączeniem poczty), o czym mówi przede wszystkim artykuł 17 niniejszej konwencji: „Przewoźcy odpowiedzialny jest za szkody wynikłe w razie śmierci, zranienia lub wszelkiego innego uszkodzenia ciała, którego doznał podróżny, jeśli wypadek który spowodował szkodę, zdarzył się na pokładzie statku powietrznego lub podczas wszelkich czynności związanych z wsiadaniem i wysiadaniem”. Więcej na ten temat: A. Kunert-Diallo, *op. cit.*, s. 21–24.

Tymczasem Hiszpania, niezadowolona z dominacji mocarstw w CINA oraz Lidze Narodów, a także chcąc odbudować swe wpływy w Ameryce Środkowej i Południowej, postanowiła zerwać z obiema organizacjami. W tym celu w październiku 1926 r. zwołała w Madrycie Kongres Iberoamerykański, na który przybyli m.in. reprezentanci Hiszpanii, Argentyny, Boliwii, Brazylii, Kolumbii, Kuby, Portugalii i Wenezueli. Efektem tego spotkania było powstanie Konwencji Iberoamerykańskiej (Conventio Ibero-Americo de Navigation Aereo – CIANA), nazywanej też często Konwencją Madrycką. Jej ostateczne podpisanie nastąpiło 1 listopada 1926 r.⁴¹.

Konwencja została podzielona na 12 artykułów zgrupowanych w 9 rozdziałach. Odnosiły się one w kolejności do: spraw ogólnych, narodowości statków powietrznych, certyfikatów żeglugi powietrznej, dostępu żeglugi powietrznej nad terytorium obce, przepisów dotyczących obserwowania odlotów i lądowań, transportu zabronionego, statków państwowych, Komisji Iberoamerykańskiej Żeglugi Powietrznej, przepisów końcowych. Jak łatwo zauważyć Konwencja Iberoamerykańska nie różniła się wiele w podstawowych kwestiach z Konwencją Paryską. Uwzględniała jednak zasady równego prawa głosu swoich członków (art. 34) oraz zezwalała na lot nad terytorium państwa sygnatariusza samolotu zarejestrowanego w kraju, który nie był stroną Konwencji (art. 5)⁴².

Kolejną konwencją wzorowaną na paryskiej była Konwencja Hawańska, sgnowana przez państwa Ameryki Północnej i Środkowej. Jej pierwotną wersję opracowała Panamerykańska Komisja do Spraw Żeglugi Handlowej, która została zwołana z inicjatywy USA w Waszyngtonie w dniach 2–19 maja 1927 r. Przyjęto wówczas kilka rezolucji, w tym projekt konwencji składający się z 36 artykułów. W skład Komisji weszły: Argentyna, Boliwia, Chile, Dominikana, Gwatemala, Kolumbia, Kostaryka, Kuba, Meksyk, Panama, Peru, Salwador, Urugwaj, Wenezuela i USA. Ostateczną wersję konwencji przygotowano w czasie VI Konferencji Panamerykańskiej, która odbywała się w dniach 16 stycznia – 20 lutego 1928 r. Jej stronami zostało 16 państw – co ważne Argentyna, Peru i Paragwaj, którzy byli członkami CINA, nie podpisały konwencji w Hawanie. Jedynym krajem amerykańskim, który przystąpił do obu konwencji jednocześnie, był Urugwaj.

Konwencja Hawańska odnosiła się wyłącznie do prywatnych statków powietrznych oraz określała podstawowe zasady i przepisy dotyczące ruchu powietrznego, uznając że każde państwo ma wyłączną suwerenność nad własną przestrzenią powietrzną. Nie wspomniano w niej o sprawach zwierzchności nad przestrzenią powietrzną kolonii. Konwencja nie powołała żadnego stałego organu (tak jak CINA w Konwencji Paryskiej), który mógłby czuwać nad jej przestrzeganiem. Klauzule, w dużej mierze aktywne dla amerykańskich linii lotniczych, dały swobodę świadczenia usług w Ameryce Północnej i Południowej. Państwa sygnatariusze uzgodniły ponadto zacieśnienie współpracy w dziedzinie zbierania i udostępniania danych meteorologicznych i statystycznych, opracowywania map lotniczych i ustaliły jednolity system znaków i sygnałów⁴³.

⁴¹ Ostatecznie konwencja nie weszła w życie ze względu na zbyt małą liczbę ratyfikacji.

⁴² H. Jaferník, R. Fellner, *op cit.*, s. 30.

⁴³ *Ibidem*, s. 31.

Poszczególne mocarstwa europejskie, które dominowały w CINA, były coraz bardziej zaniepokojone kolejnymi inicjatywami w kwestii regulacji prawa lotniczego oraz faktem, że poza tą organizacją pozostawało wiele państw europejskich (np. Austria, Finlandia, Szwajcaria, Turcja, ZSRR czy Niemcy). Ponadto wśród samych państw członkowskich CINA pojawiło się wiele sprzeczności. Przykładowo w czasie XIV sesji CINA w Genewie, która miejsce w marcu 1928 r., wielkie spory wywołało wystąpienie delegata Wielkiej Brytanii, który zażądał zmiany art. 15 Konwencji Paryskiej i przyjęcia przez CINA zasady absolutnej wolności lotów nad wszelkimi terytoriami. Sprzeciwiły się temu pozostałe delegacje, w szczególności włoska. Ostatecznie konflikt, dzięki mediacji Francji, udało się załagodzić, jednakże mocarstwa nie mogły dłużej czekać i w marcu 1929 r. zdecydowano się na zorganizowanie sesji nadzwyczajnej z udziałem przedstawicieli państw członkowskich i państw zaproszonych.

Nadzwyczajna sesja CINA odbyła się ostatecznie w Paryżu 10 czerwca 1929 r. Poza 26 delegatami państw sygnatariuszy konwencji paryskiej, wzięli też w niej udział przedstawiciele 17 z 19 państw zaproszonych, tj. Austrii, Brazylii, Chin, Estonii, Finlandii, Haiti, Hiszpanii, Kolumbii, Kuby, Luksemburga, Niemiec, Norwegii, Panamy, Szwajcarii, USA, Wenezueli i Węgier. Zaproszeni delegaci z Turcji oraz ZSRR nie przybyli. Już na samym początku obrad Niemcy zgłosiły wiele zastrzeżeń, w większości zmierzających do ich równouprawnienia w kwestiach politycznych i lotniczych. Tym samym podjęto dyskusję w sprawie równouprawnienia byłych państw centralnych i ich sojuszników w sprawie przystąpienia do CINA⁴⁴.

Ostateczne uchwały przyjęto 15 czerwca 1929 r. i były one rozwiązaniem kompromisowym. Z jednej strony nastąpiła demokratyzacja w kwestiach głosowania (zmieniono zapisy odnośnie liczby głosów przysługujących wielkim mocarstwom), uznano prawo do zawierania umów lotniczych z państwami nie należącymi do CINA i oficjalnie zerwano z dyskryminacją Niemiec i ich sojuszników z czasów I wojny światowej. Z drugiej jednak strony wielkie mocarstwa, czyli przede wszystkim Wielka Brytania i Francja, utrzymały zasadę zwierzchniej władzy Ligi Narodów nad CINA. Tym samym mogły nadal kontrolować rozwój międzynarodowej komunikacji lotniczej.

Zakończenie

Pojawienie się nowego środka transportu, czyli samolotu, zrewolucjonizowało świat. Początkowo państwa uchwały tylko lokalne akty prawne, które dotyczyły *stricto* jednego terytorium. Działania, które podjęto w Paryżu w 1910 r., a przede wszystkim w 1919 roku, zmierzały do ujednoczenia prawa, co jednak nie do końca się udało, bowiem różnice interesów między poszczególnymi krajami (w szczególności Francją, Wielką Brytanią i USA) były zbyt duże. To stało się też przyczyną organizowania kolejnych konferencji i spotkań (jak np. w 1925 roku) Dodatkowo

⁴⁴ Już wówczas podjęto decyzję o uchyleniu artykułu numer 42 z rozdziału „Przepisy końcowe” Konwencji Paryskiej, o czym wspomniano wcześniej.

fakt, że USA ostatecznie nie ratyfikowały Konwencji Paryskiej sprawił, że mimo wszystko konwencja ta nie nabrała charakteru ogólnoświatowego, a USA i inne kraje w Ameryce Północnej i Środkowej (z wyłączeniem Argentyny, Peru i Paragwaju, które należały do CINA), stworzyły własną konwencję, tj. hawańską. Zwołana rok później nadzwyczajna sesja CINA również nie przyniosła globalnego porozumienia.

II wojna światowa, która rozgrywała się głównie w Europie i Azji, spowodowała na tych kontynentach niemal całkowity zanik lotnictwa cywilnego⁴⁵. Zupełnie inna sytuacja miała miejsce w Ameryce Północnej i Południowej, gdzie następował gwałtowny rozwój linii lotniczych (głównie w USA, Kanadzie i Meksyku). Jednocześnie zniknęła tam konkurencja lotnictwa niemieckiego, a poważnie osłabiony został kapitał brytyjski, zaangażowany w amerykańskie spółki lotnicze. Jeszcze w trakcie trwania II wojny światowej pojawiły się nowe propozycje zmian w międzynarodowym prawie lotniczym. Pierwszego października 1943 r. prezydent Roosevelt stwierdził w swoim przemówieniu, że całkowicie popiera wolną konkurencję w transporcie lotniczym⁴⁶. Szybko sprzeciwiła się temu Wielka Brytania, która w amerykańskiej propozycji liberalizacji powietrza widziała próbę przejęcia przez USA komunikacji powietrznej w wielu krajach. W związku z tym Wielka Brytania zaproponowała utworzenie międzynarodowej organizacji lotniczej o charakterze ekonomicznym⁴⁷. Swoją propozycję przedłożyli także przedstawiciele ZSRR. Zakładała ona m.in., że wszyscy pasażerowie i towary przewożone obcymi samolotami do ZSRR winni, we wskazanych zagranicznych portach, zostać przeniesieni na samoloty sowieckie, by dalej kontynuować podróż. Dla USA takim portem miał być Kair. Jak łatwo przypuszczać, zachodni sojusznicy postanowili nawet nie dyskutować nad tym projektem.

To wszystko sprawiło, że w październiku 1944 r. zdecydowano się zwołać Międzynarodową Konferencję Lotnictwa Cywilnego, której celem miało być opracowanie nowej konwencji lotniczej, która objęłaby wszystkie kraje, zastąpiła Konwencję Paryską z 1919 r. i Konwencję Hawańską z 1928 r. oraz powołała organizację międzynarodową, która miałaby nadzorować komunikację lotniczą na świecie⁴⁸. Jej efektem był Tymczasowy Układ o Międzynarodowym Lotnictwie Cywilnym, który obowiązywał od momentu podpisania do czasu wejścia w życie Konwencji

⁴⁵ W latach 30. XX w. udało się podpisać jeszcze parę konwencji dotyczących lotnictwa cywilnego. Odnosiły się one jednak tylko do poszczególnych zagadnień. Można by tutaj wymienić Międzynarodową Konwencję Sanitarną podpisaną w Hadze 12 kwietnia 1933 r., dwie konwencje podpisane w Rzymie 29 maja 1933 r. o ujednostajnieniu niektórych prawideł, dotyczących zajęcia zabezpieczającego statków powietrznych oraz w sprawie ujednostajnienia niektórych prawideł, dotyczących szkód, wyrządzonych na powierzchni ziemi osobom trzecim przez statki powietrzne czy konwencję podpisaną w Brukseli 29 września 1938 r. w sprawie ujednostajnienia niektórych prawideł, dotyczących pomocy i ratownictwa na morzu wobec statków powietrznych lub ze strony statków powietrznych. Więcej na ten temat można znaleźć m.in. na stronach Urzędu Lotnictwa Cywilnego. Zob. <http://www.ulc.gov.pl/prawo/prawo-mi%C4%99dzynarodowe/206-konwencje> [dostęp: 11 XI 2017].

⁴⁶ M. Polkowska, *Podstawy prawne...*, s. 58.

⁴⁷ R. Szypra, M. Polkowska, *Globalne i regionalne międzynarodowe organizacje i instytucje lotnicze*, Warszawa 2007, s. 21.

⁴⁸ M. Polkowska, *Konwencja chicagowska z 7 grudnia 1944 r. i działalność Organizacji Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego*, [w:] *Lotnictwo współczesne i jego problemy: cywilizacja, kultura, prawo, ekonomia, bezpieczeństwo, obronność*, red. L. Łukaszuk, T. Balcerzak, Warszawa 2007, s. 170.

o Międzynarodowym Lotnictwie Cywilnym, tj. od 7 grudnia 1944 r. do 4 kwietnia 1947 r. Z kolei Konwencja o Międzynarodowym Lotnictwie Cywilnym (tzw. Konwencja Chicagowska) jest jednym z głównych źródeł międzynarodowego prawa lotniczego obowiązujących do dzisiaj.

Bibliografia

OPRACOWANIA NAUKOWE

- Aleksandrowicz T. R., *Postępowy rozwój prawa międzynarodowego a bezpieczeństwo międzynarodowego lotnictwa cywilnego* [w:] *50 lat konwencji tokijskiej – bezpieczeństwo żeglugi lotniczej z perspektywy przestrzeni powietrznej i kosmicznej. Księga dedykowana Profesorowi Markowi Żyliczowi*, red. Z. Galicki, K. Myszone – Kostrzewa, Warszawa 2014.
- Balfour J., *European Community air law*, London 1995.
- Berezowski C., *Międzynarodowe prawo lotnicze*, Warszawa 1964.
- Berezowski C., *Zbiór konwencji lotniczych*, Warszawa 1951.
- Berezowski C., Libera K., Góralczyk W., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 1962.
- Jafernik H., Fellner R., *Prawo i procedury lotnicze*, Gliwice 2015.
- Karski K., *Cywilne bezałogowe statki powietrzne w świetle przepisów prawa międzynarodowego*, [w:] *50 lat konwencji tokijskiej – bezpieczeństwo żeglugi lotniczej z perspektywy przestrzeni powietrznej i kosmicznej. Księga dedykowana Profesorowi Markowi Żyliczowi*, red. Z. Galicki, K. Myszone-Kostrzewa, Warszawa 2014.
- Kunert-Diallo A., *Kolizje praw w międzynarodowym transporcie lotniczym*, Warszawa 2011.
- Polkowska M., *Konwencja chicagowska z 7 grudnia 1944 r. i działalność Organizacji Międzynarodowego Lotnictwa Cywilnego*, [w:] *Lotnictwo współczesne i jego problemy: cywilizacja, kultura, prawo, ekonomika, bezpieczeństwo, obronność*, red. L. Łukaszuk, T. Balcerzak, Warszawa 2007.
- Polkowska M., *Podstawy prawne funkcjonowania międzynarodowej żeglugi powietrznej – system chicagowski: geneza, działanie, perspektywy*, Warszawa 2007.
- Szpyra R., Polkowska M., *Globalne i regionalne międzynarodowe organizacje i instytucje lotnicze*, Warszawa 2007.
- Szymajda I., *Konkurencja w transporcie lotniczym. Prawo europejskie i problemy dostosowania prawa polskiego*, Warszawa 2002.
- Zabłocki E., *Lotnictwo cywilne. Lotnictwo służb porządku publicznego. Klasyfikacje, funkcje, struktury, operacje*, Warszawa 2006.
- Żylicz M., *Prawo lotnicze międzynarodowe, europejskie i krajowe*, Warszawa 2011.



International aviation law – The beginning of the world system

The beginnings of international aviation law and aviation cooperation go back to the beginning of the 20th century. Then, the increasingly frequent use of a new mean of transport an airplane caused a need to unify the law, which was contradictory in different countries. Due to the conflict of interests of individual states, reaching an agreement was not easy, therefore a large part of aviation law was taken from the law of the sea.

The present publication presents the beginning of international air law and aviation cooperation. This publication relates to history Paris history Convention and others conventions. It presents the influence of the World War I for air law and the beginning of international aviation organizations.

Key words: aviation, air law, Paris Convention, International Civil Aviation Organization, aviation history, World War 1



Зарождение международного воздушного права в мире

Датой появления международного авиационного права и сотрудничества в области авиации принято считать 1920-е годы XX века. Именно тогда из-за все более частого использования нового транспортного средства, то есть самолета, возникла необходимость в гармонизации законодательства, применяемого в разных странах. Из-за конфликта интересов отдельных государств достичь согласия было непросто, поэтому большая часть авиационного кодекса была взята из морского кодекса, которое давно широко используется многими странами.

В данной публикации описывается первая в истории конвенция международной авиации, то есть Парижская конвенция и другие правовые акты, связанные с ней. Он также показывает, какое влияние оказала Первая мировая война на авиационное законодательство, и какова была цель первых международных авиационных организаций.

Ключевые слова: Авиация, авиационное право, международная организация гражданской авиации, Первая мировая война, Парижская конвенция, история авиации.

MARCIN KOŚCIELNIAK

AKADEMIA IM. JANA DŁUGOSZA W CZĘSTOCHOWIE

marcinkoscielniak1503@gmail.com

Od cudu gospodarczego do zmierzchu dyktatury. Hiszpania w latach 1953–1977

W drugiej połowie lat 50. XX w. Hiszpania przeszła gruntowne przeobrażenia, które doprowadziły do znacznego rozwoju gospodarczego tego państwa oraz polepszenia poziomu życia jego mieszkańców. Powodem tych przekształceń stała się gruntowna zmiana pozycji wspomnianego kraju na arenie międzynarodowych stosunków politycznych.

Wieloaspektowe przeobrażenia zachodzące w hiszpańskiej przestrzeni publicznej wzmogły antyfrankistowskie i demokratyczne tendencje ustrojowe, które wraz z narastającym problemem dążeń separatystycznych w niektórych regionach Hiszpanii, stały się przyczyną przemian politycznych i w ostatecznych rozrachunku upadku rządów obozu frankistowskiego.

Słowa kluczowe

Hiszpania, Francisco Franco, reżim, pakt madrycki, gospodarka, separatyzm, demokracja

Wprowadzenie

Debata naukowa nad sytuacją wewnętrzną Hiszpanii po II wojnie światowej oraz rządami gen. Francisco Franco¹ jest powodem wielu kontrowersji oraz wniosków inspirowanych najczęściej indywidualnym stosunkiem do idei, którym hołdował hiszpański przywódca. Jednak kluczową kwestią dla zrozumienia sensu przemian gospodarczych, społecznych i kulturowych, jakie miały miejsce w tym kraju w drugiej połowie XX w., jest analiza polityki wewnętrznej prowadzonej przez frankistowski obóz polityczny.

¹ Francisco Franco – właściwie Francisco Paulino Hermenegildo Teodoro Franco y Bahamonde Salgado Pardo. Hiszpański polityk i dyktator wojskowy. Swoją drogę do władzy rozpoczął jako jeden z przywódców antyrepublikańskiego przewrotu wojskowego, który miał miejsce w latach 1936–1939. W historiografii pucz ten określany jest jako hiszpańska wojna domowa. Po zakończeniu wojny domowej sprawował rządy dyktatorskie w Hiszpanii aż do chwili swojej śmierci w 1975 r. Charakteryzowały się one autokratycznością, przywiązaniem do tradycji monarchistycznej oraz silnym sojuszem z Kościołem katolickim. Zob. M. Bankowicz, *Demokraci i dyktatorzy. Przywódcy polityczni współczesnego świata*, Kraków 1993, s. 129–147.

Artykuł podejmuje temat dziejów Hiszpanii w ostatnich trzech dekadach rządów gen. Francisco Franco. Cezura czasowa przyjęta dla tego artykułu motywowana jest wejściem Hiszpanii w tym okresie w fazę intensywnego wzrostu gospodarczego oraz pojawieniem się w hiszpańskim społeczeństwie dążeń do demokratyzacji i liberalizacji życia społecznego. W drugiej połowie lat 50. XX w. Hiszpania została pełnoprawnym uczestnikiem międzynarodowej sceny politycznej. Kolejnym etapem rozwoju tego kraju były reformy gospodarcze, które stały się powodem wzrostu zamożności hiszpańskiego społeczeństwa oraz w konsekwencji działań, mających na celu przeobrażenie Hiszpanii w państwo w pełni demokratyczne. Zamykający cezurę czasową artykułu rok 1977 jest momentem, w którym swoje przywileje utraciły ugrupowania polityczne wywodzące się wprost z obozu frankistowskiego. Tym samym w hiszpańskim systemie politycznym zapanowała powszechna zasada pluralizmu partyjnego, co było poważną oznaką demokratyzacji życia publicznego w tym państwie.

Celem niniejszego artykułu jest określenie i przeanalizowanie procesów, które wpłynęły na rozwój gospodarczy i instytucjonalny Hiszpanii w czasach, kiedy kraj ten stał się w pełni uznawanym podmiotem na arenie międzynarodowej w drugiej połowie XX w. Artykuł ten wpisuje się także w zakres badań nad międzynarodowymi stosunkami politycznymi w powojennej Europie oraz stanowi głos w debacie historycznej nad wymiarem i znaczeniem dyktatury gen. Francisco Franco dla światowego ładu politycznego.

Wyjście z cienia

Po latach przymusowej izolacji politycznej i gospodarczej rządzona przez gen. Francisco Franco Hiszpania rozpoczęła drogę do przeobrażenia się w pełnoprawny i uznawany przez inne państwa podmiot w stosunkach międzynarodowych². Kluczowy wpływ na taki stan rzeczy miał ogólnoswiatowy kryzys polityczny wywołany tzw. „zimną wojną”. Franco postawił swój kraj w roli jednego z głównych antykomunistycznych sojuszników USA. Dzięki temu politycy hiszpańscy rozpoczęli dążenia do nawiązania pełnych stosunków dyplomatycznych z państwami demokratycznymi³. Pierwszym aktem tego procesu politycznego było zawarcie przez rząd gen. Franco konkordatu ze Stolicą Apostolską⁴. Wydarzenie to miało miejsce 27 sierpnia 1953 r. i było jednocześnie potwierdzeniem oraz wzmocnieniem sojuszu obozu frankistowskiego z Kościołem katolickim, który został zawarty już w momencie wybuchu hiszpańskiej wojny domowej⁵.

² P. Chmielewski, *Sprawa frankistowskiej Hiszpanii w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w 1946 roku*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2004, t. 3/2, s. 120.

³ M. Kościelniak, *Hiszpania w latach 1945–1955. Czas izolacji międzynarodowej i odbudowy wewnętrznej państwa*, [w:] *Obrazy przeszłości. Studia z zakresu historii, literatury i kultury*, red. K. Całus, R. Majzner, t. 2, Częstochowa 2016, s. 21.

⁴ B. Koszel, *Hiszpański Kościół, państwo i Watykan (1931–1953). Trudne początki kompromisu*, „Przegląd Zachodni” 1996, nr 2, s. 140–141.

⁵ L. Mularska-Andziak, *Franco*, Londyn 1994, s. 156.

Fundamentalnym krokiem do usytuowania Hiszpanii jako liczącego się podmiotu w polityce międzynarodowej musiało być jasne określenie się obozu politycznego Franco w zimnowojennym konflikcie po stronie Stanów Zjednoczonych. 17 lipca 1951 r. w Madrycie rozpoczęły się oficjalne rokowania w sprawie utworzenia na terytorium Hiszpanii amerykańskich baz wojskowych. Od początku negocjacje te były naznaczone jarzmem sprzeciwu ze strony Francji i Wielkiej Brytanii. U podstaw takiego obrotu spraw stały obawy dyplomatów obu tych państw o to, iż prawdopodobne porozumienie hiszpańsko-amerykańskie uniezależni wojska Stanów Zjednoczonych od korzystania z położonych na Morzu Śródziemnym baz wojskowych NATO. Warto także pamiętać, że zarówno we Francji, jak i w Wielkiej Brytanii funkcjonowała dosyć silna emigracja republikańska, która posiadała mocne wpływy wśród elit politycznych wspomnianych państw. Stąd też wizja sojuszu Amerykanów z frankistowską Hiszpanią była odbierana jako aprobowanie faszyzmu i autorytaryzmu⁶.

Zupełnie innego typu przeszkodą w nawiązaniu relacji dyplomatycznych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Hiszpanią była niechęć do tego hiszpańskich stronnictw politycznych, którą ich liderzy motywowali głównie kwestiami stricte ideologicznymi. Przede wszystkim szeroko pojmowana, antyfrankistowska opozycja wyrażała głęboki sprzeciw przeciwko umiejscowieniu na Półwyspie Iberyjskim amerykańskich baz lotniczych, argumentując swoje stanowisko wizją krótkotrwałych rządów gen. Franco i tym samym nadziejami na przywrócenie demokratycznego ustroju państwa. Zdaniem szczególnie lewicowych republikańców i komunistów zobowiązania zaciągnięte przez gabinet Franco byłyby w takim przypadku obciążeniem dla nowej władzy. Ponadto propaganda Komunistycznej Partii Hiszpanii opierała się na argumentach, który miał przekonywać jakoby Amerykanom zależało wyłącznie na partycypacji w surowcach naturalnych Hiszpanii oraz zatrudnianiu obywateli tego kraju jako taniej siły roboczej w amerykańskich przedsiębiorstwach. Z kolei ugrupowania nacjonalistyczne oponowały przeciwko naruszeniu zasad suwerenności Hiszpanii, co miało nastąpić poprzez ulokowanie wspomnianych już baz wojskowych na terytorium kraju. Ponadto stronnictwa tradycjonalistyczne i katolicka opinia publiczna postulowały dalsze trwanie w doktrynie izolacjonizmu, a także sprzeciwiały się próbom paktowania z mocarstwem, którego przeważająca część ludności wyznawała protestantyzm. Jednak pomimo wymienionych trudności 26 września 1953 r. Hiszpania zawarła ze Stanami Zjednoczonymi umowę międzynarodową zwaną potocznie „Paktem Madryckim”. Porozumienie to składało się z trzech części: porozumienia o obronie, porozumienia o pomocy gospodarczej i porozumienia o wzajemnej pomocy wojskowej⁷.

Podpisanie „Paktu Madryckiego” oraz zawarcie konkordatu było tylko preludium do gruntownego ustabilizowania międzynarodowej pozycji Hiszpanii. Symbolicznym końcem izolacji międzynarodowej Hiszpanii oraz jej wejściem w zupełnie nową erę swojego bytowania w przestrzeni międzynarodowej było przyjęcie tego państwa w poczet członków Organizacji Narodów Zjednoczonych.

⁶ Eadem, *Pakt Madrycki*, „Przegląd Historyczny” 1983, t. 74, s. 103–104.

⁷ *Ibidem*, s. 104–105.

Wyjątkowy wymiar wspomnianego wydarzenia podkreślił sam gen. Francisco Franco, który podsumował wówczas to wydarzenie słowami „Wreszcie wygrałem hiszpańską wojnę domową”⁸.

Niepokoje wewnętrzne

Sukcesy w polityce zagranicznej nie przełożyły się jednak na sytuację wewnętrzną kraju, który targany był przez poważny kryzys gospodarczy. Przez ulice największych miast Hiszpanii przetaczały się fale protestów skierowanych przeciwko polityce gen. Franco. Ponadto klęską zakończyła się jego polityka prowadzona wobec posiadanych przez Hiszpanię posiadłości kolonialnych, albowiem w 1957 r. – na skutek zaatakowania hiszpańskich garnizonów przez wojska marokańskie – państwo rządzone przez gen. Francisco Franco utraciło sporą część swoich kolonii. Były to obszary Sahary zachodniej oraz całe terytorium dzisiejszego Maroka⁹.

Próba normalizacji sytuacji wewnętrznej w kraju było utworzenie nowej organizacji politycznej, na której gen. Franco zamierzał zbudować swoje bezpośrednie zaplecze. 20 lipca 1957 r. hiszpański przywódca stosownym dekretem przekształcił Falangę w Ruch Narodowy. Zabieg ten podyktowany był w dużej mierze odcięciem się gen. Franco od ideologii faszystowskiej, której hołdowali członkowie Falangi. Szczególnie w obliczu unormowania sytuacji Hiszpanii na arenie międzynarodowej jej obóz rządzący nie mógł pozwolić sobie na jakiegokolwiek powiązania z faszyzmem. Ponadto utworzenie nowego ugrupowania miało być sygnałem dla hiszpańskiego społeczeństwa, iż obóz władzy przeprowadza reformy wewnętrznych struktur¹⁰. Rok 1957 przyniósł także gruntowną reorganizację gabinetu gen. Franco. Przejawiała się ona w dopuszczeniu do władzy tzw. „technokratów” wywodzących się z szeregów katolickiej organizacji Opus Dei¹¹. Byli to fachowcy legitymujący się praktyczną wiedzą z wielu dziedzin życia publicznego. Ich udział w procesie sprawowania władzy w Hiszpanii uważa się za symboliczne odejście obozu politycznego Franco od prowadzenia polityki ideologicznej na rzecz czystego, politycznego pragmatyzmu¹².

Obecność przedstawicieli Opus Dei w rządzie pozwoliła otworzyć się ówczesnym hiszpańskim elitom politycznym na nowe tendencje, które wiodły prym w niezwykle dynamicznie zmieniającym się świecie. Dzięki otwartości na świat połączonej z jednoczesnym zachowaniem konserwatywnego światopoglądu,

⁸ T. Miłkowski, P. Machcewicz, *Historia Hiszpanii*, Wrocław 2009, s. 397.

⁹ A. Bachoud, *Franco*, Warszawa 2000 s. 353.

¹⁰ J.R. Nowak, *Hiszpania po wojnie domowej (1939–1971)*, Warszawa 1972, s. 152.

¹¹ Opus Dei – organizacja katolicka założona w 1928 r. przez kapłana rzymskokatolickiego – księdza Josemarię Escrivę de Balaguera. Głównym celem jej funkcjonowania było upowszechnianie chrześcijańskich wartości w życiu codziennym Hiszpanów. Działalność Opus Dei uległa z biegiem czasu znacznemu rozszerzeniu na wszystkie kontynenty. Zob. E. Caparros, *Zarys drogi prawnej Opus Dei: (zarys ewolucji prawno-kanonicznego statusu Opus Dei)*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2012, t. 12/4, s. 127–160.

¹² A. Muller, *Od autorytaryzmu do demokracji. Transformacja ustrojowa na przykładzie Hiszpanii i Polski*, Toruń 2005, s. 46.

stanowiącej jeden z najważniejszych filarów funkcjonowania Opus Dei, bez większych przeszkód zreformowano niedomagającą hiszpańską gospodarkę¹³.

Jednakże kluczową reformą dla rozwoju krajowej gospodarki było wprowadzenie w 1959 r. tzw. planu stabilizacji gospodarczej. Wcielenie w życie jego założeń było możliwe przede wszystkim dzięki zmianie międzynarodowej pozycji Hiszpanii. Zakładał on przede wszystkim liberalizację polityki handlowej, zmniejszenie barier celnych oraz przede wszystkim zachęcenie do inwestowania na terenie Hiszpanii zagranicznych podmiotów gospodarczych. Realizacja tych zamierzeń doprowadziła do znaczącej poprawy sytuacji gospodarczej Hiszpanii¹⁴.

Czas dobrobytu

Symptodem dobrej koniunktury gospodarczej Hiszpanii były także starania tego państwa o przyjęcie w poczet członków EWG – zainaugurowane formalnie w lutym 1962 r. Jedynymi przeszkodami, które stanęły naprzeciw tym zamierzeniom, były kwestie, takie jak: antydemokratyczny charakter rządów obozu frankistowskiego, nieprzedstawicielski wymiar hiszpańskiego parlamentu, niezachowywanie zasady trójpodziału władzy oraz braku pluralizmu sceny politycznej. Wobec wymienionych problemów alternatywą stało się podpisanie w 1970 r. preferencyjnego porozumienia handlowego z EWG, którego strategicznym celem było utworzenie strefy wolnego handlu pomiędzy oboma sygnatariuszami tej umowy międzynarodowej¹⁵.

Lata 60 i początek kolejnej dekady to w dziejach Hiszpanii czas tzw. „Cudu Gospodarczego”. Był on przede wszystkim efektem zrealizowania trzech czteroletnich planów gospodarczych, które intensywnie ożywiły hiszpańską gospodarkę¹⁶. Na ten okres dynamicznego rozwoju gospodarczego oprócz wspomnianych wcześniej reform wewnętrznych przeprowadzonych przez rząd gen. Franco wpływ miała także korzystna światowa koniunktura ekonomiczna. Wszystkie wskaźniki wzrostu, które były wówczas notowane w Hiszpanii sprawiały, iż kraj ten był absolutnym liderem wśród krajów zrzeszonych w OECD. W latach 1966–1968 PKB Hiszpanii rósł około 7,5% na rok, co wskazywało na znaczną stabilizację sytuacji ekonomicznej kraju. W okresie od 1968 r. do 1973 r. PKB utrzymywało się na również stabilnym poziomie 6,6 %. Dla porównania należy nadmienić, iż USA notowały wówczas wzrost gospodarczy na poziomie 4%, państwa EWG wypracowały wzrost 4,5 % PKB, a kraje OECD 4,9 %¹⁷. Należy także nadmienić, iż hiszpańska gospodarka przeszła ewolucję charakterystyczną dla systemów ekonomicznych państw wysoko rozwiniętych. Mianowicie dominująca do tej pory rola rolnictwa

¹³ *Ibidem*, s. 47.

¹⁴ J.R. Nowak, *op. cit.*, s. 152–153.

¹⁵ A.M. Gmyrek, *Hiszpania przed i po przystąpieniu do Wspólnot Europejskich. Główne wskaźniki makroekonomiczne*, „International Journal of Management and Economics” 1997, nr 3, s. 65.

¹⁶ G. Bernatowicz-Bierut, *Hiszpania we współczesnym świecie 1945–1975*, Warszawa 1978, s. 126–129, 148–169.

¹⁷ K. Szymkiewicz, *Droga Hiszpanii do EWG: przykład do naśladowania?*, „Zeszyty Centrum im. Adama Smitha” 1995, nr 10, s. 4.

w gospodarce tego kraju spadła na rzecz przemysłu oraz usług, które stały się również jedną z głównych gałęzi eksportu¹⁸.

Pozorna stabilizacja

Dzięki wspomnianym zmianom rząd gen. Franco mógł ubiegać się o wysokie kredyty w Międzynarodowym Funduszu Walutowym i Międzynarodowym Banku Odbudowy i Rozwoju, przez co dysponował poważnymi środkami na dalszy rozwój gospodarczy kraju. Powstała w wyniku wymienionych wyżej zabiegów nowa rzeczywistość ekonomiczna Hiszpanii przysporzyła gen. Franco wielu zwolenników i przynajmniej na pewien czas ograniczyła fale wewnętrznych tarć i niepokojów¹⁹.

Drugą stroną medalu był początek procesów, które doprowadziły do ostatecznego upadku dyktatury gen. Franco. Postęp uprzemysłowienia kraju spowodował również przyrost liczby robotników, co stało się asumptem do dynamicznego rozwoju organizacji związkowych – tradycyjnie nieprzychylnych obozowi politycznemu gen. Franco. Jednak przede wszystkim największym problemem stały się dążenia coraz większej części społeczeństwa hiszpańskiego do demokratyzacji życia publicznego²⁰.

Wraz z początkiem lat 60. XX w. nastąpiła aktywizacja ruchów separatystycznych w niektórych regionach Hiszpanii. Chodzi tutaj przede wszystkim o Katalonię i Kraj Basków. Pojawienie się tendencji separatystycznych wiązało się również z nasileniem się działań terrorystycznych, które były udziałem organizacji politycznych, dążących do oderwania poszczególnych regionów od Hiszpanii. Szczególnie brutalne okazały się działania baskijskiej ETA. W zamachach terrorystycznych dokonanych przez członków tej organizacji zginęły setki osób, w tym prominentni politycy, policjanci oraz ludność cywilna²¹.

Ważną z punktu widzenia stabilności ówczesnego hiszpańskiego systemu politycznego stała się kwestia zmiany modelu społeczeństwa. Warto nadmienić, iż coraz więcej ludzi przenosiło się ze wsi do dużych miast, a także zwiększyła się liczba ludzi pracujących w sektorze usług. Stopniowo postępujące procesy modernizacyjne wpływały znacząco na spadek poparcia Hiszpanów dla skrajnych postaw i poglądów politycznych, co nie zostało bez wpływu na pewną dotychczas pozycję frankistowskiego obozu politycznego. Okres „technokracji” sprzyjał popularyzowaniu wśród mieszkańców Hiszpanii konsumpcjonistycznego modelu życia, a to z kolei wpływało na coraz częstsze przypadki negowania tradycyjnych hiszpańskich wartości oraz homogenizację kultury²².

¹⁸ J. Głowacka, W. Sadzikowski, J. Sikorski, *Hiszpania, Portugalia, Grecja, Turcja: ocena rozwoju gospodarczego i stosunki z Polską*, red. W. Sadzikowski, Warszawa 1979, s. 67.

¹⁹ L. Mularska-Andziak, *op. cit.*, s. 177.

²⁰ *Ibidem*, s. 193.

²¹ T. Zubiński, *General Franco i jego Hiszpania (1892–1975). Biografia niepoprawna politycznie*, Warszawa 2014, s. 373.

²² A. Muller, *op. cit.*, s. 53.

Powyższe wydarzenia były początkiem długiego procesu upadku dyktatury gen. Francisco Franco. Kolejnym zwiastunem zbliżającego się końca Franco była opozycja, która wyklarowała się w środowisku Kościoła katolickiego. Problem ten szczególnie mocno nasilił się po zakończeniu obrad Soboru Watykańskiego II. Wtedy to właśnie coraz większa liczba księży zaczęła krytykować ówczesną władzę w Hiszpanii za brak otwarcia na tolerancję i dialog z ludźmi wyznającymi inny światopogląd niż reprezentowany przez frankistowskie elity społeczno-polityczne²³.

Ponadto u schyłku rządów gen. Franco, który przypadł na połowę lat 70. XX w., Hiszpania znalazła się w fazie drastycznej recesji. Głównym jej symptomem był spadek wzrostu PKB do przedziału od 3,3% do aż – 0,2%. Powodami tej radykalnej zapaści gospodarczej były przede wszystkim czynniki zewnętrzne, na których obóz polityczny gen. Franco nie miał wpływu. Były to: ogólnoświatowy kryzys paliwo-surowcowy oraz spowolnienie światowej gospodarki. Oprócz wymienionych problemów niekorzystne piętno na sytuacji ekonomicznej Hiszpanii odcisnęły kwestie, takie jak: intensywny napływ kapitału zagranicznego, co miało wpływ na obniżenie konkurencyjności hiszpańskich przedsiębiorstw, jak i powstanie nadmiernej podaży pieniądza na rynku i dużej presji popytu²⁴. Typową konsekwencją spowolnienia gospodarki po fazie intensywnego rozwoju była tuszowana przez gabinet Franco, szalejąca wówczas w Hiszpanii inflacja. Z 2% w 1969 r. wzrosła ona do 24,5% w 1977 r., notując intensywne tempo wzrostu w ostatnich latach rządów gen. Franco. Powodem tak radykalnego podwyższenia cen w końcowym etapie frankizmu było połączenie presji popytu z presją kosztów. Ten pierwszy czynnik powstał na skutek wspomnianego już nałożenia się dochodów z eksportu usług i sporego napływu kapitału zagranicznego. Z kolei presja kosztów była wynikiem działań rządu, który w obawie przed niepokojami społecznymi, aprobował nieodpowiadający wzrostowi wydajności pracy wzrost płac. Ponadto wzrost cen był spowodowany również tzw. „szokiem naftowym”, który miał miejsce w 1973 r.²⁵.

Zmięczenie dyktatury

Wobec zróżnicowanych problemów wewnętrznych oraz własnego podeszłego wieku Franco zaproponował w 1969 r. nominację księcia Juana Carlosa na króla Hiszpanii. Kortezy przyjęły tę koncepcję stosunkiem głosów 491 do 9. Dzień później książę złożył przed hiszpańskim parlamentem przysięgę²⁶. Czerwiec 1973 r. przyniósł poważną reorganizację hiszpańskiego rządu. Franco po raz pierwszy od objęcia przez siebie władzy zrezygnował z funkcji premiera. Tę z kolei powierzył swojemu najbardziej zaufanemu współpracownikowi admirałowi Louisowi Carrero Blanco. Decyzja ta była podyktowana coraz bardziej pogarszającym się stanem zdrowia hiszpańskiego przywódcy²⁷. Carrero Blanco nie sprawował długo funkcji

²³ A. Bachoud, *op. cit.*, s. 385.

²⁴ J. Głowacka, W. Sadzikowski, J. Sikorski, *Hiszpania...*, s. 88–89.

²⁵ A.M. Gmyrek, *op. cit.*, s. 69.

²⁶ L. Mularska-Andziak, *op. cit.*, s. 203.

²⁷ T. Zubiński, *op. cit.*, s. 405.

premiera. Zginął 20 grudnia 1973 r. w zamachu terrorystycznym przeprowadzonym przez ETA²⁸. W lutym 1974 r. nowy premier Carlos Arias Navarro zapowiedział zmiany mające zliberalizować życie społeczne w Hiszpanii. Miały to być wolność prasy oraz tolerancja wobec opozycji. Jednak niedługo po jego przemówieniu aresztowano biskupa baskijskiego Bilbao Antonio Anoverosa, który publicznie poparł dążenia Kraju Basków do uzyskania całkowitej autonomii. W obronie biskupa wystąpił Episkopat Hiszpanii oraz Watykan. Ówczesny papież Paweł VI zagroził nawet ekskomuniką Franco, gdyby ten nie zgodził się na uwolnienie hierarchy. Sam Caudillo polecił uwolnić Anoverosa w obawie o ostateczny upadek stosunków z Kościołem katolickim²⁹.

3 września 1974 r. Franco powrócił po przebytej rekonwalescencji do pełnienia obowiązków szefa państwa. W tym samym czasie rosło poparcie społeczne dla procesu demokratyzacji kraju. Nasiliły się również ataki terrorystyczne przeprowadzane przez ETA. 26 sierpnia 1975 r. uchwalono ustawę antyterrorystyczną, która przewidywała karę śmierci dla winnych zamachów na funkcjonariuszy państwowych³⁰. 17 października 1975 r. Franco przeszedł pierwszy zawał serca. W tym dniu rząd miał dyskutować o trudnej sytuacji na Saharze Hiszpańskiej³¹. Przez kolejne trzy dni Caudillo utrzymywany był przy życiu za pomocą specjalistycznej aparatury. Gen. Francisco Franco zmarł 20 października 1975 r. W pogrzebie dyktatora nie wziął udziału przywódca żadnego liczącego się mocarstwa. Przybyli jedynie: przywódca Chile gen. Augusto Pinochet, książę Monako Rainier oraz król Jordanii. Tuż po śmierci Franco królem Hiszpanii został Juan Carlos³².

Rozkład systemu politycznego, który pozostawił po sobie gen. Francisco Franco, był spowodowany nie tylko śmiercią jego twórcy, ale również innymi obiektywnymi czynnikami. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na dużą presję opinii międzynarodowej, która domagała się radykalnej demokratyzacji hiszpańskiego systemu politycznego. Ponadto reżim gen. Franco zbyt późno zaczął reagować na zachodzące na świecie przemiany społeczno-kulturowe i poprzez to zbyt późno rozpoczęto reformy instytucjonalne, mające dostosować Hiszpanię do wymogów nowoczesności. Specyfikę nowych czasów doskonale zrozumieli jednak przedstawiciele ugrupowań opozycyjnych. Taki stan rzeczy spowodował, że obrona Frankizmu, jako nadal funkcjonującego w ówczesnej Hiszpanii systemu politycznego, była niemożliwa do wykonania. Autorytarny model państwa został wtedy wyparty przez kształtujące się społeczeństwo obywatelskie, które wytworzyło zupełnie nowe elity polityczne³³.

Po śmierci dyktatora wśród hiszpańskiej klasy politycznej rozgorzała intensywna dyskusja nad reformą ustrojową państwa. Przeważały wówczas głosy polityków postulujących konsolidację monarchii konstytucyjnej jako optymalnego rozwiązania dla państwa będącego na drodze do pełnej demokratyzacji życia publicznego.

²⁸ *Ibidem*, s. 406.

²⁹ L. Mularska-Andziak, *op. cit.*, s. 216.

³⁰ *Ibidem*, s. 223.

³¹ D. Ducret, E. Hecht, *Ostatnie Dni Dyktatorów*, Kraków 2014, s. 93.

³² *Ibidem*, s. 99.

³³ A. Muller, *op. cit.*, s. 55.

W czerwcu 1976 r. król Juan Carlos powołał na urząd premiera młodego reformistę Adolfo Suareza. Głównym, stricte politycznym skutkiem tej decyzji była gruntowna wymiana elit politycznych, będących w tamtym czasie u władzy³⁴. Odsunięcie związanych z obozem postfrankistowskim technokratów utorowało drogę do politycznego awansu dla młodych działaczy społecznych, wywodzących się z kręgów dawnej opozycji demokratycznej. Dopełnieniem tych zmian było wprowadzenie pełnego pluralizmu politycznego oraz legalizacja działających dotychczas nielegalnie partii politycznych. W 1977 r. wszystkie liczące się na hiszpańskiej scenie politycznej ugrupowania podpisały tzw. Pakty Moncloa, będące przede wszystkim przyczyną utraty przywilejów dla postautorytarnych elit, które wywodziły swój dowód polityczny wprost z obozu frankistowskiego³⁵.

Podsumowanie

Rządzona przez gen. Francisco Franco Hiszpania rozpoczęła w pierwszej połowie lat 50. XX w. drogę do gruntownych przemian wewnętrznych, które stały się możliwe dzięki wyjściu tego kraju z izolacji międzynarodowej, będącej skutkiem politycznych decyzji obozu gen. Franco z czasów trwania hiszpańskiej wojny domowej oraz okresu II wojny światowej. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską, Stanami Zjednoczonymi oraz przyjęcie w poczet członków ONZ znacząco zmieniły postrzeganie Hiszpanii przez inne państwa w kontekście ewentualnego nawiązania z tym krajem stosunków gospodarczych.

Biorąc pod uwagę powyższe czynniki, po 1955 r. Hiszpania przeszła gruntowne przeobrażenia ekonomiczne, których efektem było znaczący wzrost poziomu życia mieszkańców tego kraju. Po tych przemianach rządy Franco napotkały na nowe problemy, które doprowadziły do zapoczątkowania procesu transformacji ustrojowej państwa. Cieniem na dyktaturze Franco kładł się również nierozwiązany problem tendencji separatystycznych w niektórych regionach Hiszpanii i co za tym idzie kumulacji ataków terrorystycznych ze strony organizacji terrorystycznych, w tym przede wszystkim ETA. Na upadek reżimu Franco wpłynęły również liberalne zmiany, jakie miały miejsce w Kościele Katolickim. W swojej polityce wewnętrznej Franco przeprowadził reformy gospodarcze, które w znaczący sposób poprawiły sytuację ekonomiczną kraju. Na skutek pojawienia się oznak dobrobytu w społeczeństwie hiszpańskim jego członkowie zaczęli domagać się również gruntownych przemian demokratycznych. Ponadto, po raz kolejny nasiliły się tendencje separatystyczne w Kraju Basków oraz w Katalonii. Problemy te, jak i śmierć Franco doprowadziły ostatecznie do końca epoki zwanej Frankizmem.

Sam proces transformacji ustrojowej w Hiszpanii był powodem nakładającego się na siebie kryzysu wewnętrznego oraz serii podpisanych przez gabinet Franco porozumień międzynarodowych, które w ostatecznych rozrachunku przyczyniły się do upadku autorytarnych rządów w tym kraju. Proces przemian ustrojowych

³⁴ E. Górski, *O demokracji w Hiszpanii (1975–1995)*, Warszawa 1997, s. 21.

³⁵ B. Dobek-Ostrowska, *Hiszpania i Polska: elity polityczne w okresie przejścia do demokracji. Analiza porównawcza*, Wrocław 1996, s. 76–77.

odbył się z poszanowaniem praw wszystkich stron hiszpańskiego życia politycznego, co może świadczyć o dojrzałym rozumieniu spraw publicznych przez ówczesne elity tego kraju.

Bibliografia

OPRACOWANIA NAUKOWE

- Bachoud A., *Franco*, Warszawa 2000.
 Bankowicz M., *Demokraci i dyktatorzy. Przywódcy polityczni współczesnego świata*, Kraków 1993.
 Bernatowicz-Bierut G., *Hiszpania we współczesnym świecie 1945–1975*, Warszawa 1978.
 Dobek-Ostrowska B., *Hiszpania i Polska: elity polityczne w okresie przejścia do demokracji. Analiza porównawcza*, Wrocław 1996.
 Ducret D., Hecht E., *Ostatnie Dni Dyktatorów*, Kraków 2014.
 Głowacka J., Sądziowski W., Sikorski J., *Hiszpania, Portugalia, Grecja, Turcja: ocena rozwoju gospodarczego i stosunki z Polską*, red. Sądziowski W., Warszawa 1979.
 Górski E., *O demokracji w Hiszpanii (1975–1995)*, Warszawa 1997.
 Miłkowski T., Machcewicz P., *Historia Hiszpanii*, Wrocław 2009.
 Mularska-Andziak L., *Franco*, Londyn 1994.
 Muller A., *Od autorytaryzmu do demokracji. Transformacja ustrojowa na przykładzie Hiszpanii i Polski*, Toruń 2005.
 Nowak J.R., *Hiszpania po wojnie domowej (1939–1971)*, Warszawa 1972.
 Zubiński T., *Generał Franco i jego Hiszpania (1892–1975). Biografia niepoprawna politycznie*, Warszawa 2014.

ARTYKUŁY NAUKOWE

- Caparros E., *Zarys drogi prawnej Opus Dei: (zarys ewolucji prawno-kanonicznego statusu Opus Dei)*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2012, t. 12/4.
 Chmielewski P., *Sprawa frankistowskiej Hiszpanii w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w 1946 roku*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2004, t. 3/2.
 Gmyrek A.M., *Hiszpania przed i po przystąpieniu do Wspólnot Europejskich. Główne wskaźniki makroekonomiczne*, „International Journal of Management and Economics” 1997, nr 3.
 Koszel B., *Hiszpański Kościół, państwo i Watykan (1931–1953). Trudne początki kompromisu*, „Przegląd Zachodni” 1996, nr 2.
 Kościelniak M., *Hiszpania w latach 1945–1955. Czas izolacji międzynarodowej i odbudowy wewnętrznej państwa*, [w:] *Obrazy przeszłości. Studia z zakresu historii, literatury i kultury*, red. K. Całus, R. Majzner, t. 2, Częstochowa 2016.
 Mularska-Andziak L., *Pakt Madrycki*, „Przegląd Historyczny” 1983, t. 74.
 Szymkiewicz K., *Droga Hiszpanii do EWG: przykład do naśladowania?*, „Zeszyty Centrum im. Adama Smitha” 1995, nr 10.



FROM THE ECONOMIC WORLD TO THE DIRECTION OF THE DIRECTORY. SPAIN IN THE YEARS 1953–1977

In the second half of the 1950s, Spain underwent major transformations that led to a significant economic development of this country and an improvement in the standard of living of its inhabitants. The reason for these changes was a profound change in the position of this country in the arena of international political relations.

The multifaceted transformations taking place in the Spanish public space have intensified anti-frankish and democratic systemic tendencies, which together with the growing problem of separatist aspirations in some regions of Spain, have been the cause of political change and ultimately the collapse of the Frankist camp rule.

Key words: Spain, Francisco Franco, the Regime, the Madrid Pact, economy, separatism, democracy



ИЗ ЭКОНОМИЧЕСКОГО МИРА НА НАПРАВЛЕНИЕ СПРАВОЧНИКА. ИСПАНИЯ В ГОДЫ 1953–1977

Во второй половине 1950-х годов Испания претерпела значительные преобразования, которые привели к значительному экономическому развитию этой страны и улучшению уровня жизни ее жителей. Причиной этих изменений стало глубокое изменение позиции этой страны на арене международных политических отношений.

Многогранные преобразования, происходящие в испанском общественном пространстве, усилили анти-франкиские и демократические системные тенденции, которые вместе с растущей проблемой сепаратистских устремлений в некоторых регионах Испании стали причиной политических изменений и, в конечном счете, краха правления франкского лагеря.

Ключевые слова: Испания, Франсиско Франко, режим, Мадридский пакт, экономика, сепаратизм, демократия

JOANNA PYCZEL

UNIwersytet Wrocławski

pyczeljoanna@gmail.com

Działalność kardynała Henryka Gulbinowicza w latach 80-tych XX wieku

W 1976 roku, po niemal dwuletniej batalii stoczonej z władzami państwowymi, nowym metropolitą wrocławskim mianowany został Henryk Gulbinowicz. Obejmowany przez niego teren był zarówno rozległy (wówczas jedna z największych archidiecezji w Polsce), jak i zróżnicowany pod względem społecznym. Szczególnym wyzwaniem dla nowego ordynariusza było nawiązanie kontaktu z wiernymi, którzy żyli w nieustającym przekonaniu o „czasowości tych ziem w granicach Polski pojałtańskiej”. Dodatkowo musiał zmierzyć się z najsilniejszym w całym kraju ruchem „księży patriotów”. Utrzymywał również stałe kontakty z władzami państwowymi, dzięki czemu udało mu się stworzyć m.in. kilka nowych punktów katechetycznych i uzyskać pozwolenie na budowę świątyń. Udało mu się także zreorganizować WSD oraz Papieski Wydział Teologiczny. Istotnym momentem zarówno dla Wrocławia, jak i całego kraju był rok 1980, który pokazał, że w większości Polacy nie poddali się sowieckiemu zniewoleniu. Henryk Gulbinowicz okazywał swoje wsparcie dla rodzącej się „Solidarności” niemal od początku jej istnienia. Już w sierpniu nawiązał on kontakt z Zarządkiem Regionu „Solidarności Dolnośląskiej”. Jej działacze mogli liczyć na systematyczną i dyskretną pomoc metropolity wrocławskiego przez całe lata osiemdziesiąte. Celem poniższej pracy jest przedstawienie w oparciu o materiały archiwum IPN, m.in. działalności arcybiskupa wrocławskiego w latach osiemdziesiątych, jego powiązania z NSZZ „Solidarność” oraz represji, którym był poddawany z tego powodu.

Słowa kluczowe

archidiecezja, Henryk Gulbinowicz, arcybiskup, „Solidarność”, Służba Bezpieczeństwa, Kościół katolicki

Henryk Gulbinowicz, obejmując stanowisko metropolity wrocławskiego, był świadomy trudności, które spotka na tych ziemiach. Do niewątpliwych wyzwań należało nawiązanie kontaktu z wiernymi, którzy żyli w nieustającym przekonaniu o „czasowości tych ziem w granicach Polski pojałtańskiej”. Dodatkowo musiał zmierzyć się z najsilniejszym w całym kraju ruchem „księży patriotów”. Podczas swojej posługi we Wrocławiu arcybiskup Gulbinowicz starał się utrzymywać poprawne kontakty z władzami komunistycznymi, co pozwoliło nowemu metropolicie wrocławskiemu m.in. na uzyskanie pozwoleń na budowę nowych świątyń bądź punktów katechetycznych. Udało mu się również zreorganizować WSD oraz

Papieski Wydział Teologiczny¹. Istotnym momentem zarówno dla Wrocławia, jak i całego kraju był rok 1980, który pokazał, że w większości Polacy nie poddali się sowieckiemu zniewoleniu. Kluczową rolę w zachowaniu polskiej tożsamości narodowej zajął wówczas Kościół katolicki. Swoje wsparcie dla rodzącej się „Solidarności” okazywał arcybiskup Gulbinowicz. Od sierpnia 1980 r. prowadził on współpracę z Zarządem Regionu „Solidarności Dolnośląskiej”, święcił krzyże w zakładach pracy, odprawiał nabożeństwa w intencji żołnierzy AK z Kresów Wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej, oficerów zamordowanych przez NKWD w 1940 r. czy też tych, którzy polegli w trakcie walk ulicznych na Wybrzeżu w Grudniu 1970 r. Arcybiskup Gulbinowicz po wizycie złożonej w siedzibie „Solidarności” miał stwierdzić, że „związek ten skupia najbardziej wartościowych obywateli narodu polskiego”². Równoległe dążył jednak do uspokojenia nastrojów młodego pokolenia podczas mszy inauguracyjnej nowy rok akademicki. Nakłaniał wtedy młodzież do zachowania spokoju i rozsądku, a przede wszystkim do nieulegania silnym emocjom. Podkreślał potrzebę sumiennej pracy i nauki.

W grudniu – zgodnie ze stworzoną charakterystyką kontrwywiadowczą – zanotowano, że na sytuację polityczno-operacyjną w diecezji wrocławskiej największy wpływ mają stanowisko Episkopatu oraz oficjalne wystąpienia biskupów. Celem podejmowanych przez stronę kościelną działań było namówienie społeczeństwa do zachowania spokoju społecznego. Wyrażano przekonanie, że istniejące konflikty należy rozwiązać na drodze dialogu i podjętych przez obie strony kompromisów. W innym przypadku mogłoby dojść do ich eskalacji, a następnie zewnętrznej interwencji, która pogorszyłaby także sytuację Kościoła w Polsce. W tamtym okresie powstawanie nowych struktur i związków stanowiło silne zaplecze dla Kościoła. Ich istnienie i okazywane wsparcie umożliwiało hierarchom wywieranie presji na władzach państwowych w sprawach realizowania jego potrzeb. Jednocześnie w środowisku kleru pojawiały się opinie, że proces odnowy, mimo deklaracji strony rządowej, odbywa się zbyt wolno. Jako główną przyczynę wskazywano obecny w kadrze partyjnej i administracyjnej konserwyzm³. W październiku 1980 r. arcybiskup Gulbinowicz spotkał się natomiast z Wojewodą Wałbrzyskim – Antonim Trymbulakiem. Metropolita wrocławski przekazał mu swoje uwagi dotyczące obecnej sytuacji w kraju. Podczas rozmowy wyraził przekonanie, że jest ona związana z upadkiem moralności w Polsce. Nie doszłoby do niej natomiast, gdyby słuchano porad wygłaszanych przez Kościół. Przedstawiając swoje zdanie na temat sytuacji w ZSRR, stwierdził, że „oni tam też długo już nie porządzą, bo i za nich niedługo ludzie się wezmą...”⁴.

¹ J. Marecki, F. Musiał, *Niezlomni. Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, Kraków 2007, s. 627.

² T. Balbus, K. Stróżyna, *Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Henryka Gulbinowicza w latach 1970–1990*, Wrocław 2008, s. 39–40.

³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie – Oddział we Wrocławiu (dalej AIPN Wr), 053/2126, „Charakterystyka kontrwywiadowcza z grudnia 1980 r. oraz uzupełnienia charakterystyk za 1981 r.”, k. 19.

⁴ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej INP), 0713/228, „Meldunki operacyjne Wydziału IV SB w Wałbrzychu, Wrocławiu, Zamościu, Zielonej Górze – 1980”, t. 1, k. 84.

Metropolita wrocławski odgrywał znaczącą rolę w latach 1980–1981, biorąc udział w licznych wydarzeniach i uroczystościach. Dnia 30 sierpnia 1981 był obecny w VII Zajeźdni MPK we Wrocławiu przy ul. Grabiszyńskiej, gdzie miało miejsce poświęcenie sztandarów „Solidarności”, odsłonięcie tablicy pamiątkowej i ślubowanie członków prezydium Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność”⁵. Z ramienia związku w uroczystości byli obecni m.in. przewodniczący Władysław Frasyniuk, Kazimierz Pieprz, Jerzy Szulc oraz inni członkowie prezydium. W treści swojego przemówienia metropolita odniósł się do rocznicy wydarzeń sierpniowych, które przedstawił jako formę sprzeciwu przeciwko łamaniu godności ludzkiej. Zgodnie ze sporządzoną notatką miał także nawoływać do zachowania rozwagi i spokoju. Arcybiskup Gulbinowicz wyrażał przekonanie, że w obecnych warunkach polityka Kościoła powinna być „prowadzona w podwójnych rękawiczkach”. Udzielając zatem wsparcia i pomocy „Solidarności” należało zachować subtelność i działać w przemyślany sposób. Ważnym elementem działań metropolity wrocławskiego było prowadzenie dialogu z władzami państwowymi. W tym celu w sierpniu 1981 r. spotkał się z ppł. Czesławem Wiejakiem. W trakcie spotkania rozmówcy poruszyli kwestie związane z aktualną sytuacją w państwie. Naczelnik Wydziału I podkreślał istnienie przeszkód znacznie utrudniających władzom rządowym podejmowanie działań, mających na celu wyprowadzenie kraju z impasu. Wśród głównych ograniczeń wymieniał m.in. brak zaufania społecznego do projektów i posunięć rządu, rozprężenie społeczne, a także nagły spadek efektywności pracy oraz incydenty związane z sabotowaniem i torpedowaniem propozycji rządowych przez NSZZ „Solidarność”. Dodatkowo zwrócił uwagę na fakt, że ostatnie akcje protestacyjne przeprowadzone przez związek, wywołując dodatkowo wzrost napięcia, niosły za sobą niebezpieczeństwa dla kraju. W odpowiedzi na przedstawione przez funkcjonariusza MSW uwagi, arcybiskup Gulbinowicz oznajmił, że władze państwowe powinny pogodzić się z poważnym kryzysem zaufania i że proces jego odbudowy będzie przebiegał powoli. Istotne jest przy tym, aby odpowiednie hasła propagandowe zostały skierowane do tych kręgów społecznych, które skupiają się w swoim życiu na najprostszych kwestiach. Według metropolity wrocławskiego, aby uspokoić nastroje społeczne, należy podjąć próbę wzbudzenia w obywatelach nadziei, że obecna sytuacja krajowa ulegnie poprawie. W przeciwnym wypadku przestaną obywatele dbać o sprawy społeczne czy też narodowe, dążąc do zabezpieczenia wyłącznie własnego dobra. W związku z tym władze państwowe powinny zrezygnować z rozpowszechnia „propagandy skrajnego pesymizmu”⁶.

Wśród społeczeństwa negatywną reakcję wywołało promowanie przez rząd pomysłu jednorazowej dużej podwyżki cen towarów. Zdaniem duchownego przeciętni obywatele dostrzegali w tym ukryty zamiar strony rządowej. W ich przekonaniu władze znajdowały się w posiadaniu zmagazynowanych towarów, które po ustaleniu podwyżki, zostaną wprowadzone na rynek, by osiągnąć jak największy zysk. Podczas spotkania poruszona została także kwestia dotycząca istnienia

⁵ AIPN Wr., 054/416, „Informacje za okres lipiec 1981 – wrzesień 1981 r.”, k. 116–117.

⁶ AIPN, 00200/313, „Akta rozpracowania ks. Henryka Gulbinowicza”, k. 194–195.

NSZZ „Solidarność”. Według arcybiskupa Gulbinowicza władze powinny przyjąć do wiadomości fakt istnienia związku i odmiennych racji, których będzie on bronił. Fakt, że strona rządowa ich nie akceptowała, nie musiał być równoznaczny z istnieniem konfliktów i napięć. Jako przykład podał sytuację Kościoła katolickiego, który chociaż nigdy nie poddał się władzy państwowej i zawsze w zdecydowany sposób bronił swoich idei, to zważając na dobro interesu społecznego, obu stronom udało się wypracować system współżycia. Wyraził również przekonanie, że taki model powinien zostać stworzony w przypadku „Solidarność”. Odpowiadając na przedstawione przez ordynariusza sugestie, płk. Wiejak z uznaniem odniósł się do zajętej przez Kościół postawy. Podkreślał, że osiągnięcie takiego rodzaju relacji było możliwe, bo obie strony posiadały poczucie odpowiedzialności za aktualną sytuację społeczno-polityczną w kraju. Nie zauważono go natomiast w przypadku „Solidarność”, dlatego też wypracowanie takiego modelu nie było możliwe⁷.

Prezentowane przez władze państwowe stanowisko przyczyniło się do podjęcia przez członków związku decyzji o podjęciu z konta Zarządu Regionu osiemdziesięciu milionów złotych. Kwota, która pozwalała na utworzenie struktur podziemnych i udzielanie pomocy potrzebującym, została zdeponowana 3 grudnia u arcybiskupa Gulbinowicza⁸. O wprowadzeniu stanu wojennego metropolita dowiedział się od generała Steca, który według słów duchownego, przybył do jego rezydencji o piątej rano. Miał wówczas zapewnić, że wobec Kościoła nie będą podejmowane żadne działania, jeśli tylko jego członkowie będą przestrzegać prawa⁹. W obliczu nowej sytuacji w kraju arcybiskup Gulbinowicz główną uwagę poświęcał wiernym archidiecezji, udzielając im niezbędnej pomocy. Wielokrotnie wnosił do władz wojewódzkich o zwolnienie internowanych, którzy mieli problemy zdrowotne. Odwiedzał także obozy, w których przebywali. Jednym z pierwszych był ten w Kamiennej Górze, który powstał w miejscu dawnego obozu koncentracyjnego Gross-Rosen. Jego lokalizacja spotkała się z oburzeniem arcybiskupa, który w stanowczy sposób miał zażądać jego likwidacji. Wystosował w tej sprawie pismo do władz pozostałych obozów. Ostatecznie w wyniku interwencji metropolity wrocławskiego został on zlikwidowany, a internowani zostali przeniesieni. Metropolita wrocławski odwiedził także m.in. ośrodek odosobnienia w Nysie, gdzie dzięki podjętej współpracy z naczelnikiem więzienia udało mu się zorganizować transport niezbędnych produktów spożywczych dla osadzonych.

Arcybiskup Gulbinowicz wyraźnie podkreślał swoje niezadowolenie z aktualnej sytuacji w kraju. Homilię podczas pasterki w katedrze wrocławskiej rozpoczął od wzniesienia intencji „za tych, którzy nie mogą być ze swoimi bliskimi, aby nigdy ich nie opuściła nadzieja na zwycięstwo sprawiedliwości i prawdy”¹⁰. Wprowadzenie stanu wojennego, które według duchownego doprowadziło do pierwszej tego rodzaju sytuacji w kraju od 36 lat, było szczególnie bolesne bo zostało ogłoszone „przez Polaków dla Polaków”. Szczególnie, że władza decydując się na

⁷ *Ibidem*, k. 194–195.

⁸ K. Kaczorowska, *Archiwum Kajetana czyli 80 milionów w rachunkach*, Wrocław 2014, s. 11–12.

⁹ R. Bubnicki, *Z Wilna do Wrocławia. Rozmowy z kardynałem Henrykiem Gulbinowiczem*, Wrocław 2013, s. 41.

¹⁰ AIPN Wr., 053/3310, „Informacje dziennie Sztabu KW MO Wrocław 1 X 1981 – 31 XII 1981”, k. 17–18.

wykorzystanie środków przymusu wobec obywateli, dobrowolnie zrezygnowała z możliwości prowadzenia dialogu. Według metropolity było to równoznaczne z utraceniem szansy na wyjście z kryzysu gospodarczego i politycznego. Decyzję o wejściu na drogę przemocy uważał on za równoznaczną z brakiem szacunku do ludzi, nieuzasadnionymi aresztowaniami i internowaniem osób należących do wszystkich grup społecznych. Składając życzenia bożonarodzeniowe, zwrócił się ze swoimi słowami w pierwszej kolejności do władz: „Przestańmy pogłębiać podziały i rozdarcia, stańmy odważnie raz jeszcze do porozumienia i dialogu. Trzeba nad tym rowem podziału położyć most dialogu”¹¹. Kierując natomiast swoje słowa do osób internowanych, aresztowanych i bezpodstawnie zniesławionych, przekazał aby pomimo ciężkich warunków nie tracili oni wiary na lepsze jutro w wolnej Polsce. Zgodnie z opracowaną w styczniu charakterystyką kontrwywiadowczą, metropolita wrocławski miał ostrzec księży przed podpisywaniem jakichkolwiek zobowiązań o lojalności wobec władz. Szczególnie, że po ostatnich wystąpieniach, które zostały uznane za negatywne znaleźli się oni w centrum zainteresowania Służby Bezpieczeństwa. Poleciał także stworzenie wykazu internowanych z parafii, aby zebrane informacje wykorzystać do udzielania pomocy materialnej ich rodzinom¹².

Odnotowanie niekorzystnych politycznie wystąpień wygłaszanych podczas nabożeństw stanowiło jeden z pretekstów pozwalających na ustalenie kolejnego spotkania z arcybiskupem Gulbinowiczem. Dla szefa wrocławskiej Służby Bezpieczeństwa była to szansa na przekazanie metropolicie swoich opinii dotyczących obecnych warunków panujących w kraju. Podczas przeprowadzonej w lutym 1982 r. rozmowy, płk. Czesław Błażejowski miał wyrazić przekonanie, że proces stabilizacji sytuacji w państwie przebiega zbyt wolno i jedynie Kościół katolicki, poprzez swoje zaangażowanie, był w stanie przyczynić się do jego przyspieszenia. Według strony rządowej przedłużająca się destabilizacja stopniowo odsuwa szansę na osiągnięcie porozumienia się z obywatelami bez pomocy z zewnątrz. Władze znały również stanowisko Kościoła w sprawie reaktywowania „Solidarności”. Wyrzażały gotowość do podjęcia dyskusji dotyczącej ewentualnych warunków, na jakich mogłaby wznowić swoją działalność. Przywrócenie związku do stanu sprzed 13 grudnia uznawano jednak za szkodliwą utopię. Udzielając swojej odpowiedzi na wysunięte przez płk. Wiejaka opinie, arcybiskup Gulbinowicz podkreślił, że Kościół katolicki był zaangażowany równie mocno w proces normalizacji jak władze państwowe. Pomimo wielu ograniczeń, podejmował także wiele działań, aby przyczynić się do polepszenia sytuacji w kraju. Uważał przy tym, że czynności podejmowane przez siły porządkowe nie zawsze były właściwe. Stosowanie przemocy wobec obywateli doprowadziło wyłącznie do pogorszenia się sytuacji. Według duchownego jej polepszenie byłoby możliwe gdyby zrezygnowano z niepotrzebnego izolowania ludzi należących do świata nauki. Dużo uwagi poświęcał polskiej młodzieży, wobec której jego zdaniem władze powinny wykazać większą wyrozumiałość. Pełniąc funkcję przewodniczącego Komisji episkopatu do spraw

¹¹ T. Balbus, K. Stróżyna, *op. cit.*, s. 311.

¹² AIPN Wr., 053/3310, „Informacje dziennie Sztabu...”, k. 8.

Duszpasterstw Akademickich, miał osobisty wpływ na uczącą się młodzież. Metropolita wrocławski dążył przede wszystkim do ochrony młodych wiernych, ale zajmując swoje stanowisko musiał także dbać o odpowiednie stosunki z władzami państwowymi. Podczas rozmowy z płk. Błażejewskim zaproponował aby przekazywano mu pisemne oceny negatywnych zjawisk oraz zagrożeń, które zauważano w środowisku studenckim. Zapewnił, że o istniejących sytuacjach poinformuje episkopat, a w razie potrzeby owe kwestie uwzględni również podczas swoich wystąpień¹³.

Arcybiskup Gulbinowicz nie ukrywał, że od samego początku sposób postępowania rządu PRL wobec „Solidarności” był błędny. Dla ordynariusza oczywiste było, że w chwili powstania ruchu w sierpniu ‘80, należało możliwie szybko stworzyć mu statut związkowy. Gdyby został zatwierdzony wystarczająco wcześnie, władze zyskałyby możliwość kontrolowania działalności związku i karanie jego członków. Dopuszczenie do aktualnej sytuacji było według niego winą obu stron. Uważał, że w prowadzonej przez nie walce „nie powinno być zwycięzców i zwyciężonych – chodzi o to, aby Ojczyzna nie ucierpiała”¹⁴. Kościół katolicki od początku stał bowiem ponad konfliktami, będąc ośrodkiem wolności oraz obrońcą niezależności narodowej. Udzielał pomocy wszystkim potrzebującym, wobec czego arcybiskup Gulbinowicz nie widział powodów, przez które miałby odmówić jej członkom „Solidarności”. Sam również krytykował część podejmowanych przez nią działań, które uznawał za zbyt ekstremalne, ale nie zamierzał oceniać całego związku wyłącznie poprzez pryzmat kilku nieodpowiedzialnych osób. Wielokrotnie popierał i zachęcał wiernych, aby zapisywali się do Niezależnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych. Dodatkowo, zgodnie z raportem sporządzonym w marcu przez Czesława Błażejewskiego, znajdował się on w posiadaniu informacji o umowie zawartej pomiędzy kierownictwem NZSS „Solidarność” a metropolitą wrocławskim. Nie znał co prawda jej treści, ale ordynariusz znalazł się na liście osób, które mogły ukrywać zdeponowane osiemdziesiąt milionów złotych. Biorąc pod uwagę rolę, którą zajmował arcybiskup Gulbinowicz i fakt, że należał on do ścisłego kierownictwa episkopatu, Służba Bezpieczeństwa sformułowała kilka możliwości wykorzystania zgromadzonych materiałów. Przewidywano, że mogą one zostać użyte m.in. przez stronę rządową w przypadku prowadzenia rozmów z kierownictwem episkopatu jako materiał kompromitujący podczas próby przekonania ordynariusza od ujawnienia aktualnego miejsca pobytu członków RKS. Dopuszczano także możliwość przeprowadzenia akcji propagandowej (prasa, radio, telewizja), która miała doprowadzić do zdyskredytowania związku istniejącego pomiędzy hierarchią kościelną i ekstremą „Solidarności”¹⁵.

Dnia 29 marca 1982 r. w ramach prowadzonego śledztwa w sprawie zdeponowania przez działaczy wrocławskiego związku osiemdziesiąt milionów złotych, płk. Błażejewski przeprowadził rozmowę z arcybiskupem Gulbinowiczem. Według informacji zawartych w sporządzonym raporcie spotkanie rozpoczęło się od próby skłonienia ordynariusza do złożenia wyjaśnień na temat ewentualnych powiązań

¹³ AIPN, 00200/313, „Akta rozpracowania ks. Henryka Gulbinowicza”, k. 201–205.

¹⁴ *Ibidem*, k. 204–205.

¹⁵ *Ibidem*, k. 196–199.

kurii z przejęciem pieniędzy przez działaczy wrocławskiej „Solidarności”. Mimo że podczas rozmowy kwestia ta była poruszana wielokrotnie, metropolita wrocławski od jej początku negował istnienie jakiegokolwiek związku z wspomnianą sprawą. Stanowczo zaprzeczył jakoby on bądź kuria znajdowali się w posiadaniu zdeponowanych pieniędzy. Swojego zdania nie zmienił nawet, gdy płk Błażejowski oznajmił, że znajduje się w posiadaniu dowodów pozwalających na podważenie jego słów. Dla potwierdzenia pokazał ordynariuszowi fotokopię pokwitowania, które opiewało na kwotę dziesięć milionów złotych. W ramach wyjaśnień metropolita wrocławski wyjaśnił, że znajdujący się na dokumencie podpis jest autentyczny, ale to on zwrócił się do działaczy „Solidarności” z prośbą o udzielenie pożyczki na cele budownictwa sakralnego. Jak twierdził w kasie kurialnej tymczasowo nie było wystarczająco dużo gotówki, a dla związkowców miejsce ulokowania nieprezentujących funduszy było w danej chwili obojętne. Metropolita odmówił przy tym złożenia wyjaśnień w formie pisemnej. „Wyrażając jednak gotowość zaprotokołowania ich w oficjalnym postępowaniu, prowadzonym przez upoważniony organ państwowy”¹⁶. Według notatki sporządzonej przez płk. Błażejowskiego zakładano, że arcybiskup Gulbinowicz powinien zostać przesłuchany w jak najkrótszym czasie w ramach śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową Śródmieście we Wrocławiu. Wśród oficerów Służby Bezpieczeństwa panowało przekonanie, że wbrew wszelkim zapewnieniom metropolity wrocławskiego to w jego rezydencji ukryto pieniądze. Strach przed reakcją opinii publicznej skutecznie powstrzymał ich jednak od działania i przeprowadzenia przeszukania.

W ramach prowadzonej pracy operacyjnej pracownicy bezpieki zainstalowali podsłuchy w pomieszczeniach zajmowanych przez ordynariusza. Kontrolowana była również korespondencja arcybiskupa Gulbinowicza. Za jeden z głównych celów podjętej pracy operacyjnej było rozpracowanie relacji istniejących między ordynariuszem i członkami „Solidarności”. W dalszym ciągu odnotowywano bowiem negatywne zaangażowanie duchownego w inicjatywy podejmowane przez związek, co uznawano za przejaw działalności stanowiącej zagrożenie dla prawidłowego wypełniania polityki społeczno-gospodarczej. Uznawano przy tym, że propagandowe hasła rozpowszechniane przez struktury konspiracyjnej „Solidarności” bezpośrednio wpływały na treść publicznych wystąpień metropolity. Z inicjatywy arcybiskupa Gulbinowicza zostało utworzone także Duszpasterstwo ludzi kultury i sztuki, które pozwalało na wymianę myśli i ułatwiało wspieranie postaw ludzi odważnych, gotowych na podjęcie stanowczej walki o dobro kultury. W jego założeniu zagrożenie stosunkowo szybko dostrzegła Służba Bezpieczeństwa. Jak twierdzono w notatkach, istnienie duszpasterstwa umożliwiało spotkania osób o antysocjalistycznych poglądach pod przykryciem działalności kościelnej.

Priorytetem dla bezpieki w dalszym ciągu była jednak sprawa zdeponowanych z banku pieniędzy. W piśmie z 8 września 1983 r. skierowanym do gen. Czesława Kiszczaka, dyrektor zespołu w MSW, płk Tadeusz Kwiatkowski, wyraził przekonanie, że o ile czyn Józefa Pinióra „nosi znamiona przestępstwa”, tak działania podjęte przez metropolitę wrocławskiego zawierają „elementy co najmniej nieumyślnego

¹⁶ *Ibidem*, k. 206–208.

paserstwa¹⁷. Proponował, aby biorąc pod uwagę stan śledztwa i podjęte do tej pory ustalenia, przesunąć w czasie decyzję o przesłuchaniu ordynariusza. Brak znaczących sukcesów w prowadzonym dochodzeniu miał być jednym z czynników, które wpłynęły na decyzję o podjęciu przez Wydział IV Departamentu IV MSW czynności skierowanych przeciwko arcybiskupowi Gulbinowiczowi. Realizowane przez jego komórki działania dezintegracyjne prowadzone były już w latach 70. XX w. Przykładami podjętych akcji nękańcych było wówczas m.in. niszczenie rzeczy pielgrzymów kierujących się do Częstochowy, pobicia, a także dolewanie środków przeczyszczających do studni, z których pobierano wodę. Po wprowadzeniu stanu wojennego zostały one dodatkowo zastrzone. Działacze opozycyjni, którzy związani byli z Kościołem, stawali się ofiarami brutalnych pobić. Systematycznie niszczone umieszczone w miejscach pamięci ofiar stanu wojennego symbole religijne. Wraz z zastrzeniem się działań podejmowanych przeciwko działaczom opozycyjnym, zastrzały się również działania skierowane wobec wspierających ich księży. W maju 1984 r. dwóm funkcjonariuszom Wydziału IV MSW, odpowiedzialnym za koordynowanie „działań dezintegracyjnych”, wydano polecenie, aby rozpoczęli oni działania wobec metropolity wrocławskiego. W pierwszej wersji opracowanego planu założono, że funkcjonariusze bezpieczeństwa ukryją się w lesie i w odpowiednim momencie obrzucą samochód arcybiskupa Gulbinowicza kamieniami. Został on jednak uznany za zbyt ryzykowny. Zdecydowano wobec tego, że auto zostanie podpalone, a argumentem popierającym nowy plan była informacja o znajdującej się w bagażniku „księdze zawierającej informację na temat inwigilacji jego i innych księży przez SB¹⁸”. Uzgodniono również, że oficjalną przyczyną pożaru będzie urządzenie antyradarowe. Za główny cel akcji przyjęto „uciszenie arcybiskupa Gulbinowicza¹⁹”.

Do realizacji planu wyznaczeni zostali Piotr Grosman, który był jednym z pierwszych siedmiu zatrudnionych w Grupie „D” funkcjonariuszy, oraz Waldemar Pełka. O zaplanowanych działaniach kierownictwo Departamentu IV poinformowało płk. Wójcika, który miał zagwarantować im pełną pomoc w przygotowaniu i realizacji „zadania specjalnego”. Dnia 18 maja 1984 r. spotkał się z dwójką funkcjonariuszy w Legnicy, gdzie zorganizował dla nich samochód i pomoc w postaci dwóch pracowników bezpieczeństwa (Józefa Kowalczyka i Włodzimierza Sudelskiego), posiadających dokładne informacje o planowanej wizycie arcybiskupa Gulbinowicza w Złotoryi. Następnego dnia rano cała grupa wyjechała z Legnicy. Sprawcy podzielili się zadaniami, wobec czego cała akcja przebiegła szybko. Waldemar Pełka wybił szybę w lewych, przednich drzwiach, Piotr Grosman wlał benzynę do samochodu, który został podpalony przez Józefa Kowalczyka. Popełnił on jednak błąd, pochylając się zbyt mocno, w wyniku czego jego ręka została poparzona przez wybuch rozlanej cieczy. W drodze powrotnej pracownicy bezpieczeństwa mieli zatrzymać się w złotoryjskim szpitalu, gdzie poszkodowany został opatrzony przez znajomego lekarza. Po powrocie do Legnicy otrzymał on zwolnienie od przełożonego, aby nie wzbudzać zbyt wielkiego zainteresowania w komendzie

¹⁷ *Ibidem*, k. 222.

¹⁸ P. Piotrowski, *Podpalacze*, „Biuletyn IPN” 2004, nr 10, s. 57.

¹⁹ *Ibidem*, s. 56–57.

przez zabandażowaną rękę. Pełka i Grosman wyjechali natomiast następnego dnia Wrocławia, z którego udali się do Warszawy²⁰.

Trwającą w złotoryjskim kościele uroczystość przerwała siostra zakonna, alarmując zebranych o palącym się samochodzie. Ugasiła go wezwana Straż Pożarna, która przyjechała na miejsce już po kilku minutach. O wydarzeniu został poinformowany także sierżant Ryszard Leśniewski, pełniący funkcję dyżurnego miejscowego Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych, który wysłał na miejsce dzielnicowego, aby spisał protokół. Kiedy okazało się, że był to samochód arcybiskupa Gulbinowicza, natychmiast powiadomiono także Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Legnicy. Jeszcze tego samego dnia do Złotoryi przyjechał płk. Ignacy Wójcik, który zgodnie z poleceniem szefa WUSW, miał złożyć metropolii wrocławskiemu wyrazy ubolewania z powodu pożaru, ale ostatecznie nie doszło do spotkania z powodu złego samopoczucia hierarchy. Następnego dnia miejscowa prokuratura podjęła działania w celu wyjaśnienia sprawy. W ramach prowadzonych przez nią działań, prokurator rejonowy Andrzej Michno, zlecił wykonanie dwóch ekspertyz, które miałyby umożliwić ustalenie przyczyn pożaru. Wyniki przeprowadzonych badań były podobne. W materiale nie odkryto obecności substancji łatwopalnych. Za potencjalną przyczynę pożaru uznano natomiast zwarcie elektryczne. Według dwóch elektromechaników, do zwarcia mogło dojść także w wyniku błędnie zamontowanego urządzenia antyradarowego. Fakt, że uszkodzeniu uległa jedna z szyb samochodu tłumaczono wysoką temperaturą, której musiała wytworzyć się wewnątrz samochodu. Dnia 30 października 1984 r. prokuratura podjęła decyzję o umorzeniu śledztwa²¹.

Zaplanowana i przeprowadzona akcja podpalenia samochodu metropolity wrocławskiego nie przyniosła oczekiwanych efektów. Służbie Bezpieczeństwa nie udało się zastraszyć arcybiskupa, który w dalszym ciągu wyrażał swoje poparcie dla „Solidarności”. Przez całe lata osiemdziesiąte członkowie podziemnego związku mogli liczyć na dyskretną i metodyczną pomoc metropolity wrocławskiego. Zneutralizowanie działań, w które zaangażował się wrocławski kler, stanowiło wyzwanie dla Służby Bezpieczeństwa. Zgodnie z oceną kierownictwa bezpieki i PZPR-u, archidiecezja wrocławska należała do jednej z najbardziej aktywnych i stanowiła znaczące wsparcie dla polskiego ruchu niepodległościowego.

Bibliografia

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

ARCHIWUM INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ W WARSZAWIE
00200/313, „Akta rozpracowania ks. Henryka Gulbinowicza”.

0713/228, „Meldunki operacyjne Wydziału IV SB w Wałbrzychu, Wrocławiu, Zamościu, Zielonej Górze – 1980”, t. 1.

ARCHIWUM INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ W WARSZAWIE – ODDZIAŁ WE WROCŁAWIU

²⁰ *Ibidem*, s. 57–58.

²¹ AIPN Wr., 030/50, „Akta kontrolne śledztwa w sprawie pożaru samochodu osobowego marki Ford Granada nr rej. WRG 2240 na szkodę arcybiskupa wrocławskiego Henryka Gulbinowicza w dniu 19–05–1984 r. w Złotoryi, tj. przestępstwo z art. 138 § 1 kk, k. 88–96, 270.

030/50, „Akta kontrolne śledztwa w sprawie pożaru samochodu osobowego marki Ford Granda nr rej. WRG 2240 na szkodę arcybiskupa wrocławskiego Henryka Gulbinowicza w dniu 19–05–1984 r. w Złotorzy, tj. przestępstwo z art. 138 § 1 kk”.

053/2126, „Charakterystyka kontrwywiadowcza z grudnia 1980 r. oraz uzupełnienia charakterystyk za 1981 r.”.

053/3310, „Informacje dzienne Sztabu KW MO Wrocław 1 X 1981 – 31 XII 1981”.

054/416, „Informacje za okres lipiec 1981 – wrzesień 1981 r.”.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Bubnicki Rafał, *Z Wilna do Wrocławia. Rozmowy z kardynałem Henrykiem Gulbinowiczem*, Wrocław 2013.

OPRACOWANIA NAUKOWE

Balbus Tomasz, Stróżyna Katarzyna, *Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie. Komunistyczna bezpieka wobec kardynała Henryka Gulbinowicza w latach 1970–1990*, Wrocław 2008.

Marecki Józef, Musiał Filip, *Niezlomni. Nigdy przeciw Bogu. Komunistyczna bezpieka wobec biskupów polskich*, Kraków 2007.

Kaczorowska Katarzyna, *Archiwum Kajetana czyli 80 milionów w rachunkach*, Wrocław 2014.

Piotrowski Paweł, *Podpalacze*, „Biuletyn IPN” 2004, nr 10.



Activities of Cardinal Henryk Gulbinowicz in the 1980s.

In 1976, after almost a two-year struggle with the state authorities, Henryk Gulbinowicz was appointed a new metropolitan of Wrocław. The area of the archdiocese of Wrocław was both large (then one of the largest archdiocese in Poland) and diversified in social terms. A particular challenge for the new Ordinary was to make contact with the faithful who lived in a constant belief of the “temporality of these lands in the borders of pos-Yalta Poland.” In addition, he had to face the strongest „patriotic priests” movement in the whole country. He had been maintaining relations with state authorities, thanks to which he managed to create new catechetical points and get permission to build temples. Gulbinowicz managed to reorganize the WSD and the Pontifical Faculty of Theology. An important moment both for Wrocław and the whole country was the year 1980, which showed that most of Poles did not accept Soviet domination. Henryk Gulbinowicz showed his support for the nascent „Solidarność” almost from the beginning of its existence. In August 1976 he made contact with the Regional Board of “Solidarity of Lower Silesia”. Its activists could rely on the systematic and discreet assistance of the metropolitan of Wrocław throughout the eighties. The purpose of the following paper, based on documents of the IPN archive, is to present the activities of the Archbishop of Wrocław in the eighties, his links to „Solidarność” and the repressions he was subjected because of that.

Key words: archdiocese of Wrocław, Henryk Gulbinowicz, archbishop, „Solidarność”, Solidarity, Security Service, church



Деятельность Кардинала Генриха Гульбиновича в 80-тых годах XX века

В 1976 году, после почти двухлетней борьбы с государственными властями, новым вrocławским митрополитом был назначен Генрих Гульбинович. Территория его владений была так же обширна (тогда одна из наибольших архиепархий в Польше), как и многообразна с точки зрения общества. Особенный вызовом для нового ординария было установление

контакт с прихожанами, которые жили в глубоком убеждении о «временности этих земель в пределах Польши согласно Ялтинской конференции». Дополнительно Гульбинович имел дело с самым сильным движением «патриотов-священнослужителей». Также он поддерживал постоянную связь с государственными властями, благодаря чему ему удалось создать несколько катехизических центров и получить разрешение на постройку святынь. Вдобавок он организовал духовную семинарию и Папский богословский факультет. Ключевым моментом как для Вроцлава, так и для всей страны был 1980 год, который показал, что в большинстве поляки не поддались порабощению Советским Союзом. Генрих Гульбинович оказывал поддержку рождающейся «Солидарности» почти с самого начала её существования. Уже в августе он установил контакт с Региональным управлением «Нижнесилезской Солидарности», деятели которой могли рассчитывать на систематическую и тайную помощь вроцлавского митрополита в течении восьмидесятых годов. Целью данной работы является описание на основе материалов архива Института национальной памяти (ИНП) деятельности вроцлавского архиепископа Генриха Гульбиновича в восьмидесятых годах, его вклада в Независимый самоуправляемый профсоюз «Солидарность», а также репрессий, от которых он пострадал по этому поводу.

Ключевые слова: архиепархия, Генрих Гульбинович, архиепископ, «Солидарность», Служба безопасности, Костёл

JAKUB KOPCIŃSKI

AKADEMIA IM. JANA DŁUGOSZA W CZĘSTOCHOWIE

jakubkopcinski@wp.pl

System wyborczy a wyniki wyborów powszechnych w Autonomii Palestyńskiej w latach 1996–2006

Autonomia Palestyńska, pomimo swojego wyraźnie przejściowego charakteru, wykształciła własny, niepowtarzalny system partyjny, na który przemożny wpływ wywarły przepisy prawa wyborczego. Nazywając system partyjny niepowtarzalnym, nie chodzi wyłącznie o jego ukształtowanie i funkcjonowanie w warunkach permanentnego stanu niepokoju społecznego wywołanego nieustającym konfliktem izraelsko-palestyńskim, lecz przede wszystkim o mozaikę tworzących go aktorów sceny politycznej. Działali oni na obszarze zależnej od władz Izraela Autonomii, stąd możliwości ich działania były dalece ograniczone. Wyniki poszczególnych wyborów powszechnych, skorelowane ze zmieniającym się systemem wyborczym, dają pełny pogląd na kształtowanie się sceny politycznej w Autonomii Palestyńskiej.

Słowa kluczowe

Autonomia Palestyńska, wybory powszechne, wybory parlamentarne, wybory prezydenckie, system wyborczy, system partyjny

Forsowany od początku lat 90. XX w., głównie przez USA, plan utworzenia na terenach okupowanych przez Izrael samodzielnego państwa palestyńskiego, opartego na zasadach demokracji, miało w zamyśle jego twórców położyć kres trwającemu od ponad półwiecza konfliktowi izraelsko-palestyńskiemu. Istniejąca przez niespełna 20 lat Autonomia Palestyńska (4 stycznia 2013 r. przekształcona dekretem Prezydenta Autonomii Palestyńskiej Mahmouda Abbasa¹ w Państwo Palestynę²), do 2006 r. czterokrotnie stała się areną walki politycznej podczas wyborów powszechnych³.

System wyborczy, będący jednym z filarów systemu politycznego każdego państwa, określa zasady regulujące przeprowadzanie wyborów oraz sposób liczenia

¹ Więcej na temat sylwetki Mahmouda Abbasa: <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-20033995> [dostęp: 27 XI 2017].

² Vide: <https://www.haaretz.com/middle-east-news/palestinian-authority-officially-changes-name-to-state-of-palestine.premium-1.492065> [dostęp: 27 XI 2017].

³ Więcej na temat aspiracji Palestyńczyków dotyczących budowy własnego państwa: K. Bojko, *Izrael a aspiracje Palestyńczyków 1987–2006*, Warszawa 2006.

głosów, mający bezpośredni wpływ na obsadzenie najważniejszych stanowisk w państwie⁴. Na świecie nie ma jednolitego wzorca wskazującego sposób organizacji elekcji, jednak powszechnie przyjmuje się, że dla uznania ich za demokratyczne, niezbędne są min. cztery przymiotniki: powszechność, równość, tajność i bezpośredniość⁵.

W przypadku tak młodego i unikatowego na skalę światową podmiotu jakim niewątpliwie była Autonomia Palestyńska, przemożny wpływ na wyniki wyborów miały zarówno sympatie polityczne jej mieszkańców, aktywność działaczy społecznych i politycznych, jak i w znacznej mierze ulegające stałym zmianom przepisy prawa wyborczego. Poniższy artykuł ma za zadanie wskazać, w jaki sposób i w jakim stopniu zmiany w ordynacji wyborczej w wyborach parlamentarnych przełożyły się na wyniki poszczególnych elekcji. Z uwagi na ich lokalny charakter, autor w znacznym stopniu pominął ordynację i wyniki wyborów samorządowych.

Podstawy ustrojowe Autonomii Palestyńskiej zawarte w Ustawie Zasadniczej

Autonomia Palestyńska, powstała na mocy izraelsko-palestyńskich porozumień pokojowych z Oslo, początkowo swoją podstawę prawną czerpała z następujących dokumentów⁶: *Deklaracji Zasad* z 13 września 1993 r.⁷, *Porozumienia w sprawie Strefy Gazy i Jerycha* z 4 maja 1994 r.⁸, *Tymczasowego Porozumienia Izraelsko-Palestyńskiego w sprawie Zachodniego Brzegu i Strefy Gazy* z 28 września 1995 r.⁹ oraz wewnętrznych aktów prawnych niższego rzędu – dekretoów prezydenckich i ustaw palestyńskiej Rady Legislacyjnej.

Następnie podstawą funkcjonowania Autonomii Palestyńskiej stała się złożona z VIII rozdziałów i 121 artykułów Ustawa Zasadnicza z 29 maja 2002 r.¹⁰. Pomimo jej ustanowienia, Autonomię Palestyńską należy uznać za specyficzną formę władzy terytorialnej, pozbawioną większości przynależnych państwu atrybutów suwerennej władzy. Nie oznacza to jednak, że Autonomia Palestyńska była wyłącznie

⁴ Więcej na temat systemów politycznych: M. Podolak, M. Żmigrodzki, *System polityczny i jego klasyfikacje*, [w:] *Współczesne systemy polityczne*, pod. red. M. Żmigrodzki, B. Dziemidok-Olszewska, Warszawa 2013, s.11–14.

⁵ A. Krasnowolski, *Koncepcje systemów wyborczych*, Kancelaria Senatu, Opracowania Tematyczne OT–578, Warszawa 2010, s. 4–5.

⁶ J. Jarząbek, *Rozkład sił politycznych w Autonomii Palestyńskiej*, [w:] *Izrael i Autonomia Palestyńska. Wybrane aspekty polityczne i prawne*, pod red. B. J. Albin, G. Tokarz, Wrocław 2007, s. 7–11.

⁷ Tekst dokumentu dostępny w wersji anglojęzycznej na stronie MSZ Izraela pod adresem: <http://www.mfa.gov.il/mfa/foreignpolicy/peace/guide/pages/declaration%20of%20principles.aspx> [dostęp: 27 XI 2017].

⁸ Tekst dokumentu dostępny w wersji anglojęzycznej na stronie MSZ Izraela pod adresem: <http://www.mfa.gov.il/mfa/foreignpolicy/peace/guide/pages/agreement%20on%20gaza%20strip%20and%20jericho%20area.aspx> [dostęp: 27 XI 2017].

⁹ Tekst dokumentu dostępny w wersji anglojęzycznej na stronie MSZ Izraela pod adresem: <http://www.mfa.gov.il/mfa/foreignpolicy/peace/guide/pages/the%20israeli-palestinian%20interim%20agreement.aspx> [dostęp: 27 XI 2017].

¹⁰ Ustawa Zasadnicza wraz z wprowadzonymi zmianami z 18 III 2003 r. oraz 18 VIII 2005 r. nie doczekała się oficjalnego tłumaczenia na język polski. Autor artykułu korzystał z anglojęzycznego tłumaczenia zamieszczonego na stronie palestyńskiej CKW. Zob. <http://www.elections.ps/tabid/737/language/en-US/Default.aspx> [dostęp: 27 XI 2017].

formą samorządu terytorialnego. Posiadała bowiem własny system polityczny, na który złożyły się system rządów, system partyjny oraz system wyborczy¹¹.

Prawa wyborcze

Rozdział II palestyńskiej Konstytucji wskazał publiczne prawa oraz wolności mieszkańców Autonomii. Zgodnie z jego najważniejszymi postanowieniami, wszystkich Palestyńczyków określono jako równych wobec prawa, bez względu na rasę, płeć, kolor skóry, religię czy poglądy polityczne (art. 9). Wprowadzono obowiązek poszanowania praw człowieka oraz zobowiązano palestyńskie Władze Narodowe do bezwzględnego przystąpienia do nowych międzynarodowych porozumień w tym zakresie, jeżeli takowe zostałyby przyjęte (art. 10). Wolność osobistą określono jako naturalne prawo i w związku z tym powinna być zagwarantowana oraz przestrzegana. Jakikolwiek formy pozbawienia wolności, z wyjątkiem tych przewidzianych przez prawo, uznano za niedozwolone (art. 11).

Artykuł 26 zagwarantował Palestyńczykom prawo do udziału w życiu politycznym indywidualnie, poprzez udział w wyborach oraz piastowanie urzędów publicznych, jak i w zorganizowanych grupach, w formie partii politycznych, związków, cechów, stowarzyszeń, społeczeństw, klubów, powszechnych instytucji oraz spotkań publicznych i zgromadzeń bez udziału policji w granicach prawa.

¹¹ W myśl zapisów rozdziału I Konstytucji palestyńskiej, Autonomia Palestyńska posiadała demokratyczny parlamentarny system władzy oparty na zasadzie pluralizmu politycznego i partyjnego. Wprowadziła ona pojęcie państwa prawa oraz klasyczny trójpodział władzy (art. 2), z wybieralnym przez obywateli Prezydentem oraz odpowiedzialnym zarówno przed nim, jak i przed Radą Legislacyjną Rządem (art.5). Głową Autonomii Palestyńskiej miał być pochodzący z bezpośrednich i powszechnych wyborów Prezydent. Wybory miały odbywać się zgodnie z obowiązującym prawem wyborczym. Zgodnie z art. 36 kadencja Prezydenta trwała 4 lata i jedna osoba mogła sprawować swój urząd maksymalnie przez dwie kadencje. Z mocy prawa Prezydent stawał się również członkiem Rady Legislacyjnej. Radzie Ministrów poświęcono rozdział V ustawy zasadniczej. W myśl jego pierwszego artykułu (art. 63), rząd był najwyższym narzędnem władzy wykonawczej oraz administracyjnej, na którym spoczywała odpowiedzialność za realizację programu zatwierdzonego przez legislatywę. Za wyjątkiem władczych uprawnień Prezydenta Autonomii określonych w ustawie zasadniczej pozostałe uprawnienia wykonawcze i administracyjne należały do Rady Ministrów. Organem ustawodawczym Autonomii była pochodząca z wyborów powszechnych Palestyńska Rada Legislacyjna (PRL, z ang. Palestinian Legislative Council – PLC). Jej kadencję określono na 4 lata od dnia wyboru (art. 47). Konstytucja określiła, że wybory do parlamentu powinny być równe, wolne i bezpośrednie oraz przeprowadzone zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa wyborczego, które powinno określać liczbę członków, okręgów wyborczych oraz ordynację wyborczą. Początkowo ustawa zasadnicza określała liczbę członków Rady na 88, następnie przepisy zwiększyły skład Izby do 132 deputowanych. Artykuł 85 poświęcono jednostkom administracji lokalnej, na które podzielony został obszar Autonomii. Jednostkom samorządu terytorialnego nadano osobowość prawną, z radnymi pochodzącymi z wyborów powszechnych. Pozostałe aspekty funkcjonowania samorządów określiły ustawy szczegółowe.

Palestyńska Centralna Komisja Wyborcza¹²

Po ustanowieniu Autonomii Palestyńskiej w 1993 r. powołano pierwszą komisję wyborczą do zarządzania pierwszymi palestyńskimi wyborami prezydenckimi i ustawodawczymi w 1996 r. W tym czasie Komisja Wyborcza nadal była częścią władz Autonomii. Później jednak przywódcy palestyńscy poczuli potrzebę utworzenia niezależnej komisji wyborczej, aby wzbogacić zasadę neutralności, dlatego też w październiku 2002 r. powołano niezależną od władz Centralną Komisję Wyborczą. Ustawa o wyborach z sierpnia 2005 r. podkreśliła, że CKW jest najwyższym organem, który podejmuje zarządzanie, nadzór, przygotowanie i organizację oraz bierze czynny udział w wyborach i jest wyposażona we wszelkie niezbędne środki w celu zapewnienia jej integralności i niezależności. Artykuł 22 wspomnianej ustawy uznaje CKW za stały organ o osobowości prawnej oraz niezależności administracyjnej i finansowej.

CKW jest złożona z rady, w skład której wchodzi dziewięciu członków Komisji, w tym przewodniczącego i sekretarza generalnego, którzy są powoływani dekretem prezydenckim przez prezydenta Autonomii Palestyńskiej. Komisarze są wybierani spośród sędziów oraz wyższych pracowników akademickich i prawników o wybitnym doświadczeniu i politycznej bezstronności. CKW przestrzega najwyższych standardów przejrzystości oraz odpowiedzialności, co odzwierciedla kodeks postępowania przyjęty przez komisarzy i pracowników. Praca komisji podlega kontrolom administracyjnym i finansowym przeprowadzanym przez prestiżowe firmy audytorskie oraz Palestyńskie Biuro Kontroli Państwowej i Kontroli Administracyjnej.

Administracja wyborcza, kierowana przez Głównego Urzędnika Wyborczego wyznaczonego przez Komisję, wykonuje obowiązki wyborcze i składa się z Centralnego Biura Wyborczego zlokalizowanego w Al-Bireh i Regionalnego Biura Wyborów w Strefie Gazy, oprócz tego posiada biura wyborcze w każdym z szesnastu okręgów wyborczych.

CKW nadzoruje organizację i wdrażanie procesów wyborczych. Podstawowe kompetencje CKW obejmują między innymi: stosowanie przepisów prawa i rozporządzeń wydanych na ich podstawie, przygotowywanie projektów rozporządzeń zgodnie z przepisami prawa, sporządzanie kodeksu postępowania dla obserwatorów i przedstawicieli, opracowywanie wewnętrznych regulacji pracy Komisji, mianowanie personelu i konsultantów pracujących w jego biurach, nadzorowanie pracy biur okręgowych i Centralnego Biura Wyborczego oraz monitorowanie wdrażania przepisów prawa, rejestrowanie list wyborczych, zatwierdzanie wniosków kandydatów na stanowiska Prezydenta i członków Rady Legislacyjnej, przygotowywanie i publikację ostatecznych list kandydatów, organizowanie kampanii medialnych i kampanii edukacji obywatelskiej, rozpatrywanie apelacji wyborczych, wydawanie akredytacji dla lokalnych i międzynarodowych obserwatorów, ogłaszanie ostatecznych wyników wyborów itp.

¹² CKW – Centralna Komisja Wyborcza [ang. Central Elections Commission of Palestine].

Zgodnie z Ustawą o wyborach lokalnych Rady Lokalnej z 2005 r. Centralna Komisja Wyborcza stała się odpowiedzialna również za organizację wyborów lokalnych¹³.

System partyjny a system wyborczy i wyniki wyborów powszechnych w Autonomii Palestyńskiej w latach 1996–2006

Jeżeli na palestyńską scenę polityczną spojrzymy wyłącznie przez pryzmat ostatnich wyborów parlamentarnych z 2006 r. lub badań preferencji politycznych, możemy dojść do błędnego wniosku, iż mieliśmy do czynienia z klasycznym systemem dwupartyjnym, gdzie dominowały posiadające kilkudziesięcioprocentowe poparcie Hamas¹⁴ oraz Fatah¹⁵. Reszta rozproszonych partii i ugrupowań stanowiła tło, mając trudności z osiągnięciem 3–4% głosów. Takie twierdzenie jest jednak opatrzone ogromnym błędem, wynikającym z o wiele bardziej skomplikowanej sytuacji niż w stabilnych demokracjach zachodnich¹⁶.

Wybory parlamentarne i prezydenckie w 1996 r.

Pierwszymi wyborami w Autonomii Palestyńskiej były wybory do Palestyńskiej Rady Legislacyjnej oraz na urząd Prezydenta Autonomii przeprowadzone 20 stycznia 1996 r. Daleko im jednak było do znanej z demokracji zachodnich, klasycznej rywalizacji politycznej, co spowodowane było między innymi zbojkotowaniem elekcji przez wszystkie partie opozycyjne (w tym te największe – Hamas, Islamski Dżihad i LFWP¹⁷). W ich wyniku udało się utworzyć pierwszy w historii Autonomii parlament. Organizacją i przeprowadzeniem wyborów zajęły się tymczasowe władze Autonomii, w większości zależne od Jasera Arafata¹⁸ i Fatahu. Prawną podstawą przeprowadzenia powszechnego głosowania w wyborach do Rady Legislacyjnej oraz na urząd Prezydenta Autonomii były wydane 7 grudnia 1995 r. Ustawa nr 13 – Ordynacja wyborcza¹⁹ oraz Ustawa nr 16 dotycząca zmiany niektórych przepisów prawa wyborczego (ustawy nr 13) z dnia 29 grudnia 1995 r.²⁰

¹³ <http://www.elections.ps/tabid/709/language/en-US/Default.aspx> [dostęp: 27 XI 2017].

¹⁴ Nazwa Hamas jest akronimem arabskich słów „Harakat al-Muqāwamah al-Islāmīja”, oznaczających Islamski Ruch Oporu. Więcej na ten temat na stronie niezależnego serwisu poświęconego Izraelowi. Zob. http://www.izrael.badacz.org/historia/intifada_hamas.html [dostęp: 27 XI 2017].

¹⁵ Nazwa ta w języku arabskim znaczy „podbój”, jednak w tym przypadku jest także czytany od końca akronimem słów Harakat al-Tahrir al-Watani al-Filastini – Palestyński Ruch Wyzwolenia Narodowego. Więcej na ten temat na stronie niezależnego serwisu poświęconego Izraelowi. Zob. http://www.izrael.badacz.org/historia/wzrost_fatah.html [dostęp: 27 XI 2017].

¹⁶ J. Jarząbek, *op. cit.*, s. 7–11.

¹⁷ Ludowy Front Wyzwolenia Palestyny.

¹⁸ Więcej na temat sylwetki Jasera Arafata: T. Bielecki, *Mister Palestyna: sylwetka Arafata*, [w:] <http://wyborcza.pl/1,75477,2377045.html> [dostęp: 27 XI 2017].

¹⁹ Pełny tekst ustawy na stronie palestyńskiej Centralnej Komisji Wyborczej: <https://www.palestinianbasic-law.org/downloads/1995-elections-law.pdf> [dostęp: 27 XI 2017].

²⁰ Tekst ustawy można znaleźć na stronie palestyńskiej Centralnej Komisji Wyborczej: <https://www.pale->

Zgodnie z postanowieniami wspólnymi dla obu przeprowadzanych jednocześnie elekcji, art. 2 ustawy nr 13 – Ordynacja wyborcza określił, że wybory mają się odbyć w tym samym dniu, natomiast art. 5 podzielił Autonomię na 16 okręgów wyborczych (Jeruzolimę, Jerycho, Betlejem, Hebron, Nablus, Jenin, Tulkarm, Qalqilya, Tubas, Salfit, Ramallah, Gazę Północną (Jabalia), Miasto Gaza, Deir El-Balah, Khan Younis i Rafah). Zasięg terytorialny głosowania, ograniczony do w/w obszaru, odebrał możliwość głosowania milionom Palestyńczyków rozsianych po całym świecie²¹. Wprowadzono bowiem zasadę domicylu – wyborcą mógł być każdy Palestyńczyk, zamieszkujący wyłącznie na terytorium Autonomii. Pozostałe wymogi postawione wyborcom nie różnią się w większym stopniu od tych, znanych z dojrzałych demokracji zachodnich. Chętni do wybierania (art. 7) musieli być Palestyńczykami, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończyli 18 rok życia i zostali wpisani na listę wyborców w okręgu, w którym mieli oddać głos. Art. 6 zagwarantował zakaz dyskryminacji głosujących ze względu na wyznanie, przynależność polityczną, wykształcenie, pozycję społeczną czy sytuację ekonomiczną. Ustęp 2 wskazał również, że każdy wyborca wykonuje swoje prawo głosu osobiście, swobodnie, bezpośrednio, potajemnie i indywidualnie, a ustęp 3 zakazał oddawania głosu w więcej niż jednym okręgu wyborczym. Istotnym był zapis art. 7 ust. 2 lit. e, wykluczający z głosowania Palestyńczyków posiadających izraelskie obywatelstwo. Z możliwości oddania głosu wykluczono również osoby pozbawione praw wyborczych wyrokiem sądu, sędownie uznane za niezdolne do czynności prawnych oraz skazane prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwa pospolite (i którym nie przywrócono praw wyborczych).

Ustawa dała każdej partii politycznej jak i każdemu kandydatowi niezależnemu, czy to do parlamentu, czy na urząd Prezydenta Autonomii, możliwość powołania własnych przedstawicieli nadzorujących poszczególne etapy procesu wyborczego, przebieg samego głosowania, jak i proces liczenia głosów.

Ciekawym wydaje się jeszcze jeden wymóg, jaki ustawa nr 13 postawiła przed kandydatami. Mianowicie każdy kandydat na stanowisko Prezydenta Autonomii Palestyńskiej (art. 38) musiał wpłacić depozyt w wysokości 3000 \$, a kandydat na członka PRL (art. 43) depozyt w wysokości 1000 \$ na konto Ministerstwa Finansów. Depozyt podlegał zwrotowi tylko w przypadku zwycięstwa w wyborach.

System wyborczy do parlamentu oparto na zasadzie większości, okręgów wielomandatowych i otwartych list wyborczych. Liczbę mandatów w okręgu wyborczym określono na od 1 do 12 (liczba mandatów była kilkukrotnie zmieniana na osobiste polecenie Arafata, początkowo ustawa nr 13 określiła liczbę posłów PRL na 83, którą to liczbę ostatecznie zmieniono ustawą nr 16 na 88), a ich liczba zależała bezpośrednio od liczby mieszkańców danego okręgu. Taki system wyraźnie faworyzował największe ugrupowanie jakim był Fatah. Większość partii, które wystartowały w wyborach domagało się zmiany systemu na proporcjonalny

stinianbasiclaw.org/downloads/1995-elections-law-amendments.pdf [dostęp: 27 XI 2017].

²¹ Liczbę Palestyńczyków na świecie w 2015 r. oszacowano na 12.365.761, z czego tylko 4.749.486 osób zamieszkiwało terytorium Państwa Palestyny, dane za Palestyńskim Centralnym Biurem Statystycznym. Zob. http://pcbs.gov.ps/Portals/_Rainbow/Documents/Population%20e%20s.htm [dostęp: 27 XI 2017].

z jednym okręgiem obejmującym terytorium całej Autonomii, tak jak w przypadku wyborów prezydenckich.

Każdy z podmiotów wystawiających swoich kandydatów w wyborach musiał zostać zarejestrowany w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (art. 48), po przedstawieniu pisemnego wniosku o rejestrację do CKW zawierającego m. in. nazwę podmiotu, jego logo lub symbol, który zostanie umieszczony na karcie do głosowania, adres głównej siedziby oraz kopię statutu podmiotu zgłaszającego (art. 49).

Kampania wyborcza miała rozpocząć się na 22 dni przed dniem wyborów i zakończyć się na 24 godziny przed dniem głosowania (art. 55). Art. 54 zagwarantował zachowanie neutralności i niepopieranie żadnego z kandydatów przez władze Autonomii, a także pozwolił na każdą legalną działalność umożliwiającą zarejestrowanym kandydatom zaprezentowanie swojego programu wyborczego. Przewidziano również nieodpłatny dostęp do ogólnodostępnych palestyńskich mediów, na zasadach równego dostępu dla każdego z kandydatów (art. 57). Jednocześnie zakazano wszelkiej agitacji wyborczej w meczetach, kościołach oraz budynkach rządowych. Bezpieczeństwo obywatelom i kandydatom w trakcie kampanii wyborczej oraz samych wyborów miały zapewnić palestyńskie siły bezpieczeństwa.

Prawo do bycia kandydatem na deputowanego do PRL uregulował art. 12 ustawy nr 13. Zgodnie z jego zapisami, prawo zgłoszenia na listy wyborcze mieli Palestyńczycy wpisani na listę wyborców, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończyli 30 rok życia. Co najciekawsze, wspomniany artykuł nałożył na kandydatów obowiązek wskazania aktualnego adresu zamieszkania (posiadanej, wynajmowanej lub zajętej na innej podstawie nieruchomości) na terenie okręgu wyborczego, z którego ubiega się on o elekcję. Miało to zapobiec możliwości kandydowania z więcej niż jednego dystryktu. Ostatnim ze znaczących warunków wymaganych do zarejestrowania na liście wyborczej, było przedstawienie listy poparcia podpisanej przez minimum 500 wyborców.

Warunki stawiane kandydatom na fotel prezydenta określił art. 9. Jego postanowienia są niemal identyczne jak przytoczone powyżej dla kandydatów na deputowanych do parlamentu, z tym, że minimalny wiek określono na 35 lat, a minimalne poparcie na liście musiało wynosić nie mniej niż 5 000 wyborców. Ostatni wymóg dotyczył jednak wyłącznie kandydatów niezależnych, gdyż każda zarejestrowana partia mogła zgłosić tylko jednego przedstawiciela w wyborach, lecz bez konieczności poparcia jakąkolwiek liczbą głosów.

Do wyborów parlamentarnych zgłoszono 672 kandydatów, 370 z Zachodniego Brzegu i 302 z Gazy. Podczas krótkiej, spokojnie przebiegającej kampanii wyborczej, walka wyborcza toczyła się jedynie między kandydatami Fatahu. Z góry wiadomo było, kto obejmie urząd Prezydenta, oraz która partia zdobędzie większość w izbie. W wyniku tego kandydaci nie wkładali dużego zaangażowania w promowanie swoich programów²².

Same wyniki przeprowadzonych 20 stycznia 1996 r. wyborów parlamentarnych okazały się odzwierciedleniem prognoz przedwyborczych. Przytłaczającą większością głosów zwyciężył Fatah, który wystawiając 77 kandydatów uzyskał 50

²² J. Jarząbek, *op. cit.*, s. 26.

z 88 miejsc w Radzie Legislacyjnej (56,8% liczebności Izby). 35 miejsc przypadło kandydatom niezależnym, z których większość i tak bardziej lub mniej oficjalnie sympatyzowała z Fatahem. Trzy mandaty okazały się osłodą dla przedstawicieli ugrupowań FIDA, Narodowej Koalicji Demokratycznej i Bloku Wolność i Niepodległość. Wszystko to przy wysokiej, przeszło 73,5% frekwencji. 51 miejsc zostało przydzielonych na Zachodnim Brzegu, a 37 do Strefy Gazy. Co ciekawe, spośród 25 kandydatek do parlamentu, 5 uzyskało mandat²³.

Tabela 1. Podział miejsc w PRL po wyborach z 20 stycznia 1996 r.

Nazwa ugrupowania	Liczba mandatów
Fatah	55
Niezależny Fatah	7
Niezależni islamiści	4
Niezależni chrześcijanie	3
Inni kandydaci niezależni	18
Samarytanie	1
Łączna liczba miejsc	88

Źródło: Na podstawie wyników ze strony palestyńskiej Centralnej Komisji Wyborczej: <http://www.elections.ps/Portals/0/pdf/Resultselection1996.pdf> [dostęp: 27 XI 2017]

Żadnych niespodzianek nie przyniosły także odbywające się jednocześnie, lecz przeprowadzone w jednym okręgu (obejmującym całe palestyńskie terytoria okupowane) wybory prezydenckie. Ich jednogłośnie zwycięzcą z 88,2% poparciem został Jaser Arafat, deklasując kontrkandydatkę Samihę Khali (11,7% głosów).

Łączna liczba zarejestrowanych wyborców sięgnęła 1 028 280 osób. Do urn wyborczych udało się 736 825 Palestyńczyków, tj. 71,66% ogółu zarejestrowanych wyborców. Bardzo wysoka była łączna liczba ważnych głosów – wynosiła ona 715 966, tj. 97% wszystkich oddanych głosów. Przebieg wyborów obserwowało 519 międzynarodowych i ponad 2000 lokalnych obserwatorów, którzy w swoim raporcie nie zgłosili zastrzeżeń²⁴. Skargi i protesty dotyczyły braku równego dostępu do mediów oraz wykorzystaniu infrastruktury Autonomii do celów kampanii przez zwycięski Fatah.

Osobną kwestią pozostaje postawa okupacyjnych władz izraelskich w czasie poprzedzającym wybory oraz podczas samego głosowania. Utrudnienia obejmowały długie opóźnienia w dostarczaniu map i niezbędnych informacji w celu ustalenia list wyborców, utrudnianie Palestyńczykom dotarcia do lokali wyborczych czy naleganie na dokumenty wyłącznie w języku hebrajskim. W Gazie na skrzyżowaniu w Erez przetrzymywano sześć ton kart wyborczych, które ostatecznie musiały zostać przekazane ręcznie przez betonowe bariery otaczające punkt kontrolny²⁵.

²³ Wyniki za: <http://www.elections.ps/Portals/0/pdf/Resultselection1996.pdf> [dostęp: 27 XI 2017].

²⁴ Vide: <http://www.elections.ps/Portals/0/pdf/Resultselection1996.pdf> [dostęp: 27 XI 2017].

²⁵ N. Parsons, *The politics of the Palestinian Authority. From Oslo to al-Aqsa*, Nowy Jork 2005, s. 200–201.

Wybory lokalne w 2004/2005 r.

Przełom lat 2004/2005 przyniósł Palestyńczykom pierwsze od 1976 r. wybory do władz lokalnych, które odbyły się pod nadzorem Wyższej Komisji ds. Wyborów Lokalnych pod przewodnictwem Ministra ds. Samorządu Lokalnego. Tym razem po raz pierwszy swoich kandydatów wystawiły wszystkie (poza Islamskim Dżihadem – jego przedstawiciele wzięli udział dopiero w drugiej części pierwszej tury głosowania) liczące się palestyńskie ugrupowania. Była to więc pierwsza, wyborcza konfrontacja Fatahu i Hamasu. Jednak ze względu na obowiązujące wówczas przepisy wszyscy kandydaci startowali indywidualnie, a na listach wyborczych przy ich nazwiskach nie pojawiły się informacje o przynależności partyjnej²⁶.

Wybory prezydenckie w 2005 r.

Tracący poparcie Arafat i Fatah nie podejmowali dyskusji na temat kolejnych wyborów powszechnych. Oficjalnym powodem była trwająca od 2000 r. druga Intifada²⁷. Wygaśnięcie I kadencji PRL nastąpiło 4 maja 1999 r., a kadencja prezydenta trwała nieprzerwanie aż do jego śmierci 11 listopada 2004 r. Wówczas elekcja nowego prezydenta okazała się koniecznością.

Termin głosowania wyznaczono na 9 stycznia 2005 r. Ordynacja wyborcza ponownie, jak w przypadku wyborów z 1996 r., oparta została o ustawę nr 13 z 1995 r. I tym razem, w obliczu ponownego bojkotu przez opozycję, walka polityczna o najwyższy urząd rozegrała się między członkami Fatahu. Ostatecznie dzięki wycofaniu swojej kandydatury przez Marwana Barghouti²⁸ (cieszącego się ogromnym poparciem lidera Fatahu na Zachodnim Brzegu) na oficjalnego

²⁶ Pierwsza tura wyborów rozpoczęła się 23 grudnia 2004 r. Do urn poszli mieszkańcy 26 miast i obszarów Zachodniego Brzegu Jordanu. Oficjalne wyniki ogłoszone 27 grudnia okazały się zaskakujące, gdyż w tym tradycyjnym „bastionie” świeckich nacjonalistów Hamas uzyskał aż 115 spośród 306 miejsc. Zgodnie z prognozami zwycięzcą został Fatah ze 166 miejscami. Pozostałe 24 mandaty przypadły kandydatom lewicowym i niezależnym. Pierwsza tura głosowania dokończona została 27 stycznia 2005 r., tym razem przynosząc zwycięstwo Hamasowi w 10 okręgach pro-hamasowskiej strefy Gazy. Jego kandydaci uzyskali aż 77 ze 118 mandatów, dystansując przedstawicieli Fatahu (jedynie 26 miejsc). Druga tura głosowania odbyła się dopiero 5 maja 2005 r., gdy do urn udali się mieszkańcy kolejnych 8 okręgów w Strefie Gazy i 76 okręgów za Zachodnim Brzegu. Trzecią turę wyborów w pozostałych okręgach Zachodniego Brzegu, przeprowadzono 29 września 2005 r. Ostatnia, czwarta runda głosowania odbyła się 15 grudnia 2005 r. Zwycięzcą wyborów został Fatah, uzyskując 55% wszystkich głosów. Przełożyło się to na przewagę w radach 50 z 84 miejscowości i wsi. W 30 okręgach przewagę z poparciem około 33% głosów zyskał Hamas. Tradycyjnie, frekwencja była bardzo wysoka i wyniosła od 70% na Zachodnim Brzegu do 80% w Strefie Gazy. Palestyńscy oraz zagraniczni obserwatorzy twierdzili, że wyborom nie towarzyszyły żadne poważniejsze nieprawidłowości. Mimo tego, palestyński sąd, badający legalność wyborów, nakazał powtórzenie głosowania w części okręgów (wskazując głównie na nieprawidłowości przy liczeniu głosów). Pomimo formalnego zwycięstwa Fatahu, to Hamas mógł się czuć zwycięzcą. Wyniki za: <http://www.elections.ps/tabid/814/language/en-US/Default.aspx> [dostęp: 27 XI 2017].

²⁷ Palestyńskie powstanie przeciwko izraelskiej okupacji. Więcej na ten temat: J. Wójcik, *Intifada Al-Aqsa: spontaniczny zryw społeczeństwa czy element politycznej strategii palestyńskiego establishmentu? Przyczyny wybuchu powstania palestyńskiego w 2000 roku*, [w]: *Israel i Autonomia Palestyńska...*

²⁸ Więcej na temat sylwetki Marwana Barghouti: <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-13628771> [dostęp: 27 XI 2017].

następcę legendarnego założyciela al-Fatah wybrano Mahmouda Abbasa (byłego pierwszego premiera Autonomii)²⁹.

Kampania wyborcza ponownie stała się głównie rywalizacją pomiędzy dwoma kandydatami, skazanym na sukces Abbasem i niezależnym dawnym liderem Palestyńskiej Partii Ludowej Mustafą Barghoutim³⁰. Łącznie zgłoszono 7 kandydatów. Do sukcesu lidera Fatahu ponownie przyczyniło się niezgodne z prawem wyborczym wykorzystanie pozostających pod kontrolą Palestyńskiego Ruchu Wyzwolenia Narodowego infrastruktury, finansów, mediów i funkcjonariuszy Autonomii.

Uzyskując 501.448 głosów Mahmud Abbas z poparciem 62,52% wyborców został drugim w historii Prezydentem Autonomii. Jego najgroźniejszy rywal, Mustafa Barghuti ze 156 227 głosami (19,48%) zajął drugie miejsce, dystansując pozostałych kandydatów, z których nikt nie zbliżył się nawet do progu 30 tysięcy uzyskanych głosów. Frekwencja była nieznacznie niższa niż 9 lat wcześniej i wyniosła 71%³¹.

Tabela 2. Oficjalne wyniki wyborów prezydenckich z 9 stycznia 2005 r.

Imię i nazwisko – ugrupowanie polityczne	Głosów	% wszystkich głosów
Mahmud Abbas – Fatah	501 448	62,52
Mustafa Barghouti – Kandydat niezależny	156 227	19,48
Taysir Khald – Demokratyczny Front Wyzwolenia Palestyny	26 848	3,35
Abdel Halim al-Ashqar – kandydat niezależny	22 171	2,76
Bassam al-Salhi – Palestyńska Partia Pracy	21 429	2,67
Sayyid Barakah – kandydat niezależny	10 406	1,3
Abdel Karim Shubeir – kandydat niezależny	5 717	0,71
Głosy nieważne	30 672	3,82
Puste karty	27 159	3,39
Razem (w %)	802,077	100.0

Źródło: Na podstawie wyników ze strony palestyńskiej Centralnej Komisji Wyborczej: http://www.elections.ps/admin/pdf/Presidential_Elections_Final_Results.pdf [27 XII 2017]

Wybory parlamentarne w 2006 r.

Drugie wybory parlamentarne w Autonomii Palestyńskiej odbyły się 25 stycznia 2006 r. według zmienionej ordynacji wyborczej – ustawy nr 9. Uchwaliła ją sama Rada 18 czerwca 2005 r., aby po podpisaniu przez prezydenta Abbasa wejść

²⁹ J. Jarzabek, *op. cit.*, s.28.

³⁰ Więcej na temat sylwetki Mustafy Barghouti: http://news.bbc.co.uk/2/hi/middle_east/4152657.stm [dostęp: 27 XI 2017].

³¹ Wyniki za: http://www.elections.ps/admin/pdf/Presidential_Elections_Final_Results.pdf [dostęp: 27 XI 2017].

w życie 13 sierpnia 2005 r.³² Wprowadzone zmiany dotyczyły reformy tak szeroko krytykowanego w 1996 r. systemu większościowego, w jego miejsce wprowadzając system mieszany. Powiększona do 132 deputowanych Rada Legislacyjna miała być po połowie obsadzana z okręgów większościowych i listy krajowej w systemie proporcjonalnym. Wielkość okręgów wielomandatowych i ilość członków z nich wybieranych nadal miała zależeć od liczby ludności, ostateczną decyzję pozostawiając jednak w rękach prezydenta. W opinii opozycji dało to prezydentowi możliwość wpływania na późniejszy wynik wyborów. Lista krajowa objęła zasięgiem cały kraj jako jeden okręg wyborczy. Metodą przeliczeniową wybrano metodę Santa-Lague'a³³, a próg wyborczy ustalono na niskim poziomie 2%. Wszystkie te zabiegi miały zagwarantować małym partiom większe szanse na zaistnienie w Radzie Legislacyjnej.

W dniu 15 września 2005 r. Prezydent Abbas wydał dekret określający liczbę miejsc wyznaczonych do każdego z szesnastu okręgów wyborczych w ramach systemu zwykłej większości. Przydzielono także 6 miejsc dla chrześcijan.

Tabela 3. Liczba miejsc w okręgach wyborczych w wyborach w systemie większościowym do PRL 25 stycznia 2006 r.

Okręg wyborczy	Łączna liczba miejsc	Liczba miejsc przeznaczonych dla chrześcijan
Jerozolima	6	2
Jenin	4	–
Tulkarem	3	–
Tubas	1	–
Nablus	6	–
Qalqilya	2	–
Salfit	1	–
Ramallah i Al-Bireh	5	1
Jerycho	1	–
Betlejem	4	2
Hebron	9	–
Północna Gaza	5	–
Gaza	8	1
Deir Al-Balah	3	–
Khan Yunis	5	–
Rafah	3	–
Całkowita liczba miejsc	66	6

Źródło: Na podstawie wyników ze strony palestyńskiej Centralnej Komisji Wyborczej: <http://www.elections.ps/tabid/740/language/en-US/Default.aspx> [dostęp: 27 XI 2017 r.]

³² Pełny tekst ustawy: http://www.elections.ps/pdf/Elections_Law_No_9_of_2005_EN.pdf [dostęp: 27 XI 2017].

³³ Metoda generująca wynik lepiej odzwierciedlający poglądy wyborców niż sprzyjająca większym ugrupowaniom politycznym metoda d'Hondta.

Przedwyborcze zmagania miały charakter wyraźnie rywalizacyjny, gdyż udział w wyborach zadeklarowały wszystkie liczące się siły polityczne, które doświadczenie wyborcze zdobyły już w trakcie wyborów lokalnych z przełomu 2004/2005 r. Na listach wyborczych wiele z nich wystąpiło pod innymi niż własne nazwami. Lista nr 1 przypadła skupiającej trzy partie lewicowe (DFWP, PPL oraz FIDA) oraz kandydatów niezależnych koalicji o nazwie „Alternatywa”. Kolejny numer przypisano grupie niezależnych kandydatów powiązanych z drugim w wyborach prezydenckich ze stycznia 2005 r. Mustafą Barghutim, startującym pod nazwą „Nie-zależna Palestyna”. Pod nr 3 pod nazwą „Męczennik Abu Ali Mustafy” kryli się działacze LFWP. W jego ślady poszedł Palestyński Front Wyzwolenia, tworząc listę nr 4 „Męczennik Abu al-Abbasa”. „Wolność i Sprawiedliwość Społeczna” za którą stało niewielkie ugrupowanie – Palestyński Front Walki Powszechnej, zajęło listę nr 5. Jak się później okazało, największy zwycięzca tych wyborów otrzymał 6 numer na liście. Mowa o „Zmianie i Reformie” – taką nazwę na potrzeby elekcji przyjęli działacze Hamasu. Kolejne miejsca zajmowały mało znaczące listy: „Narodowa Koalicja dla Sprawiedliwości i Demokracji”, „Trzecia Droga” (z liderami w osobach popularnych i postrzeganych jako niezależni ministra finansów Salam Fajjad i działaczki politycznej Hanan Aszrawi), „Wolność i Niepodległość” i „Palestyńska Sprawiedliwość”. Ostatnie, 11 miejsce przypadło rządzącemu Fatahowi, który wystąpił jako „Ruch Fatah”³⁴.

Kampania wyborcza, pierwotnie przewidziana na okres 3 tygodni poprzedzających rozpoczęcie głosowania, rozpoczęła się już wiosną 2005 r. wraz z ogłoszeniem decyzji Hamasu o uczestnictwie w wyścigu do parlamentu. Nieliczne akty przemocy względem niezależnych międzynarodowych obserwatorów, na czele których stała Misja Obserwacyjna Unii Europejskiej, były jedynymi incydentami. Powyborcze sprawozdanie sporządzone przez obserwatorów zwraca uwagę na zauważalny postęp w dziedzinie uczciwości i przejrzystości kampanii, pewnych nieprawidłowości dopatrując się w prowadzeniu agitacji w meczetach. W dalszym ciągu media palestyńskie w znacznej większości poświęcały czas, prezentując partię Fatah, choć dysproporcje czasu antenowego podlegały tendencji spadkowej³⁵.

Podczas drugich wyborów do Rady Legislacyjnej w dniu 25 stycznia 2006 r. karty do głosowania zostały oddane w 994 ośrodkach wyborczych, w których poprzednio zarejestrowano wyborców, oraz w 14 dodatkowych ośrodkach wyznaczonych dla wyborców jerozolimskich. Wcześniej swoje głosy oddali członkowie sił bezpieczeństwa w dniach 22–24 stycznia 2006 r.³⁶. Spośród 1 350 655 wyborców uprawnionych do głosowania swoje głosy oddało 1 042 424. Frekwencja utrzymała się zatem na wysokim poziomie i wyniosła 77,18% przy aż 95,05% wszystkich głosów ważnych³⁷.

Przed wyborami rządzący do tej pory Autonomią Fatah wydawał się murewanym kandydatem do zwycięstwa. Wyniki głosowania przyniosły ogromny szok

³⁴ J. Jarząbek, *op. cit.*, s. 31–32.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ <http://www.elections.ps/tabid/829/language/en-US/Default.aspx> [dostęp: 27 XI 2017].

³⁷ <http://www.elections.ps/Portals/0/pdf/Polling%20statistics%20lists%20for%20the%20lists%20on%20the%20district%20level.pdf> [dostęp: 27 XI 2017].

i niedowierzanie na całym świecie, bowiem znaczne zwycięstwo odniósł Hamas, uzyskując 74 spośród 132 miejsc w Radzie³⁸. Nie było to tak wielkim zaskoczeniem dla samych Palestyńczyków i uważnych obserwatorów palestyńskiej sceny politycznej, bowiem Fatah długo i wytrwale pracował na swoją porażkę. Jego działacze dopuszczali się korupcji (co pozwoliło im zbudować ogromne, prywatne majątki), marnotrawstwa środków finansowych i wewnętrznej walki o władzę. Przewagę Hamasu zwiększyły mandaty przyznawane w systemie większościowym, co obrazują dane zwarte w tabeli nr 4. Wśród głównych powodów sukcesu Hamasu wskazywano działalność charytatywną wśród ubogiej ludności palestyńskiej, postrzegane jako formę walki narodowyzwoleńczej ataki terrorystyczne przeciwko Izraelowi (zawieszono z początkiem 2005 r.), brak uwikłania w poprzednie układy rządzące czy nade wszystko sprawnie zorganizowaną kampanię wyborczą³⁹.

Tabela 4. Podział miejsc w PRL po wyborach z 25 stycznia 2006 r.

Nazwa ugrupowania	Liczba mandatów z wyborów większościowych	Liczba mandatów z wyborów proporcjonalnych	Całkowita liczba mandatów
Zmiana i Reforma (Hamas)	45	29	74
Ruch Fatah	17	28	45
Męczennik Abu Ali Mustafy (LFWP)	0	3	3
Alternatywa	0	2	2
Niezależna Palestyna	0	2	2
Trzecia Droga	0	2	2
Niezależni	4	–	4

Źródło: Na podstawie wyników ze strony palestyńskiej Centralnej Komisji Wyborczej: <http://www.elections.ps/Portals/0/pdf/The%2520final%2520distribution%2520of%2520PLC%2520seats.pdf> [dostęp: 27 XI 2017]

W ten sposób dokonano się symboliczne przejście władzy pomiędzy politycznie odpowiedzialnym za powstanie Autonomii Fatahem, a początkowo nieuznającym tego faktu Hamasem. Jak brzemiennie w skutkach dla społeczności Palestyny okazały się wyniki wyborów, ukazały już pierwsze miesiące parlamentarnego współżycia dwóch dominujących partii. Próby sformowania rządu jedności narodowej pod przewodnictwem Ismaila Haniji nie przyniosły wielkich rezultatów. Prezydent Abbas dymisjonując rząd⁴⁰ doprowadził w czerwcu 2007 r. do rozłamu w Autonomii i przejścia władzy w Strefie Gazy przez Hamas⁴¹.

³⁸ Wyniki za: <http://www.elections.ps/Portals/0/pdf/The%2520final%2520distribution%2520of%2520PLC%2520seats.pdf> [dostęp: 27 XI 2017].

³⁹ K. Bojko, *Polityka Izraela wobec intifady Al-Aksa w latach 2000–2007*, [w:] *Wybrane aspekty polityki Izraela, Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej wobec Palestyńskiej Władzy Narodowej 2000–2007*, K. Bojko, M. Góra, Kraków 2007, s. 91–92.

⁴⁰ Vide: <http://www.wprost.pl/ar/108307> [dostęp: 27 XI 2017].

⁴¹ Wątek ten rozwija M. Zawadzki, *Hamas rządzi w Gazie, a Fatah na Zachodnim Brzegu*, [w:] <http://wyborcza.pl/1,75399,4231591.html> [dostęp: 27 XI 2017].

Zakończenie

Jak wskazuje powyższy artykuł, palestyńska ordynacja wyborcza od czasu jej utworzenia na potrzeby organizacji pierwszych powszechnych wyborów w 1996 r. do wyborów z 2006 r. uległa zmianom. Partie opozycyjne w stosunku do rządzącego w początkowych latach istnienia Autonomii Palestyńskiej Arafata i jego popleczników zarzucały zapisom ordynacji wyborczej z 1995 r. promowanie jedyne- go wówczas dużego podmiotu sceny politycznej – w pełni zależnego od swojego twórcy Fatahu. Temu właśnie zdawało się sprzyjać oparcie wyborów o system większościowy, w którym małym partiom i niezależnym działaczom odebrano właściwie szanse na zdobycie mandatu. O ile wybory prezydenckie z uwagi na bojkot opozycji zawsze stawały się łupem ówczesnego hegemonu palestyńskiej sceny politycznej, o tyle wybory parlamentarne z 2006 r. m.in. dzięki zmianom w ordynacji (wprowadzeniu systemu mieszanego w miejsce większościowego oraz ustanowieniu niskiego, zaledwie 2% progu wyborczego) pozwoliły mniejszym partiom na wprowadzenie swoich przedstawicieli do Palestyńskiej Rady Legislacyjnej. O ile mandaty przydzielone w systemie większościowym przypadły właściwie wyłącznie 2 dominującym partiom (poza 4 kandydatami niezależnymi), o tyle system proporcjonalny umożliwił kolejnym 4 niezależnym ruchom politycznym obsadzenie kilku foteli w parlamencie swoimi przedstawicielami (bardziej liczy się tutaj sam fakt niż liczba zdobytych mandatów). Wspomniane zmiany w ordynacji wyborczej z 2005 r. przyczyniły się do sięgnięcia po władzę w parlamencie stroniącemu przez wiele lat od metod demokratycznych Hamasowi. Nie odbyło się to oczywiście wyłącznie bezpośrednio poprzez zmiany samej ordynacji (nie możemy pominąć działalności społecznej Islamskiego Ruchu Oporu), lecz w dużej mierze to właśnie wprowadzenie systemu mieszanego dało wyborcom i członkom opozycyjnych partii politycznych nadzieję na zdobycie przynajmniej kilku mandatów (dzięki systemowi proporcjonalnemu, gdzie na liście krajowej wystarczyło przekroczyć zaledwie 2% próg wyborczy, tj. otrzymać min. 19 817 głosów, aby wejść do PRL). Pozwoliło to zmienić sposób myślenia, w którym rządzący niepodzielnie Fatah wydawał się być skazany na sukces. Bardzo prawdopodobne, że to dzięki zmianom w ordynacji tak wiele partii i ruchów politycznych zdecydowało się wziąć udział w wyborach w 2006 r., upatrując swojej szansy przynajmniej w zdobyciu 1 mandatu. Ukazuje to jak zależne od systemu wyborczego danego państwa są wyniki wyborów.

Bibliografia

OPRACOWANIA NAUKOWE

- Bielecki T., *Mister Palestyna: sylwetka Arafata*, [w:] <http://wyborcza.pl/1,75477,2377045.html>
- Bojko K., *Izrael a aspiracje Palestyńczyków 1987–2006*, Warszawa 2006.
- Bojko K., *Polityka Izraela wobec intifady Al-Aksa w latach 2000–2007*, [w:] *Wybrane aspekty polityki Izraela, Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej wobec Palestyńskiej Władzy Narodowej 2000–2007*, K. Bojko, M. Góra, Kraków 2007.
- Jarząbek J., *Rozkład sił politycznych w Autonomii Palestyńskiej*, [w:] *Izrael i Autonomia Palestyńska. Wybrane aspekty polityczne i prawne*, pod red. B. J. Albin, G. Tokarz, Wrocław 2007.

- Krasnowolski A., *Konceptje systemów wyborczych*, Kancelaria Senatu, Opracowania Tematyczne OT-578, Warszawa 2010.
- Parsons N., *The politics of the Palestinian Authority. From Oslo to al-Aqsa*, Nowy Jork 2005.
- Podolak M., Żmigrodzki M., *System polityczny i jego klasyfikacje*, [w:] *Współczesne systemy polityczne*, pod. red. M. Żmigrodzki, B. Dziemidok-Olszewska, Warszawa 2013.
- Wójcik J., *Intifada Al-Aqsa: spontaniczny zryw społeczeństwa czy element politycznej strategii palestyńskiego establishmentu? Przyczyny wybuchu powstania palestyńskiego w 2000 roku.*, [w:] *Izrael i Autonomia Palestyńska. Wybrane aspekty polityczne i prawne*, pod red. B. J. Albin, G. Tokarz, Wrocław 2007.
- Zawadzki M., *Hamas rządzi w Gazie, a Fatah na Zachodnim Brzegu*, [w:] <http://wyborcza.pl/1,75399,4231591.html>

MATERIAŁY INTERNETOWE

- <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-13628771>
- <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-20033995>
- http://news.bbc.co.uk/2/hi/middle_east/4152657.stm
- <http://www.elections.ps/tabid/709/language/en-US/Default.aspx>
- <http://www.elections.ps/tabid/737/language/en-US/Default.aspx>
- <http://www.elections.ps/tabid/814/language/en-US/Default.aspx>
- <http://www.elections.ps/tabid/829/language/en-US/Default.aspx>
- <http://www.elections.ps/Portals/0/pdf/Resultselection1996.pdf>
- http://www.elections.ps/admin/pdf/Presidential_Elections_Final_Results
- http://www.elections.ps/pdf/Elections_Law_No_9_of_2005_EN.pdf
- <http://www.elections.ps/Portals/0/pdf/Polling%20statistics%20lists%20for%20the%20lists%20on%20the%20district%20level.pdf>
- <http://www.elections.ps/Portals/0/pdf/The%2520final%2520distribution%2520of%2520PL-C%2520seats.pdf>
- http://www.izrael.badacz.org/historia/intifada_hamas.html
- http://www.izrael.badacz.org/historia/wzrost_fatah.html
- <https://www.haaretz.com/middle-east-news/palestinian-authority-officially-changes-name-to-state-of-palestine.premium-1.492065>
- <https://www.palestinianbasiclaw.org/downloads/1995-elections-law.pdf>
- <https://www.palestinianbasiclaw.org/downloads/1995-elections-law-amendments.pdf>
- http://pcbs.gov.ps/Portals/_Rainbow/Documents/Population%20e%20s.htm
- <http://www.mfa.gov.il/mfa/foreignpolicy/peace/guide/pages/declaration%20of%20principles.aspx>
- <http://www.mfa.gov.il/mfa/foreignpolicy/peace/guide/pages/agreement%20on%20gaza%20strip%20and%20jericho%20area.aspx>
- <http://www.mfa.gov.il/mfa/foreignpolicy/peace/guide/pages/the%20israeli-palestinian%20interim%20agreement.aspx>
- <http://www.wprost.pl/ar/108307>



Election system and the results of general elections in The Palestinian National Authority in 1996–2006

Despite its clearly transitional character, The Palestinian National Authority has developed its own, unique party system based on strong foundations of suffrage law. Featured system unique character does not refer exclusively to the process of its creation – impacted by state of continuous anxiety resulting from permanent Israeli – Palestinian conflict. Main reason for describing party system as exceptional relates to variety of members active at the local political spectrum. As operating in the area dependent on Israel Authorities their activities were strongly restricted. Results of particular general election correlated with party system presents full scope of how the Palestinian political spectrum got created.

Key words: The Palestinian National Authority, general elections, parliamentary elections, presidential elections, electoral system, party system.



Избирательная система и результаты всеобщих выборов в палестинской автономии в 1996–2006 годах

Палестинская национальная администрация несмотря на свой явно переходный характер, сформировала собственную, неповторимую партийную систему, на которую огромное влияние оказали законы избирательного права. Называя партийную систему неповторимой, речь не идет о ее формировании и функционировании в условиях постоянного общественного волнения, вызванного неустанным израильско-палестинским конфликтом, речь прежде всего идет о мозаике создающих ее актёров политической сцены. Действовали они на территории национальной администрации, зависимой от власти Израиля, поэтому их действия были весьма ограничены. Результаты отдельных всеобщих выборов, взаимосвязанные с изменяющейся избирательной системой, дают полную картину формирования политической сцены в Палестинской национальной администрации.

Ключевые слова: Палестинская национальная администрация, всеобщие выборы, парламентские выборы, президентские выборы, избирательная система, партийная система.

Анастасія Ховтура

СHARKOWSKI UNIWERSYTET NARODOWY IM. W. KARAZINA, UKRAINA
Hovtura@mail.ru

Архівний маркетинг: проблеми та перспективи (на прикладі архівів України)

Marketing archiwalny: problemy i perspektywy (na przykładzie archiwów Ukrainy)

W artykule omówiono specyfikę realizacji funkcji marketingowych przez archiwa ukraińskie. Wykorzystane źródła pokazują poziom rozwoju archiwów w Ukrainie i stan marketingu współczesnych instytucji archiwalnych w tym kraju. Autorka identyfikuje problemy, zalety i perspektywy rozwoju działalności marketingowej ukraińskich archiwów. Przedstawia także przyczyny, które utrudniają promocję ukraińskich instytucji archiwalnych oraz sposoby ich zniwelowania. Za pożądany stan docelowy uważa upowszechnienie zasad marketingu archiwalnego w archiwach Ukrainy.

Słowa kluczowe

marketing archiwalny, archiwa Ukrainy, badania marketingowe, informacje retrospektywne, płatne usługi archiwów

У сучасних умовах для реалізації управлінських принципів, при плануванні стратегій розвитку та задля ефективної роботи архівних установ необхідними стають методи та практики маркетингу. Маркетинг – це управлінська діяльність, що займається просуванням товарів і послуг від виробника до споживача. Сьогодні поняття «маркетинг» характеризують ще як соціальний процес, за допомогою якого прогнозується, розширюється і задовольняється попит на товари і послуги шляхом їх розробки, просування та реалізації¹.

Однак специфіка архівного маркетингу визначається тим, що він забезпечує зв'язок споживачів ретроспективної інформації з її зберігачами, встановлює, якою мірою інформаційні послуги архівів відповідають вимогам користувача. З цього можна зробити висновок, що маркетинг інформації

¹ Е.П. Голубков, *Маркетинговые исследования: теория, методология и практика*, Москва 2008, s. 22.

в архівній сфері – це діяльність з вивчення потреб і динаміки інформаційного ринку і прогнозування попиту споживачів на інформаційні товари і послуги².

Необхідно зауважити, що дана тема недостатньо висвітлена в українській історіографії. Окремі особливості архівного маркетингу висвітлені в публікаціях, які присвячені архівному менеджменту³ та взаємодії архівів з населенням⁴. Визначенню проблем і перспектив архівного маркетингу в Україні сприяють публікації з таких питань, як міжнародна співпраця⁵, інформатизація⁶ та надання послуг в архівах⁷. Для дослідження проблем та перспектив архівного маркетингу в Україні корисними є теоретичні праці російських фахівців О. М. Бурової⁸ та А. К. Макарової⁹.

Дослідження теми архівного маркетингу передовсім спирається на закони України, нормативно-правові акти, діловодні джерела – звітну документацію та плани роботи окремих архівів. Закони та нормативно-правові акти окреслюють можливості архівного маркетингу в Україні. Звіти та плани роботи дозволяють простежити особливості функціонування та розвиток ідей маркетингу в окремих архівах.

Послуга – це одна із основних категорій маркетингу. В українських архівах надаються безкоштовні (соціально-правові) та платні послуги. Перелік соціально-правових запитів встановлено «Основними правилами роботи державних архівів України»¹⁰. До соціально-правових запитів відносять надання архівних копій та довідок про трудовий стаж, заробітну платню, освіту, перебування в армії, участь у бойових діях, нагородження, переслідування тоталітарним режимом, громадянський стан, майнові права, державну і громадську діяльність. Генеалогічні та тематичні запити – платні. Також платними є такі послуги: виготовлення цифрових копій, проведення

² Е.М. Бурова, *Маркетинг архивных документов и архивной информации*, „Вестник Российского государственного гуманитарного университета”, 2008, № 8, s. 106.

³ Я. Калакура, *Архівний менеджмент як галузь наукових знань і навчальна дисципліна*, „Студії з архівної справи та документознавства” 2007, № 15, s. 18–24; І. Мага, *Архівний менеджмент: до питання рейтингування державних архівів*, „Студії з архівної справи та документознавства” 2009, № 17, s. 97–112.

⁴ К. Новохватський, *Організація доступу до документів Національного архівного фонду України та використання архівної інформації*, „Архіви України” 2008, № 3–4, s. 75–83; М.Ю. Чиркова, *Доступ до архівної інформації як механізм формування суспільної свідомості*, „Архіви України” 2011, № 2–3, s. 37–45.

⁵ Міжнародні контакти та співробітництво Державної архівної служби України, [w:] <http://www.archives.gov.ua/International/>

⁶ М.М. Васильченко, *Інформатизація архіву як соціально-комунікаційної структури*, „Вісник ХДАК” 2010, № 31, s. 5–10.

⁷ Т.А. Клименко, *Виконання соціально-правових запитів Державним архівом Черкаської області області: аналіз сучасних підходів*, „Архіви України” 2010, № 5, s. 72–76.

⁸ Е.М. Бурова, *Маркетинг архивных документов...*, s. 104–124; Е.М. Бурова, *Маркетинг ретроспективної інформації по Росії на мировом рынке: перспективные товары и ценовая политика*, [w:] <http://www.vestarchive.ru/arhivovedenie/745-a>

⁹ А.К. Макарова, *Маркетинг архивной информации в России и Франции: приемы и инновационные технологии рынка информационных услуг в области архивного дела*, „ИнВестРегион” 2013, № 4.2, s. 89–93.

¹⁰ *Основні правила роботи державних архівів України, Держкомархів України*, Укр. наук.-досл. ін-т архів. справи та документознавства. Київ, 2004, s. 199.

експертизи, палітурні та картонажні роботи, науково-технічне опрацювання документів, проведення семінарів і екскурсій. Особливості надання платних послуг здійснюється згідно Закону України «Про Національний архівний фонд та архівні установи»¹¹. Необхідно зауважити, що прибуток – це кінцева мета будь-якого виду маркетингу. Основною метою архівного маркетингу є підвищення ефективності та якості платних послуг.

Для визначення проблем та перспектив у сфері архівного маркетингу потрібно означити його складові. До сфери завдань архівного маркетингу входить: вивчення потреб користувачів інформації шляхом проведення маркетингового дослідження, критеріями якого є інтенсивність і ефективність використання тих чи інших документів; прогноз потреби в архівних послугах, виявлення потенційних споживачів тих чи інших архівних послуг; розробка переліку платних послуг; розширення рекламної кампанії з метою залучення більш широкого кола споживачів; встановлення системи постійного зворотного зв'язку зі споживачами для продажу архівних послуг¹².

Основною проблемою українських архівів у даній сфері є те, що в них не існує окремої маркетингової служби. Необхідність створення такої інституції в сучасному архіві є безсумнівною. Саме маркетингова служба мала би взяти на себе розроблення рекомендацій, організації заходів щодо підвищення інформаційної культури потенційних споживачів ретроспективної інформації, дослідження попиту на послуги, вироблення критеріїв оцінки вартості архівних послуг з метою створення умов архівам для зосередження на безпосередньому наданню інформаційних послуг¹³.

У сучасних українських архівах функції маркетингової служби розпорощенні між структурами установ. Однак потрібно зазначити, що в сучасних українських архівах не нехтують застосуванням ряду методів маркетингу. У планах архівних установ зазначено прогнози щодо підвищення популярності серед населення певної інформації та послуг¹⁴. Дослідження звітної документації дозволяє стверджувати, що в цих інституціях ведуться статистичні розрахунки стосовно затребуваності тієї чи іншої теми та послуги¹⁵. Виходячи зі звітної документації установ найбільш затребуваними є генеалогічні та тематичні запити. Генеалогічний запит – це кропітка та змістовна робота. Іноді один архів не зможе відповісти на всі запитання замовника, тому спеціалісти звертаються до інших архівних установ країни. Налагодження міцних міжархівних зв'язків також сприятиме розвитку архівного маркетингу в Україні. Тематичні запити виконують як і для окремих дослідників, так і, наприклад, для телеканалів та періодичних видань. Співробітники архівів допомагають засобам масової інформації у написанні сценаріїв для

¹¹ Закон України «Про Національний архівний фонд та архівні установи», [w:] <http://zakon1.rada.gov.ua/laws/show/3814-12/page>

¹² А.К. Макарова, *op. cit.*, s. 91.

¹³ Е.М. Бутова, *Маркетинг архивных документов...*, s. 107.

¹⁴ План-звіт роботи Державного архіву Київської області на I півріччя 2016 року, [w:] <http://dako.kiev.ua/informyemo-gramadskist/planu-robotu-ta-zvitu-pro-dijalnist-arhivy-menu.html>

¹⁵ Звіт про стан роботи із зверненнями громадян у Державному архіві Харківської області у 2015 році, [w:] <http://archives.kh.gov.ua/wp-content/uploads/2015>

історичних документальних чи художніх фільмів, у створенні біографічних або історичних статей. Також популярними є послуги з виготовлення цифрових копій документів та їх реставрація, проведення екскурсій та семінарів. Найчастіше екскурсії, лекції та семінари є рекламою для архівної установи. Відвідувачів ознайомлюють з фондами архіву, формами роботи та послугами. Відкритість та доступність архівів для населення є суттєвим імпульсом для розвитку усєї архівної системи країни. Картонажні та палітурні роботи нерідко замовляють приватні підприємства, також спеціалісти надають консультації стосовно організації архівів у цих організаціях.

Другою проблемою розвитку архівного маркетингу в Україні є нестача кваліфікованих кадрів, які володіли б не тільки знаннями архівної справи, а й основами маркетингу. В окремих українських вищих навчальних закладах, у рамках спеціальностей «архівознавство» та «документознавство»¹⁶, вивчають особливості архівного маркетингу. Однак ця дисципліна є більше виключенням, аніж закономірністю в навчальних програмах. Також корисним було би створення спеціальних курсів з маркетингу для працівників українських архівів. Саме фахівці з архівного маркетингу змогли б не тільки провести якісний аналіз попиту ретроспективної інформації, а, наприклад, продумати та втілити рекламну стратегію для українських архівів. Яскравим прикладом відсутності реклами в сучасній архівній системі України є те, що вона не має пізнаваного логотипу. Наявність спеціалістів з архівного маркетингу стала б підставою для створення спеціальних служб в установах.

До проблем, які не спонукають та не сприяють постановці питань архівного маркетингу, також можна віднести недосконалість українського законодавства з питань архівної справи та застарілість самої структури архівної системи.

Проте потрібно зазначити, що Україна, на нашу думку, має перспективи розвитку архівного маркетингу. За останні роки в країні збільшилась кількість архівів підприємств та організацій (так званих «трудовах архівів»), які покликані задовольняти соціально-правові запити¹⁷. Завдяки трудовим архівам вдалось значно розвантажити центральні та регіональні архівні установи¹⁸. Втім важливо, щоби розвиток архівного маркетингу не погіршував обробку безкоштовних запитів, а навпаки сприяв підвищенню швидкості та якості їх задоволення¹⁹. Також в Україні діють й приватні архіви, які надають платні послуги зі зберігання документів, виконують картонажні та генеалогічні роботи, а також консультують підприємства з питань діловодства²⁰. Однак кількість цих установ обмежена та вони не користуються довірою і у підприємців, і в архівних спеціалістів.

¹⁶ Архівний маркетинг та менеджмент. Робоча програма навчальної дисципліни спеціальності «Документознавство та інформаційна діяльність» СНУ ім. Лесі Українки, [w:] http://esnuir.eenu.edu.ua/bitstream/123456789/3920/1/arxiv_market.pdf

¹⁷ Методичні рекомендації з організації трудових архівів, [w:] <http://dazo.gov.ua/download/norm/metod3.pdf>

¹⁸ М.Ю. Чиркова, *op. cit.*, s. 39.

¹⁹ А.К. Макарова, *op. cit.*, s. 92.

²⁰ *Харьковский народный архив*, [w:] <http://archives.kh.ua/index.php>.

У рамках рекламної програми українських архівів позитивним зрушенням є те, що більшість установ мають свої сайти, якість котрих швидко підвищується. Удосконалення архівних сайтів за допомогою збільшення інформаційного контенту, форм роботи та комунікації з установою в мережі Інтернет дозволить зацікавити користувачів²¹.

Окрім дослідження внутрішнього ринку, перспективним є розвиток міжнародного співробітництва. Державна архівна служба України є членом Міжнародної ради архівів, бере активну участь у щорічних Міжнародних конференціях Круглого столу архівів (CITRA) та Міжнародних конгресах архівів. Міжнародні договори міжвідомчого характеру про співробітництво в архівній сфері укладено з державними архівними службами та національними архівами 27 країн. Також фонди українських архівів можуть зацікавити іноземних користувачів різноманіттям та унікальністю документів, але для цього потрібно удосконалити загальну концепцію архівної служби України. Кращою рекламою українських архівів на міжнародному рівні може стати участь у різноманітних програмах²². До того ж, Державна служба України вже має такий досвід. Україна є учасником кількох міжнародних архівних програм: «Пам'ять Світу», «Відновлення Пам'яті Польщі», а також бере участь у реконструкції документальної спадщини та книжкових зібрань Радзивілів²³.

Таким чином, архівний маркетинг в Україні починає розвиватися. Певні маркетингові методи вже використовуються архівними працівниками. Розвиток архівного маркетингу може допомогти вирішити матеріальні труднощі українських архівів і поліпшити їх оснащення.

Bibliografia

- Архівний маркетинг та менеджмент* [on line] Робоча програма навчальної дисципліни спеціальності «Документознавство та інформаційна діяльність» СНУ ім. Лесі Українки, [w:] http://esnuir.eenu.edu.ua/bitstream/123456789/3920/1/archiv_market.pdf.
- Закон України «Про Національний архівний фонд та архівні установи», [w:] <http://zakon1.rada.gov.ua/laws/show/3814-12/page>.
- Звіт про стан роботи із зверненнями громадян у Державному архіві Харківської області у 2015 році, [w:] <http://archives.kh.gov.ua/wp-content/uploads/2015>.
- План-звіт роботи Державного архіву Київської області на I півріччя 2016 року, [w:] <http://dako.kiev.ua/informyemo-gramadskist/planu-robotu-ta-zvitu-pro-dijalnist-arhivy-menu.html>.
- Методичні рекомендації з організації трудових архівів, [w:] <http://dazo.gov.ua/download/norm/metod3.pdf>.
- Основні правила роботи державних архівів України, Держкомархів України, Укр. наук.-досл. ін-т архів.справи та документознавства, Київ 2004.
- Бурова Е.М., *Маркетинг архівних документів и архивной информации*, „Вестник Российского государственного гуманитарного университета” 2008, № 8.

²¹ М.М. Васильченко, *op. cit.*, s. 7.

²² Е.М. Бурова, *Маркетинг ретроспективної...*

²³ Міжнародні контакти та співробітництво Державної архівної служби України, [w:] <http://www.archives.gov.ua/International/>

- Бурова Е. М., *Маркетинг ретроспективної інформації по Росії на мировому ринку: перспективні товари і ценова політика*, [w:] <http://www.vestarchive.ru/arhivovedenie/745-a-----.html>.
- Васильченко М. М., *Інформатизація архіву як соціально-комунікаційної*, „Вісник ХДАК” 2010, № 31.
- Голубков Е. П., *Маркетинговые исследования: теория, методология и практика*, Москва 2008.
- Калакура Я., *Архівний менеджмент як галузь наукових знань і навчальна дисципліна*, „Студії з архівної справи та документознавства” 2007, № 15.
- Клименко Т.А., *Виконання соціально-правових запитів Державним архівом Черкаської області: аналіз сучасних підходів*, „Архіви України” 2010, № 5.
- Мага І., *Архівний менеджмент: до питання рейтингування державних архівів*, „Студії з архівної справи та документознавства” 2009, № 17.
- Макарова А.К., *Маркетинг архівної інформації в Росії і Франції: приєми і інноваційні технології ринку інформаційних послуг в області архівного дела*, „ИнВестРегион” 2013, № 4.2.
- Міжнародні контакти та співробітництво Державної архівної служби України*, [w:] <http://www.archives.gov.ua/International/>.
- Новохватський К., *Організація доступу до документів Національного архівного фонду України та використання архівної інформації*, „Архіви України” 2008, № 3–4.
- Харьковский народный архив* [w:] <http://archives.kh.ua/index.php>.
- Чиркова М.Ю., *Доступ до архівної інформації як механізм формування суспільної свідомості*, „Архіви України” 2011, № 2–3.



Archival Marketing: Problems and Prospects (using Archives of Ukraine as an example)

The article is about the specifics and functions of archival marketing. There are sources which indicate the level of development of archival marketing in Ukraine. The position of archival marketing is considered in the modern archival institutions of the country. The problems, advantages and prospects of development of this branch in Ukrainian archives are pointed. The reasons which also prevent the advancement of archival marketing in Ukrainian archival institutions are found. The ways of solution of these problems are offered, the purpose of which is the spread of principles of the archival marketing in the archives of Ukraine.

Key words: archival marketing, Ukraine's archives, marketing research, retrospective information, paid services



Архивный маркетинг: проблемы и перспективы (на примере архивов Украины)

В статье освещена специфика и функции архивного маркетинга. Обозначены источники, которые свидетельствуют об уровне развития архивного маркетинга в Украине. Рассмотрено состояние архивного маркетинга в современных архивных учреждениях страны. Указаны проблемы, преимущества и перспективы развития данной отрасли в украинских архивах. Так же выявлены причины, которые препятствуют продвижению архивного маркетинга в украинских архивных учреждениях. Предложены пути решения обозначенных проблем, целью которых является распространение принципов архивного маркетинга в архивах Украины.

Ключевые слова: архивный маркетинг; архивы Украины; маркетинговое исследование; ретроспективная информация; платные услуги.



Архівний маркетинг: проблеми та перспективи (на прикладі архівів України)

У статті означено специфіку і функції архівного маркетингу. Указані джерела, які свідчать про рівень розвитку архівної маркетингу в Україні. Розглянуто стан архівного маркетингу в сучасних архівних установах країни. Зазначені проблеми, переваги та перспективи розвитку даної галузі в українських архівах. Також виявлені причини, які перешкоджають розвитку архівного маркетингу в українських архівних установах. Запропоновано шляхи вирішення зазначених проблем, метою яких є поширення принципів архівної маркетингу в архівах України.

Ключові слова: архівний маркетинг; архіви України; маркетингове дослідження; ретроспективна інформація; платні послуги.

Анастасія Кальцова

СHARKOWSKI UNIWERSYTET NARODOWY IM. W. KARAZINA, UKRAINA
nastyakalcova@gmail.com

Архівні сайти, як спосіб комунікації (на прикладі сайтів архівів України)

Strony internetowe archiwów, jako sposób komunikacji (na przykładzie stron archiwów Ukrainy)

Autorka artykułu analizuje strategie komunikacyjne oficjalnych stron internetowych wielu archiwów Ukrainy, skierowanych do różnych kategorii użytkowników tych witryn. Strony internetowe archiwów zostały scharakteryzowane pod względem potrzeb następujących grup odbiorców: zwykłych użytkowników, profesjonalnych badaczy, historyków-amatorów, dziennikarzy, studentów i archiwistów. Internet stał się środkiem komunikacji oraz narzędziem do sprzedaży oferty archiwów we współczesnym społeczeństwie. Z przedstawionych w niniejszej pracy ustaleń pracy wynika, że głównym celem twórców stron internetowych archiwów ukraińskich jest integracja potrzeb różnych kategorii użytkowników i dążenie, aby spełnić ich oczekiwania w formie najbardziej prostej i intuicyjnej dla użytkowników. Badane portale wykazują też szereg ich słabości, a Autorka pokazuje sposoby ich zniwelowania.

Słowa kluczowe

archiwum, komunikacja archiwów, użytkownik, badacz, archiwista, strona internetowa

Мета даної статті, проаналізувати комунікативні стратегії офіційних сайтів ряду архівів України, спрямовані на різні категорії користувачів цих сайтів. Нами розглянуті сайти таких архівів: Центрального державного історичного архіву України (ЦДІАК)¹, Центрального державного архіву вищих органів влади та управління України (ЦДАВО України)², Центрального державного науково-технічного архіву України (ЦДНТА)³, а також Державного

¹ Головна сторінка Центрального державного історичного архіву, [w:] <http://www.ediak.archives.gov.ua/>

² Головна сторінка Центрального державного архіву вищих органів і управління, [w:] <http://www.tsdavo.gov.ua/>

³ Головна сторінка Центрального державного науково-технічного архіву Харківської області, [w:] <http://www.archive.gov.ua/>

архіву Харківської області (ДАХО)⁴, Державного архіву Львівської області⁵ і Державного архіву Одеської області⁶.

Для початку хотілося відзначити, що в сучасних умовах немає необхідності говорити про місце і значимість автоматизованих інформаційних технологій для архівної справи. Відійшли в минуле дискусії про напрямки і допустимих меж за використання комп'ютерів, на порядку денному – обговорення пріоритетів в цій сфері, особливостей конкретних технологічних рішень, найбільш ефективні способи їх використання.

Будь-який сайт, в тому числі і сайт архівної установи, розробляється, насамперед, для користувачів. При цьому необхідно враховувати, що коло інтернет-користувачів архіву значно ширше, ніж коло традиційних відвідувачів архівів. У нашій статті спробуємо розглянути архівні сайти з точки зору потреб різних категорій користувачів: звичайних користувачів, професійних дослідників, істориків-аматорів, журналістів, студентів ВУЗів і самих архівістів, для яких Інтернет поступово стає засобом комунікації і одним з інструментів широкого маркетингу архівів в сучасному суспільстві. При цьому ми виходимо з міркувань, що основні цілі розробників архівних сайтів полягали в обліку запитів різних категорій користувачів і прагненні зробити задоволення цих запитів для користувачів найбільш простим і зрозумілим.

Перша виділена нами категорія – звичайний користувач. У цю категорію ми включили людей, які цікавляться минулим свого роду так і користувачів, які звертаються до архіву з соціально-правовими запитамі. Розгляд сайтів архівів з точки зору даної групи людей дозволило зробити ряд цікавих спостережень. На жаль, окремих розділів присвячених генеалогії не знайшли, хоча такий досвід неодноразово зустрічали у зарубіжних колег, у тому числі на сайтах польських архівів. Трохи краща ситуація з Інтернет обслуговуванням соціально-правових запитів громадян. На всіх розглянутих нами архівних сайтах присутня інформація про процедуру подачі заявок, терміни їх виконання, перелік платних і безкоштовних послуг архіву, прикріплені бланки заяв. На сайті ЦДАВО України така інформація розміщена в рубриці «Звернення громадян»⁷, як і на сайті ЦДІАК⁸. Проте на сайті ЦДАВО України у підрубриці існує Інтернет-приймальня, яка працює на достатньо високому рівні та регулярно перевіряється і оновлюється. Сайти Державних

⁴ Головна сторінка Державного архіву Харківської області, [w:] <http://www.archives.kh.gov.ua/>

⁵ Головна сторінка Державного архіву Львівської області, [w:] <http://www.archivelviv.gov.ua/>

⁶ Головна сторінка Державного архіву Одеської області, [w:] <http://www.archive.odessa.gov.ua/>

⁷ Звернення громадян Центрального державного архіву вищих органів влади та управління України, [w:] <http://www.tsdavo.gov.ua/4/webpages/61560291.html>

⁸ Звернення громадян Центрального державного історичного архіву, [w:] <http://www.cdiak.archives.gov.ua/zvernenuya.php>

архівів Харківської,⁹ Львівської¹⁰ і Одеської¹¹ областей також мають рубрики «Звернення громадян», які містять приклади і бланки запитів. Однак сама форма подача інформації вкрай незручна для користувачів: сторінка перевантажена згадками і посиланнями на нормативні документи щодо використання та доступу до інформації. При цьому важливою перевагою ДАХО є наявність такої послуги на сайті як «Інтернет-приймальня»¹², яка дозволяє в електронному режимі оформити запит і отримати по ньому інформацію. Однак через велику кількість заявок, в даний час «Інтернет-приймальня» не виконує генеалогічні запити. Як рекомендації можна запропонувати зробити дану послугу платною і тоді самі співробітники архіву були б зацікавлені в виконанні інтернет-запитів та кількість подібних запитів скоротилося. Також хотілося б відзначити сайт архіву Львівської області, де в рубриці «Звернення громадян» надано крім загальних відомостей, інформація про терміни виконання соціально-правових запитів, в графіках показана статистична інформація про роботу архіву в цій сфері, завжди написані попередження про можливі складнощі і т.д.

Перейду до аналізу сайтів з точки зору категорії професійних дослідників. При цьому зосереджу увагу на центральних державних сайтах: ЦДІАК та ЦДАВО України. Дослідників в першу чергу на сайтах архівів цікавить інформація про умови роботи в архіві, а також можливість переглянути описи справ, зробити попереднє замовлення. На сайті ЦДАВО України є додаткові рубрики¹³, спеціально створені для дослідників і електронний каталог. Його розділи «Фонди», «Організації», «Покажчики», є пошук фондів, іменний показник і географічний. Дослідник в один клік може переглянути потрібну йому інформацію. На сайті ЦДІАК такого роду інформація знаходиться в рубриці «Довідковий апарат»¹⁴, де представлена інформація про Фонди архіву, проте вона носить загальний характер (зазначена загальна кількість фондів); представлена інформація про видані покажчики, перегляд яких не доступний онлайн; представлені оцифровані варіанти описів, проте на даний момент тільки чотирьох. Будемо сподіватися, що робота не буде на цьому зупинятися. Як позитивний момент можна відзначити, що на сайті ЦДІАК надана інформація про опубліковані описи і огляди цих описів.

Відносно комунікації архівів із засобами масової інформації та журналами важливо відзначити, що практично на кожному сайті на першій

⁹ *Звернення громадян Державного архіву Харківської області*, [w:] http://www.archives.kh.gov.ua/?page_id=759

¹⁰ *Звернення громадян Державного архіву Львівської області*, [w:] <http://www.archive.lviv.gov.ua/archive/information/zvernennja-gromadjan/>

¹¹ *Звернення громадян Державного архіву Одеської області*, [w:] http://www.archive.odessa.gov.ua/zvernennya_gromadyan/

¹² *Інтернет-приймальня Державного архіву Харківської області*, [w:] http://www.archives.kh.gov.ua/?page_id=24

¹³ *Головна сторінка Центрального державного архіву вищих органів і управління*, [w:] <http://www.tsdavo.gov.ua/>

¹⁴ *Довідковий апарат Центрального державного історичного архіву*, [w:] <http://www.cdiak.archives.gov.ua/daparat.php>

сторінці відображені новини архіву, у вигляді коротких заміток про архівні заходи, надається фотозвіт. Однак не на всіх сайтах є рубрика анонси. Приємно, що на сайтах Державних архівів Харківської¹⁵ і Одеської¹⁶ областей такі рубрики існують. Дуже цікавим є досвід ЦДІАК, архівісти якого в даний час активно виступають на телебаченні в програмі «Громадська приймальня»¹⁷ (програму можна переглянути на youtube) з рубрикою корисних порад з приводу проведення генеалогічних досліджень та інших аспектів роботи в архіві. На сайті ЦДАВО України в рубриці «Міжнародна і публічна діяльність»¹⁸ також можемо бачити інтерв'ю і виступи керівництва архіву, це участь в аналітичному ток-шоу «У центрі уваги» на телеканалі Київ, в телепрограмі «Позиція» на каналі «Рада», ефіри на радіо «Культура», публікації в газеті «Київ» та інших. Важливо зауважити, що це все не поодинокі випадки, а регулярне співробітництво.

Відносно категорій користувачів, які професійно цікавляться роботою архіву, його історією (до такої категорії ми зараховуємо і студентів-архівістів), то потрібно зазначити, що майже кожен архів сьогодні створює онлайн виставки, які представляють собою не тільки текстову інформацію про історичні події, але і оцифровані документальні та візуальні матеріали. Вважаємо важливим відзначити, що сайт ЦДНТА розміщує подібні матеріали на головній сторінці¹⁹ сайту, чим презентує себе не тільки як установа, яка обробляє і зберігає архівні матеріали, але і прагне до їх популяризації. Важливою в просвітницькому плані є рубрика «Видання» або «Публікації на сайті». Необхідно зазначити, що, на всіх розглянутих сайтах (ЦДІАК²⁰, ЦДАВО України²¹, Державних архівів Харківської²², Львівської²³, Одеської²⁴ областей, ЦДНТА²⁵) можна не тільки ознайомитися з назвами видань, а й отримати доступ до повнотекстових варіантів. В якості рекомендації до науково-просвітницької діяльності архівів хотілося б порекомендувати створення спеціалізованих сторінок архівів в соціальних мережах.

Відносно інтересів категорії архівісти, потрібно сказати, що для міжархівних комунікацій важливі рубрики, що інформують про спеціалізовані

¹⁵ Анонси Державного архіву Харківської області, [w:] <http://www.archives.kh.gov.ua/>

¹⁶ Анонси Державного архіву одеської області, [w:] <http://www.archive.odessa.gov.ua/>

¹⁷ Архів у ЗМІ Центрального державного історичного архіву, [w:] http://www.cdiak.archives.gov.ua/archiv_u_zmi.php

¹⁸ Міжнародна та публічна діяльність Центрального державного вищих органів влади та управління, [w:] <http://www.tsdavo.gov.ua/4/webpages/61560243.html>

¹⁹ Головна сторінка Центрального державного науково-технічного архіву Харківської області, [w:] <http://www.archive.gov.ua/>

²⁰ Наші публікації Центрального державного історичного архіву України, [w:] http://www.cdiak.archives.gov.ua/nashi_publicatsii.php

²¹ Публікації Центрального державного архіву вищих органів влади та управління України, [w:] <http://www.tsdavo.gov.ua/4/webpages/61560211.html>

²² Збірники архівних документів Державного архіву Харківської області, [w:] http://www.archives.kh.gov.ua/?page_id=10165

²³ Публікації Державного архіву львівської області, [w:] <http://www.archive.lviv.gov.ua/>

²⁴ Публікації Державного архіву Одеської області, [w:] <http://www.archive.odessa.gov.ua/publikacii/>

²⁵ Публікації Центрального державного науково-технічного архіву Харківської області, [w:] <http://www.archive.gov.ua/ukr/category/vidannya.html>

заходи: конференції, круглі столи. Така інформація представлена на сайтах більшості з переглянутих сайтів.

Підводячи підсумки, можна відзначити ще кілька позитивних особливостей всіх переглянутих сайтів: це робота сайтів в трьох версіях українською, російською та англійською мовами, що дозволяє навіть іноземним користувачам заходити на сайт і переглядати інформацію про архів. До позитивних сторін можна віднести наявність версії сайту для людей з вадами зору, що говорить про турботу до таких користувачам з боку архівної установи.

Однак аналіз українських сайтів виявив і цілий ряд їх слабких сторін. Перш за все, недоліки наших архівів пов'язані з їх обов'язковою структурою. Ця структура передбачає скоріше не облік запитів користувачів, скільки презентацію нормативної бази роботи архіву. Таким чином, концепція сайтів наших архівів спрямована на комунікацію з владою, з її законодавчими та виконавчими органами. Такі рубрики в додатковому меню як «Державні закупівлі», «Регуляторні акти», «Запобігання проявам корупції», «Реалізація Закону України «Про очищення влади» і т.д. не зовсім зрозумілі для будь-якої категорії користувачів. Іноді під ними ховається корисна інформація, так на сайті ЦДІАК²⁶ та ДАХО²⁷, під рубрикою «Доступ до публічної інформації» розміщені бланки запитів до архіву, проте і на цій сторінці витяги з нормативних документів про використання інформації відтісняють на третій план інформацію для користувачів. Створюється враження, що комунікація з користувачами є другорядним завданням сайтів архівів. Розуміємо, що ситуацію не змінити знизу в умовах централізованої системи управління архівами. Але можливо, ситуацію може частково поліпшити створення на сайтах архівів додаткових меню, спрямованих на задоволення інтересів різних категорій користувачів, паралельно з меню, повністю присвяченого презентації нормативної бази роботи архіву.

Bibliografia

- Анонси Державного архіву Одеської області [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.archive.odessa.gov.ua/>
- Анонси Державного архіву Харківської області [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.archives.kh.gov.ua/>
- Архів у ЗМІ Центрального державного історичного архіву [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://www.cdiak.archives.gov.ua/arxiv_u_zmi.php
- Головна сторінка Державного архіву Львівської області [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.archivelviv.gov.ua/>
- Головна сторінка Державного архіву Одеської області [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.archive.odessa.gov.ua/>
- Головна сторінка Державного архіву Харківської області [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.archives.kh.gov.ua/>
- Головна сторінка Центрального державного архіву вищих органів і управління [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.tsdav.gov.ua/>

²⁶ Доступ до публічної інформації Центрального державного історичного архіву, [w:] http://www.cdiak.archives.gov.ua/dostup_do_publicnoi_informatsii.php

²⁷ Доступ до публічної інформації Державного архіву Харківської області, [w:] http://www.archives.kh.gov.ua/?page_id=736

- Головна сторінка Центрального державного історичного архіву [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.cdiak.archives.gov.ua/>
- Головна сторінка Центрального державного науково-технічного архіву Харківської області [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.archive.gov.ua/>
- Збірники архівних документів Державного архіву Харківської області [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://www.archives.kh.gov.ua/?page_id=10165
- Звернення громадян Державного архіву Львівської області [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.archivelviv.gov.ua/archive/information/zvernennja-gromadjan/>
- Звернення громадян Державного архіву Одеської області [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://www.archive.odessa.gov.ua/zvernennya_gromadyan/
- Звернення громадян Державного архіву Харківської області [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://www.archives.kh.gov.ua/?page_id=759
- Звернення громадян Центрального державного архіву вищих органів влади та управління України [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.tsdavo.gov.ua/4/webpages/61560291.html>
- Звернення громадян Центрального державного історичного архіву [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.cdiak.archives.gov.ua/zvernennya.php>
- Довідковий апарат Центрального державного історичного архіву [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.cdiak.archives.gov.ua/daparar.php>
- Доступ до публічної інформації Державного архіву Харківської області [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://www.archives.kh.gov.ua/?page_id=736
- Доступ до публічної інформації Центрального державного історичного архіву [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://www.cdiak.archives.gov.ua/dostup_do_publichnoi_informatsii.php
- Інтернет-приймальня Державного архіву Харківської області [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://www.archives.kh.gov.ua/?page_id=24
- Міжнародна та публічна діяльність Центрального державного вищих органів влади та управління [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.tsdavo.gov.ua/4/webpages/61560243.html>
- Наші публікації Центрального державного історичного архіву України [Електронний ресурс]. – Режим доступу: http://www.cdiak.archives.gov.ua/nashi_publicatsii.php
- Публікації Державного архіву Львівської області [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.archivelviv.gov.ua/>
- Публікації Державного архіву Одеської області [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.archive.odessa.gov.ua/publikacii/>
- Публікації Центрального державного архіву вищих органів влади та управління України [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.tsdavo.gov.ua/4/webpages/61560211.html>
- Публікації Центрального державного науково-технічного архіву Харківської області [Електронний ресурс]. – Режим доступу: <http://www.archive.gov.ua/ukr/category/vidannya.html>



Archived websites as a way of communication (for example, sites Archives of Ukraine)

This article analyzes the communication strategies of the official websites of a number of archives of Ukraine, aimed at different categories of users of these sites. Archived websites examined in terms of needs: regular users, professional researchers, amateur historians, journalists, university students and archivists themselves, for which the Internet has become a means of communication and a tool for marketing a wide archives in modern society. We proceed from the considerations that the main purpose of archival site developers is to integrate the needs of different categories of users and to make an effort to meet these requests most simple and intuitive for users. These positive features of all the sites you've visited from the different categories of

users are shown and a number of weaknesses is found. The ways to solve the problem moments offered as recommendations.

Key words: archive, communications, archive site, user, researcher, archivist, archival institutions.



Архивные сайты, как способ коммуникации (на примере сайтов архивов Украины)

В данной статье проанализированы коммуникативные стратегии официальных сайтов ряда архивов Украины, направленные на различные категории пользователей этих сайтов. Архивные сайты рассмотрены с точки зрения потребностей: обычных пользователей, профессиональных исследователей, историков-любителей, журналистов, студентов ВУЗов и самих архивистов, для которых Интернет становится средством коммуникации и одним из инструментов широкого маркетинга архивов в современном обществе. При этом мы исходим из соображений, что основные цели разработчиков архивных сайтов заключались в учете запросов различных категорий пользователей и стремлении сделать удовлетворения этих запросов для пользователей наиболее простым и понятным. Указаны положительные особенности всех просмотренных сайтов со стороны различных категорий пользователей и обнаружен целый ряд слабых сторон. В качестве рекомендации предложены пути решения проблемных моментов.

Ключевые слова: архив, коммуникации, архивный сайт, пользователь, исследователь, архивист, архивные учреждения.



АРХІВНІ САЙТИ, ЯК СПОСІБ КОМУНІКАЦІЇ (НА ПРИКЛАДІ САЙТІВ АРХІВІВ УКРАЇНИ)

В даній статті проаналізовані комунікативні стратегії офіційних сайтів ряду архівів України, спрямовані на різні категорії користувачів цих сайтів. Архівні сайти розглянуті з точки зору потреб: звичайних користувачів, професійних дослідників, істориків-любителів, журналістів, студентів ВНЗ і самих архівістів, для яких Інтернет стає засобом комунікації і одним з інструментів широкого маркетингу архівів в сучасному суспільстві. При цьому ми виходимо з міркувань, що основні цілі розробників архівних сайтів полягали в обліку запитів різних категорій користувачів і прагненні зробити задоволення цих запитів для користувачів найбільш простим і зрозумілим. Вказані позитивні особливості всіх переглянутих сайтів з боку різних категорій користувачів і виявлено цілий ряд слабких сторін. В якості рекомендації запропоновані шляхи вирішення проблемних моментів.

Ключові слова: архів, комунікації, архівний сайт, користувач, дослідник, архівіст, архівні установи.

Ірина Калугіна

CHARKOWSKI UNIWERSYTET NARODOWY IM. W. KARAZINA, UKRAINA
knysh.irina.89@gmail.com

Особові фонди вчених-істориків Харківського університету: проблеми формування та збереження

Spuścizny historyków Uniwersytetu Charkowskiego: problemy kształtowania i zachowania

Artykuł został poświęcony badaniu spuścizn archiwalnych wybitnych historyków Uniwersytetu Charkowskiego i kluczowym problemom ich tworzenia, systematyzacji i przechowywania. Należy zauważyć, że większość naukowców, którzy gromadzili takie materiały, niezbyt odpowiedzialnie podchodziła do ich zachowania. W artykule została również sformułowana teza o potrzebie współpracy archiwistów z uniwersytetem na tym polu, a także stworzenia specjalnej instrukcji dla naukowców oraz komisji odpowiedzialnej za zachowanie tego typu dokumentów.

Słowa kluczowe

Uniwersytet Charkowski, spuścizny, historyk, archiwum

Важливе місце в сучасних університетах займають традиції, які являються символом стабільності академічного життя та фактором формування університетської ідентичності¹. Вони дають можливість шанобливо ставитися до минулого, пов'язати між собою різні покоління університетів.

Серед таких традицій, в першу чергу, необхідно виділити шанування імені Вчителя як викладача та науковця. Адже збереження пам'яті про видатних викладачів, вчених, засновників наукових шкіл, вивчення їх досягнень дає можливість мотивувати покоління молодих науковців на нові звершення, показати приклад якісної роботи і «справжнього професіонала своєї справи».

Повною мірою це стосується і Харківського університету. Протягом усього періоду існування назва університету змінювалась кілька разів. Сучасна назва – Харківський національний університет імені В. Н. Каразіна (далі скорочено – ХНУ ім. В. Н. Каразіна).

В університеті регулярно відбуваються ювілейні заходи, іменні конференції, виходять друком збірники статей на пошану того чи іншого професора,

¹ Е.А. Вишленкова, *Terra Universitatis: Два века университетской культуры в Казани*, Казань 2005.

на будинках університету відкрито чимало меморіальних дощок, є в нашому університеті й іменні аудиторії і т.д.

Дещо інше значення має вивчення та збереження творчого спадку «університетської людини». Серед величезної такого роду документальних матеріалів важлива роль належить особовим фондам. Цінність їх полягає в багатоаспектності змісту та різноманітності видів. Зберегти і систематизувати ці особові фонди не так легко.

В Харківському університеті документальна спадщина видатних учених – істориків, які пов'язані з університетом, все частіше стає об'єктом наукового дослідження. Без залучення такого роду документів неможливо вивчати життєвий та творчий шлях вченого і університету у цілому. Дуже часто в них містяться інформація про факти і події, які практично неможливо відшукати у офіційній документації.

«Творча лабораторія» кожного вченого являє собою унікальне явище. З'ясувати механізми її функціонування можливо лише тоді, коли до рук дослідника потрапляє так званий «великий текст» науковця (тобто вся його творча спадщина, включаючи рукописи праць, листування, замітки, конспекти тощо). Саме цей комплекс джерел дає змогу побачити внутрішній світ науковця, охарактеризувати коло його спілкування, творчі контакти, інтереси, дізнатися про найближчих друзів і колег, висвітлити суспільну, громадську і наукову діяльність.

Втім, більшість вчених відносяться до збереження такого роду матеріалів без особливої уваги, зовсім не думаючи, як цей спадок може бути важливим для нащадків. Не дивно, що часто після смерті науковця все це опиняється на «смітнику».

В Харківському університеті до істориків, які дійсно усвідомлено підійшли до формування і збереження своїх фондів можна віднести тільки Бориса Петровича Зайцева (1927 – 2014) та Володимира Івановича Кадеєва (1927 – 2012). Вони змогли не тільки створити, систематизувати і узагальнити свої особові фонди, але й навіть до своєї смерті встигнути передати їх на державне зберігання до архіву. Так, наприклад, до Зайцева Бориса Петровича за його запрошенням навіть додому приїжджали архівні співробітники і відбирали самостійно матеріали.

Наразі значна частина особового фонду цих видатних істориків передана і знаходиться в Державному архіві Харківської області. Матеріали Бориса Петровича і Володимира Івановича об'єднані в один фонд під назвою «Видатні історики Харківщини» і детально описані ще в 2007 році². Доступ до них вільний. Серед цих матеріалів зустрічаються й такі, що не містять наукової цінності: дублікати, непрофільні чи малозначимі документи (квитанції, залізничні квитки та ін.)³.

² Державний архів Харківської області, Ф.6529, Оп. 1–2.

³ О. Коптева. *Фонди особистого походження в Державному архіві Харківської області*, «Харківський архівіст», 2007, № 2, с. 36.

В Державному архіві Харківської області містяться також і особові фонди таких відомих істориків Харківського університету як Михайло Васильович Клочков (1877 – 1952)⁴ та Олександр Петрович Рославський-Петровський (1816 – 1872)⁵.

Про справу особового фонду професора кафедри російської історії М.В.Клочкова не відомо, звідки і коли документи фондоутворювача потрапили на державне зберігання. Фонд достатньо великий і містить високий інформаційний потенціал. Особливо про життя університетського колективу в роки Української революції (1917–1919)⁶.

Подібна ситуація і з історією особового фонду професора, одного із ректорів Харківського університету О.П.Рославського-Петровського. Цей фонд невеликий за об'ємом і відомо тільки, що він був переданий із колишнього Центрального державного літературного архіву Союзу Радянських Соціалістичних Республік в Державний архів Харківської області після 1991 року. А як він там з'явився залишається загадкою. Хронологічно матеріали з фонду охоплюють період, коли професор був на посаді декана історико-філологічного факультету та на посаді ректора Харківського університету.

У нашій установі центром зібрання, збереження і систематизації матеріалів із особистих фондів істориків виступає Музей історії університету. Одразу слід зазначити, що в процесі цієї роботи співробітники музею стикаються із рядом проблем. Першочергова проблема – це те, що матеріали приходиться відшукувати і самостійно збирати по невеликим частинкам. Кафедри та факультети такою роботою не займаються. Як уже зазначалося, самі науковці не схильні займатися такою діяльністю.

Виключенням, знову ж таки, можна назвати історика Бориса Петровича Зайцева, який ще при житті самостійно приніс і передав на зберігання до Музею історії університету значну своїх документів і матеріалів (довідки із школи, атестат, похвальні грамоти, медалі, значки і т.д.). Наразі це один із найбільших фондів Музею⁷.

Взагалі, слід зазначити, що серед особових фондів Музею переважають ті, які пов'язані із істориками. Так, великою кількістю одиниць зберігання вирізняється і фонд одного із ректорів Харківського університету, дослідника історії Слобожанщини Дмитра Івановича Багалія (1857–1932)⁸. Значна частина особистих матеріалів залишилася в університеті після нього і потім була передана до музею.

Фонд відомого антикознавця, археолога Костянтина Едуардовича Гриневича (1891 –1970) містить деякі особисті речі, вітальні грамоти та навіть

⁴ Державний архів Харківської області, Ф.1027, Оп. 1–2.

⁵ Державний архів Харківської області, Ф.1011, Оп. 1.

⁶ *Харківський університет: Історичний екскурс за архівними документами (1864–1994)*, под ред. М.А. Балишева, О.М. Мащенко, Харків 2004, s. 52.

⁷ Музей історії ХНУ ім. В. Н. Каразіна, Ф. 8, Оп. 7, П. 3–5.

⁸ Музей історії ХНУ ім. В. Н. Каразіна, Ф. 8, Оп. 2, П. 22–27, 28, 29–31, 34–39, 40–46.

рукописні статті, які жодного разу не публікувалися⁹. Історія формування фонду невідома.

Серед матеріалів вченого-болгариста, одного із деканів історичного факультету, Степана Івановича Сідельнікова (1916–1977) в Музеї зберігається особисте листування професора¹⁰. Більша частина особового фонду наразі знаходиться в Центрі болгаристики і балканських досліджень імені Марина Дринова Харківського національного університету імені В. Н. Каразіна¹¹. Знову ж таки одиниці зберігання доводилося збирати самостійно.

Особистий фонд археолога і антикознавця Володимира Івановича Кадеева (1927–2012) складається із всіляких грамот, нагородних значків, посвідчень до них, які охоплюють період студентства та роботи в університеті¹².

Останнім часом почастишали такі випадки, коли особисті речі та документи науковців після їх смерті до Музею університету передаю їхні діти або родичі. Ймовірно цьому сприяє виставкова діяльність Музею, коли ті чи інші матеріали з особових фондів виставляються для вільного огляду членами університетської громади.

Саме так виник особовий фонд видатного археолога Бориса Андрійовича Шрамка (1921–2012). Він містить документи, всілякі грамоти, фотографії, особисті речі, які принесла його донька¹³.

Подібним чином почав формуватися і особистий фонд Аркадія Ісаковича Епштейна (1922–2005)¹⁴. Частину його матеріалів до Музею також принесла донька.

В Музеї історії університету містяться матеріали з особистих фондів Марина Дринова (1838–1906)¹⁵, Олександри Яковлівни Ефименко (1848 – 1918)¹⁶, Миколи Івановича Костомарова (1817 – 1885)¹⁷, Валерія Федоровича Мещерякова (1947–2002)¹⁸, Генріха Венеціановича Фрізмана (1907 – 1993)¹⁹. Деякі з них зовсім невеликі за обсягом і налічують всього на всього по декілька одиниць зберігання. Знову ж таки всі матеріали були зібрані по маленьким частинкам і доля переважної їх частини надходження невідома.

Слід зазначити, що протягом останніх років практика формування особових фондів практично не змінилась. Здебільшого архівісти просто очікують на випадок. На нашу думку, має бути створена певна система норм та дій, яка б сприяла формуванню і вивченню подібних фондів. Адже їх цінність є надзвичайно великою.

⁹ Музей історії ХНУ ім. В. Н. Каразіна, Ф. 8, Оп. 4, П. 8–10.

¹⁰ Музей історії ХНУ ім. В. Н. Каразіна, Ф. 8, Оп. 15, П. 2, 5, 5а, 6.

¹¹ Центр болгаристики та балканських досліджень ім. Марина Дринова ХНУ ім. В. Н. Каразіна, Ф. проф. С.І. Сідельнікова, Оп. 1.

¹² Музей історії ХНУ ім. В. Н. Каразіна, Ф. 8, Оп. 9, П. 28.

¹³ Музей історії ХНУ ім. В. Н. Каразіна, Ф. 8, Оп. 22, П. 6.

¹⁴ Музей історії ХНУ ім. В. Н. Каразіна, Ф. 8, Оп. 24, П. 1.

¹⁵ Музей історії ХНУ ім. В. Н. Каразіна, Ф. 8, Оп. 5, П. 5.

¹⁶ Музей історії ХНУ ім. В. Н. Каразіна, Ф. 8, Оп. 5а, П. 1.

¹⁷ Музей історії ХНУ ім. В. Н. Каразіна, Ф. 8, Оп. 9, П. 25.

¹⁸ Музей історії ХНУ ім. В. Н. Каразіна, Ф. 8, Оп. 11, П. 14.

¹⁹ Музей історії ХНУ ім. В. Н. Каразіна, Ф. 8, Оп. 18, П. 4.

До речі, з метою збереження пам'яті та популяризації спадщини науковців на історичному факультеті заснована спеціальна серія меморіальних видань. Кожне окреме видання являю собою збірку спогадів про видатного історика нашого факультету, а також систематизовану в хронологічному порядку інформацію про його праці, документи про життя та діяльність²⁰.

Питання про формування та популяризацію особових фондів учених потребує детального вивчення не тільки зі сторони архівістів, але і університету. В першу чергу, спільними зусиллями необхідно розробити пам'ятку із правилами, котра б дозволила архівістам та музейним працівникам цілеспрямовано збирати, зберігати і систематизувати матеріали особових фондів. Було б доцільно створити в університеті спеціальну комісію, яка б допомагала з комплектуванням особистих фондів, працювала з фондоутворюючими, проводила експертизу цінності матеріалів та сприяла передачі їх до відповідних архівних установ. Адже документи особового походження потребують спеціальних підходів на всіх етапах роботи з ними.

Bibliografia

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Державний архів Харківської області – Ф. 1027, Оп. 1-2; Ф. 1011, Оп. 1; Ф. 6529, Оп. 1-2.

Музей історії ХНУ ім. В. Н. Каразіна – Ф. 8, Оп. 2, П. 22–27, 28, 29–31, 34–39, 40–46; Ф. 8, Оп. 4, П. 8–10; Ф. 8, Оп. 5, П. 5; Ф. 8, Оп. 5а, П. 1; Ф. 8, Оп. 7, П. 3–5; Ф. 8, Оп., П. 25; Ф. 8, Оп. 9, П. 28; Ф. 8, Оп. 11, П. 14; Ф. 8., Оп. 15, П. 2, 5, 5а, 6; Ф. 8, Оп. 18, П. 4; Ф. 8, Оп. 22, П. 6; Ф. 8, Оп. 24, П. 1.

Центр болгаристики та балканських досліджень ім. Марина Дринова ХНУ ім. В. Н. Каразіна, – Ф. проф. С.І.Сидельнікова, Оп.1.

OPRACOWANIA NAUKOWE

Аркадий Исаакович Эпштейн. След на Земле: воспоминания, сост. И.А.Широбокова, С.М.Куделко, Харьков 2012.

Борис Кириллович Мигаль: воспоминания, документы, материалы, ред. С.И. Посохов, Харьков 2012.

Борис Петрович Зайцев: воспоминания и библиография, ред. С. И. Посохов, Харьков 2012.

Е.А. Вишленкова, *Terra Universitatis: Два века университетской культуры в Казани*, Казань 2005.

В.И. Кадеев. *Воспоминания*, ред. С. В. Дьячков, С. Д. Литовченко и др., Харьков 2013.

О. Коптева, *Фонды osobистogo походження в Державному архіві Харківської області, „Харківський архівіст” 2007, № 2.*

Валерий Федорович Мещеряков: человек, ученый, гражданин, ред. В. С. Бакиров, С. В. Дьячков, В. И. Кадеев и др., Харьков 2007.

Страницы из жизни Учителя (В.И. Астахов в исследованиях и воспоминаниях), ред. С. И. Посохов, Харьков 2002.

²⁰ Страницы из жизни Учителя (В.И. Астахов в исследованиях и воспоминаниях), ред. С. И. Посохова, Харьков, 2002; Валерий Федорович Мещеряков: человек, ученый, гражданин, ред. В. С. Бакирова, С. В. Дьячкова, В. И. Кадеева и др., Харьков, 2007; Борис Кириллович Мигаль: воспоминания, документы, материалы, ред. С. И. Посохова, Харьков, 2012; Борис Петрович Зайцев: воспоминания и библиография, ред. С. И. Посохова, Харьков, 2012; Аркадий Исаакович Эпштейн. След на Земле: воспоминания, сост. И.А.Широбокова, С.М.Куделко, 2012; В. И. Кадеев. *Воспоминания*, ред. С. В. Дьячкова, С. Д. Литовченко и др., 2013.

Харківський університет: Історичний екскурс за архівними документами (1864–1994), ред. М.А. Балишев, О.М. Мащенко, Харків 2004.



PERSONAL FUNDS OF SCIENTIST–HISTORIANS OF KHARKOV UNIVERSITY: PROBLEMS OF FORMATION AND PRESERVATION

The article investigates personal funds outstanding historians Kharkov University and key issues of forming, organizing and maintaining these assets. It is noted that most scientists to preserve such material include irresponsible. Formulated the thesis of the need for cooperation with the University of archivists, instructions and a special commission to preserve these kinds of documents.

Key words: Kharkov University, private foundations, historian, archive.



ЛИЧНЫЕ ФОНДЫ УЧЕНЫХ–ИСТОРИКОВ ХАРЬКОВСКОГО УНИВЕРСИТЕТА: ПРОБЛЕМЫ ФОРМИРОВАНИЯ И СОХРАНЕНИЯ

Статья посвящена исследованию личных фондов выдающихся ученых–историков Харьковского университета и ключевым проблемам формирования, систематизации и хранения этих фондов. Отмечается, что большинство ученых к сохранению такого рода материалам относятся безответственно. Формулируется тезис о необходимости сотрудничества архивистов с университетом, создание специальной памятки и комиссии для сохранения этих видов документов.

Ключевые слова: Харьковский университет, личные фонды, историк, архив.



ОСОБОВІ ФОНДИ ВЧЕНИХ–ІСТОРИКІВ ХАРКІВСЬКОГО УНІВЕРСИТЕТУ: ПРОБЛЕМИ ФОРМУВАННЯ ТА ЗБЕРЕЖЕННЯ

Стаття присвячена дослідженню особових фондів видатних вчених–істориків Харківського університету та ключовим проблемам формування, систематизації і збереження цих фондів. Відзначається, що більшість вчених до збереження такого роду матеріалів відносяться безвідповідально. Формулюється теза про необхідність співпраці архівістів з університетом, створення спеціальної пам'ятки та комісії для збереження цих різновидів документів.

Ключові слова: Харківський університет, особові фонди, історик, архів.

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

BARTOSZ STARĘGOWSKI

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

mroczek509@vp.pl

„Niecnego uczynku kmiecia Mikołaja Kiełczyka opisanie” Tekst źródłowy i komentarz do protestacji księdza Jana Wolstiniusa (Protestao Parochi Popouiens)

Materiał źródłowy zawarty w księgach grodzkich, będących wytworem działalności urzędu i sądu grodzkiego w danym województwie czy ziemi, dostarcza nam wielu informacji natury obyczajowej i społecznej. Księgi te są nieprzebranym źródłem wiedzy genealogicznej, heraldycznej, gospodarczej, administracyjnej i kulturowej. Początkowo dzielono je głównie na te zawierające dokumentację o charakterze wieczystym (*decreta iudicii castrensi*) oraz te, które jej nie posiadały (*acta officii castrensi*). W miarę upływu lat i powiększania się liczby wnoszonych dokumentów do ksiąg o charakterze niewieczystym, zaczęto w ich obrębie stosować podział merytoryczny na następujące kategorie: relacje, inskrypcje, dekryty, plenipotencje, rezygnacje¹. Księgi występowały również jako czystopisy (*inducta*) i brudnopisy (*protocollon*).

Dokument, którego dotyczy wspomniana edycja, to protestacja wpisana do ksiąg grodzkich gnieźnieńskich, serii *Relacje (inducta)* z lat 1649–1651². Protestacje, czyli skargi stron określane niekiedy także jako manifestacje, były czymś co dzisiaj nazwalibyśmy zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa. Nie rozpoczynały one procesu sądowego, ale były przyczynkiem do niego, bo zawiadomienie uruchamiało procedurę stwierdzającą naruszenie prawa, a w konsekwencji umożliwiało przygotowanie odpowiedniego pozwu sądowego³. Właśnie tego typu sprawę porusza wspomniana protestacja. Ksiądz Jan Wolstinius oskarżył chłopą Mikołaja Kiełczyka o pobicie na polu we wsi Popowo⁴. W powiecie gnieźnieńskim obecnie są dwie wsie o takiej nazwie Popowo-Ignaczewo i Popowo-Tomkowo. Dawniej Popowo dzieliło się na 3 wsie, nieformalnie stanowiące jedną majątność: Popowo mniejsze (Tomkowo), Popowo większe (Podleśne) i Popówko (Ignacze-

¹ *Dyplomatyka wieków średnich*, oprac. K. Maleczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, Warszawa 1971, s. 303–305.

² Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej APPoz.), Księgi grodzkie gnieźnieńskie (dalej Gr. Gn.), *Relationes (Inducta)*, sygn. Gr. 140.

³ J. Łosowski, *Akta sądów i urzędów szlacheckich w XIV–XVIII wieku*, [w:] *Dyplomatyka staropolska*, red. T. Jurek, Warszawa 2015, s. 279; W. Źruszczak, *Historia państwa i prawa polskiego*, t. I: (966–1795), wyd. 2, Warszawa 2013, s. 176–177.

⁴ *Protestacja księdza popowskiego*, APPoz., Gr. Gn., 140, k. 481–482.

wo). Wsie leżą 15 km od Gniezna i 9 km od Kłecka. W XVI w. należały one do kapituły gnieźnieńskiej, a następnie do prywatnych właścicieli. W XVIII w. Jan Gozimirski, oficjalnie złączył te trzy miejscowości w jedną majątność⁵. W protestacji nie wyjaśniono przyczyn napadu.

Warto wspomnieć o momencie powstania wspomnianej protestacji. 12 maja 1651 r., województwa poznańskie i kaliskie na sejmiku w Środzie podjęły decyzję o zorganizowaniu wyprawy pospolitego ruszenia przeciwko Kozakom⁶. W województwie kaliskim przygotowania trwały od 23 do 26 maja 1651 r. a odpowiedzialnym za organizację wyprawy był kasztelan kaliski Jakub Rozdrażewski⁷. Oczywiście od takich wypraw zwolnieni byli starcy, duchowni i wdowy, a ich jedynym obowiązkiem było wystawienie zastępstwa. Niestety na czas wyjścia z pospolitego ruszenia województwa pozostawały bezbronne. Czasem powoływano tzw. wojska powiatowe, które mogły zapewniać ochronę danego terytorium, ale województwo kaliskie postanowiło przekazać odpowiedzialność za bezpieczeństwo w ręce urzędników Andrzeja Twardowskiego – surogatora kaliskiego i Jana Wawrowskiego – wojskiego ziemskiego, którzy odpowiadać mieli za spokój w województwie na czas wyjścia szlachty na pospolite ruszenie⁸. Wyprawa trwała od czerwca do lipca. Tymczasem w województwach wielkopolskich doszło do niepokoju na tle społecznym. Rozruchy chłopskie objęły niektóre wsie wielkopolskie, takie jak Sypniewo, gdzie uzbrojeni chłopcy zaatakowali szlachtę. Zdarzały się także inne pojedyncze napady na szlachtę czy duchownych⁹. Nie miały one co prawda takiej skali jak powstanie Kostki-Napierskiego na Podhalu, ale wystąpiły. Pewną rolę odegrał tutaj agitator niejaki Kołakowski, który miał być rzekomo emisariuszem Bohdana Chmielnickiego, mającym wzbudzić antyszlacheckie powstanie w województwach wielkopolskich. Jego przywódcą miał być Piotr Grzybowski. Pochwycenie Kołakowskiego przez ludzi szlachcica Niedźwieckiego dzierżawcy wsi Królikowo przyspieszyło wybuch niewielkiego zrywu, który został bardzo szybko stłumiony przez siły podlegające miejscowym duchownym liczące 200 ludzi, na czele których stanął opat łądecki, ksiądz Jan Zapolski. Gerard Labuda powątpiewał nawet w to czy w ogóle możemy tu mówić o jakimkolwiek powstaniu chłopskim¹⁰. Trwająca wyprawa pospolitego ruszenia i brak należytego bezpieczeństwa oraz niestabilna sytuacja polityczna mogły mieć wpływ na zwiększenie występowania sytuacji konfliktowych pomiędzy szlachtą a chłopami. Oczywiście nie ma bezpośrednich dowodów na powiązanie sytuacji przedstawionej w protestacji z tymi wydarzeniami, tym bardziej warto to wziąć pod uwagę.

⁵ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. B. Chlebowski, W. Walewski, F. Sulimierski, t. VIII, Warszawa 1887, s. 806.

⁶ *Uchwała sejmiku województw poznańskiego i kaliskiego w Środzie 12 V 1651*, Biblioteka XX. Czartoryskich w Krakowie, sygn. 1774, s. 236–238.

⁷ *Skrypt z organizacji wyprawy pospolitego ruszenia powiatu kaliskiego 26 V 1651 Kalisz*, APPoz., Księgi grodzkie kaliskie (dalej Gr. Kal.), sygn. Gr. 276, k. 214–216.

⁸ *Litera subiudicis et tribuni calisiensi oblata*, APPoz., Gr. Kal., 276, k. 222.

⁹ A. Kersten, *Chłopi polscy w walce z najazdem szwedzkim 1655–1656*, Warszawa 1958, s. 32–33.

¹⁰ G. Labuda, *Rozruchy chłopskie na pograniczu wielkopolsko-pomorskim*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1956, t. II, z. 1, s. 9–26; *Słownik biograficzny historii powszechnej do XVII stulecia*, red. K. Lepszy, S. Arnold, Warszawa 1986, s. 158.

Dokument został wpisany do ksiąg grodzkich gnieźnieńskich i oblatowany we wtorek 20 czerwca 1651 r. przez Mikołaja Raduchowskiego¹¹. Obecna nazwa zespołu to Księgi Grodzkie Gnieźnieńskie, seria *Relationes*, zespół 13, sygnatura 140. Księga liczy 1151 kart¹². Wersja elektroniczna księgi grodzkiej jest dostępna na stronie internetowej szukajwarchiwach.pl¹³. Pod protestacją wpisani zostali świadkowie, którzy uczestniczyli w zdarzeniu i których zeznania mogły być w przyszłości wykorzystane podczas procesu¹⁴: „Ibidemque infrasp̄ta viderunt ac debite consp̄erunt uczt̄ miejsce na sześć zagonów circiter żyta potartego i suttanną na tym księdzu plebanie poszarpaną widzieli także i to zeznali, iż od trzech białych głów Małgorzaty Zyskiej, Jadwigi Florkowej, Jadwigi Szubickiej, z tejsze wsi Popowa kmiołek słyszeli, które kmiotówny przed tymysz zeznawającym woźnym i szlachtą zeznały, że będąc na ten czas w ogrodzie przy swojej robocie głos tego księdza plebana w polu słyszały. Petentes eam suam relationem idem ministeriali et nobilis a sesuscript et actis hisce connstari quo optinuerunt”.

Edycja źródłowa protestacji została sporządzona wedle wytycznych Kazimierza Lepszego, zawartych w instrukcji wydawniczej dla źródeł nowożytnych z 1953 r.¹⁵.

Tekst źródłowy

[k. 481] *Przyszedłszy obecnie do urzędu i ksiąg tutecznych grodzkich gnieźnieńskich wielebny, ksiądz Jan Wolstinius pleban popowski solenniter skarżel się i protestował przeciwko robotnemu Mikołajowi Kielczykowi, robotnego Kiliana synowi a robotnego Musiała kmiecia i poddanego J[ego]M[ości]P[ana]Andrzeja Wilczyńskiego dziedzica tejsze wsi Popowa parobka [k. 481v] o to, iż on nie respektując na prawo i pokój pospolity protestanta człeka spokojnego na ten czas pacierze między żytem w polu mówiącego w piątek blisko przeszły z kołem dębowym naszedł i z tyłu potajemnie jemu zaszedłszy chciał go onym kołem przebić (co uczynił by był nihi Diuina providentia adeset) który to conquirens widząc się być prawie w wielkim niebezpieczeństwie uchodzić nie mogąc bo by go był snadnie tymże kołem potrącił, upominać go protestant począł aby tak zły rzeczy nie ważył się czynić obiecując mu we wszelki jego praetensiej złośliwy dać iustificacią o sobie i gdy by potrzeba, et satisfactionem, on jednak nic nie pomnąc na bojażń Bożą i na protestanta osobę kapłańską odpowiedział mu zelżywie w te słowy: „Skurwysynu popie dziś mi tu już legniesz i ostatnie życie twoje”. Interim zamierzył się onym kołem, tylko do uderzenia nie przyszło,*

¹¹ APPoz., Gr. Gn., 140, k. 481, 482.

¹² J. Bielecka, *Inwentarze ksiąg archiwów grodzkich i ziemskich wielkopolski XIV-XVIII w.*, Poznań 1965, s. 326.

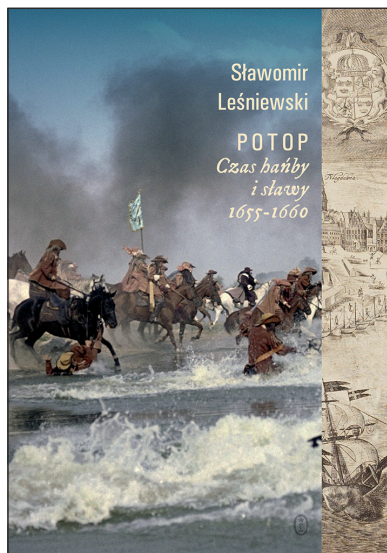
¹³ <http://szukajwarchiwach.pl/53/13/0/-/Gniezno%20Gr.140#tabSkany>

¹⁴ APPoz., Gr. Gn., 140, k. 482; W. Uruszczak, *op. cit.*, s. 280–281.

¹⁵ *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.

pomieniony protestant podskoczył pod ów koł i uchwycił go a on porzuciwszy koł przerzeczonego protestanta za ramiona ujął i o ziemię ciężko jako człeka w leciech podeszłego uderzył, kolanyswemi gniótł jako mu się podobało z czego się chlubił przed wielą ludzi w polu przy robocie na ten czas będących. A gdy co już ksiądz pleban od ziemię się podnieść usiłował za każdąrazą onego obaleł i czynił z protestantem co chciała głowę rwał jako się i sam z tego chlubił aż dopiero kiedy pod koł opuszczony skoczył. Ksiądz ten pleban widząc ostatnie swe niebezpieczeństwo tym prędy porwawszy się z onego miejsca na którym go po życie na kilka zagonów walał uszedł, a puściwszy laskę i czapeczkę, po które to rzeczyniewiasta potym chodziła nie dosyć na tym, iż conquerenta podespectował, za włosy rwał i na ziemi leżącego do swego upodobania gniótł kandy sutannę dosyć przystojną na nim poszarpał ale na większy contempt jego z kołem onym po wsi chodził i w dom go matki swej przyniósł i przy robocie nazajutrz przez cały dzień obelgą czyniąc przy innych jako osobliwie przy Wojciechu Pikorze kmiociu, Jakubie Kuflu rataju [k. 482], Wojciechu Krupie, abo statecznym także ratajom przy każdym wspomnieniu protestanta złym synem popowskim przezywając chlubił się z tego powiadając że miał dosyć bo się dostatecznie kolanami nagniół.

RECENZJE



Sławomir Leśniewski, *POTOP. Czas hańby i sławy 1655–1660*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2017, ss. 416

Okres II wojny północnej, potocznie zwanej w Polsce „Potopem”, ma bogatą bibliografię zarówno naukową, jak i popularnonaukową. Był to niewątpliwie bardzo trudny czas w dziejach Rzeczypospolitej, która zmagiała się z wieloma problemami jeszcze przed agresją szwedzką. Najazd zamorskiego sąsiada dodatkowo je spotęgował i przysporzył kolejnych wyzwań. W ciągu kilku lat państwo polskie poniosło ogromne straty zarówno w sferze gospodarczej, infrastrukturalnej, jak i demograficznej. Szwedzi spustoszyli majątki szlacheckie, rozgrabili ich dobytek i spowodowali niepowetowane

straty wśród mieszkańców Rzeczypospolitej. Echa tych działań rzutowały na osłabienie i znaczenia kraju nie tylko na arenie międzynarodowej, ale miały również wpływ na bardzo poważne problemy wewnętrzne. I choć za czasów Jana III Sobieskiego udało się odnieść kilka spektakularnych sukcesów militarnych i politycznych, nie zmieniły one zasadniczo trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się Polska w drugiej połowie XVII w.

Z tematem „Potopu” postanowił zmierzyć się Sławomir Leśniewski w swoim eseju. W syntetycznym wywodzie autor zaprezentował najważniejsze wydarzenia, które miały miejsce w latach 1655–1660. Przedstawił zarówno momenty, które stanowią czarną kartę w dziejach ówczesnego państwa, ale również te, które ukazują chwałę i dumę oręża polskiego. Na koniec postawił dość niecodzienne pytanie: Czy „Potop” mógł przynieść ocalenie Rzeczypospolitej? Na nie czytelnicy muszą odpowiedzieć sobie sami. Autor dał jedynie pewne wskazówki, wyrażając przy tym przypuszczenia w rodzaju: co by mogło być gdyby?

Esej składa się z dwóch części. W pierwszej z nich zostały zaprezentowane postaci i wydarzenia, które w sposób bezpośredni lub pośredni oddziaływały na wydarzenia, jakie miały miejsce we wskazanej przez autora cezurze czasowej. Leśniewski zarysował przede wszystkim postać podkanclerzego Hieronima Radziejowskiego, uznawanego przez historiografię polską za synonim zdrady narodowej¹ oraz naszkicował konflikt między nim a królem Janem II Kazimierzem Wazą, który doprowadził do zdrady dyplomatycznej, a w konsekwencji do ułatwienia królowi szwedzkiemu Karolowi X Gustawowi ataku na Rzeczpospolitą. W rozdziale tym autor pokazał także kulisy sporu, za zoğnienie którego winę ponosił nie tylko

¹ A. Kersten, *Hieronim Radziejowski. Studium zdrady i opozycji*, Warszawa 1988.

podkanclerzy, ale i król. Autor wystawił również surową ocenę Janowi II Kazimierzowi (s. 110–111). Trzeba przyznać, że postać tego monarchy nie jest jednoznaczna i od wielu lat toczy się wokół niej naukowa dyskusja. Ostatni władca z dynastii Wazów nie cieszył się popularnością wśród szlachty, szczególnie w ostatnim okresie swego panowania, ale jednocześnie podjął próby reform, mających na celu wzmocnienie władzy królewskiej i odnowę Rzeczypospolitej. Dlatego też doznanych niepowodzeń nie należy zrzucać jedynie na karb nieudolności monarchy. Winę za sytuację w równym albo i w większym stopniu ponosiła również szlachta i jej specyficzne podejście do państwa. Poza tym Jan II Kazimierz był człowiekiem bardzo odważnym i niepozabawionym talentu dowódcą wojskowym, z czym zgadzali się najwybitniejsi rodzimi historycy wojskowości z Janem Wimmerem na czele². Należy podkreślić, że autor podniósł zasługi militarne, co pozwala choć w niewielkim stopniu dostrzec pozytywy tej postaci.

Poza osobami przedstawione zostały także wydarzenia, m.in. dynamicznie zmieniająca się sytuacja polityczna w Szwecji czy „Burza na wschodzie”, spowodowana powstaniem kozackim Bohdana Chmielnickiego na Ukrainie i poprzedzającą „Potop” wojną z Moskwą, które doprowadziły do osłabienia siły militarnej Rzeczypospolitej, a w konsekwencji do zmniejszenia jej potencjału obronnego.

Wywód ten jest spójny logicznie i płynnie wprowadza czytelnika w tematykę zmagania ze Szwecją, które zostały opisane w części drugiej. Jest ona zdecydowanie dłuższa i stanowi $\frac{3}{4}$ całości książki. Autor, co należy podkreślić, nie przedstawił ze szczegółami całego przebiegu okupacji szwedzkiej, a jedynie jej najważniejsze wydarzenia, które umiejętnie osadził w warunkach polityczno-militarno-społecznych. Znajdziemy tutaj opisy wraz z komentarzami do kapitulacji pod Ujściem i układu kiejdańskiego, spektakularny rajd Karola X Gustawa w głąb kraju, obronę Krakowa przez Stefana Czarnieckiego, a następnie powstanie ruchu partyzanckiego na ziemiach polskich, obronę klasztoru Jasnogórskiego czy działania zaczepne prowadzone przez Czarnieckiego i Jerzego Lubomirskiego, mające doprowadzić do wyzwolenia kraju. Oprócz tego autor poświęcił uwagę postawie Marchii Brandenburskiej i jej władcy elektora Fryderyka Wilhelma, który realizował własne interesy, grając zarówno kartą szwedzką, jak i polską, nieudolnej kampanii Jerzego Rakoczego czy przyłączeniu się Danii do wojny. We wszystkich tych wydarzeniach pokazywana została rola Polaków z jej blaskami i cieniami. Autor starał się oceniać zachowanie zarówno dowódców, jak i szlachty, pokazując jej chwalebne i niegodziwe zachowania. Nie unikał przy tym trudnych ocen. Przykładem jest choćby hetman polny koronny Czarniecki, który w historiografii polskiej pokazywany jest jako wybitny umysł wojskowy czy wręcz zbawca Rzeczypospolitej. Tymczasem z jego biografii wynika, że nie uniknął on w swym życiu zachowań przystających bardziej pospolitemu rzeźmieszkowi, działającemu w ramach tzw. „kupy swawolnej”, sprawiającej problemy ludności nie mniej niż sam okupant (s. 176–179, 393). Pod tym względem osąd autora jest bardzo wyważony. Ciekawie został opisany upadek moralny Karola X Gustawa, który w pierwszych chwilach „Potopu” jawił się jako król sprawiedliwy i nad wyraz łaskawy, by w ostateczności przemienić

² H. Wisner, *Jan Kazimierz Waza*, wyd. II, Wrocław-Warszawa-Kraków 2004, s. 248–252.

się w przepelnionego obłędem człowieka, dla którego walka sama w sobie była jedynym celem w życiu, a niebywale rozbudowane ego i ambicja, jedynymi kierującymi nim cechami. Autor dokonał także częściowej rehabilitacji Janusza Radziwiłła (s. 389–390), twierdząc, że niesłusznie przypisano mu łatkę najgorszego ze zdrajców. Według informacji zawartych w książce jego czarna legenda została wykreowana przez tych, którzy otrzymali jego zarekwirowany majątek, a obawiali się zapewne jego ponownego zwrotu Radziwiłłom.

Wszystkie te wydarzenia zostały opisane językiem niezwykle efektownym, momentami wręcz brawurowym. Szczególnie jest to widoczne w momentach, gdy autor pisał o udziale Tatarów w walkach ze Szwedami (s. 185–186, 313–316, 338), czy szarżach husarii, m.in. tej poprowadzonej przez Hilarego Połubińskiego w drugim dniu bitwy pod Warszawą (28–30 lipca 1656 r.) (s. 301–302). Każdy rozdział poprzedza literacki wstęp. Cytaty pochodzą z „Potopu” Henryka Sienkiewicza, o czym zresztą autor wspominał (s. 197)³. Jest to całkiem miły akcent, pozwalający bardziej wczuć się w czytany tekst. Poza tym autor bardzo często cytuje źródła historyczne takich twórców, jak m.in.: Hieronim Holsten, Michał Jemiołowski, Joachim Jerlicz, Wespazjan Kochowski, Jakub Łoś, Jan Poczobut-Odlanicki, Jan Pasek, czy Albrycht i Bogusław Radziwiłłowie⁴. Powołuje się również na innych eseistów historycznych: Pawła Jasienicy⁵ czy Petera Englund⁶. Z tych m.in. powodów książkę czyta się szybko, gdyż cytaty nie tylko nie zaburzają odbioru, ale wręcz wzbogacają go o dodatkowe treści, niejednokrotnie upodabniając wręcz książkę do powieści historycznej.

Recenzowana praca nie jest wolna od mankamentów. Dotyczy to szczególnie przedstawienia partyzantki działającej w Wielkopolsce. Autor stwierdził, zgodnie z prawdą, że na terenie tej dzielnicy powstawały pierwsze partie szlacheckie walczące z okupantem, ale w rzeczywistości jako pierwsi przeciwko najeźdźcy wystąpili chłopci wielkopolscy, którzy w okolicach Krobi, Jutrosina i Miejskiej Górki rozbili podjazdy szwedzkie⁷. Dodać wypada, że przedstawiona przez Leśniewskiego akcja zbrojna z 29 października 1655 r. przez Krzysztofa Żegockiego w Kościanie również miała nieco inny przebieg. Żegoickiemu w dostaniu się do miasta pomogli nie mieszczanie, jak napisał autor (s. 189), a chłopci wiozący drewno, którzy

³ H. Sienkiewicz, *Potop*, Warszawa 1976.

⁴ H. Holsten, *Przygody wojenne 1655–1660*, wyd. T. Wasilewski, Warszawa 1980; M. Jemiołowski, *Pamiętnik [...] towarzysza lekkiej chorągwi, ziemianina województwa bełskiego, obejmujący dzieje Polski od roku 1648 do 1679 spółcześnie, porządkiem lat opowiedziane*, wyd. A. Bielowski, Lwów 1850; J. Jerlicz, *Latopisiec albo kroniczka 1620–1673*, wyd. K. W. Wójcicki, t. I, Warszawa 1853; W. Kochowski, *Lata Potopu 1655–1657*, wyd. A. Kersten, Warszawa 1966; J. Łoś, *Pamiętnik Jana Władysława Poczobuta-Odlanickiego (1640–1684)*, Warszawa 1976; J. Pasek, *Pamiętniki*, wyd. R. Pollak, Warszawa 1987; A. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. III, Warszawa 1980; B. Radziwiłł, *Autobiografia*, Warszawa 1979. Autor mógłby jednak skorzystać z niektórych nowszych wydań, szczególnie z wydanej w 2000 r. edycji pamiętnika Michała Jemiołowskiego, opracowanej przez J. Dzięgielewskiego. Zob. M. Jemiołowski, *Pamiętnik dzieje Polski zawierający (1648–1679)*, oprac. J. Dzięgielewski, Warszawa 2000.

⁵ P. Jasienica, *Rzeczpospolita Obojga Narodów*, t. II, Warszawa 1982.

⁶ P. Englund, *Lata wojen*, Gdańsk 2003; Idem, *Niezwycześony*, t. I–II, Gdańsk 2004; Idem, *Srebrna Mask*, Gdańsk 2009.

⁷ J. Wislocki, *Walka z najazdem szwedzkim w Wielkopolsce 1655–1656*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1956, t. 2, z. 2, s. 61.

zablokowali bramy miasta wozem, dzięki czemu siły starosty babimojskiego mogły się do niego wdrzeć i unieszkodliwić załogę. Poza tym Żegocki nie został wyparty przez hrabiego Jana Wrzesowicza, ale zbiegł zanim dotarły do niego siły wspomnianego przed chwilą generała, zabierając ze sobą pieniądze z podatków oraz ciało landgraфа heskiego Fryderyka Hessen-Eschwega, niedawnego zarządcy miasta, który zginął w zasadzce przygotowanej przez Żegockiego. Zauważyć również należy, że wspomniane wydarzenie miało wymiar propagandowy, ale to nie wymordowanie mieszkańców miało większą siłę przebicia, a efektowna akcja starosty babimojskiego, przeprowadzona według prawideł wojny partyzanckiej, która poderwała ludność Wielkopolski do wzmożonej walki⁸. Autor nie przytoczył ponadto bardzo ciekawego epizodu z wyprawy wielkopolan na Marchię Brandenburską, kiedy wojsko z Wielkopolski pod dowództwem Piotra Jana Opalińskiego wkroczyło na tereny kontrolowane przez elektora brandenburskiego pałac i niszcząc napotkane miejscowości, co miało wywołać efekt zastraszenia i skłonić kurfirsta do odstąpienia od sojuszu ze Szwedami i rozpoczęcia rozmów z Rzeczpospolitą⁹. Układ w Sulęcinie, będący następstwem wspomnianej akcji, zawarty między delegacją z Wielkopolski a przedstawicielami stanów pruskich, dotyczył też partykularnych interesów obu województw, tj. poznańskiego i kaliskiego, a przede wszystkim wydania twierdz znajdujących się na ich terenie i opuszczenia załóg szwedzko-brandenburskich. Słuszna wydaje się więc sugestia, że informacje te autor powinien był podać.

Zauważyć wypada po raz wtóry, że omawiana pozycja ma charakter popularnonaukowy, ale i ten fakt, że została zaopatrzona w „wybraną bibliografię”. Błędem było zaliczenie do opracowań literatury pięknej w postaci chociażby wspomnianego już wcześniej *Potopu*, czy powieści Bohdana Królikowskiego o przygodach Błażeja Siennickiego¹⁰.

Podsumowując, stwierdzić należy, że recenzowany esej Sławomira Leśniewskiego stanowi solidne dzieło popularnonaukowe, traktujące o dziejach tragicznego wydarzenia w dziejach Polski, jakim była II wojna północna. Autor w przejrzysty, ciekawy i interesujący sposób poprowadził czytelnika przez lata wyniszczającego konfliktu, przedstawiając osoby w nim uczestniczące oraz wydarzenia, które były ich udziałem. Niekiedy podjął kontrowersyjne tematy (jak rzekome kontakty homoseksualne Władysława IV), nie unikał jednak polemiki z innymi autorami wygłaszając własne opinie i sądy, postawił także trudne pytania. Bez wątplenia jest to pozycja godna polecenia zarówno dla ludzi interesujących się historią hobbystycznie, jak też zawodowych historyków.

Warto natomiast zastanowić się nad ostatnim pytaniem, czy rzeczywiście „Potop” mógł uratować Rzeczpospolitą. Autor wskazał na pewne elementy, które wydają się godne rozważenia. Karol X Gustaw był niewątpliwie człowiekiem

⁸ *Ibidem*, s. 62–65.

⁹ W. Czaplinski, *Wyprawa Wielkopolan na Nową Marchię w 1656 r. i układ w Sulęcinie*, „Roczniki Historyczne” 1957, t. 23, s. 259–278.

¹⁰ B. Królikowski, *Błażeja Siennickiego diariusz z wojny szwedzkiej*, Warszawa 1984; Idem, *Błażeja Siennickiego przypadki wojenne osobliwsze*, Warszawa 1984; Idem, *Błażeja Siennickiego z wojen przeszłych notacje*, Warszawa 1984.

ambitnym i na tyle stanowczym, że mógłby uspokoić sytuację w Rzeczypospolitej, gdyby objął polski tron, szczególnie, że elekcyjność dawała mu taką możliwość. Ale czy byłoby to korzystne dla Rzeczypospolitej? Trudno stwierdzić. Niewątpliwie szlachta bardzo niechętnie podchodziła wówczas do wszelkich reform, mających na celu wzmocnienie władzy królewskiej. Próby podejmowane przez Jana II Kazimierza skończyły się niepowodzeniem. Karol X Gustaw co prawda mógł wykorzystać swoją siłę militarną do przywrócenia porządku, ale czy to nie wzmogłoby i tak silnego już oporu przeciwko Szwedom? Poza tym armia szwedzka liczyła przede wszystkim na łupy i ciężko byłoby ją upilnować w tak bogatym kraju, jakim była ówczesna Rzeczpospolita. Chęć pozyskania łupów wydawała się szybsza łatwa i szybka. Zatem odpowiedź na pytanie o to, co by było gdyby, pozostanie jedynie w sferze przypuszczeń i domysłów historyków zgłębiających ten niewątpliwie ciekawy, a zarazem tragiczny okres w dziejach Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

BARTOSZ STAREŃOWSKI

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
mroczek509@vp.pl



Tomasz Pospieszny, Radowa księżniczka. Historia Ireny Joliot-Curie, Wydawnictwo Novae Res, Gdynia 2017, ss. 435

Maria Curie-Skłodowska jest osobą powszechnie znaną. Dzięki swym osiągnięciom w dziedzinie chemii i fizyki na stałe zapisała się ona na kartach światowej nauki. W 2017 r. przypada 150. rocznica jej urodzin. Z tego powodu na rynku wydawniczym ukazało się wiele prac poświęconych jej osobie. Warto jednak zauważyć, że nie wszyscy autorzy skupili się wyłącznie na postaci Marii Curie-Skłodowskiej. Niektórzy z nich postanowili bowiem przybliżyć również dzieje jej córek. Recenzowana praca została poświęcona jednej z nich – Irenie.

Na wstępie warto zamieścić kilka słów o autorze. Tomasz Pospieszny jest doktorem habilitowanym nauk chemicznych na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jest on również autorem wielu wykładów, zestawień bibliograficznych, a także artykułów poświęconych Marii Skłodowskiej-Curie oraz Lise Meitner¹¹.

¹¹ Informacje o autorze zaczerpnięte ze strony internetowej wydawnictwa Novae Res, [w:] https://novaeres.pl/autorzy?szczegoly=tomasz_pospieszny [dostęp: 28 XI 2017].

Radowa księżniczka... to praca biograficzna poświęcona Irenie Curie. To opowieść o wyjątkowym życiu niezwyklej kobiety, która podążyła śladami sławnych rodziców i podobnie jak oni sięgnęła w nauce po najwyższe laury. Książka składa się z czterech głównych części oraz dziewięciu rozdziałów. Autor zachował porządek chronologiczny.

Część pierwsza przybliżyła najwcześniejsze lata życia Ireny Curie. W tym rozdziale autor dużo miejsca poświęcił również jej matce. Dzieciństwo oraz młodość Ireny nie należały do beztrudnych. Bardzo wczesnie straciła ona bowiem ukochanego ojca, po śmierci którego matka popadła w apatię, poświęcając się bez reszty pracy. Za wychowanie córki Ireny odpowiadał przede wszystkim jej dziadek – Eugeniusz Curie. Dzięki niemu rozwijała ona swoje zainteresowania, ale poznawała także polską kulturę. Na jej młodość przypadł czas I wojny światowej, podczas której wraz z matką pomagały rannym żołnierzom, szkoląc personel medyczny w zakresie radiologii. Wszystkie te doświadczenia ukształtowały Irenę i spowodowały, że była pewna siebie, zdystansowana i nie okazywała emocji.

W części drugiej autor ukazał proces rozwoju kariery naukowej Ireny Curie oraz jej małżeństwo z Fryderykiem Joliotem. Oboje byli bardzo ambitni i stali się godnymi następcami Marii i Piotra. Dzięki odkryciu sztucznej promieniotwórczości zostali laureatami Nagrody Nobla w roku 1935 w dziedzinie chemii. Wydarzenie to ugruntowało ich pozycję w świecie nauki i pozwoliło na zapewnienie środków finansowych na dalsze badania. Radość z otrzymanej nagrody mieszała się jednak z wielkim smutkiem. Kilka miesięcy po tej doniosłej uroczystości zmarła jej matka.

Część trzecia opisuje dalszy przebieg kariery naukowej małżeństwa Joliot-Curie. Irena otrzymała w tym czasie wiele odznaczeń m.in. Kawalera Legii Honorowej (1935); Złoty Medal Matteucci Włoskiego Towarzystwa Naukowego (1932) czy też Złoty Medal dla Zasłużonych w Służbie Nauki Barnarda College (1940). Aktywnie działała również w sferze politycznej, obejmując w 1936 r. stanowisko podsekretarza stanu do spraw badań naukowych w rządzie stworzonym przez Front Ludowy. Funkcję tę pełniła zaledwie trzy miesiące, ale dała się poznać jako bezkompromisowa i szczerą osobą. W tej części autor dużo miejsca poświęcił także pracom Ireny i jej męża – Fryderyka Joliot-Curie nad rozszczepieniem jądra atomowego, co w obliczu zbliżającej się II wojny światowej stanowiło duże zagrożenie. Małżonkowie zrobili wszystko, aby wyniki ich badań nie dostały się w ręce nazistów.

Część czwarta przybliżyła ostatnie lata życia Ireny Joliot-Curie, która coraz częściej musiała zmagać się z chorobą płuc. Do samego końca pozostała jednak aktywna w sferze naukowej. Jednym z jej głównych przedsięwzięć było nadzorowanie prac nad budową pierwszego reaktora jądrowego we Francji. Udało się jej również uzyskać profesurę na Sorbonie, a w roku 1949 stanowisko dyrektora Instytutu Radowego. Jej niespełnionym marzeniem pozostało natomiast członkostwo w Akademii Nauk. Swoją kandydaturę zgłaszała trzykrotnie, jednak za każdym razem była ona odrzucana bez podania konkretnego powodu. Do ostatnich dni pracowała również w laboratorium, nie zważając na swoje słabe zdrowie i liczne dolegliwości.

Radowa księżniczka... jest pozycją godną polecenia dla wszystkich zainteresowanych losami jednej z córek Marii Curie-Skłodowskiej. Bez wątpienia jest to wysoce wartościowa pozycja, która pozwala spojrzeć na postacie Marii i Ireny w zupełnie nowym świetle. W powszechnej bowiem świadomości utrwalił się pogląd, że relacje Marii z córkami były zdystansowane i chłodne. W świetle zamieszczonych przez autora fragmentów korespondencji obu bohaterek wyłania się odmienny obraz. Obie bowiem w każdym z listów zwracały się do siebie w sposób czuły. Listy te traktowały jak rozmowę, którą odbywały podczas długiej rozłąki. Opowiadały sobie w nich o wszystkim, co je spotkało, zaskoczyło czy też czego nowego nauczyła się każda z nich. Córka, pisząc do matki, stwierdzała: „Moja miła Me podróż miała doskonałą [...]. W Montpellier stryjek czekał na mnie. Przed południem chodziliśmy po mieście. [...] Wracaj szybko do zdrowia, Kochana a będę szczęśliwa. Całuję Cię z całego serca” (s. 93). Matka zaś swe listy zaczynała wyrażeniem „Kochana Ireno, Kochana Ewo!” (s. 97). Nie ulega wątpliwości, że są one przepełnione matczyną miłością i troską.

Jednym z najważniejszych atutów pracy jest bez wątpienia sama tematyka, która pozwala wyjść z „mroków historii” jednej z córek Wielkiej Polki. Przytaczając słowa dr Magdaleny Gawin, że „sława Marii Skłodowskiej-Curie nie przyćmiła odkryć Ireny, lecz z pewnością przyćmiła jej postać [...].” (s. 205), autor dał wyraźnie do zrozumienia, że Irena była inaczej postrzegana. To Maria bowiem była prekursorką, która przecierała szlaki kobietom w nauce. Irena zaś, w opinii wielu osób, korzystała z nazwiska i osiągnięć rodziców. Z tego powodu jej sukcesy często były pomniejszane i niedoceniane. W świetle tej wypowiedzi zadanie jakie postawił sobie T. Pospieszny było jak najbardziej zasadne i potrzebne. Przybliżenie postaci Ireny szerszemu kręgowi odbiorców pozwala bowiem spojrzeć na nią jako kobietę, naukowca, matkę, a nie tylko córkę sławnych rodziców, która dzięki odpowiedniemu nazwisku miała o wiele łatwiej w drodze na szczyt. Było wręcz przeciwnie! Irena Curie wiele razy podkreślała, że sama zapracowała na swoje nazwisko. Nie reagowała również, gdy kierowano pod jej adresem zarzuty, że to głównie dzięki matce miała otwartą drogę w Instytucie Radowym. Z pewnością z tego powodu w relacjach ze współpracownikami zachowywała dystans i nie okazywała emocji. Zawsze jednak była konkretna, wymagająca, ale sprawiedliwa. Wiedziała, co chciała osiągnąć, i jaką drogą miała ku temu podążać.

Kolejnym aspektem poruszonym przez autora jest stosunek głównej bohaterki do nauki. Irena dostrzegła bowiem, że dzięki swemu zainteresowaniu chemią oraz fizyką mogła być bliżej matki. Była to owa nić porozumienia, która pozwoliła im zbliżyć się do siebie i zacieśnić więzi. Dzięki wykonywanej pracy mogła również towarzyszyć matce podczas jej pracy w laboratorium. Okoliczności te spowodowały, iż Irena tym chętniej zgłębiała tajniki nauk ścisłych. Nie dziwi więc fakt, że po śmierci Marii Curie-Skłodowskiej, postrzegana ona była jako jej spadkobierczyni, tytułowa „radowa księżniczka” (s. 209). Jak nikt inny znała bowiem wszystkie zagadnienia związane z radem, działaniem Instytutu Radowego oraz badaniami prowadzonymi przez rodziców. Wartość pracy oraz jej atrakcyjność bez wątpienia podnoszą zawarte w niej fotografie. Mimo że są one w tonacji biało-czarnej, ich jakość jest dobra. Przedstawiają m.in. Marię Curie-Skłodowską z córkami, Irenę Curie podczas pracy oraz z mężem. Ciekawym zabiegiem zastosowanym przez

T. Pospiesznego było umieszczenie na początku każdej z czterech części książki fotografii głównej bohaterki odpowiadającej czasom, o których mowa w danym fragmencie. Dzięki temu czytelnik poznający losy Ireny ma również możliwość dostrzeżenia zamian, jakie zachodziły w jej wyglądzie.

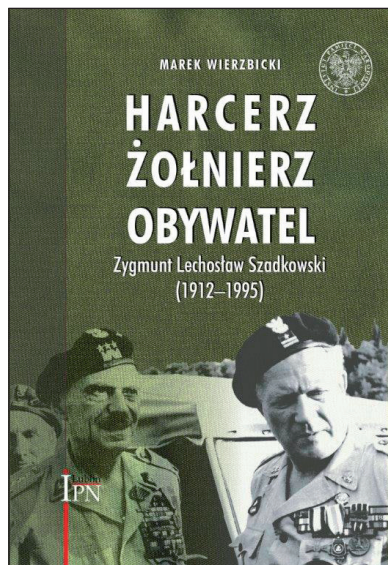
Autor poświęcił także sporo uwagi na zaangażowanie polityczne zarówno Ireny Joliot-Curie, jak i Fryderyka Joliota. Stało się ono z czasem źródłem ich problemów i częściowego wykluczenia z elitarnego świata nauki. Małżonkowie nie kryli się ze swymi poglądami komunistycznymi. Z powodu przynależności Joliota do Francuskiej Partii Komunistycznej, został on pozbawiony stanowiska ministra energii atomowej. Irenie odmówiono natomiast wydania wizy do Wielkiej Brytanii, gdzie miała ona wziąć udział w konferencji fizyków, a także odrzucono jej kandydaturę do prestiżowego Amerykańskiego Towarzystwa Chemicznego (1953 r.). Uczni zdawali sobie sprawę, że byli dyskryminowani z powodu poglądów politycznych. Spotykali się ponadto z krytyką swoich działań. Ówczesną sytuację w celach politycznych doskonale potrafił wykorzystać natomiast Józef Stalin. W 1951 r. w Moskwie odbył się bowiem Pierwszy Kongres Nauki Polskiej, podczas którego Fryderyk Joliot odebrał stalinowską Nagrodę Pokojową. Wizytę tę wykorzystano również w celach propagandowych, podkreślając obecność tak znakomitych uczonych, jak małżeństwo Joliot-Curie, co tylko zwiększyło siłę krytyki wymierzonej w uczonych. Nie ulega jednak wątpliwości, że dali się oni oszukać złudnej rzeczywistości przedstawianej im przez silnie rozwiniętą propagandę ZSRR, początkowo nie dowierzając pojawiającym się informacjom o tragicznej sytuacji ludności Związku Radzieckiego i istnieniu łagrów. Nie stanowili jednak wyjątku, ponieważ wielu wybitnych naukowców dało się zwieść iluzji kraju pełnego „dobrobytu” i „troszczącego” się o dobro swoich obywateli. Z czasem prawda ujrzała światło dzienne, co stanowiło gorzką lekcję dla małżonków. Ten ciężki okres udało się im jednak przetrwać. Z pewnością pomogła praca, gdyż skupili się wtedy na badaniach laboratoryjnych. Irena nigdy nie bała się również otwarcie wyrażać swojego zdania. Krytykowała działania różnych rządów i polityków. Jej celem, podobnie jak Marii i Piotra, była chęć wykorzystania własnych odkryć dla dobra ludzkości, a nie przeciwko niej.

Recenzowana praca zawiera także aneks, w którym umieszczone zostały opisy eksperymentów, jakie podczas prac nad sztuczną promieniotwórczością przeprowadziła Irena Joliot-Curie wraz z mężem. Warto również wspomnieć kilka słów o oprawie graficznej książki. Uwagę przykuwa okładka, na której umieszczona została fotografia przedstawiająca Irenę Curie. Okładka jest zachwycająca w swej prostocie i idealnie komponuje się z postacią głównej bohaterki.

Podsumowując stwierdzić wypada, że *Radowa księżniczka...* jest opowieścią o losach niezwyklej kobiety, która podążając za swymi marzeniami, osiągnęła niebywały sukces. Udowodniła również, że jest godną następczynią swych wybitnych rodziców.

IWONA GÓRNICKA

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
gornicka.iwona@wp.pl



Marek Wierzbicki, Harcerz. Żołnierz. Obywatel. Zygmunt Lechosław Szadkowski (1912–1995), Wydawnictwo IPN, Lublin 2016, ss. 255

W wyniku polityki władz komunistycznych powojennej Polski wielu polskich emigrantów zostało zapomnianych i – poza wąskimi kręgami rodzin i współpracowników – nadal pozostają oni anonimowi dla współczesnych. Próbę przywołania ich sylwetek podjął Instytut Pamięci Narodowej, realizując projekt badawczy „Polska emigracja polityczna 1939–1990”. Historycy skupili się na ukazaniu środowiska emigracyjnego jako kontynuacji II Rzeczypospolitej.

Marek Wierzbicki, historyk IPN oraz działacz harcerski, który w swojej pracy naukowej niejednokrotnie sięgał po tematy dotyczące młodzieży i historii harcerstwa, podjął się zaprezentowania postaci Zygmunta Lechosława Szadkowskiego. Bohater książki łączy w sobie różne role życiowe, czyli tytułowego harcerza, żołnierza i obywatela. Celem pracy było wieloaspektowe jego przedstawienie, opisanie jego losów, ocalenie od zapomnienia działalności i zasług Szadkowskiego zarówno dla państwa polskiego, jak i Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP). Autor ukazał życie bohatera biografii na tle wydarzeń historycznych, których był on niewątpliwie częścią poprzez pełnienie wielu wysokich rangą funkcji. Historyk przedstawił Szadkowskiego w politycznym, społecznym i kulturowym kontekście epoki. Ze względu na przynależność samego Wierzbickiego do organizacji harcerskiej można stwierdzić, że jego tezy odnoszące się do działalności i roli tej jednostki w ZHP są trafne. Dobrze zna on bowiem strukturę organizacji, idee przyświecające harcerskiej braci oraz specyfikę tego środowiska. Trudno sobie wymarzyć lepszego autora tego typu pracy. W książce widzimy zarówno doskonały warsztat historyka, jak i doświadczonego instruktora ZHP. Już we wstępie pisał on, że książka ma mieć również charakter wychowawczy. Niewątpliwie i ten cel został zrealizowany. Biografia stanowi także doskonałą podstawę do pracy pedagogicznej w kręgach harcerskich.

Język zastosowany przez autora jest zrozumiały dla szerokiego grona odbiorców w różnym wieku. Dzięki wtrąceniom i objaśnieniom zarówno osoby, które nie mają pełnej wiedzy na temat epoki w jakiej żył bohater, jak też ZHP w pełni mogą zrozumieć opisywane problemy. Książka podzielona została na sześć rozdziałów według etapów życia, a te na podrozdziały, które dotyczą poszczególnych dziedzin. Taka struktura ułatwia przekaz, ponieważ mimo wielu ról życiowych pełnionych przez opisywaną postać są one ukazane w przystępny sposób, który pozwala czytelnikowi na zbudowanie pełnego, wielowymiarowego obrazu człowieka.

Źródła do pracy to głównie listy samego Szadkowskiego pisane m.in. do żony i znajomych. Ponadto autor przeprowadził liczne wywiady z jego członkami

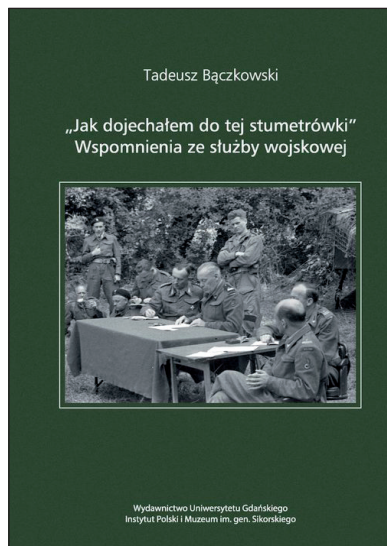
rodziny i znajomymi. Rozmowy te prowadził jednak dopiero w 2014 r., a więc 19 lat po śmierci bohatera. Można domniemywać, że wiele z przedstawionych historii nie zostało ujętych ze względu na duży upływ czasu. Ten sam czynnik warunkuje dodatkowo większe zaangażowanie emocjonalne podczas wywiadów. Bliscy koncentrują się na aspektach najważniejszych dla nich samych mimo upływu lat. Patrzą na wydarzenia przez pryzmat ich konsekwencji. Trudno więc mówić o obiektywnym przedstawieniu postaci. Trudności te znane są biografom, którzy przy pisaniu biografii osób, których bliscy żyją, a ponadto stanowią główne źródło informacji, odczuwają dyskomfort badań porównawczych. Autor podjął jednak próbę wykorzystania dokumentów archiwalnych, aby uwiarygodnić fakty przedstawione przez Szadkowskiego w listach oraz w wywiadach z rodziną. W pracy wykorzystał m.in. dokumenty pochodzące z Archiwum Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju w Londynie, czy też Archiwum Polskich Kombatantów. W tym wypadku nie mamy podstaw by podważać zamieszczone informacje. Ponadto autor odwołał się do wielu opracowań monograficznych. Widzimy to w licznych przypisach. Dodatkowo książka opatrzona została dużą liczbą zdjęć ze zbiorów rodzinnych.

Recenzowana biografia jest niewątpliwie pracą potrzebną i przydatną, ponieważ ukazuje ona życie nieprzeciętnej jednostki w czasie II wojny światowej. Szadkowski potrafił bowiem połączyć wiele pełnionych ról i funkcji. Autor niemal idealnie oddał to w swojej książce. Dzięki jego podejściu do tematu możemy spojrzeć holistycznie na problem emigracji politycznej, ponieważ skupiając się na jednej osobie łatwiej zauważyć pewne procesy i następstwa działań. Warto dodać, że jest to jedna z niewielu prac, która porusza ten problem. Niestety nadal trwamy w mentalności epoki minionej. Historia nadal jest politycznie obciążona i potrzeba dłuższego czasu, aby móc zdystansować się emocjonalnie i stworzyć rzetelny obraz. Upadek systemu pozostawił historykom wiele pracy w tym zakresie i pozostaje wierzyć, że upływający czas będzie działał na korzyść wolności badań naukowych.

ANGELIKA KARCZMARZ

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

andzia.karczmarz@gmail.com



Tadeusz Bączkowski, „Jak dojechałem do tej stumetrówki”. Wspomnienia ze służby wojskowej, oprac. i przyp. opatrzył Dariusz Szymczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, Gdańsk 2017, ss. 106 + 34 fot.

Dariusz Szymczyk – autor naukowego opracowania wspomnień – uzyskał możliwość wyjazdu naukowego do Londynu w ramach studiów doktoranckich z zakresu historii, historii sztuki i archeologii Uniwersytetu Gdańskiego. Szymczyk w trakcie pobytu we wspomnianym

mieście nawiązał kontakty, które pozwoliły mu dotrzeć do autora przygotowanych do druku wspomnień. Na główną treść książki złożyły się także materiały przygotowane przez inne osoby związane z rotmistrzem Tadeuszem Bączkowskim.

Recenzowaną publikację wydano w twardej oprawie. Na okładce umieszczono zostało zdjęcie przedstawiające pierwszą odprawę sztabu 1. Dywizji Pancerniej w Normandii w początkach sierpnia 1944 r. Ostatnią kartę okładki wieńczy natomiast fotografia odlewu mosiężnego konia autorstwa Stefana Przywóskiego. Wspomnienia poprzedzone zostały przedmową Krzysztofa Barbarskiego (prezesa IPMS) oraz wstępem przygotowanym przez Dariusza Szymczaka. Tekst główny został podzielony na 15 rozdziałów. Ponadto praca zawiera spis treści, epilog, bibliografię, indeks osobowy oraz serię zdjęć dotyczących poruszanego tematu.

Przedmowa ma formę krótkiej notatki na temat autora wspomnień, który był mocno związany z Instytutem. Można określić ją zachętą do poznania jego losów. Zdecydowanie więcej informacji na temat protagonisty pojawia się tuż po przedmowie autorstwa Szymczaka, w tekście zatytułowanym *Rotmistrz Tadeusz Bączkowski*. W tym miejscu znajduje się także wyjaśnienie, w jaki sposób wyglądała droga do powstania publikacji i jakie okoliczności spowodowały jej wydanie. Jak sądzę, czytelnik zapoznający się z treścią, już na samym początku książki może czuć się przytłoczony dużą ilością szczegółowych informacji. W całości składają się one jednak na treściwy wyciąg z życiorysu Rotmistrza stworzony w oparciu o materiały archiwalne. Niektóre informacje zostały udokumentowane wspomnieniami Bączkowskiego, pochodzącymi z wywiadu przeprowadzonego przez Szymczyka 31 lipca 2013 r. Nie stanowią one jednak dokładnego odwzorowania tego, co znajduje się w dalszych częściach pracy, a umieszczenie ich w tym miejscu powoduje pewien zamęt. Brakuje też bardziej precyzyjnych informacji dotyczących spisywania wspomnień.

Ze wstępu wynika, że oprócz wspomnianego już wcześniej wywiadu, autor opracowania posiadał spisane na papierze przez dwie osoby informacje dotyczące życia Rotmistrza. Znamienne przy tym, że Szymczyk spotkał się z jedną z nich oraz

z autorem wspomnień, a wydarzenia te określił kontaktem z „żywą historią Polski”. Wobec tego pozostaje niedosyt odnośnie informacji na temat procesu kompletowania wspomnień i użycia zabiegów pozwalających na ich zebranie w całość. Podczas czytania szczegółowych informacji przygotowanych przez autora opracowania widać, że posiadał on umiejętność posługiwania się rozbudowanym aparatem naukowym, który zdradza jednocześnie, że treść książki opiera się na bogatym zasobie rozmaitych źródeł, co podnosi walory publikacji. Jej autor starał się, aby przywołane we wspomnieniach osoby nie pozostały nieznanne, zamieszczając w przypisach obszerne informacje na ich temat. Brakuje jednak informacji wyjaśniających reguły posługiwania się w tym wypadku warsztatem naukowym historyka, gdyż Szymczyk nie był konsekwentny i nie zamieścił biogramów wszystkich wyszczególnionych osób (np. pchor. Michała Zająca). Podczas lektury zdarzają się także sytuacje, gdy przy konkretnych osobach, których losy są wyjaśniane, widnieje jedynie data urodzenia. Jest to zrozumiałe, gdy dana osoba żyje, ale pojawiają się pewne wątpliwości, gdy mamy do czynienia z datą 1896 r. Brak wyjaśnień odnośnie reguł konstruowania publikacji pozostawia zbyt wiele domysłów. Badacz losów rotmistrza Bączkowskiego słusznie udostępnia czytelnikowi informacje pochodzące ze źródeł powstałych w krótkim czasie od opisywanych we wspomnieniach wydarzeń. Jest to istotne ze względu na ulotność ludzkiej pamięci i pozwala na weryfikację danych. Na uwagę zasługuje także fakt, że Szymczyk nie pominął opinii innych ludzi na temat bohatera książki jakie napotkał podczas badań. Nie zabrakło w nim także wyjaśnień dotyczących okoliczności przywoływanych zdarzeń. Jednak te ostatnie na tyle mocno przeplatają się z życiorysem Bączkowskiego, że odbiorca może wpaść w zamęt informacyjny, tym bardziej, że niektóre z nich są zbyteczne (za przykład może posłużyć fragment dotyczący losów twórcy i pierwszego dowódcy 19. Pułku Ułanów Wołyńskich mjra Feliksa Jaworskiego).

Bezpośrednio po wstępie przygotowanym przez Szymczyka następuje część właściwa książki, zawierająca wspomnienia Tadeusza Bączkowskiego. Zostały one przedstawione w układzie chronologicznym w oparciu o wybrane zdarzenia graniczne z życia bohatera. Takie przełomy wyodrębnione przez autora otwierają i zamykają następujące po sobie rozdziały. Pierwszy z nich nosi tytuł *1913–1933. Lata szkolne*. Wspomnienia w nim zawarte dotyczą pierwszych lat życia Bączkowskiego. Zostały one osadzone w kresowych realiach, które zajmują wiele miejsca pośród wydarzeń z jego życia. Zgodnie ze wspomnieniami rozdział kończy się, gdy przyszedł rotmistrz, mając 18 lat, dobrowolnie zgłosił się do Powiatowej Komendy Uzupełnień w Brzeżanach celem skierowania do odpowiedniej szkoły. Należy zaznaczyć, że instytucja ta miała wyprowadzić bohatera do Szkoły Podchorążych Piechoty w Różanie nad Narwią, co zgodnie z danymi pochodzącymi z rozdziału poprzedzającego ciąg wspomnień miałyby nastąpić w 1933 r., czyli w momencie, gdy Bączkowski miał blisko 20 lat. Ale kwestia ta nie doczekała się precyzyjnego wyjaśnienia.

Rozdział drugi zatytułowany *1933–1934. Różan nad Narwią* opowiada o losach Rotmistrza, gdy ten znajdował się na kursie unitarnym. Jego ukończenie dla autora opracowania oznaczało moment otwarcia nowej części książki noszącej tytuł *1934–1936. Grudziądz*. W niej zostały zawarte wspomnienia dotyczące pobytu w Szkole Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu wraz z pierwszymi chwilami służby w 19.

Pułku Ułanów w Ostrogu nad Horyniem. Ponadto w tej części autor wydzielił następujące podrozdziały, odnoszące się do zwyczajów panujących w grudziądzkiej szkole: *Królewski Dwór*, *Diad'ka opiekun*, *Sugub*, *Cuckanie* i *Praktyki* oraz takie, które traktują o chwilach kończących pobyt w Grudziądzu i przybyciu do Ostroga nad Horyniem: *Rozstanie z Grudziądzem* oraz *Nawet najdłuższy urlop się kończy*.

Kolejny rozdział zatytułowany 1938. *Zmiany* zawiera kilka wątków ze służby w 19. Pułku Ułanów i prawie w całości dotyczy przedostatniego roku pokoju. Moment mobilizacji w 1939 r. otwiera kolejną część wspomnień, która za tytuł otrzymała po prostu rok napaści Trzeciej Rzeszy i ZSRS na Polskę. Informacje w niej zawarte zostały podzielone na dwie partie tak, że wydarzenia do 17 września tworzą pierwszą część rozdziału, zaś to, co następuje po tej dacie, a kończy się dotarciem Bączkowskiego do Marsylii, otrzymało podtytuł *Przemarsz do granicy węgierskiej*.

Taki sam podział zastosował Szymczyk w kolejnym fragmencie wspomnień, nadając mu tytuł 1940 – *Paryż – koszary Bessieres – weryfikacja i przydział*. Jego pierwsze karty informują czytelnika o wydarzeniach związanych z pobytem bohatera we Francji, natomiast podrozdział *Ewakuacja Oddziału Rozpoznawczego 9. Pułku Ułanów Małopolskich* przedstawia chwile ewakuacji z Francji do Wielkiej Brytanii i moment rozlokowania w Szkocji.

To, co działo się na jej terytorium znalazło odzwierciedlenie w części zatytułowanej 1940–1941. *Wielka Brytania*. Ponadto autor wydzielił tu dwa podrozdziały opisujące moment poboru polskich oficerów do służby w koloniach brytyjskich w Afryce Zachodniej i kursy, jakie w związku z tym musieli odbyć, a których uczestnikiem był Bączkowski (*Polscy oficerowie w brytyjskiej służbie kolonialnej, Kurs rekrucki*). Krótki fragment wspomnień dwuletniej służby w Afryce został przedstawiony w rozdziale pt. 1941–1943. *Royal West African Frontier Forces*.

Roku powrotu bohatera wspomnień ze służby w brytyjskim wojsku (1943) oraz trzech kolejnych lat dotyczą części wyszczególnione dla każdego z tych okresów, tj. 1943. *Wielka Brytania*, 1944, 1945, 1946. Pierwszy z nich przedstawia zajęcia tuż po powrocie bohatera z Afryki oraz przydział i służbę w 1. Polskiej Dywizji Pancerniej gen. Stanisława Maczka. Zaabsorbowanie służbą w tej jednostce jest tematem podrozdziału dotyczącego 1944 r. Pod tytułem będącym jednocześnie roczną datą zakończenia II wojny światowej (1945), kryją się wspomnienia od momentu ogłoszenia pokoju w Europie. Tam też protagonista zwierza się ze swoich obowiązków wobec armii i przedsięwzięć mających na celu odnalezienie braci. 1946 to rozdział w całości poświęcony pracy, przyjaźni i związanymi z tym przygodami w drugim roku od zakończenia wojny.

Moment ostatecznej decyzji o podjęciu życia na obczyźnie wraz z wszelkimi tego konsekwencjami, jakie zmuszały do przystosowania się do życia w nowej rzeczywistości, opisane zostały na kartach wspomnień pod wspólną nazwą 1947–1950. Stopniowy rozwój życia zawodowego wraz z prywatnym w kolejnych latach zostały przedstawione w rozdziale 1955–1988.

Wspomnienia zamykają zwierzenia na temat kontaktu rotmistrza Bączkowskiego z Polską po 1989 r. i w ramach tego kontaktu, rozmaitej jego aktywności na polu społecznym (1989, *Epilog*). W tym wypadku tworzenie osobnego rozdziału, z resztą bardzo krótkiego, sugerującego swoim tytułem, że wydarzenia w nim zawarte powinny dotyczyć tylko roku istotnych przemian politycznych w Polsce jest

zbyteczne ze względu na fakt, że jego treść tak naprawdę stanowi zbiór otwarty pod względem czasowym. Jak sądzę, bardziej odpowiednie byłoby włączenie go do epilogu.

Po lekturze czytelnik z pewnością zrozumie intencje badacza, który opierając się na materiałach archiwalnych, chciał dokładnie przedstawić postać Rotmistrza. Kierowało nim przede wszystkim przekonanie, że nie wszystko da się wyczytać ze wspomnień bohatera. Po zasygnalizowaniu już pewnych problemów związanych z tą formą właściwie wydaje się zwrócenie uwagi na możliwość innego układu kompozycyjnego pracy. Być może lepszym rozwiązaniem okazałoby się sformułowanie odpowiedniego komentarza na końcu każdego rozdziału zawierającego wspomnienia bohatera. Byłby on natychmiastową konfrontacją z ich treścią. Mogłoby to doprowadzić do poprawienia możliwości percepcyjnych książki i tym samym zwiększyć jej atrakcyjność. Ciężar formy rozdziału *Rotmistrz Tadeusz Bączkowski* zostałby w ten sposób równomiernie rozłożony. Na jego miejscu warto byłoby umieścić fragment wyjaśniający w nieskomplikowany sposób specyfikę wojskową, jaka obowiązywała w czasach gdy w szeregach Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie służył autor wspomnień. Nie można założyć, że każdy kto sięgnie po tą publikację będzie się dobrze orientował w tej tematyce.

Należy jednakże wspomnieć, że zarówno autor opracowania, jak i redaktor wydania, tj. Anna Świtalska-Jopek, starali się wyjaśnić odwołania rotmistrza Bączkowskiego do otaczającej go rzeczywistości, które w ich opinii mogłyby być niezrozumiałe dla wielu współcześnie żyjących. Jednocześnie, stosując przypisy, zwracali uwagę na nieścisłości w relacji (choć część wyjaśnień znajdowała się już we wspomnianym rozdziale *Rotmistrz Tadeusz Bączkowski*).

Pomimo pewnej niedoskonałości praca Dariusza Szymczyka zawierająca wspomnienia rotmistrza Tadeusza Bączkowskiego, jest godna uwagi, szczególnie, że dotyczy ona historii odnoszącej się dla czasów, które coraz rzadziej są wspomniane przez ich bezpośrednich świadków. Tym bardziej należy docenić zainteresowanie autora taką formą uprawiania historii, gdyż w ten sposób ocala on od zapomnienia „żywą” pamięć o minionych wydarzeniach. Dzięki tej publikacji widać także, że aby opracować wspomnienia należało włożyć dużo trudu w zapewnienie im odpowiedniej podstawy źródłowej. Efektem jest unikalna relacja pozwalająca w niepowtarzalny sposób zgłębić wiedzę na tematy mniej lub bardziej znane w powszechnej świadomości. Nie bez racji zapewne będzie konstatacja, że warto utrwalac drukami jak najwięcej takich relacji, mając świadomość, że w tym przypadku czas działa na niekorzyść badacza. Tym bardziej praca ta powinna być zachętą dla jej twórcy do kontynuowania zastosowanej formy badań historycznych.

JULIUSZ JĘDRZEJCZAK

UNIwersytet MIKOŁAJA KOPERNIKA w TORUNIU

273771@stud.umk.pl



Dariusz Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, Wydawca: Państwowe Muzeum na Majdanku, Lublin 2017, ss. 292

Gdyby porównać historię do książki, to wiele jej kart – obok dokonań znaczących i napawających do dumy – wypełniłyby te, które wiążą się z ludzką tragedią i będą już zawsze świadectwem wstydu. Jedną z nich jest Holokaust – zbrodnia, która nie miała precedensu w dziejach ludzkości. Chcemy tego czy nie – to element naszej wspólnej historii. Od zakończenia II wojny światowej minęło siedemdziesiąt dwa lata i jest to niewątpliwie odpowiedni czas na głębszą refleksję i historyczny rachunek sumienia.

Sześć milionów Żydów zamordowanych podczas Shoah i kilkanaście milionów ludzi innych narodowości nie mają grobów ani nagrobków. Zagładzie towarzyszyło również zamierzone i całkowite wymazanie pamięci o każdej z tych osób. Omawiana książka autorstwa dr hab. Dariusza Libionki pamięć tę przywraca. Ukazuje ona mocno zapomniany epizod Zagłady, który przeszedł do historii pod kryptonimem akcji „Reinhardt”, będącej częścią tzw. ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej. Od marca 1942 do listopada 1943 r. w trzech obozach zagłady: Bełżcu, Sobiborze i Treblince życie straciło około półtora miliona Żydów. Kolejne setki tysięcy umarło lub zostało zabitych w gettach, obozach pracy, obozach koncentracyjnych (m.in. na Majdanku w Lublinie), czy też na skutek egzekucji. Była to operacja zorganizowana i zaplanowana w najdrobniejszych szczegółach: śmierć ludności żydowskiej z terenu Generalnego Gubernatorstwa, wykorzystanie pracy oraz grabież mienia ofiar.

Na temat Holokaustu powstało wiele publikacji, wśród których należy wymienić przede wszystkim: *Z dziejów wielkiej katastrofy narodu żydowskiego* (M. Fuks), *Wojna i ludobójstwo. Krótka historia Holokaustu* (D. Bergen), *Pamięć. Historia Żydów polskich przed, w czasie i po zagładzie* (B. Engelking) oraz *Holokaust. Zrozumieć, dłaczego* (P. Trojański, R. Szuchta). Dotychczas brakowało jednak opracowania przedstawiającego w sposób uporządkowany i syntetyczny opis Zagłady w Generalnym Gubernatorstwie. Omawiana książka ma wszelkie dane by tę pustkę wypełnić. To bowiem pierwsze tego typu opracowanie na polskim rynku wydawniczym.

Z perspektywy historycznej zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie to rozdział zamknięty, jednak w odniesieniu do kategorii pamięci, jest to kwestia wciąż otwarta. Sam autor we wstępie podkreślił, że wiedza Polaków na temat Zagłady jest wciąż bardzo mała, a na domiar złego przesiąknięta uprzedzeniami. Wspomniał również, że do napisania tej książki zmotywowała go paradoksalnie nie wiedza na temat tego jak mało wiemy o polskich Żydach – obywatelach mieszkających na okupowanych wówczas ziemiach polskich. Dlatego *Zagłada Żydów...*

nie jest skierowana do historyków i znawców Holocaustu. Wręcz przeciwnie. Jest to pierwsza praca tego autora i pierwsza tego typu pozycja na rynku, której zadaniem jest trafiać do szerokiego grona czytelników, którzy tej tematyki nie znają. Jest to o tyle istotne, że dotychczasowy dyskurs wokół Zagłady toczył się przede wszystkim w poziomie naukowym.

Pomimo tego, że jest to książka o charakterze popularnonaukowym, ma ona odsyłać w postaci przypisów do źródeł i literatury. Opatrzona jest ponadto bibliografią, która zawiera wykaz najnowszych prac opublikowanych po roku 2000. Podtytuł wskazuje przy tym, że jest to zarys problematyki. Lektura może stanowić zatem asumpt do dalszego zgłębiania tematu. Struktura publikacji zbudowana została w sposób chronologiczny i przemyślany. Brak użycia rozbudowanego aparatu naukowego charakterystycznego dla publikacji stricte naukowych przekonuje tym bardziej o tym, do kogo jest ona skierowana.

Istotną kwestią jest sam sposób napisania i zredagowania książki. Nawet po bieżne zapoznanie ze spisem treści pozwala się zorientować, że wiedza będzie przekazana w sposób uporządkowany i przemyślany. Na kartach ośmiu rozdziałów autor przybliżył Zagładę krok po kroku. Począwszy od prezentacji ideologii nazistowskiej, sytuacji Żydów na okupowanych ziemiach polskich, mechanizmów zagłady, okoliczności akcji „Reinhardt” aż po fazy jej rozwoju i jej zakończenie w listopadzie 1943.

Szczególnie zwracać może uwagę ostatni rozdział dotyczący zakończenia eksterminacji w GG. Jeden z jego podrozdziałów dotyczy roli Polaków w „trzeciej fazie Zagłady”, czyli polowania na tych, którym udało się uniknąć deportacji czy śmierci podczas akcji „Reinhardt”. Ten fragment książki nie należy do najdłuższych w porównaniu do całości zamkniętej w 292 stronach, gdyż liczy ich dosłownie kilka. Można dostrzec jednak w tym miejscu warsztat naukowy autora, jego doświadczenie oraz precyzyjność prowadzonych przez niego badań. To temat Zagłady ma być kluczowym punktem wyjścia do dalszych rozważań. Wątek polski ma pozostać natomiast w pewnej bezpiecznej odległości dla lepszego zrozumienia, jakie szanse na przeżycie mieli Żydzi podczas Holocaustu. Zatem rolą prawdziwego historyka nie jest potępienie, lecz jak najbardziej obiektywne zbliżenie się do prawdy. Stara się on znaleźć przy pomocy rzetelnie przeprowadzonej kwerendy odpowiedzi na pytania: kto, kiedy, dlaczego? W takich ramach wszechstronności osadzona jest książka. Poruszane są w niej kwestie często przemilczane bądź uważane za niewygodne. Jednocześnie autor rzuca nowe światło na temat niezwykle delikatny i trudny, prezentując przy tym najnowszy stan badań

Warstwa faktograficzna to przemyślany i momentami wręcz drobiazgowy opis, co najistotniejsze – pozbawiony przesadnego patosu, o który nietrudno biorąc pod uwagę tematykę. Czytelnik może na nią spojrzeć z wielu perspektyw: historycznej, psychologicznej, socjologicznej, prawnej czy teologicznej. Zaletą samej narracji jest niewątpliwie przejrzystość oraz przystępność. Nie jest to kwestia bez znaczenia, ponieważ na poziomie podstawowym można uznać, że temat został wyczerpany.

W książce dużo miejsca poświęcono również Lublinowi. Nie wymaga to szerszego komentarza z uwagi na rolę i znaczenie miasta dla samych nazistów. To w obecnym budynku Collegium Iuridicum KUL przy ul. Spokojnej mieścił się

sztab akcji „Reinhard” z Odilo Globocnikiem na czele. Zdjęcie budynku zostało wybrane na okładkę samej książki. Istotne, warte przypomnienia są również dwa obozy zagłady, które zostały zlokalizowane na terenie Lubelszczyzny: Sobibór i Bełżec. Ten wątek może zainteresować w pierwszej kolejności mieszkańców Lublina, którzy mogą mijać ten budynek, nie mając pojęcia jak ważną funkcję pełnił podczas wojny.

Właściwe przedstawienie całego zagadnienia było zadaniem niełatwym. Jednak autor – historyk, wieloletni badacz tematu Zagłady, członek Centrum Badań nad Zagładą Żydów oraz kierownik działu naukowego w Muzeum na Majdanku – stworzył publikację, która może stanowić swego rodzaju podręcznik do historii najnowszej. W trakcie lektury można zauważyć, że Libionka nie ucieka od tematów kontrowersyjnych oraz obalania pewnych, głęboko zakorzenionych stereotypów funkcjonujących w społeczeństwie. Mowa tu przede wszystkim o bierności Żydów wobec Zagłady czy obrazie Żydów jako tych „obcych”. W wyniku przeprowadzonej kwerendy badacz podaje wiele przykładów świadczących o ogólnej niezgodzie oraz sposobach oporu i walki. Co istotne, środek ciężkości rozważań został przeniesiony przede wszystkim na ofiary, którym przywrócono ich własne imiona i nazwiska. To im bowiem autor oddał głos, skupiając mniejszą uwagę na oprawcach, choć pojawiają się informacje dotyczące niemieckich i austriackich nazistów, kierujących machin śmierci. Najważniejsze jest jednak to, że każda ofiara ma imię, gdyż Libionka starał się uniknąć, jak sam to określił, „demonia” statystyki. W związku z tym obok cyfr, dat i wydarzeń pojawiają się elementy najważniejsze, czyli indywidualne losy kobiet, mężczyzn i dzieci – ofiar terroru i nienawiści rasowej.

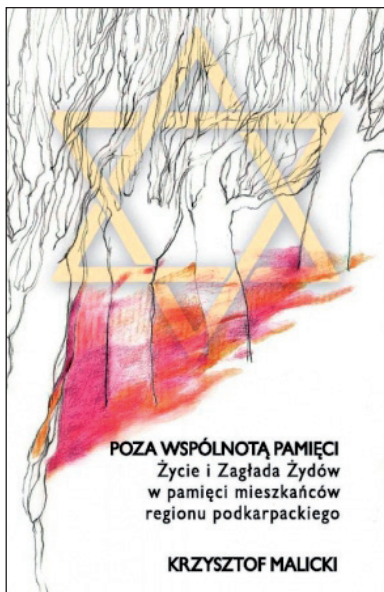
Oprócz wielu walorów książki warto nadmienić również jej słaby punkt w postaci skromnej części wizualnej. Bogatszy materiał ilustracyjny z pewnością zwiększyłby potencjał opracowania. Szczególnie współcześnie, kiedy mówimy o „pokoleniu obrazkowym”, to właśnie zdjęcia, mapy, obrazy, schematy robią największe wrażenie na młodym czytelniku. Przyciągają one uwagę i potrafią ją zatrzymać. Wprawdzie w książce są zdjęcia, które przedzielają poszczególne rozdziały i wpisują się w tematykę, jednak ich ilość jest niewystarczająca. Poprawie mogłyby ulec z całą pewnością szata graficzna. Warto jednak mieć na uwadze, że jest to jedynie drobny element całości, który w bardzo niewielkim stopniu rzutuje na ostateczną ocenę walorów naukowych publikacji.

W dobie XXI wieku nie łatwo jest pisać o historii w sposób ciekawy i interesujący. Tym bardziej pokazują to statystyki dotyczące czytelnictwa Polaków – czytamy niewiele. Najczęściej przyciągają uwagę książki kontrowersyjne, autorstwa pasjonatów, aniżeli te poparte warsztatem naukowym, pisane przez historyków. Omawiana książka doświadczonego badacza jest szansą na zmianę i znaczącym wkładem do wiedzy dotyczącej Holokaustu. To pierwsza tego typu książka wydana w języku polskim, która w sposób syntetyczny ukazuje zagadnienie Zagłady na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Synteza nie jest – jak mogłoby się wydawać – gatunkiem łatwym. Wynika to z konieczności poddania treści dogłębnej analizie, by przedstawiała ona te fakty, bez których nie zrozumiemy całości problemu. Selekcja materiału jest niezwykle trudna i wymaga doświadczenia. Autorowi udało się nie tylko opisać jak doszło do Zagłady, ale – co istotne – postawić

kilka ważnych, otwartych pytań dotyczących współczesnej cywilizacji. Pozycja ta prezentuje zagadnienia, które do tej pory były w literaturze jedynie sygnalizowane. Wydana przez Państwowe Muzeum na Majdanku *Zagłada Żydów...* to wiarygodne i poruszające wprowadzenie w historię jednego z najbardziej tragicznych epizodów w dziejach ludzkości. Książka ta jest o tyle ważna i potrzebna, ponieważ wypełnia pustą przestrzeń na polskim rynku wydawniczym. Po jej przeczytaniu nasuwa się wiele wniosków i jeszcze więcej pytań. Kluczowe jest jednak to, że ponosimy odpowiedzialność za pamięć, za zapominanie i wypieranie z pamięci – za próbę unikania tej odpowiedzialności. W pełni oddaje to ostatnie zdanie w książce, które przedstawia powojenne losy sprawców. Urzędnicy układający rozkłady pociągów do obozów zagłady, zeznając podczas procesu załogi Treblinki, „niczego nie mogli sobie przypomnieć...”. *Historia magistra vitae est*. Tylko czy wyciągnęliśmy należyte wnioski z tej trudnej lekcji? To pytanie, które postawi sobie czytelnik po przeczytaniu książki.

ANNA BŁASZCZYK

UNIwersYTET MARIi CURIE-SKŁODOWSKIEJ W LUBLINIE
aniablaszczyk22@gmail.com



Krzysztof Malicki, *Poza wspólnotą pamięci. Życie i Zagłada Żydów w pamięci mieszkańców regionu podkarpackiego*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2017, ss. 364

Krzysztof Malicki, autor recenzowanej książki, jest pracownikiem Instytutu Socjologii Uniwersytetu Rzeszowskiego¹². Jego zainteresowania naukowe skupiają się przede wszystkim na postawach społeczeństwa polskiego wobec przeszłości, świadomości historycznej i zagadnieniach związanych z pamięcią zbiorową. Publikacje natomiast koncentrują się głównie wokół analizy wspomnień mieszkańców Podkarpacia, dotyczących wydarzeń związanych z diasporą żydowską tego regionu.

Najnowsza jego praca to socjologiczna analiza relacji polsko-żydowskich na tle ówczesnych realiów, pokazana na podstawie wypowiedzi pokolenia niemającego już bezpośredniej styczności ze społecznością żydowską. Zauważyć wypada, że autor kilkakrotnie podkreślił, że książka ta nie jest *stricto* nauką z zakresu historii. Jej struktura, oparta na wywiadach i ankietach

¹² <http://www.socjologia.univ.rzeszow.pl/instytut/kadra-naukowa/zaklad-socjologii-miasta-i-regionu/8> [dostęp: 29 XI 2017].

sprawa, że ma ona także dużą wartość dla historyków zajmujących się tytułowymi relacjami. Najciekawszą pod tym względem częścią pracy są właśnie wywiady przeprowadzane ze świadkami wydarzeń. Natomiast fundamentem książki są badania z lat 2011–2013. Autor, aby oddać jak najpełniejszy obraz pamięci o życiu i zagładzie Żydów, zdecydował się na trzy formy pozyskania informacji: sondaż (przeprowadzony na 1068-osobowej grupie mieszkańców Podkarpacia), pogłębione wywiady (73 świadków Holocaustu) oraz wywiady fokusowe, przeprowadzane z uczniami liceów ogólnokształcących województwa podkarpackiego.

Hipoteza zaprezentowana na początku książki zakłada, że pamięć o relacjach polsko-żydowskich wraz z każdym pokoleniem będzie coraz bardziej uboższa w treść, a zarazem mniej odpowiadająca analizowanej rzeczywistości.

Książka została podzielona na siedem rozdziałów o rozbudowanej strukturze wewnętrznej oraz aneksy zawierające informacje o miejscach realizacji badań i zestawienie głównych informacji zebranych w czasie rozmów z respondentami. Rozdział pierwszy to teoretyczno-metodologiczne omówienie zagadnienia pamięci zbiorowej w ujęciu socjologicznym oraz metod zastosowanych w trakcie badań terenowych. Autor wyjaśnił także dobór niejednorodnych (ilościowych i jakościowych) technik badawczych. Chcąc osiągnąć jak najlepsze efekty, zastosował triangulację metodologiczną (zagadnienie ujęte jest z kilku perspektyw). W dalszej części pracy czytamy o tym, jak rzeczywistość powojenna wpływała na kształtowanie się pamięci o Zagładzie kolejnych pokoleń Polaków. Sadzę, że tę część książki uznać można za rys historyczny stanowiący tło dla dalszej części pracy.

Kolejno omówione zostały wyniki badań wraz z cytatami wyjaśniającymi, na jakiej podstawie autor wyciągnął wnioski. Warto zauważyć, że poszczególne rozdziały zawierają analizę trzech typów badań, jakie zostały zastosowane w pracy, a w podrozdziałach omówione zostały różne aspekty egzystencji w tamtym czasie. Ostatni rozdział zawiera podsumowanie wyników przeanalizowanych badań socjologicznych, weryfikację postawionej na początku hipotezy, a także nadzieje autora na kontynuowanie prac nad tym zagadnieniem w przyszłości, połączone z życzeniem uzyskania odpowiedzi na pytania, które wyłoniły się w trakcie przeprowadzonych analiz.

Kolejną kwestią, na którą należy zwrócić uwagę, jest zapis niektórych słów. W tytule czytamy o życiu i zagładzie Żydów, ale oba wyrazy „życie” i „zagłada”, niezgodnie z zasadami ortografii, zostały zapisane dużymi literami. Malicki, używając takiej formy, podkreślił oba słowa oraz ich znaczenie. W pracy preferował określenie „Zagłada”, używając również takich pojęć, jak: „Holokaust” i „Shoah”. Jednakże stwierdzić należy, że pierwszoplanowe jest określenie „Zagłada”. O ile „Holokaust” i „Shoah” w języku polskim zapisujemy z dużych liter, tak „zagłada” – nawet jako synonim dwóch poprzednich – jest zapisywana małą literą. W książce autor konsekwentnie używa tytułowego „Zagłada”¹³.

Rozdział trzeci to opracowanie danych statystycznych. W tym wypadku są one dobrym narzędziem, obrazującym poziom wiedzy respondentów na temat przeszłości Żydów, dają spójny obraz świadomości społecznej. Zauważyć jednak

¹³ <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Zaglada-mala-czy-wielka-litera;17657.html> [dostęp: 29 XI 2017].

należy, że Malicki wplata w tekst między innymi informacje o wartości chi-kwadrat (test Pearsona), które dla czytelnika niezorientowanego w obliczeniach statystycznych będą niezrozumiałe. Zakłócają one przy tym odbiór tekstu, który mają uzupełnić. Są to dane istotne, jednak można było je umieścić w aneksie. Czytając tekst naukowy, nie sprawdzamy przecież na bieżąco istotności statystycznej danych w nim zawartych (s. 133).

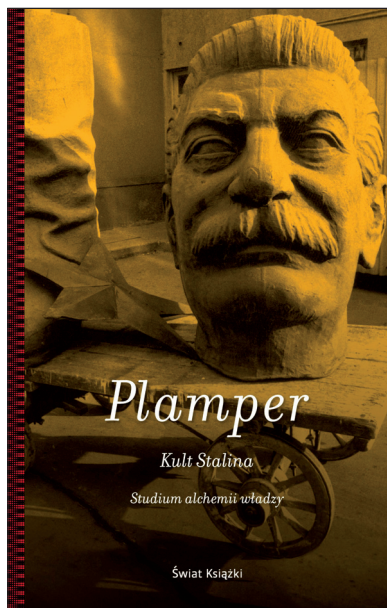
Najistotniejszą z punktu widzenia historyka częścią pracy jest rozdział czwarty zawierający relacje świadków. Można powiedzieć, że autor wyodrębnił trzy etapy współistnienia Polaków i Żydów. Okres przedwojenny (do roku 1939), czas zagłady (lata 1939–1943) oraz okres powojenny, w którym nieliczni powrócili do swych dawnych siedzib. Dokonując tego podziału, Malicki uzyskał informacje o zmianach koegzystencji w czasie, gdy okoliczności diametralnie się zmieniały. Swoją pracą dał niesamowity materiał historykom, którzy mają teraz szansę porównać „suche” fakty źródłowe z relacjami świadków. Wiadomym jest, że wspomnienia mogą być wypaczone i przedstawiają subiektywną wizję losów jednostki i grup. Niemniej jednak mają one ogromną wartość poznawczą. Niejednokrotnie też stanowią bezcenne źródło wiedzy na temat szczegółów lub bardzo słabo poznanych i rozpoznanych zjawisk.

Dodać warto, że lata 2010–2013 były ostatnią chwilą na przeprowadzenie takich badań. Świadkowie tamtych wydarzeń to ludzie w podeszłym wieku. Autor zadbał więc o to, aby pamięć ich przeżyć pozostała z nami i przyniosła owoce w nauce. Dzięki przelaniu na papier wiele opowieści ocalało od zapomnienia. Sądzę, że niejeden historyk chciałby mieć możliwość przeanalizowania całości materiału zebranego podczas wywiadów przeprowadzonych przez Krzysztofa Malickiego, który za cele postawił sobie zachowanie pamięci o życiu i zagładzie Żydów i wykazanie różnic w postrzeganiu tychże przez kolejne pokolenia. Dzięki zastosowanym metodom badawczym udało się to w pełni. Praca ukazuje cały wachlarz zachowań towarzyszących relacjom z poniekąd obcym, choć przez wiele wieków żyjącym tuż obok, narodem żydowskim. Pokazuje jakie pojęcie mają o tym następne pokolenia, jak rozumieją one antysemityzm, jak i czy dostrzegają go wokół siebie.

Książka jest dobrym źródłem wiedzy zarówno dla socjologów, historyków, jak też antropologów. Specyfika pracy socjologicznej sprawiła, że może być ona trudniejsza w odbiorze dla ludzi niemających do czynienia z metodami pracy socjologa, przynajmniej w części teoretyczno-metodologicznej, ale nie zmienia to jej wysokiej oceny. Natomiast część pisana na podstawie wywiadów jest przestępna dla każdego czytelnika i może być także wykorzystana w edukacji młodzieży. Rozbudowana bibliografia daje przy tym możliwość pogłębienia informacji zasygnalizowanych w publikacji i jest dobrym punktem wyjściowym do dalszych rozważań na temat obecności (życia, pracy i... zagłady) społeczności żydowskiej w Polsce w XX wieku.

GABRIELA WINIARCZYK

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
gabriellawiniarczyk@gmail.com



Jan Plamper, *Kult Stalina. Studium alchemii władzy*, tłum. Piotr Chojnacki, Wydawnictwo Świat Książki, Warszawa 2014, ss. 400

Wszechobecna kolektywizacja, życie we wspólnotach, przedkładanie dobra kolektywu nad jednostkę, a nawet chęć zniszczenia indywidualizmu i stworzenia jednolitej masy społecznej to cechy sowieckiego państwa totalitarnego. Czy w takich warunkach, w państwie jakim był Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, miał prawo ukształtować się kult jednostki? Historyk związany z Uniwersyteciem Londyńskim w tytułowej książce przedstawił odpowiedź na to pytanie. Co więcej, autor dzięki swoim wieloletnim badaniom miał możliwość zaprezentowania czytelnikowi całego

procesu kreowania wizerunku Józefa Wissarionowicza Stalina.

Dzięki J. Plamperowi dowiadujemy się, że istniejący głównie w latach 1929–1953 w ZSRR kult Stalina nie był jedynym ówczesnym kultem jednostki. W książce poznajemy jego specyfikę i fenomen przede wszystkim dzięki porównaniom do innych, podobnych zjawisk, m.in. kultu Napoleona III, Mussoliniego, czy chociażby Marksa i Engelsa – myślicieli pogardzających kultem, którzy paradoksalnie stali się jego obiektem głównie wśród bolszewików. Nie tylko to okazuje się sporą sprzecznością ideologii marksistowskiej w wydaniu rosyjskim. Po przeczytaniu *Kultu Stalina...* nasuwa się myśl, że partia głosząca pierwszorzędność kolektywu mimo wszystko potrzebowała indywidualności w postaci silnego wodza, którym po śmierci Włodzimierza Lenina stał się Stalin. Czyżby wynikało to z pewnego przyzwyczajenia do starych, określanych jako burżuazyjne wartości, takich jak kult cara i umiłowanie Cerkwii? Czy nowe społeczeństwo radzieckie zamieniło ikony na portrety Stalina, otaczając je pewnego rodzaju czcią? Te i szereg innych pytań stawia recenzowana praca.

Dzięki lekturze dowiadujemy się, że mimo braku odpowiedniej instytucji polityka propagandowa była przemyślana, ale i dostosowana do realiów panujących w społeczeństwie. Kult Stalina skupiał się głównie na treściach wizualnych. Powody były nader banalne. W ZSRR w latach dwudziestych XX w. istniał duży procent analfabetów – mężczyźni stanowili prawie 35, a kobiety aż 65 procent społeczeństwa (s. 18). Dlatego też informacja przekazywana poprzez obraz, portret czy rzeźbę zdobywała większe grono odbiorców niż poemat czy powieść. Jednak to prasa, a właściwie główny organ prasowy partii jakim była „Prawda” (autor przeanalizował ponad czterdzieści tysięcy stron tej gazety), był największym nośnikiem propagandy kultu wodza. Ponadto zauważyć wypada, że prasa stała się elementem kultury i polityki masowej całkowicie kierowanym przez partię i samego Stalina. Widzimy tu wielką obłudę i przekłamanie. Kult był kreowany przez

samego wodza, a mimo to, powszechne mówienie o istnieniu kultu jednostki było zakazane. Cześć oddawana Stalinowi miała być uważana za spontaniczny wytwór „demokratycznego” społeczeństwa radzieckiego i jego nieograniczonej miłości do przywódcy. Zaskakujący może okazać się opisany przez autora stosunek samego Stalina do gloryfikacji własnej osoby. W pracy przedstawione zostały dwie wersje. Pierwsza głosząca tezę, że Stalin niechętnie akceptował podziw i cześć mu oddawaną, a nawet nią gardził, chociaż nie protestował, tolerując „spontaniczne” działania ludu. Został on też przedstawiony jako osoba niezwykle skromna. Cecha ta, którą rzekomo przejął po Leninie, wpływać miała na jego korzyść. Autor przytoczył wiele anegdot, zapisków i wspomnień, w których Stalin wykazywał się niezwykłą skromnością i potępieniem swojego kultu. Pamiętać jednakże należy, że przez cały czas była to oficjalna kreacja przywódcy. J. Plamper przedstawił czytelnikowi również drugą wersję – drugie oblicze, tym razem już nieoficjalne i niewystawiane na deskach teatru o nazwie „Związek Radziecki”. Był to Stalin wraz ze swoim najbliższym otoczeniem, kreujący swój wizerunek i napędzający maszynę propagandy. „Stalin pragnął własnego kultu” (s. 194) – stwierdził autor, tłumacząc rozpowszechnianą skromność Stalina jako pewną grę, w której ten nie mógł sam sobie zaprzeczyć. Ideologia marksistowska potępiała istnienie kultu jednostki, jednak Stalin osobiście pragnął go. Tu pojawiała się sprzeczność, którą poprzez kreację skromnego przywódcy państwa, potępiającego gloryfikację swojej osoby, można było wyjaśnić. Stalin nie tylko pragnął być otaczany kultem, lecz jednocześnie chciał go całkowicie kontrolować, co potwierdził autor poprzez odwołania do listów, notatek i dokumentów. Kult Stalina był niewątpliwie pełnym ukrytych sprzeczności fenomenem. Stalin zza kurtyny sam kreował kult własnej osoby, który miał służyć za wzór i przykład nieskazitelnej skromności.

Jan Plamper swoją książkę podzielił na dwie części, dzięki czemu otrzymaliśmy przejrzyste studium dotyczące kultu Stalina. Pierwsza z nich zatytułowana została *Wytwory kultu*. W niej określił autor moment pięćdziesiątych urodzin Stalina (1929 r.) jako początek zjawiska, jednocześnie wskazując na rok 1954 za datę kończącą czas kultu. Czytelnik otrzymał klarowną analizę mechanizmów kontroli Stalina oraz jego sekretariatu nad prasą, przede wszystkim „Prawdą”. Warto podkreślić, że dzięki badaniom J. Plampera jesteśmy w stanie prześledzić rozwój osoby, a raczej obraz Stalina w „Prawdzie” przez ponad dwadzieścia lat, a nawet zaznajomić się z jego wizerunkiem tuż po śmierci. Zauważyć przy tym należy, że autor analizuje nie tylko treść artykułów zamieszczonych w gazecie, lecz również dostrzega i wyjaśnia czytelnikowi ważność niektórych kolumn gazety i ich umiejscowienie na stronie. Wizerunek Stalina w prasie porównuje z istniejącą w danym momencie sytuacją panującą w kraju. W latach 1930–1933 Stalin rzadko pojawiał się w prasie, co historyk wytłumaczył świadomym zamierzeniem wodza. Dowodził, że nie chciał on by jego wizerunek był kojarzony z ówczesnie panującym chaosem kolektywizacji. Po 1933 r. nastąpiła znaczna intensyfikacja w publikowaniu wizerunku Stalina w „Prawdzie”, jednakże wyhamowanie kampanii nastąpiło w roku 1937. W ten sposób starano się uniknąć powiązania jego osoby z ówczesnymi czystkami (s. 76–91). Pomocne w zwizualizowaniu sinusoidy pojawień i zniknięć Stalina są wykresy przedstawiające liczbę prezentacji najwyższego przywódcy w „Prawdzie” w poszczególnych latach. J. Plamper wykazał się niezwykłą wnikliwością

i umiejętnością analizy zamieszczanych artykułów, życzeń, gratulacji, wizerunków Stalina przedstawionych na obrazie i ich podpisów. Wskazał, że nic nie zostało zamieszczone przypadkowo, lecz każde działanie było przemyślane i mające świadomie wpływać na postrzeganie Stalina w społeczeństwie. Jego ubiór, wyraz twarzy, czy też zamyślony, spoglądający w rzekomo lepszą, komunistyczną przyszłość wzrok pokazywały konkretne cechy przywódcy. W oczach „poddanych” skromnego, inteligentnego, myślącego o państwie i jego mieszkańcach ojca narodu. Wszystkie te z pozoru niewinne i nieistotne szczegóły miały wpływ na kreację kultu jednego z największych tyranów w dziejach.

W części drugiej pt. *Tworzenie kultu*, oprócz wcześniej wspomnianego stosunku samego Stalina do tworzenia wokół niego kultu i jego rzekomej skromności, przedstawiona została rola Stalina w tworzeniu się szeroko pojętej sztuki, tj. rola, jaką często stawał się nieformalny nacisk na artystów okazywany poprzez wizyty w pracowniach lub uwagi wygłaszane osobiście bądź na wystawach i spotkaniach. Poruszone zostały również problemy i dylematy artystów, na których ciążyła presja stworzenia nowego dzieła, pochwalającego socjalistyczny ład bądź „ojca narodów” – Stalina, którego trzeba było przedstawić z jak najkorzystniejszej strony. Oznaczało to korygowanie blizn na jego twarzy, jego źle leczonego urazu, czego skutkiem była sztywność lewej ręki, ale także niski wzrost. Ciekawą kwestią okazuje się przedstawienie postawy tym razem nie Stalina, lecz Klimienta Woroszyłowa, będącego bolszewickim mecenasem sztuki. To on zapewniał artystom potrzebne do pracy pędzle, farby, mieszkania, ale też swoje wstawiennictwo w sytuacjach tego wymagających. Postawę taką nazwać można patronatem. Przez to wszystko sam Woroszyłow stworzył wokół siebie kult, co prawdopodobnie uchroniło go przed skutkami wielkiej czystki. Ustrzegła go przed śmiercią częstotliwość przedstawiania jego wizerunku w prasie czy obrazie, przez co stał się w pewnym sensie nieytalny. Nie można było się go pozbyć jak tych, których społeczeństwo nie znało.

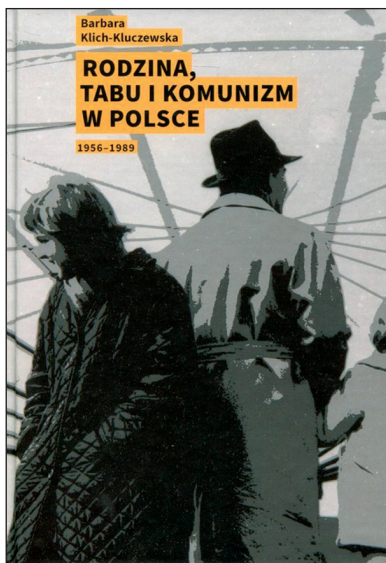
Autor starał się przedstawić także warunki, w jakich rodził się nowy kierunek w sztuce – socrealizm. Stał się on jedyną możliwością twórczości w Związku Radzieckim, a portret został jej głównym, a zarazem wyjątkowym gatunkiem. Uważano go za podstawę sztuki realistycznej oraz symbol bolszewickiego humanizmu, podczas gdy na zachodzie Europy malarstwo portretowe zostało spostonowane przez realia kapitalizmu. Indywidualność przedstawiona na radzieckim portrecie miała świadczyć o znaczeniu jednostki w społeczeństwie w przeciwieństwie do burżuazyjnego Zachodu, gdzie kapitalizm dążył do zlikwidowania indywidualności i stworzenia społecznej masy (s. 298–300). Tylko artyści tworzący w duchu socrealizmu, a co za tym idzie, kreujący elementy propagandy radzieckiej, otrzymywali potrzebne do pracy narzędzia oraz honoraria. Wszelką, zgodną z zamierzeniami partii twórczość można, a nawet trzeba było prezentować na wystawach, często tematycznych. W książce zostały przedstawione m.in. następujące wystawy: „Stalin jako dowódca wojskowy” czy też „Stalin wśród kołchoźników”. Została również poruszona kwestia dylematów i problemów, jakim musieli sprostać krytycy sztuki, chociażby sprawa kanonicznych, przyjętych za właściwe przedstawień Stalina. Skoro nowe portrety miały bazować na tych, uznanych za pewien kanon, to rozwój gatunku, jakim stał się portret przywódcy, okazywał się niemożliwy. Sztuka radziecka, zwłaszcza ta portretowa, miała sprawić by lud poczuł więź

z przywódcą. Socrealizm obecny w obrazie, architekturze, rzeźbie czy muzyce był sztuką wyłącznie propagandową, której celem stało się przedstawienie utopijnego, komunistycznego świata oraz umocnienie pozycji wodza.

Książka J. Plampera to niebanalna opowieść o tworzeniu kultu jednego z największych tyranów w historii świata. Oparta została ona na wielu źródłach, wspomnieniach, listach, fotografiach i obrazach, dzięki czemu staje się przejrzysta i zrozumiała dla każdego zainteresowanego tematem. Autor postanowił zaprezentować czytelnikowi tragizm czasów stalinowskich, skupiając się na przedstawieniu ogromnej maszyny propagandy, która sprawiła, że nękanie i udęczone społeczeństwo radzieckie faktycznie zaczęło wierzyć, że Stalin to „inżynier marzeń” i „ojciec narodów”.

ALEKSANDRA MAĆKIEWICZ

UNIWERSYTET MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU
aleksandra.mackiewicz96@wp.pl



Barbara Klich-Kluczevska, *Rodzina, tabu i komunizm w Polsce 1956–1989*, Wydawnictwo Libron, Kraków 2015, ss. 294

Tematyka rodziny i jej problemów od dawna jest przedmiotem pogłębionej analizy socjologów, psychologów, a nawet lekarzy, którzy przedstawiają medyczne aspekty wszelkich patologii. Brakuje natomiast literatury naukowej z zakresu studiów nad historią podstawowej komórki społecznej. Jeśli mamy czerpać dobre wzorce z przeszłości i uczyć się na błędach, należałoby tę sytuację zmienić.

Wydaje się, że podobne przekonanie towarzyszyło autorce recenzowanej publikacji. Już na wstępie zauważyła ona, że badania nad czasami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w tym zakresie nie dostarczyły dotychczas zbyt wielu publikacji. Ramy czasowe skłaniają do myślenia, bowiem temat można ująć już w latach wcześniejszych, a data końcowa nie oznacza przecież finalizacji procesu przeobrażania się rodziny. Autorka zwróciła uwagę na długotrwałość przemian, tłumacząc przy tym wykorzystywanie źródeł łamiących porządek przyjętej chronologii. Dodatkowym aspektem jest rok 1956, kiedy nastąpiło odwrócenie dyskursu na temat modelu rodziny i powrót do tradycji. Uchwycony został zatem czas, w którym te zmiany dokonały się, tj. pomiędzy II wojną światową, która odcisnęła piętno na strukturach rodzin, a społecznymi przemianami lat dziewięćdziesiątych XX wieku.

Cel badawczy tekstu został w pełni zrealizowany. Autorka, poprzez odwołanie do „tabu”, próbowała pokazać całą gamę problemów ówczesnych rodzin. Owe

„tabu” jest motywem przewodnim, uniwersalnym, który m.in. prowadzi do wytłumaczenia powodów wykluczania niezamężnych matek z rodzin, napiętnowania ich na wsi i trudności w mieście. Przedstawia proces akceptacji lub jej braku, związany ze zmianą obyczajów. Jest tym, co przemilczane i jednocześnie wszechobecne.

Książka podejmuje temat bardzo trudny i złożony, nad którym studium mogłoby trwać latami. Wpływ na ten stan rzeczy ma niewątpliwie założenie odnoszenia się do różnych źródeł i analiza zaangażowania instytucji mających wpływ na kształtowanie rodziny. Autorka zrezygnowała więc z monografii praktyk tych placówek, albowiem celem nie było stworzenie katalogu patologii rodzin. Chodziło o ukazanie problemu wykluczenia i przemilczenia odstępstw w ujęciu generalnym poprzez pokazanie ich przez analizę jednostkowych sytuacji czy też drobne, pozornie niewiele znaczące aspekty.

Wykorzystany w pracy materiał źródłowy jest bogaty i różnorodny, co pozwala na wielokontekstowe spojrzenie na dany problem. Zarówno od strony formalnej, naukowej, jak i codziennych spostrzeżeń, przeżyć ludzi. W książce znajdziemy odniesienia do archiwalnych akt spraw karnych, filmów fabularnych, prasy, listów pasterskich Episkopatu Polski, pamiętników, reportaży, kodeksów i ustaw, audycji radiowych, literatury kryminologicznej i pedagogicznej. Przy tak bogatym zasobie źródłowym żałować można jedynie nielicznych cytatów i szerszych odniesień. Dopełnieniem niewątpliwie są rozbudowane przypisy i bibliografia. Dla młodego czytelnika trudne, a nawet męczące może być wprowadzenie do dyskursu socjologicznego o rodzinie i analizowanie metod badawczych zastosowanych przez autorkę w odniesieniu do badań przedwojennych naukowców. Już samo dookreślenie wykorzystania „tabu” w pracy zajmuje dużo miejsca, jednak ze względu na specyfikę jego wykorzystania może to być wytłumaczalne. Wygodę stanowią natomiast wytłuszczone fragmenty tekstu, chociaż nie zawsze to akurat one wydają się być najistotniejsze.

Problem gloryfikacji rodziny socjalistycznej ściera się z rzeczywistymi patologiami, tabu, tym, co przemilczane w dyskusji publicznej. Rozdziały rozpoczynają się od przytaczania historii poszczególnych rodzin i ich odstępstw od założeń systemu. Znajdujemy zatem kwestie samotnego macierzyństwa i związanego z nim wykluczenia, trudności. Wbrew pozorom ówczesna sytuacja w Polsce nie przekładała się na moralność społeczeństwa. Socjalistyczna, wielodzietna rodzina i heroiczna matka znikają wraz z rokiem 1956. Co ciekawe, temu aspektowi autorka poświęciła wiele uwagi. Zmiany dotyczą w mniejszym stopniu wsi. Odsetek niezamężnych matek na terenach wiejskich był i jest niższy nie tylko z racji konserwatywnego modelu wsi polskiej, ale wiąże się również z migracją przyszłych matek do miast, gdzie mogą być bardziej anonimowe. „Migracja ciężowa” to tylko jeden z wielu nieoczywistych na pierwszy rzut oka problemów tego zagadnienia.

Kolejnymi problemami, które tak naprawdę stanowią tylko punkt wyjścia do dyskusji nad całym komunistycznym systemem, są trudności lokalowe młodych małżeństw, rozwody, przemoc w rodzinie czy aborcje. Autorka starała się nie ukazywać ich w sposób szablony, ale poprzez odniesienia do kartek wotywnych z sanktuariów czy listów pisanych do czasopism dla kobiet, co pokazuje w jaki sposób i gdzie szukano rozwiązań problemów. Przytaczanie wyjątków z audycji radiowych i wypowiedzi z procesów rozwodowych pokazuje natomiast kondycję całego

społeczeństwa epoki słusznie minionej. Autorka pokazała także rozczarowania ludzi brakiem zmian po II wojnie światowej, desperackimi sposobami radzenia sobie na własną rękę, m.in. z aborcją i powikłaniami po domowych sposobach usuwania ciąży. Uwidoczniała przy tym kłopoty społeczeństwa związane z trudnościami połączenia konserwatywnego myślenia (tradycji) i potrzeby zmian (reform), które w dawnym rozumieniu uznawane były za „niemoralne” – np. rozwodów.

Mnogość spraw i źródeł wykorzystanych w pracy prowadzi do postrzegania książki jako wstępu do dalszej dyskusji na temat rodziny i jej funkcjonowania w systemie komunistycznym. Praca Barbary Klich-Kluczewskiej niewątpliwie przełamuje tabu, które w zakamuflowanej formie przetrwało do dziś. Aby móc w pełni zrozumieć procesy, które zachodziły w społeczeństwie w okresie tych wielkich przemian, potrzebna jest współpraca socjologów, historyków, pedagogów, psychologów i naukowców z wielu różnych dziedzin. Należy zreinterpretować źródła, spojrzeć na każde najkrótsze zdanie relacji jako na wyraz wielkich, ukrytych problemów. To właśnie w tym tkwi „tabu” – w niedopowiedzeniach, urwanych zdaniach audycji, czy moralizatorskich kazaniach księży. Omawiana praca stanowi klucz do zrozumienia sposobu patrzenia na społeczeństwo w taki sposób, aby jak najwięcej „tabu” zbadać, ale i przełamać.

EWELINA ROMAŃCZUK

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

ewe.romanczuk@gmail.com

SPRAWOZDANIA

VI Międzynarodowe Forum Doktorantów
Historyk - Fakt - Metoda
5 - 6 kwietnia 2017 r., Częstochowa



Sprawozdanie z VI Międzynarodowego Forum Doktorantów „Historyk – Fakt – Metoda”, Częstochowa 5–6 kwietnia 2017 roku

Na początku kwietnia 2017 r. na Wydziale Filologiczno-Historycznym Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie odbyło się VI Międzynarodowe Forum Doktorantów pt. „Historyk – Fakt – Metoda” – cykliczna konferencją naukową, poświęcona wielonurtowym badaniom doktorantów z wielu polskich i zagranicznych ośrodków naukowych. Wydarzenie zostało objęte patronatem JM Rektora Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie dr hab.

Annę Wypych-Gawrońską, prof. nadzw., dziekana Wydziału Filologiczno-Historycznego tejże uczelni dr hab. Agnieszkę Czajkowską, prof. nadzw., kierownika Studiów Doktoranckich Wydziału Filologiczno-Historycznego prof. dr hab. Tadeusza Srogosza, władze Instytutów: Historii, Filologii Polskiej oraz oddziałów częstochowskich Polskiego Towarzystwa Historycznego i Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego.

Konferencja spotkała się z dużym zainteresowaniem lokalnych mediów. W konsekwencji patronat medialny objęły telewizje: Długosz TV i Orion TV oraz Radio Panorama. Organizatorem wydarzenia było Studencko-Doktoranckie Koło Naukowe Wydziału Filologiczno-Historycznego Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie wraz z zarządem, w skład którego wchodził wcześniej: mgr Katarzyna Całus (przewodnicząca), mgr Marcin Kościelniak (w-ce przewodniczący ds. finansowych), mgr Norbert Bociański (w-ce przewodniczący ds. naukowych), mgr Monika Modłasiak (w-ce przewodnicząca ds. organizacyjnych) oraz mgr Dorota Chmielewska (sekretarz).

W trakcie dwóch dni konferencyjnych, w 5 panelach dyskusyjnych („Obraz Życia Codziennego”, „W Kręgu Historii i Religii”, „Obraz Wojny i Armii”, „W Kręgu Literatury i Językoznawstwa” oraz „W Kręgu Biografii i Polityki”) wygłoszono 56 referatów poruszających wiele zagadnień z: historii, literaturoznawstwa, językoznawstwa, filozofii, nauk o polityce oraz nauk prawnych. Uczestnicy konferencji reprezentowali 10 ośrodków naukowych z Polski (Uniwersytet Opolski, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Uniwersytet Łódzki, Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Śląski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Jana Pawła II w Krakowie i Akademię im. Jana Długosza w Częstochowie) i jeden z Ukrainy (Równieński Państwowy Uniwersytet Humanistyczny na Ukrainie).

Uroczysta inauguracja VI Międzynarodowego Forum Doktorantów „Historyk – Fakt – Metoda” miała miejsce 5 kwietnia 2017 r. w budynku Wydziału Filologiczno-Historycznego. Powitania przybyłych gości w imieniu władz dziekańskich dokonał prodziekan ds. nauki – prof. dr hab. Janusz Spyra. Swoje słowa do uczestników i organizatorów konferencji skierowała także Pani Rektor. Głos zabrali również: kierownik Studiów Doktoranckich i przewodnicząca Studencko-Doktoranckiego Koła Naukowego Wydziału Filologiczno-Historycznego. W wystąpieniach mówcy podkreślili znaczenie i wagę konferencji dla całej społeczności akademickiej Częstochowy oraz skierowali podziękowania na ręce organizatorów za trud związany z przygotowaniem obrad. O materiał audiowizualny zadbali Długosz TV i Telewizja lokalna Orion TV¹.

Część naukową konferencji otworzył wykład inauguracyjny wygłoszony przez prof. dr. hab. T. Srogosza pt. „Kwestia źródeł w modernizowaniu nauki historycznej”. Prelegent w swoim przemówieniu oscylował wokół wagi i roli materiałów źródłowych w warsztacie badawczym historyka. Wykład był jednocześnie wstępem do dalszych rozważań młodych badaczy w poszczególnych panelach dyskusyjnych.

Podczas obrad poruszono wiele interesujących zagadnień oraz problemów, z którymi zmagają się podczas swojej pracy naukowej młodzi badacze. Do najciekawszych, historycznych referatów, które wzbudziły intensywną dyskusję, należały niewątpliwie wystąpienia: mgr Doroty Chmielewskiej z Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, która wygłosiła referat pt. „Funkcjonowanie Zakładów Przemysłu Meblarskiego im. Gwardii Ludowej w Radomsku”, mgr Zbigniewa Sperki reprezentującego również Akademię im. Jana Długosza, który omówił „Proces kształtowania się wywiadu wojskowego w II Rzeczpospolitej”, mgr Katarzyny Całus z Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, która zaproponowała wystąpienie pt. „Gajusz Juliusz Cezar, a senat pod koniec lat 60-tych” oraz mgr Mateusza Kofina z Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie, który wygłosił referat pt. „Postawa dra Jana Mosdorfa w KL Auschwitz – przykład etyki chrześcijańskiej w praktyce”. Na uwagę zasługują także referaty zaprezentowane przez prelegentów zajmujących się na co dzień kwestiami związanymi z literaturą i językiem polskim. Do najciekawszych należały: prelekcja mgr Martyny Ujmy z Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, która przedstawiła wystąpienie pt. „(Nie)magia w powieściach «Prawiek» i «Inne Czasy» Olgi Tokarczuk oraz «Ślady» Jakuba Małeckiego”, referat mgr Marty Wojtyry z Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie pt. „Refleksja nad istnieniem i nieobecnością w poetyckich rozważaniach Wisławy Szymborskiej”, a także wystąpienie mgr Joanny Maryniak z Uniwersytetu Warszawskiego, która zaprezentowała referat pt. „Przekład a przekształcenie – problemy metodologiczne”. Wspomniane wyżej wystąpienia wzbudziły ożywioną dyskusję oraz wniosły nowe spojrzenie na omawiane w nich problemy badawcze.

Na szczególną uwagę zasługuje również fakt uczestniczenia w konferencji prelegentów reprezentujących Równieński Państwowy Uniwersytet Humanistyczny

¹ *Historyk – Fakt – Metoda*, [w:] http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=22654, [dostęp: 13 II 2018], *Relacja Długosz TV z VI Międzynarodowego Forum Doktorantów Historyk – Fakt – Metoda*, [w:] https://www.youtube.com/watch?v=smZItI_ERM [dostęp: 13 II 2018].

w Równem na Ukrainie. Młodzi badacze z tego ośrodka naukowego wygłosili łącznie 9 referatów podejmujących problematykę historii przemysłu, architektury, prasy oraz ukraińskiego dziedzictwa narodowego. Ich udział w VI Międzynarodowym Forum Doktorantów „Historyk – Fakt – Metoda” uznać należy za jeden z przejawów współpracy międzynarodowej, jaką Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie podjęła z wieloma uczelniami wyższymi na Ukrainie.

Oprócz wielu niezwykle ważnych wniosków, owocem VI Międzynarodowego Forum Doktorantów „Historyk – Fakt – Metoda” jest publikacja pokonferencyjna, którą stanowić będzie piąty tom pracy naukowej pt. „Między prawdą, a zwątpieniem. W poszukiwaniu obrazu przeszłości”. Wspomniana praca naukowa ukaże się w 2018 r. i będzie stanowić cenne źródło wiedzy dla wszystkich osób zainteresowanych szeroko rozumianą humanistyką oraz naukami społecznymi.

Mając na uwadze rangę oraz cykliczność organizowanego co roku Międzynarodowego Forum Doktorantów „Historyk – Fakt – Metoda”, już teraz pragniemy zaprosić wszystkich młodych naukowców na kolejną jego edycję, która odbędzie się wiosną 2018 r.

MARCIN KOŚCIELNIAK

CZĘSTOCHOWA/ AKADEMIA IM. JANA DŁUGOSZA W CZĘSTOCHOWIE
marcinkoscielniak1503@gmail.com



Sprawozdanie z wykładu dr. Roberta Gawkowskiego, pt. „Jak sport w latach 1918–1939 zmienił Polaków?”, Lublin 13 października 2017 roku

13 października 2017 r. w sali 318 w budynku Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej odbył się wykład przygotowany przez dr. Roberta Gawkowskiego. Prelegent jest absolwentem Uniwersytetu Warszawskiego, aktualnie pracownikiem naukowym Archiwum UW, autorem dziesięciu prac głównie o tematyce sportowej dotyczących międzywojnia. Spotkanie otworzył dr hab. Dariusz Słapek, prof. nadzw., pracownik naukowy Instytutu Historii i założyciel Lubelskiego Centrum Dokumentacji Historii Sportu. W prelekcji

uczestniczyli pracownicy naukowcy i studenci studiów historycznych.

Po przywitaniu i słowie wstępnym dr. hab. D. Słapek, prof. nadzw., oddał głos dr. Gawkowskiemu, który rozpoczął wystąpienie od przedstawienia krótkiej historii sportu na ziemiach polskich przed I wojną światową. Następnie przybliżył

on dzieje Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, omówił rozwój sportu pod zaborami oraz przeanalizował pierwsze próby propagowania zdrowego trybu życia poprzez aktywność fizyczną. Prelegent, kontynuując wykład w porządku chronologicznym, omówił także moment kształtowania się niepodległej Polski w kontekście wydarzeń sportowych i mniejszości narodowych. Podkreślił przy tym, że pod umieszczonym w tytule pojęciem „Polacy” rozumie ogół obywateli Rzeczypospolitej, w tym także mniejszości narodowe.

Aby zobrazować sytuację stosunku do sportu dr Gawkowski przytoczył cztery anegdoty. Pierwsza dotyczyła Żydów rozgrywających mecz piłkarski w sobotę, co wywołało reakcję rabina, który wbiegł na murawę i apelował o przerwanie gry, albowiem jego zdaniem w szabas nie godziło się... pracować. Ostatecznie piłkarze dokończyli mecz, ale do jednoznacznego rozstrzygnięcia kwestii uprawiania sportu podczas szabasu zwołano komisję rabinów. Ta orzekła, że zezwala na grę w piłkę nożną w soboty. Podobne historie zdarzały się także z udziałem księdza czy popa. W tych przypadkach powodem niezadowolenia i interwencji był... strój sportowy, a dokładnie krótkie spodenki.

Inna dykteryjka dotyczyła historii związanej ze Stanisławem Cyganiewiczem, wybitnym zapaśnikiem o międzynarodowej sławie, trzykrotnym mistrzem świata. Sportowiec ten, pełen dumy po zdobyciu swojego pierwszego złotego medalu, zawitać miał w odwiedziny do swojej ciotki. Gdy spostrzegł, że ciotka nie cieszyła się tak jak on, zapytał o powód strapienia. W odpowiedzi usłyszał, że to wstyd dla rodziny siłować się z innymi mężczyznami na macie. Historyjki te doskonale obrazują, jak wiele było do zrobienia w kwestii nie tylko propagowania, ale i zmiany podejścia do sportu.

Według Prelegenta, w pierwszych latach niepodległej Polski aktywnie uprawiało sport pół miliona ludzi. Poza futbolem, jedną z popularniejszych aktywności były biegi. W tym miejscu dr Gawkowski posłużył się kolejną historią. Jedne z pierwszych zawodów biegowych zorganizowano w Warszawie. Przed tym wydarzeniem wywieszono plakaty apelujące do policjantów, aby nie aresztowali ludzi skąpo ubranych w krótkie spodenki, gdyż byli oni... biegaczami. Prelegent tę dyscyplinę sportu zilustrował zdjęciem jednego z biegów ulicznych w Warszawie, na którym widać było zawodników najlepszych warszawskich klubów, co zdradzały koszulki biegaczy. Dr Gawkowski zwrócił przy tym uwagę na dwóch uczestników, którzy na koszulkach mieli narysowane przekreślone ucho, co oznaczało, że byli to zawodnicy... niesłyszący. W ten sposób Prelegent starał się pokazać, że w wielu aspektach życia społecznego sport to nie tylko piękno sportowej rywalizacji, ale również wsparcie dla ludzi niepełnosprawnych.

Następnie słuchacze zobaczyli zdjęcie prezydenta Ignacego Mościckiego, czym Prelegent przeszedł do powiązań polityki ze sportem. Kolejną podejmowaną przez niego kwestią był rozwój infrastruktury sportowej – boisk, pływalni i innych obiektów. Dr Gawkowski nadmienił, że w II Rzeczypospolitej skala tych przedsięwzięć była ogromna. Zapotrzebowanie na takie inwestycje stale rosło, szczególnie, że część obiektów przeznaczonych na niektóre wydarzenia trzeba było doraźnie przekształcać, co zobaczyliśmy na przykładzie jednego z warszawskich teatrów, w którym scenę zamieniono na ring bokserski.

Prelegent poruszył również kwestię emancypacji kobiet w sporcie, czego najbardziej charakterystycznym przykładem była Halina Konopacka, polska lekkoatletka, która w 1928 r. zdobyła pierwszy złoty medal na Igrzyskach Olimpijskich w Amsterdamie. Dokonała tego w rzucie dyskiem. Została również wybrana miss olimpiady.

Innym sportowcem, którego historię Prelegent przybliżył był Janusz Kusociński – złoty medalista w biegu na 10 000 metrów w roku 1932.

Dr Gawkowski rozwinął ponadto temat klubów, stowarzyszeń i towarzystw sportowych oraz cele, które im przyświecały. Należały do nich: rozwój aktywności dla zdrowia, wychowanie, a także aspekt kulturowy, polityczny czy resocjalizacyjny. Ten ostatni rozwijano od wprowadzenia w 1928 r. do więzień wychowania fizycznego. Przy klubach sportowych rozwijały się także chóry, orkiestry, ale i teatry. Prelegent stwierdził także, że wraz z rozwojem państwa polskiego następował rozrost i powstawanie kolejnych organizacji i klubów sportowych, które niejednokrotnie miały proveniencję zależną od postawy politycznej, narodowo-wyznaniowej czy profesji. Wiele z nich miało typowe przedrostki lub nazwy, ściśle nawiązujące do członkostwa w danej grupie społecznej.

Dr Gawkowski nakreślił także powiązania endecji i środowisk narodowych z Towarzystwem Gimnastycznym „Sokół”, a także współpracę organizacji sanacyjnych (piłsudczykowski) ze Związkiem Strzeleckim. Konstatując stwierdził jednak, że w odniesieniu do pierwszej organizacji wnioski dotyczące współpracy są zbyt daleko idące.

Prelegent przez cały czas wykładu poruszał kwestie dotyczące pogłębiających się problemów klubów mniejszości narodowych. Począwszy od FC Kattowitz, który w kontrowersyjnych okolicznościach przegrał w decydującym o mistrzostwie Polski meczu z Wisłą Kraków 0-2 w sezonie inaugurującym założenie Ligi Polskiej, poprzez problemy Ukraińców, którzy ze względu na konflikt narodowościowy z Polakami, nie zawsze uczestniczyli we wspólnych rozgrywkach, kończąc na klubach żydowskich, które w końcu lat 30. XX w. miały zostać wyrzucone z rozgrywek. Sędziowie semickiego pochodzenia byli szykanowani, a w następstwie tychże dostali zakaz wykonywania zawodu.

Po wykładzie dr hab. D. Słapek, prof. nadzw., otworzył dyskusję. Głos zabierali przede wszystkim licznie zgromadzeni studenci, dopytując o funkcjonowanie struktury ligowej i system rozgrywek w piłce nożnej. Głos zabrał również dr hab. Mariusz Ausz, który wykazał zainteresowanie o najlepiej zapowiadającymi się talentami sportowymi lat trzydziestych dwudziestego wieku. W dyskusji aktywnie uczestniczył również przewodniczący wydarzenia, wykazując się wiedzą na temat historii sportu Lublina i całej Polski.

Wykład został ciepło przyjęty przez słuchających, co wyrazili oni oklaskami.

KACPER SUWAŁA
LUBLIN / UMCS
kacperq741@gmail.com



UNIWERSYTET
MIKOŁAJA KOPERNIKA
W TORUNIU
Wydział Nauk Historycznych

www.wnh.umk.pl

"O tym się nie mówi..."
prof. dr hab.
Eugeniusz Cezary Król
Fenomen "biblii nienawiści"
- wokół polskiej edycji "Mein Kampf"

Das Buch der Deutschen
Hitler
Mein Kampf

Data i miejsce spotkania:
23 listopada 2017, godz. 13.00
Wydział Nauk Historycznych UMK
Collegium Humanisticum UMK
Toruń, ul. Władysława Bojarskiego 1
Aula (AB 1.22)

Organizatorzy:
Instytut Historii i Archiwistyki UMK
Koło Naukowe
Badaczy Białych Plam

Sprawozdanie z wykładu pt. „Fenomen «biblii nienawiści» – wokół polskiej edycji «Mein Kampf»”, Toruń 23 listopada 2017 roku

23 listopada 2017 r. na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika odbył się zorganizowany przez Koło Naukowe Badaczy Białych Plam oraz Instytut Historii i Archiwistyki UMK dziesiąty, jubileuszowy wykład z cyklu „O tym się nie mówi...”. Tym razem gościem spotkania był prof. dr hab. Eugeniusz Cezary Król, który wygłosił prelekcję pt. „Fenomen «biblii nienawiści» – wokół polskiej edycji «Mein Kampf»”. Wydarzenie spotkało się ze znacznym zainteresowaniem ze strony wykładowców, studentów, a także uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Spotkanie miało miejsce w godzinach 13.00–14.30.

Profesor E. Król jest historykiem i politologiem związanym z Uniwersytetem Warszawskim. W latach 2002–2006 był dyrektorem Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk (PAN) w Berlinie. Kierował również Instytutem Studiów Politycznych PAN (2012–2016). Aktualnie pracuje w warszawskim Collegium Civitas. Jego zainteresowania badawcze obejmują historię najnowszą i współczesną Niemiec oraz stosunki polsko-niemieckie w XX wieku, systemy polityczne i przywództwo totalitarne w XX wieku, indoktrynację i propagandę państw totalitarnych w XX wieku, a także film traktowany jako źródło do dziejów najnowszych i współczesnych. Do najważniejszych jego publikacji zaliczyć należy: *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945* (1999), *Polska i Polacy w propagandzie narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945* (2006), *Polska kultura w 1956 roku. Nadzieje – złudzenia – dziedzictwo* (2007). Ponadto przetłumaczył on i przygotował edycję wybranych fragmentów *Dzienników* Josepha Goebbelsa (tom 1–3, wyd. 2013–2014).

Prof. E. Król został zaproszony na Wydział Nauk Historycznych UMK jako autor będącej w przygotowaniu krytycznej polskiej edycji *Mein Kampf* Adolfa Hitlera. Celem jego wystąpienia było rozwianie wątpliwości i odpowiedź na głosy sprzeciwu narosłe wobec pomysłu ponownego wydania „biblii nienawiści”. Prelegent skupił się na wyjaśnieniu specyfiki i intencji publikacji krytycznej edycji niesławnego dzieła. By tego dokonać prof. Król posłużył się porównaniem wydania polskiego z wcześniejszą, niemiecką edycją opublikowaną w 2016 r. przez Instytut Historii Najnowszej w Monachium (Institut für Zeitgeschichte München). Efektem prac 150-osobowego zespołu niemieckich historyków było dwutomowe, liczące ponad 2000 stron wydanie opatrzone obszernym komentarzem naukowym.

Punktem wyjścia do wystąpienia prof. E. Króla było wyświetlenie 20-minutowego fragmentu filmu pt. *Hitler's Mein Kampf. A dangerous book* w reżyserii Manfreda Oldenburga (2015), obrazującego kulisy powstania niemieckiej krytycznej edycji *Mein Kampf*. Po zakończeniu pokazu prelegent opatrzył go komentarzem omawiając strukturę tego wydania zestawiającego ściśle odwzorowany tekst oryginału z rozbudowanymi przypisami bibliograficznymi, personalnymi i rzeczowymi. Wyszczególniono też wszystkie możliwe do wyśledzenia zmiany edytorskie dokonane w kolejnych wydaniach książki edytowanej w latach 1923–1944. Liczne korekty błędów językowych i stylistycznych wynikały zarówno z niedoskonałości oryginalnego tekstu, jak i obawy wydawców przed zbyt znaczącym naruszeniem treści i formy dzieła uznanego za „kanoniczne” i wywierającego przemożny wpływ na całość społeczeństwa III Rzeszy.

Charakterystykę edycji niemieckiej, mającej stanowić wzorzec dla wydania polskiego, zakończyło naświetlenie pierwszych danych dotyczących recepcji książki w Niemczech. Według różnych szacunków, do chwili obecnej sprzedano około 85 tys. egzemplarzy nowego wydania *Mein Kampf*, które w większości miało trafić w ręce osób wykształconych i starszych. Nie było żadnych informacji o wykorzystaniu dzieła Hitlera przez środowiska skrajne. Zasadniczy cel publikacji stanowiła edukacja społeczeństwa, ale jednak ponowne udostępnienie *Mein Kampf* ogółowi wiązało się z poważnymi obawami niemieckiego środowiska naukowego przed niewłaściwym, a potencjalnie groźnym wykorzystaniem wznawianego dzieła. Stąd wzięła się ogromna staranność wykonania aparatu naukowego i dbałość o pełne wyjaśnienie każdej niejasnej kwestii.

Następnie prof. E. Król przeszedł do charakterystyki treści *Mein Kampf* omawiając poszczególne rozdziały. Początek dzieła, a zarazem punkt wyjścia dla rozważań autora, stanowiły lata jego dzieciństwa. Wiele miejsca poświęcono okresowi studiów w Wiedniu, w którym można upatrywać początków rasistowskiej ideologii narodowego socjalizmu. Przyczyn tego zjawiska należy doszukiwać się w zerknięciu Hitlera z ówczesną społecznością Wiednia, w której znaczącą rolę odgrywali Żydzi pochodzący m.in. z Europy Środkowej. Kolejne rozdziały poświęcono charakterystyce działalności partyjnej Hitlera w Deutsche Arbeiterpartei (DAP) i Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei (NSDAP). W ich treści znajdziemy także interesujące porównanie propagandy niemieckiej i brytyjskiej w czasie I wojny światowej. Prof. E. Król w trakcie swej prelekcji położył szczególny nacisk na wypływające z *Mein Kampf* deklaracje polityczne Hitlera, które dotyczyły m.in. sposobu organizacji państwa wodzowskiego, wychowania młodzieży w duchu volkistowskim, podziału społeczeństwa według kryteriów rasowych, funkcjonowania propagandy i szczególnej roli przemówień samego Führera. Wspomniane zostały plany zawarcia sojuszu z Włochami i Wielką Brytanią, który miał być wymierzony w „śmiertelnego wroga” – Francję. Rzeczą niezwykle istotną w trakcie wykładu prof. Króla było położenie nacisku na te fragmenty *Mein Kampf*, które dotyczyły Polski i zostały uznane za zapowiadające Holocaust. Hitler poddał krytyce dotychczasowe metody germanizacji ludności polskiej, ponieważ, jak wspominał warszawski historyk, wódz III Rzeszy tzw. germanizacji ludzi przeciwstawił germanizację ziemi poprzez usunięcie Polaków z obszarów II Rzeczypospolitej, a także ziem rosyjskich i zastąpienie ich osadnikami niemieckimi w procesie

swoistej kolonizacji tych obszarów mającej stanowić realizację koncepcji *Lebensraum'u* (przestrzeni życiowej).

Podsumowując, podczas zorganizowanego wydarzenia prof. E. Król opowiedział o przygotowywanej przez siebie polskiej krytycznej edycji *Mein Kampf*. Decyzja o wydaniu autorskiego przekładu zapadła po skierowaniu do Instytutu Historii Najnowszej w Monachium pytania o możliwość publikacji wiernie przetłumaczonej edycji niemieckiej. Kiedy okazało się, że przygotowanie tłumaczenia zajmie zbyt dużo czasu, zdecydowano o przygotowaniu odrębnej, polskiej wersji, opatrzonej przypisami i komentarzem prof. Króla. Nie ulega wątpliwości, że warszawski historyk podjął się trudnej, niemal tytanicznej pracy. Kończąc prelekcję prof. Król opowiedział także o dostrzeganych przez niego trudnościach związanych z procesem tłumaczenia książki Hitlera. Na pierwszym miejscu wymienił konieczność wyboru między skorygowaniem wielu błędów zawartych w tekście, a ścisłą wiernością oryginałowi.

Wykład został zwieńczony refleksją o krótkowzroczności ludzi w kluczowych momentach historii, w tym przypadku objawiającej się zignorowaniem myśli Hitlera zawartych w *Mein Kampf*, które w efekcie doprowadziły do tragicznej w skutkach wojny. O zgubnym wpływie takiej krótkowzroczności i ignorowaniu założeń zbrodni r. E. Król zdecydował się przestrzegać poprzez swoją działalność. Po zakończeniu prelekcji miała miejsce około 30-minutowa dyskusja wieńcząca spotkanie, w czasie której prelegent udzielił odpowiedzi m.in. na pytania o przyczyny popularności krytycznej edycji *Mein Kampf* w Niemczech oraz przewidywaną datę ukazania się polskiego wydania.

JACEK KOSMA

UNIwersYTET MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU
280359@stud.umk.pl




INSTYTUT HISTORII UMCS
ORAZ
POLSKIE TOWARZYSTWO HISTORYCZNE
ODDZIAŁ W LUBLINIE

ZAPRASZAJĄ NA WYKŁAD

ANTONINY TELICKIEJ-BONECKIEJ

JAK FORMUŁOWAĆ
EFEKTYWNE CELE
NAUCZANIA
HISTORII I WOS?



WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY
INSTYTUT HISTORII
27 LISTOPADA 2017 R.
SALA 318, GODZ. 16:00

Sprawozdanie z wykładu mgr Antoniny Telickiej-Boneckiej pt. „Jak formułować efektywne cele nauczania historii i WOS?“, Lublin 27 listopada 2017 roku

27 listopada 2017 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie miał miejsce wykład mgr Antoniny Telickiej-Boneckiej. Został on zorganizowany przez Instytut Historii UMCS przy współpracy oddziału lubelskiego Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Antonina Telicka-Bonecka to niepodważalny autorytet wśród nauczycieli-dydaktyków szkół średnich w Lublinie. Posiada ona wieloletnie doświadczenie

pedagogiczne. Nauczała w szkole podstawowej, gimnazjum, liceum i technikum. Obecnie pracuje w Zespole Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie jako nauczyciel historii, wiedzy o społeczeństwie oraz historii i społeczeństwa. Jest także członkiem Lubelskiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli, w którym zajmuje się doradztwem dla nauczycieli szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Ponadto pełni rolę eksperta w komisjach oceniających dokumentację związaną z awansem zawodowym nauczycieli. Współtworzyła łącznie ponad dziesięć pozycji przydatnych w dydaktyce historii, w tym: zeszyty ćwiczeń, podręczniki, plany dydaktyczne i wynikowe, teksty źródłowe do WOSu i historii. Przez wiele lat była przewodniczącą zespołu egzaminatorów, zajmowała się także ich szkoleniem. Obecnie jest czynnym egzaminatorem, sprawdzając matury z WOSu.

Wykład rozpoczął się od rozważań nad konspektem i jego przydatnością. Pani Telicka-Bonecka przekonywała słuchaczy, że robienie konspektów jest bardzo pomocne w codziennej pracy nauczyciela, mimo że nie jest to obecnie obowiązkowe. Polecała, aby przede wszystkim skupić się na skonstruowaniu odpowiednich celów lekcji. Wymieniła cele ogólne i operacyjne. Dodała przy tym, że cel ogólny, zazwyczaj jeden, powinien być skonstruowany w ten sposób, aby zbierał najważniejsze wiadomości z lekcji. Natomiast cele operacyjne powinny być konkretne, związane z tematem, ale przede wszystkim możliwe do osiągnięcia. Taksonomia celów powinna być podzielona na 5 kategorii. Kategoria A dotyczy zapamiętywania terminów, faktów, procesów i przyczyn. Przydatne są tutaj czasowniki: nazywa, identyfikuje, wymienia, rozpoznaje, definiuje. Prelegentka zwróciła ponadto szczególną uwagę na rozróżnienie kategorii A od B, co jest niezmiernie ważne, ale z reguły sprawia problemy. Druga kategoria dotyczy rozumienia związków czasowo-przestrzennych, przyczynowo-skutkowych oraz zasad postępowania. Jeżeli uczeń rozumie zagadnienia, jest w stanie streścić, wyjaśnić, zilustrować, wyróżnić problemy związane z tematem. Kolejne kategorie odnoszą się do umiejętności ucznia, który stosuje wiadomości z kat. A i B w sytuacjach typowych (kat. C) i nietypowych (kat. D). Kategoria C odnosi się do naśladowania i stosowania reguł. Wówczas uczeń konstruuje, projektuje, bada, rozwiązuje. Natomiast kategoria D to analizowanie, odkrywanie, ocenianie przez ucznia problemów, zagadnień. Ostatnia kategoria (E) przedstawia kształtowanie postaw i przekonań, które uczeń powinien wynieść z lekcji.

Większą część spotkania pochłonęła dyskusja. Temat reformy edukacji „wisiał w powietrzu”, a gdy już został poruszony, reforma spotkała się z falą krytyki. Górgę wzięły emocje, zwłaszcza w wypowiedzi dr hab. Andrzeja Pleszczyńskiego, prof. nadzw., słychać było niezrozumienie i brak akceptacji dla obecnego systemu. Zarówno pracownicy Instytutu Historii UMCS (wykładowcy, którzy są także rodzicami), jak i studenci pozostali zgodni co do tezy, że obecna reforma edukacji nie jest wystarczająca. Padło stwierdzenie, że system edukacji nie jest nastawiony na rozwijanie krytycyzmu i samodzielnego myślenia. Prelegentka stwierdziła natomiast, że uczniowie w szkole podstawowej są zmuszeni zmierzyć się z ilością materiału, której nie są w stanie opanować. Skutkuje to tym, że szkoła ponadpodstawowa nie zapewnia podstaw, które powinny być rozszerzane na kolejnych etapach

edukacji. W dodatku podstawy programowe są tworzone przez teoretyków, a nie praktyków.

Podczas zorganizowanego wydarzenia został poruszony także temat nowoczesnych środków nauczania. Telicka-Bonecka stwierdziła, że choć ostatnio zyskują one na popularności, ich stosowanie wciąż stanowi duży problem dla wielu nauczycieli. Dr Joanna Bugajska-Więclawska przywołała konflikt dotyczący sprawdzania prac maturalnych przez egzaminatorów, którzy rzekomo za klucz odpowiedzi przyjęli matrycę i wzór odpowiedzi. Autorka wykładu z przekonaniem odpowiedziała, że taka sytuacja nie mogła mieć miejsca.

Warto zauważyć, że mgr Antonina Telicka-Bonecka miała bardzo dobry kontakt ze słuchaczami. Chętnie odpowiadała na pytania wyjaśniając istotę problemów. Na koniec rozdała materiały, które przybliżyły omawiane zagadnienie. Prelegentka – dzięki swojej wiedzy i wieloletniemu doświadczeniu – rozjaśniała wszelkie wątpliwości i wdobyła słuchaczy w pracę nauczyciela nie tylko w szkole, ale także poza nią. Wykład z pewnością rozszerzył i utrwalił wiedzę słuchaczy, ale przede wszystkim dał możliwość przedyskutowania aktualnych problemów dotyczących nauczania przede wszystkim historii w szkołach podstawowych i średnich.

DAGMARA SPODAR

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

spodar.dagmara@gmail.com

Noty biograficzne autorów artykułów

Анастасія Ховтура [Anastasija Chowtura] (ur. 1994), magister historii. Zainteresowania naukowe – historia społeczna, urbanistyka historyczna, archiwistyka, socjologia miasta. Współautorka artykułu naukowego (С. Жидков, А. Ховтура, Об'їзд архівів Польщі українськими та польськими молодими науковцями, „Актуальні проблеми вітчизняної та всесвітньої історії” Харків: ХНУ імені В. Н. Каразіна, 2016, т. 19, s. 161–164) i kilku тез referatów (А. Ховтура, *Харківська «індустрія краси» (сер. XIX – поч. XX ст.)*, [w:] *Каразінські читання (історичні науки): Тези доповідей 69-ї міжнародної наукової конференції* (м. Харків, 29 квітня 2016 р.), Харків: *Харківський національний університет імені В. Н. Каразіна*, 2016, s. 162–163; А. Ховтура, *Соціальна інфраструктура губернських міст Лівобережної України (кін. XVIII – поч. XX ст.): етапи розвитку*, [w:] *Матеріали XXXIV-ї Міжнародної краєзнавчої конференції молодих вчених, присвяченої 50-річчю Українського товариства охорони пам'яток історії і культури*, Харків: ХНУ імені В. Н. Каразіна, 2017, s. 86–88; А. Ховтура, *Життя маленького городянина у великому місті: соціальна інфраструктура для дітей в Харкові в другій половині XIX – на початку XX ст.*, [w:] *Каразінські читання (історичні науки): Тези доповідей 69-ї міжнародної наукової конференції* (м. Харків, 28 квітня 2017 р.), Харків: *Харківський національний університет імені В. Н. Каразіна*, 2017, s. 148–149. Osiągnięcia i nagrody: *Премія імени професора Б. К. Мигаля* (2016 г., Харьков, ХНУ імени В. Н. Каразіна).

Анастасія Кальцова [Anastasija Kalcowa] (ur. 1993), bakalaureat (licencjat) z historii. Zainteresowania naukowe: krajoznawstwo historyczne, historia sztuki, archiwistyka.

Ирина Кныш [Irina Kalugina / Irina Kalugina] (ur. 1989), magister historii. Zainteresowania: archiwistyka, historia oświaty i nauki, historia starożytna. Opublikowała artykuł naukowy: И. Кныш [Калугина], Проблема любви в античности и в средние века: историческая традиция и современные парадигмы, „Актуальні проблеми вітчизняної та всесвітньої історії: Збірник наукових праць” Харків 2010, т. 13, s. 234–238.

ЯКУВ КОРЦИŃSKI (ur. 1986), magister politologii, absolwent Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie (licencjat) i Uniwersytetu Śląskiego (magister). Od 2017 r. doktorant na Wydziale Filologiczno-Historycznym Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Zainteresowania badawcze: polski rynek ubezpieczeń w okresie II Rzeczypospolitej, Autonomia Palestyńska, historia polskiego automobilizmu. Członek Studencko-Doktoranckiego Koła Naukowego Wydziału

Filologiczno-Historycznego AJD. Dwukrotny stypendysta Województwa Śląskiego za wybitne osiągnięcia w nauce w 2006 i 2007 r.

TOMASZ KORGOL (ur. 1991), magister nauk historycznych i pedagogicznych na Uniwersytecie Wrocławskim. Doktorant studiów historycznych na tym samym wydziale. Zainteresowania koncentruje wokół szeroko pojętej historii lotnictwa i prawa lotniczego, ze szczególnym uwzględnieniem systemu prawnego i organizacyjnego badania katastrof lotniczych.

MARCIN KOŚCIELNIAK (ur. 1990), magister historii i politologii. Doktorant z zakresu historii na Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Przewodniczący Rady Samorządu Doktorantów Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie oraz wiceprzewodniczący ds. organizacyjnych Studencko-Doktoranckiego Koła Naukowego WFH AJD. Interesuje się historią Kościoła katolickiego, najnowszą historią polityczną Hiszpanii oraz biografistyką. Autor artykułów naukowych odnoszących się do sprawy uprowadzenia i zabójstwa księdza Jerzego Popiełuszki. Opublikował teksty z zakresu historii prasy katolickiej oraz artykuły podejmujące problematykę okresu dyktatury gen. Francisco Franco w Hiszpanii. Współpracuje z portalem historycznym SuperHistoria.pl i tygodnikiem „Do Rzeczy”.

Катерина Петрова [Katerina Petrova] (ur. 1986), doktorantka na Wydziale Historycznym Narodowego Uniwersytetu w Zaporozżu. Członkini Towarzystwa Naukowego Zaporizhzhya im. J. Novitsky'ego. Zainteresowania naukowe: historia społeczna, historia ekologiczna.

PAWEŁ PROKOPIUK (ur. 1985), doktorant, absolwent historii na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Autor artykułu naukowego: *Stosunki Gruzji z Europą Zachodnią i państwem polsko-litewskim w latach 1453–1783*, „Historia Slavorum Occidentis” 2017, nr 4 (15). Członek *Stowarzyszenia Przyjaciół Pawłowa*. Zainteresowania naukowe: historia separatyzmu na terenie Kaukazu, w szczególności dzieje dążeń niepodległościowych Abchazów.

JOANNA PYCZEL (ur. 1994), studentka II roku historycznych studiów magisterskich w Instytucie Historycznym na Uniwersytecie Wrocławskim. Zainteresowania naukowe: dzieje Kościoła katolickiego w okresie PRL-u, struktury organizacyjne i działalność Służby Bezpieczeństwa, Solidarność Walcząca. Współorganizatorka kilku konferencji. Członkini Zarządu Interdyscyplinarnego Studenckiego Koła Miłośników Historii Kultury.

NGUYEN VAN SANG (ur. 1988), magister historii powszechnej na Uniwersytecie Pedagogicznym w Hue (Wietnam). Obecnie doktorant w Katedrze Historii Powszechnej Nowożytnej w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego. Zainteresowania naukowe: Historia Stanów Zjednoczonych Ameryki w XVIII-XIX wieku, stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią w XVIII i XIX wieku. Opublikował artykuł w czasopiśmie naukowych: „Studia Europy” (Wietnam, 2016, nr 16), „Studia Historii” (Wietnam, 2015, nr 3), „Studia Międzynarodowe”

(Wietnam, 2015, nr 7). Laureat Stypendium pomiędzy Ministerstwem Edukacji Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej i Ministerstwem Edukacji i Kształcenia Socjalistycznej Republiki Wietnamu o współpracy w dziedzinie oświaty i szkolnictwa wyższego od 2014 do 2019 r.

STANISŁAW SZYNKOWSKI (ur. 1986), magister historii. Zainteresowania naukowe: szlachta śląska, historia Śląska, historia Karłowic (gm. Popielów, woj. opolskie), grobownictwo wojenne I wojny światowej. Prace opublikowane: *Właściciele Karłowic i Herrschaft Ketzerdorf do końca XV wieku*, „Studenckie Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Studenckie Zeszyty Historyczne”, 2008, z. 14, s. 29–38; *Przenikanie idei obserwanckiej na przykładzie eremu i klasztoru w Ketzerdorff*, [w:] *Podróże i podróżnicy w średniowieczu. VII Ogólnopolska Studencka Sesja Mediewistyczna 2–5 XII 2008*, Kraków 2008, s. 173–179; *Kościół i klasztor bernardynów w Ketzerdorf (Karłowice)*, [w:] *Per aspera ad astra. Materiały z XVI Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Studentów, t. III Historia Polski średniowiecznej*, Kraków 2008, s. 111–114; *Heraldyka rodu von Beess – na marginesie dokumentu cesarza Maksymiliana z 1518 roku*, [w:] *Insignia et splendor. Heraldyka w służbie rodów szlacheckich i instytucji Kościoła*, red. W. Drelicharz, Kraków 2011, s. 169–190. Wiceprezes Koła Naukowego Historyków Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 2008–2009. Udział i koordynacja prac zespołu w ramach aktualizacji i weryfikacji ewidencji grobów i cmentarzy wojennych w województwie małopolskim w latach 2008–2011.

